

Kwartalnik Policyjny

CZASOPISMO
CENTRUM SZKOLENIA POLICJI
W LEGIONOWIE
www.kwartalnik.csp.edu.pl

Nr 1(72)/2025
Rok XIX
ISSN 1898-1453



P R A W D A I P A M I Ę Ć

W numerze m.in.:

- *Pamiętać wszystko, pamiętać i niczego nie zapomnieć* – Stowarzyszenie „Rodzina Policyjna 1939 r.”
- W służbie pamięci o Miednoje
- Lekcje historii w Muzeum Katyńskim i Muzeum Policji
- Losy kynologów policyjnych po 1939 r.
- Prawo karne
- Taktyka działań Policji wobec zagrożeń
- Fundacja Pomocy Wdowom i Sierotom po Poległych Policjantach
- Nauczanie etyki zawodowej w Policji



**podinsp. Alojzy Grimm, asp. Bolesław Kołakowski
oraz asp. Stanisław Litwińczuk**

Trzej funkcjonariusze Policji Państwowej zamordowani przez NKWD
w 1940 r. w Twerze, uhonorowani Dębami Pamięci w 2020 r.
przez Centrum Szkolenia Policji w Legionowie, we współpracy
z Warszawskim Stowarzyszeniem „Rodzina Policyjna 1939 r.” (Zdj. M. Mazewski).

„Trzeba przypomnieć, KIM BYLI I JACY BYLI, i że właśnie dlatego ZOSTALI ZAMORDOWANI”¹

Uchwałą Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 24 lipca 2024 r. rok 2025 został ustanowiony Rokiem Polskich Bohaterów z Katynia, Charkowa, Miednoje, Bykowni i innych miejsc. W 85. rocznicę rosyjskiej zbrodni wszyscy z blisko 22 tysięcy oficerów i przedstawicieli polskiego państwa pomordowanych na mocy rozkazu z Kremla 5 marca 1940 r. zostali patronami roku. Uchwalenie tego patronatu ma na celu przypomnienie ich postaci, ich ogromnych zasług dla Polski, bezkompromisowego patriotyzmu, wierności wobec etosu polskiej inteligencji. Ma ponadto zainspirować wszystkie środowiska lokalne, z których wywodzili się ci ludzie, oraz wszystkie miejsca, gdzie mieszkali i żyją ich bliscy. W niniejszym wydaniu „Kwartalnika Policyjnego” staramy się odpowiedzieć na pytanie, dlaczego pamięć o Naszych Bliskich – o zamordowanych funkcjonariuszach Policji Państwowej oraz Policji Województwa Śląskiego, pogrzebanych w zbiorowych mogiłach w Miednoje – jest dla nas, dla całego środowiska policyjnego, taka ważna.

I to, co chyba najbardziej uderzające i najcenniejsze w publikowanych w tym wydaniu wspomnieniach przedstawicieli Stowarzyszenia „Rodzina Policyjna 1939 r.”, relacji oficera łącznikowego polskiej Policji w Rosji, przekazuje kadry i słuchaczy Centrum Szkolenia Policji w Legionowie, to fakt, że ta pamięć o nich jest ważną częścią naszej tożsamości. Pieczołowicie pielęgnujemy tę prawdę i pamięć dla nas samych, by nie zapomnieć, kto złożył za nas ofiarę i kim jesteśmy.

Dopóki pamiętamy o zamordowanych w 1940 r., oddajemy im cześć, dbamy o zachowanie ich godności i honoru, sadzimy Dęby Pamięci oraz przekazujemy świadectwo prawdy, to oni żyją w naszej świadomości, a więc z pewnością przetrwało po nich coś więcej niż

*„tylko guziki nieugięte
potężny głos zamkniętych chórów
tylko guziki nieugięte
guziki z płaszczy i mundurów”.*

Z. Herbert, *Guziki / Pamięci kapitana Edwarda Herberta*

Redaktor naczelny
mł. insp. Agnieszka Gorzałczyńska-Mróż



Rzeźba „Katyn” autorstwa
Anny Gryczko, artystki
rzeźbiarki, psychotraumatologa,
biegłej sądowej z zakresu
sztuk plastycznych, portretu
pamięciowego, literatury,
przekazu i komunikatu
artystycznego, medialnego.
Zdj. ze zbiorów autorki.

¹ Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 24 lipca 2024 r. w sprawie ustanowienia roku 2025 Rokiem Polskich Bohaterów z Katynia, Charkowa, Miednoje, Bykowni i innych miejsc (M.P. poz. 747).



Nr 1(72)/2025

Kwartalnik Policyjny

Do pobrania na stronie:
www.kwartalnik.csp.edu.pl

CZASOPISMO CENTRUM SZKOLENIA POLICJI W LEGIONOWIE

Wydawca: Centrum Szkolenia Policji w Legionowie

Adres redakcji: ul. Zegrzyńska 121, 05-119 Legionowo
sekretariat tel. 47 72 558 81, faks 47 72 535 80,
e-mail: kwartalnik@csp.edu.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Redaktor naczelny:

mł. insp. Agnieszka Gorzałczyńska-Mróż
tel. 47 72 551 66
e-mail: agnieszka.gorzalczyńska-mróż@csp.edu.pl

Zastępca redaktora naczelnego:

mł. insp. Mirosława Zalewska-Bzymek

Sekretarz redakcji:

Ewa Kowalska

Tłumaczenie na język angielski:

Joanna Łaszyn, Beata Pełowska

Projekt okładki:

Ewa Szczubel

Zdjęcia na okładce:

Ze zbiorów mł. insp. K. Badeńskiej

Opracowanie graficzne i skład DTP:

Dorota Majewska-Pilch, Ewa Szczubel,
Ewa Zduńczyk

Opracowanie redakcyjne i korekta:

Agnieszka Gorzałczyńska-Mróż, Monika Irzycka,
Ewa Kowalska

Druk: Wydział Wydawnictw i Poligrafii CSP w Legionowie

Nakład: 1000 egz.

Numer zamknięto 26.03.2025 r.

RADA NAUKOWA „KWARTALNIKA POLICYJNEGO”

- prof. dr hab. Jacek Bleszyński
- prof. dr hab. Marek Konopczyński
- prof. dr hab. Jerzy Nikitorowicz
- prof. dr hab. Jadwiga Stawnicka
- prof. dr hab. Tadeusz Tomaszewski
- dr hab. Mariusz Z. Jędrzejko, prof. WSBiP

- nadinsp. w st. sp. dr hab. Iwona Klonowska
- płk dr hab. Dariusz Majchrzak
- gen. bryg. dr hab. Piotr Płonka
- dr hab. UFU Oksana Telak,
prof. WSEwS
- dr hab. inż. Krzysztof Załęski

- gen. bryg. SG dr Piotr Boćko
- nadinsp. dr Rafał Kochańczyk
- mł. insp. dr Mariusz Jaworski
- insp. Piotr Cekała
- insp. Rafał Stanisławski

RADA WYDAWNICZA pod przewodnictwem Zastępcy Komendanta CSP insp. Tomasza Ryłskiego

- Agnieszka Zielińska
- mł. insp. Wioletta Białkowska
- mł. insp. Adam Czekaj
- mł. insp. Sławomir Hołoweńko

- mł. insp. Adam Kuligowski
- mł. insp. Dariusz Kulikowski
- mł. insp. Beata Martyniak-Mróż
- mł. insp. Mirosława Zalewska-Bzymek

- podinsp. Jakub Piotrowski
- nadkom. Paweł Kreczmański
- nadkom. Magdalena Soboń

W NUMERZE

PRAWDA I PAMIĘĆ

- 5** **GRAŻYNA SZKONTER**
Pamiętać wszystko, pamiętać
i niczego nie zapomnieć
- 9** **KINGA BADEŃSKA,
AGNIESZKA GORZAŁCZYŃSKA-MRÓZ**
W służbie pamięci o Miednoje
- 22** **BARTŁOMIEJ BYDOŃ**
Muzeum Katyńskie.
Oddział Martyrologiczny Muzeum
Wojska Polskiego w Warszawie
- 27** **GRZEGORZ BANAŚ**
O prawdzie i pamięci. Wizyta słuchaczy CSP
w Muzeum Katyńskim w Warszawie
- 29** **MARIUSZ BORUCH**
Lekcja historii i pamięci.
Wizyta słuchaczy Centrum Szkolenia Policji
w Legionowie w Muzeum Policji
Komendy Głównej Policji

KYNOLOGIA DAWNIEJ I DZIŚ

- 34** **PIOTR MROZOWSKI**
Ostatni kurs przewodników
psów służbowych w Policji Państwowej.
Losy kynologów policyjnych po 1939 r.
- 47** **PIOTR MROZOWSKI**
Insp. Wiktor Gustaw Ludwikowski.
Niezwykły policjant
do zadań specjalnych
- 56** **DARIUSZ RATAJCZAK**
Psy w służbie człowiekowi
przed wybuchem I wojny światowej
- 60** **DANIEL TATERA**
Rozwijanie zdolności motorycznych
psów służbowych Policji
w procesie szkolenia

PRAWO KARNE

- 65** **BEATA MARTYNIAK-MRÓZ**
Tylko tak znaczy tak.
Nowa definicja przestępstwa zgwałcenia
w polskim prawie karnym
- 67** **MARIA WYSOCKA**
Kradzież szczególnie zuchwała
w polskim prawie karnym

ZAGROŻENIA – TAKTYKA DZIAŁANIA SŁUŻB

- 72** **RÓŻA SZYMAŃSKA-WĘGRODZKA**
Taktyka czynności policyjnych
w poszukiwaniu osób zaginionych
poza granicami kraju
- 82** **PAWEŁ TOMASZEWSKI**
Kurs specjalistyczny w zakresie
uzyskiwania informacji z Internetu
dla policjantów zwalczających
przestępczość komputerową
- 87** **KAMILA POLOCZEK**
Współczesne zagrożenia.
Cz. 1. Zagrożenia biologiczne
i chemiczne
- 93** **KINGA CZERWIŃSKA**
Użycie pneumatycznych sań
ratowniczych wodno-lodowych RS1
w ratownictwie lodowym

INTEGRACJA RODZIN POLICYJNYCH

- 97** **MARTA MUSIAŁ**
Podzielmy się dobrem

ETYKA ZAWODOWA

- 99** **DARIUSZ RAJSKI**
Nauczanie etyki zawodowej w Policji

Pamiętać wszystko, pamiętać i niczego nie zapomnieć

Fot. 1. Widok na jezioro Seliger
z klasztoru na wyspie Stołbnyj.

Grażyna Szkonter

Prezes Świętokrzyskiego Stowarzyszenia
„Rodzina Policyjna 1939 r.”

Na jednym z wielu cmentarzy Kołomy widnieje napis: „W tych anonimowych grobach zgasto nasze życie, bracia, ludzie, nie zapominajcie o nas”.

My, rodziny nigdy o nich nie zapomnieliśmy. Przez wszystkie powojenne lata wspólnota losów rodzin policyjnych wzmacniała nasze dążenia do odszukania naszych ojców, braci, dziadków i pradziadków, sprawienia im godnego pochówku i upamiętnienia.

Policja Państwowa

Odzyskanie niepodległości w 1918 r. to budowa od podstaw nowego państwa ze wszystkimi jego strukturami organizacyjnymi. Czas był niezwykle trudny – ustanawianie granic, powstania, przemieszczanie się ludności, wojna z Rosją.

Sejm ustawą z dnia 24 lipca 1919 r. powołał Policję Państwową¹. Ci, którzy ją tworzyli, pochodzili z różnych pod każdym względem światów, ale mieli ogromną determinację i zapal do powołania nowoczesnej formacji bezpieczeństwa, działającej ponad wszelkimi podziałami społecznymi i politycznymi. Ich wiedza i doświadczenie były wzorem dla wielu innych krajów w Europie i na świecie.

W życiorysach policjantów odnajdujemy wiele niezwykłych epizodów, dotyczących okresu przed wstąpieniem do Policji oraz czasu pełnionej służby. Policjant to był legionista, powstaniec wielkopolski, powstaniec śląski, uczestnik wojny polsko-bolszewickiej, na ich piersiach widniały orderzy Virtuti Militari, Krzyże Walecznych, Krzyże Zasługi. Często prosto z pola walki szli budować odrodzoną ojczyznę.

W odrodzonej II RP stworzono PP stojącą na wysokim poziomie sprawności zawodowej i intelektualnej. To jej funkcjonariusze w 1923 r. współtworzyli Międzynarodową Komisję Policji Kryminalnej – Interpol. Funkcjonariusze PP przez dwie dekady odpowiadali za bezpieczeństwo i porządek publiczny, angażowali się w organizowanie stowarzy-

szeń samopomocowych, życie kulturalne i społeczne. Jako wysokiej klasy fachowcy przekazywali swoją wiedzę podkomendnym, dawali przykład własnym postępowaniem. Cieszyli się szacunkiem i zaufaniem wśród społeczeństwa. Całe swoje dorosłe życie oddali służbie odrodzonej Polsce i zapłacili za to najwyższą cenę.

To wspomnienie o ludziach, którzy byli wierni państwu, obywatelom i służbie.



Fot. 2. Wejście na Polski Cmentarz Wojenny w Miednoje.

Eksterminacja

Po 1 września 1939 r., będąc w służbie czynnej, stanowili grupę Służby Państwowej II RP, która poniosła największe straty osobowe, byli pierwszymi ofiarami aresztowań i zbiorowych egzekucji. Do dzisiaj nieznane są losy kilku tysięcy funkcjonariuszy Policji.

Po 17 września 1939 r., wzięci do sowieckiej niewoli, zostali osadzeni na wyspie Stołbnyj, na jeziorze Seliger, w pomieszczeniach zdewastowanego, prawosławnego monasteru Niłowa Pustyn, w odległości 11 km od Ostaszkowa². Stamtąd nie było możliwości ucieczki.



Fot. 3. Tablica na Polskim Cmentarzu Wojennym w Miednoje.

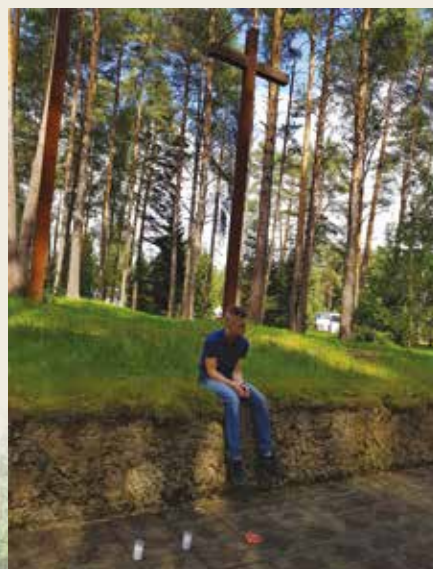


Fot. 4. Widok na tablice memoratywne.

Los polskich policjantów oraz tysięcy innych jeńców przetrzymywanych w obozach i więzieniach na terenach ZSRR został przesądzony 5 marca 1940 r., decyzją Biura Politycznego Komitetu Centralnego Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii (bolszewików)³. Decyzję o rozstrzelaniu 25 700 jeńców znajdujących się w obiektach NKWD podjęli członkowie Biura: Beria, Stalin, Kliment Woroszyłow, Wiaczesław Mołotow, Anastas Mikojan, Michał Kalinin, Łazar Kaganowicz. Wiosną 1940 r. strzałem w tył głowy zamordowano 21 857 jeńców z obozów specjalnych NKWD w Kozielsku, Ostaszkowie i Starobielsku oraz osadzonych w więzieniach zachodnich obwodów republik Ukraińskiej (Bykownia) i Białoruskiej (Kuropaty), będących wcześniej terenami wschodnimi Polski, włączonymi w 1939 r. do Związku Sowieckiego.



Fot. 5. Tabliczka memoratywna st. post. Wojciecha Matałowskiego z KWPP w Kielcach.



Fot. 6. Praprawnuk przy grobie dziadka.



Fot. 7. Drewniane krzyże na Polskim Cmentarzu Wojennym w Miednoje.

„RODZINA POLICYJNA 1939 R.”



Fot. 8–9. Tablica pamiątkowa na Posterunku Policji w Kunowie.

Zwolnienia nie objęły jeńców obozu w Ostaszkowie, pochodzących z tej części Polski, która znalazła się pod okupacją niemiecką, nie byli kierowani do obozów pracy. Przyczyną takich działań, niezgodnych z międzynarodowymi umowami, był fakt, że Związek Sowiecki, będąc państwem policyjnym, widział w funkcjonariuszach Policji grupę równie wszechwładną jak funkcjonariusze NKWD. To właśnie o policjantach szef kalinińskiego NKWD Tokariew⁴ powiedział: „Był policjantem, to wystarczy, by go rozstrzelać”.

Akcja likwidacyjna obozu w Ostaszkowie, poprzez mordowanie jeńców, rozpoczęła się 4 kwietnia 1940 r. i trwała do 22 maja 1940 r. W obozie przebywały wówczas 6364 osoby, w tym 5938 policjantów. Skazanych na śmierć jeńców, zgodnie z listami dyspozycyjnymi, prowadzono do przystanku kolejowego Soroga, a stamtąd transportowano wagonami więziennymi do Kalinina. Ze stacji przewożeni byli karetkami więziennymi „czornymi woronami” do Zarządu Obwodowego NKWD przy ul. Sowieckiej i osadzani w celach znajdujących się w piwnicach. Wieczorem jeńców wprowadzano pojedynczo do tzw. czerwonej świetlicy, gdzie powtórnie sprawdzano ich dane osobowe i rozstrzeliwano. Rano samochody ciężarowe wywoziły ciała szosą Moskwa–Leningrad do odległej o 30 km miejscowości Miednoje, na teren ośrodka wypoczynkowego NKWD. Do przygotowanych dołów o głębokości około 4 metrów

zrzucano z samochodów ciała, które zasypywała koparka. Podczas ekshumacji w Miednoje zlokalizowano dwadzieścia takich dołów.

Wiosną 1940 r. korespondencja z jeńcami z Ostaszkowa uległa przerwaniu, rodzinom zwracano wysłane wcześniej listy.

Cmentarz

Na otwartym 2 września 2000 r. Polskim Cmentarzu Wojennym⁵ w Miednoje, 60 lat po ich śmierci, policyjne rodziny odnalazły groby swoich najbliższych. Przyjechali z Polski, z Europy, z całego świata. Stanęliśmy przy grobach naszych najbliższych, ojców, dziadków, ofiar sowieckiego totalitaryzmu, który również dzisiaj zbiera tragiczne żniwo w Ukrainie.

Minęło 25 od jego otwarcia, a ja mam w oczach te wydarzenia, jakby to było wczoraj.

Jechaliśmy szosą Moskwa – Petersburg, która była zamknięta dla ruchu, a stojący na skrzyżowaniach milicjanci nam salutowali. Było to tym bardziej symboliczne, że 60 lat wcześniej tą samą drogą wieziono „czornymi woronami” zamordowanych policjantów, naszych ojców i dziadków, aby pogrzebać ich w Miednoje. Patrząc na to, pomyślałam, że to salutowanie było dla naszych bliskich, do których jedziemy.

I drugie wydarzenie. Uroczystość otwarcia cmentarza trwała dość długo, były przemówienia, cmentarz został poświęcony. Na uroczystości licznie przybyła miejscowa ludność. Przez cały czas trwania uroczystości uwagę zwracał młody 30–40-letni człowiek, trzymający w ręku rosyjską flagę. Na pytanie, dlaczego tutaj przyszedł, odpowiedział, że czuł taki obowiązek w stosunku do tych, którym jego kraj w zbrodniczy sposób odebrał życie. Przyszedł, aby oddać im hołd i przeprosić. Zawsze, kiedy byłam w Miednoje, te obrazy do mnie wracały.

Jechałam na otwarcie cmentarza pełna emocji i wzruszeń. Na cmentarzu odszukałam tabliczkę dziadka, zapaliłam znicz od całej rodziny i usiadłam na skraju mogiły. Myślałam o jego ostatnich chwilach, o czym wówczas myślał? Jak bardzo tęsknił za bliskimi i jak bardzo cierpiał, wiedząc, co go czeka. Dla mnie najważniejsze było, że stanęłam nad grobem dziadka i mogłam zapalić świeczkę. Nie ukrywaliśmy łez.

Ten uroczysty pogrzeb wszystkim, którzy tam spoczywają, przywrócił to, co najważniejsze – pamięć, honor i godność.

Fot. 10–11. Budynki klasztoru Pustelnia Niłowo-Stołobieńska nad jeziorem Seliger.





Fot. 12. Dąb pamięci post. Edwarda Zbroińskiego w Oksie.



Fot. 13. Upamiętnienie asp. Stefana Dudak przy Szkole Podstawowej w Podchojnach.

Gdziekolwiek są wasze prochy, my pamiętamy

To policjanci zostali skazani na zapomnienie na całe 60 lat, opluwani, nazywani kolaborantami. Rodziny całymi latami nie przyznawały się, że ich najbliższy, mąż, ojciec, brat, był policjantem. Przyznanie się groziło wyrzuceniem ze szkoły, nieprzyjęciem do pracy, rodziny zostały skazane na ostracyzm. Przez dziesiątki lat byliśmy oszukiwani. Nie pozwalano nawet wspomnieć o Policji Państwowej, mówić o jej prawości i patriotyzmie. Ale my nie godziliśmy się na publiczne zakłamywanie ich śmierci. Nasze rodziny, płacąc często wysoką cenę, nie poddawały się oszczerstwom, propagandzie, często konformizmowi. Walczyliśmy o prawdę historyczną o losach policjantów.

To my, potomkowie, z wdowiego grosza budowaliśmy cmentarze, m.in. cmentarz w Miednoje, pomniki, fundowaliśmy tablice pamiątkowe i dbaliśmy o ich pamięć. To też efekt naszej, rodzin, ponad 30-letniej współpracy z Policją w obszarze krzewienia wiedzy i zachowania pamięci. To dziesiątki spotkań, warsztatów historycznych, wystaw, publikacji.

Pamiętamy o policjantach Pomorza, obrońcach Oksywi, tych zamordowanych w Barbarce, Piaśnicy, Sztuthoffie, w Lesie Rusinowskim i Rudzkim Moście. Przydrożne rowy i lasy Pomorza są grobem dla wielu z nich. Pamiętamy o ofiarach niemieckich obozów koncentracyjnych. Ich tragiczną historię często skrywa mrok zapomnienia.

Pamiętamy insp. Bronisława Ludwikowskiego, przod. Stanisławę Rakoczy zamordowaną w Auschwitz, post. Janinę Kowalską, asp. Jana Piwnika „Ponurego”, podinsp. Jana Misiewicza ostatniego Komendanta Wojewódzkiego Policji Państwowej w Kielcach. Pamiętamy nadinsp. Jana Schucha⁶, wielką postać historii PP. Otaczał opieką i był autorytetem dla studentów w Szkole Policyjnej w Mostach Wielkich i podkomendnych z Komendy Stołecznej. W 1929 r. napisał „Pamiętaj, że mundur, który nosisz, nakłada na Ciebie zaszczytny obowiązek okazywania każdemu opieki i pomocy”. Pamiętamy o naszych policyjnych rodzinach, wypędzonych ze swych domów i wywiezionych na niezmiernie tereny Syberii i Kazachstanu, zmarłych podczas nieludzkich transportów, zamęczonych w katowniach NKWD i gestapo.

Przywracanie pamięci o tragicznych losach policjantów PP i ich rodzin to szczególne wyzwanie, to moralna powinność. Nie tylko kultywowanie pamięci, ale wydobywanie ich z niepamięci. Tak wielu spoczywa w bezimiennych

mogiłach, na wschodzie i na zachodzie. Tyle lat po wojnie wiele rodzin zastanawia się, co stało się z ich bliskimi.

Pamięć i prawda o losach funkcjonariuszy Policji II RP stały się dla nas, rodzin, życiowym obowiązkiem. Staliśmy się depozytariuszami tej pamięci i prawdy.

*Za grobem jest ich największe zwycięstwo,
to jest nasza pamięć.*

¹ Ustawa z dnia 24 lipca 1919 r. o policji państwowej (Dz.Pr.P.P. z 1919 r. nr 61, poz. 363).

² Miednoje, *Księga Cmentarna Polskiego Cmentarza Wojennego*, tom 1, Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, Warszawa 2006, s. XI.

³ *Katyni. Dokumenty zbrodni*, Wydawnictwo Trio, Warszawa 1995, tom 1, dok. nr 216, s. 469.

⁴ Dmitrij Stefanowicz Tokariew, naczelnik Obwodowego Zarządu NKWD w Kalininie

⁵ Miednoje, *Księga Cmentarna Polskiego Cmentarza Wojennego*, tom 1, Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa, Warszawa 2006, s. LI.

⁶ Paweł Ostaszewski, *Korzenie saskie, serce polskie*, „Policja 997” 2008, nr 12, s. 30.

Summary

To remember everything, to remember – and forget nothing

The author of the article is the granddaughter of a senior police constable of the State Police, who was murdered by the NKVD in 1940 and buried in Miednoje. She is also the president of the Świętokrzyskie Association “Police Family 1939”. On the 85th anniversary of the Katyn Massacre she recalls the tragic fate of thousands of State Police officers and their families. It serves as a reminder that many of these officers had previously rendered great service to Poland – Legionnaires, veterans of the Wielkopolska Uprising, the Silesian Uprising fighters and participants in the Polish-Soviet war. The article highlights their determination and enthusiasm in building a modern security force in the newly reborn Polish State. It calls for remembrance of the extermination of nearly 6000 police officers, which was sealed by the decision of the Central Committee of the Communist Party of the Soviet Union. They were executed by shooting between April 4 and May 22, 1940, and their bodies were abandoned in mass graves in Miednoje. It speaks of the struggle of the families of Polish police officers to uncover historical truth – to restore memory, honor, and dignity to those who served. It recalls the ceremony marking the opening of the Polish War Cemetery in Miednoje, which took place on September 2, 2000 – exactly 60 years after the officers’ deaths, and only after immense efforts. It emphasizes that the families of Polish police officers have become the guardians of memory and truth about fate of the officers of the Second Republic. Preserving that memory has become their life’s mission and solemn duty.

Tłumaczenie: Joanna Łaszyn

W SŁUŻBIE PAMIĘCI O MIEDNOJE



Fot. 1.

Fot. 2.

mł. insp. Kinga Badeńska

p.o. Naczelnik Wydziału Współpracy Pozaoperacyjnej
Biura Międzynarodowej Współpracy Policji KGP

Ze względu na sytuację geopolityczną i wojnę na Ukrainie w 85. rocznicę Zbrodni Katyńskiej oraz 25. rocznicę otwarcia i poświęcenia Polskiego Cmentarza Wojennego polska Policja nie zapali znicza i nie złoży kwiatów w Miednoje. Dla mł. insp. Kingi Badeńskiej jest to szczególnie bolesne, ponieważ niemal od początku jej służby w Policji – czyli od ponad 25 lat, jest w pewnym sensie strażniczką ognia pamięci o pochowanych tam policjantach Policji Państwowej i Policji Województwa Śląskiego. W 85. rocznicę Zbrodni Katyńskiej jej wspomnienia i relacje, a także zbiory fotografii stają się symbolicznym zniczem, zapalonym dla uczczenia ofiary pomordowanych funkcjonariuszy i ich upamiętnienia.



Fot. 3.



Fot. 4.

Fot. 1–4. Kinga Badeńska podczas uroczystości rocznicowych na Polskim Cmentarzu Wojennym w Miednoje w latach 2006, 2017, 2021. Zdj. 1 – A. Mierzwiński, zdj. 2–4 ze zbiorów K. Badeńskiej.

ml. insp. Kinga Badeńska

Absolwentka Wydziału Lingwistyki Stosowanej i Filologii Wschodniosłowiańskich na Uniwersytecie Warszawskim, tłumacz przysięgły. Służbę w Policji rozpoczęła w 1999 r. jako lektor Studium Języków Obcych w Centrum Szkolenia Policji w Legionowie, później jako ekspert w Międzynarodowym Centrum Szkoleń Specjalistycznych Policji CSP.

Od 2007 r. pełniła służbę w Komendzie Głównej Policji, najpierw w Biurze Gabinet Komendanta Głównego Policji, następnie w Biurze Międzynarodowej Współpracy Policji KGP. Od lat zaangażowana we współpracę polskiej Policji z przedstawicielami organów porządku prawnego państw bloku wschodniego. W latach 2015–2022 została oddelegowana poza Policję, gdzie na stanowisku I radcy w Ambasadzie Rzeczypospolitej Polskiej w Moskwie pełniła służbę jako oficer łącznikowy polskiej Policji. Od otwarcia Polskiego Cmentarza Wojennego w Miednoje w 2000 r., corocznie do 2022 r. aktywnie uczestniczyła w organizacji uroczystości ku czci pomordowanych policjantów II RP. Na wniosek Prezesa Ogólnopolskiego Stowarzyszenia „Rodzina Policyjna 1939 r.” została odznaczona Brązowym Krzyżem Zasługi, natomiast strona rosyjska uznała ją za personę *non grata*.

Obecnie pełni obowiązki Naczelnika Wydziału Współpracy Pozaoperacyjnej Biura Międzynarodowej Współpracy Policji Komendy Głównej Policji.

Groby polskich funkcjonariuszy II RP

Miejsce ukrycia zwłok pomordowanych w 1940 r. jeńców obozu w Ostaszkowie nie było znane do 1990 r. 13 kwietnia 1990 r. został opublikowany oficjalny komunikat władz ZSRR, w którym przyznano, że za mord katyński odpowiedzialność ponosi NKWD. W lipcu tego samego roku w wyniku działań prowadzonych przez polskich i rosyjskich dziennikarzy oraz działaczy „Memoriału” poszukujących miejsc pochówku funkcjonariuszy II RP, którzy po 17 września 1939 r. znaleźli się w sowieckiej niewoli, władze KGB w Kalininie (obecnie Twer) oficjalnie potwierdziły istnienie grobów w okolicy wsi Miednoje.

W wyniku prac badawczych i archeologiczno-ekshumacyjnych w Miednoje prowadzonych w 1991 oraz 1994

i 1995 r. przez ekspedycję zorganizowaną przez polskie MSW na obszarze 1,7 ha zostało zlokalizowanych 25 zbiorowych mogił, w których znajdują się szczątki ponad 6300 Polaków, więzionych w latach 1939–1940 w obozie specjalnym NKWD w Ostaszkowie, a następnie zamordowanych w piwnicy więzienia w siedzibie Zarządu Obwodowego NKWD w Kalininie. Ciała zamordowanych wrzucono do wcześniej przygotowanych dołów na należącym do NKWD terenie leśnym koło wsi Miednoje. Zostali tam pogrzebani funkcjonariusze Policji Państwowej i Policji Województwa Śląskiego, Straży Granicznej i Straży Więziennej, żołnierze Korpusu Ochrony Pogranicza i innych formacji wojskowych, pracownicy administracji państwowej II Rzeczypospolitej¹.

MIEDNOJE



Fot. 5.

Fot. 5. Pustelnia Niłowo-Stołobieńska – monaster położony na wyspie Stołobnyj na jeziorze Seliger, w pobliżu Ostaszkowa (widok współczesny). W latach 1939–1940 był tam zlokalizowany obóz, w którym więziono ponad 6300 funkcjonariuszy II RP. Zdj. ze zbiorów K. Badeńskiej.



Fot. 6.



Fot. 7.

Fot. 6–7. Tablica upamiętniająca polskich funkcjonariuszy i żołnierzy więzionych w obozie na terenie monasteru w pobliżu Ostaszkowa. Zdj. ze zbiorów K. Badeńskiej.

Z grobów w Miednoje wydobyto i przywieziono do kraju tysiące przedmiotów należących do ofiar, wśród nich m.in. odznaki Policji Państwowej, Policji Województwa Śląskiego i Straży Granicznej, orzełki policyjne, mundury, buty, książeczki wojskowe, legitymacje i notatniki służbowe policjantów, metryki, listy, fotografie bliskich, notatki i zapiski oraz wykazy współwięźniów, a także klucze do mieszkania, dające nadzieję, że kiedyś wrócą do domu. Przedmioty te znajdują się w Muzeum Katyńskim w Warszawie².

Budowa cmentarza

W 1995 r. strona polska i rosyjska podpisały dokument o budowie Polskich Cmentarzy Wojennych w Katyniu i Miednoje. 11 czerwca 1995 r. został uroczystie wmurowany akt erekcyjny i poświęcony przez Ojca Świętego Jana Pawła II kamień węgielny pod budowę cmentarza w Miednoje, a w lipcu tego roku Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa ogłosiła konkurs na projekt zagospodarowania przestrzennego terenu przyszłego cmentarza. W 1996 r. wybrano projekt artystów rzeźbiarzy: Zdzisława Pidka z Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych w Gdańsku i Andrzeja Sołtygi z Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Realizacja rozpoczęła się wiosną 1999 r. i trwała około roku³.

Udział w przygotowaniach do uroczystości otwarcia cmentarza

Kinga Badeńska, jako policjantka pełniąca służbę w Studium Języków Obcych Centrum Szkolenia Policji w Legionowie, w 2000 r. wyjechała w roli organizatora i tłumacza do Miednoje, wraz z grupą przygotowawczą przed uroczystością otwarcia Polskiego Cmentarza Wojennego w Miednoje.

Mł. insp. Kinga Badeńska tak wspomina ten pobyt w Miednoje:

W 2000 r. do Rosji, jako młoda policjantka, wybrałam się z grupą rekonesansową, aby przygotować uroczystość otwarcia Polskiego Cmentarza Wojennego w Miednoje. Bardzo ciepło wspominam wszystkich uczestników tej grupy, m.in. dowódcę insp. Jerzego Gołębiowskiego, zastępcę Komendanta Stołecznego Policji, Janka Urbańskiego, naczelnika Wydziału Transportu CSP w Legionowie, a także Mariana Pisarkę z CSP. Jechaliśmy w konwoju złożonym z kilku pojazdów, gdyż zabraliśmy ze sobą wszystko, co było potrzebne do organizacji uroczystości w lesie.

Gdy nasza grupa przygotowywała cmentarz przed uroczystością, ja spędziłam dwa dni w twerskim urzędzie celnym, wypełniając niekończącą się ilość dokumentów dotyczących odprawy broni i instrumentów muzycznych.

Pamiętam, że 2 września 2000 r. całą noc i rano padał intensywny deszcz. Bardzo przeżywaliśmy, że przyjadą rodziny ofiar Zbrodni Katyńskiej i wszyscy przemokną.

Na pielgrzymów z Polski czekaliśmy na dworcu kolejowym w Twerze. Komendantem pociągu specjalnego był Zygmunt Kazmierczak, Kierownik Zakładu Wyszczolenia Liniowego Centrum Szkolenia Policji w Legionowie, a opiekunami rodzin i osobami zapewniającymi wsparcie logistyczne przedsięwzięcia – policjanci i pracownicy CSP⁴.

W strugach deszczu przy akompaniamencie orkiestry reprezentacyjnej witaliśmy przybyłych gości z Polski. W większości to byli starsi ludzie – małżonkowie i dzieci funkcjonariuszy II RP. Tuż przed rozpoczęciem uroczystości na cmentarzu wyszło piękne słońce i taka sama sytuacja powtarzała się już każdego roku, gdy w uroczystościach uczestniczyli najbliżsi ofiar reżimu stalinowskiego. W pamięci mam Rodziny, które wiozły ze sobą krzyże brzoźowe, zdjęcia, które stawiali na ołtarzu, kwiaty i znicze, ich smutek, zadumę, a jednocześnie radość, że za chwilę będą mogli po wielu latach odnaleźć tabliczkę z imieniem i nazwiskiem swojego męża, ojca, brata... Na wszystkich niesamowicie wrażenie zrobił odgłos bicia dzwonu w lesie, wśród sosen i metalowych krzyży – on po prostu brzmiał i brzmiał, a dźwięk ten wydobywał się spod ziemi.



Fot. 8.

Fot. 8. K. Badeńska wraz z grupą, która przygotowywała uroczystość otwarcia Polskiego Cmentarza Wojennego w Miednoje w 2000 r. Twer, 2000 r. Zdj. ze zbiorów K. Badeńskiej.



Fot. 9.

Fot. 9. K. Badeńska, E. Kaczmarczyk (CSP) oraz przedstawiciel Stowarzyszenia „Rodzina Policyjna 1939 r.” podczas przejazdu z Tweru do Miednoje, 2000 r. Zdj. ze zbiorów K. Badeńskiej.

Otwarcie Polskiego Cmentarza Wojennego w Miednoje

Uroczyste otwarcie i poświęcenie Polskiego Cmentarza Wojennego w Miednoje nastąpiło 2 września 2000 r.

Na czele delegacji państwowej przybyłej na uroczystość stał Premier RP Jerzy Buzek. List prezydenta RP Aleksandra Kwaśniewskiego odczytała szefowa jego kancelarii – Jolanta Szymanek-Deresz. W imieniu rodzin ofiar głos zabrał Prezes Stowarzyszenia „Rodzina Policyjna 1939” Witold Banach. Ponadto obecni byli: Marszałek Sejmu RP Maciej Płażyński, przewodniczący Komisji sejmowych, a także grupa posłów i senatorów, szefowie i wiceszefowie kilku resortów, Szef Sztabu Generalnego WP gen. broni Henryk Szumski, Komendant Główny Policji nadinsp. Jan Michna oraz Komendant Główny Straży Granicznej gen. Marek Bieńkowski⁵.



Fot. 10.

Fot. 10. Przemówienie Premiera RP Jerzego Buzka podczas uroczystości otwarcia Polskiego Cmentarza Wojennego w Miednoje w 2000 r. Autor: A. Załęski. Źródło: P. Ostaszewski, *Pamiętamy*, „Gazeta Policyjna” 2010, nr 10, <https://gazeta.policja.pl/997/archiwum-1/2010/numer-67-102010/58386,Pamietamy.html>.

MIEDNOJE



Fot. 11.

Fot. 11. Post. Kinga Badeńska podczas otwarcia Polskiego Cmentarza Wojennego w Miednoje, 2000 r. Zdj. ze zbiorów K. Badeńskiej.

Opis Cmentarza

Polski Cmentarz Wojenny w Miednoje położony jest około 30 km od Tweru, w pobliżu drogi z Moskwy do Petersburga, w miejscu, gdzie znajduje się 25 zbiorowych mogił, w których spoczywają szczątki jeńców obozu specjalnego NKWD w Ostaszkowie.

Przed wejściem na cmentarz, po obu stronach bramy, stoją żeliwne kolumny z orłami, a przed słupami na alejce jest napis: „Polski Cmentarz Wojenny Miednoje”. Teren cmentarza ma formę kurhanu otoczonego „murem”, stanowiącym jak gdyby symboliczną granicę pomiędzy światem zewnętrznym a ziemią uświęconą krwią ofiar.

Wokół cmentarza, wzdłuż muru umieszczone są żeliwne imienne epitafia osób, których szczątki tam spoczywają. Ciąg inskrypcji indywidualnych zakończony jest płaskorzeźbami, przedstawiającymi Krzyż Kampanii Wrześniowej i Krzyż Virtuti Militari. Elementy te nie wystają ponad powierzchnię ziemi, symbolizując ponad półwiekową ciszę dotyczącą tego miejsca zbrodni.

Jednym z głównych elementów cmentarza jest wielka „brama”, przesunięta z granicy muru w głąb cmentarza i stanowiąca zbiorowe epitafium. Jest ona otwarta, a stojący w niej wysoki żeliwny krzyż znamionuje zwycięstwo prawdy. Elementami związanymi z bramą są dwa żeliwne słupy z godłem Policji Państwowej⁶.



Fot. 12.

Fot. 12. Brama Polskiego Cmentarza Wojennego w Miednoje. Zdj. ze zbiorów K. Badeńskiej.

Centralnym elementem cmentarza jest ołtarz stanowiący rodzaj otwartej kaplicy, na którą składają się: ściana z nazwiskami zamordowanych funkcjonariuszy II RP, wysoki na 9 metrów centralny krzyż i podziemny dzwon. Żeliwny ołtarz to stół ofiarny, miejsce sprawowania mszy świętej. Przed ołtarzem znajduje się tablica informująca o okolicznościach popełnienia zbrodni.

Pod bramą będącą zbiorowym epitafium, w specjalnej niszy, poniżej poziomu ziemi, został umieszczony dzwon. Jego stłumiony dźwięk symbolizuje prawdę, której nie można ukryć nawet pod ziemią. Na powierzchni dzwonu znajduje się tekst „Bogurodzicy” i nazwa dzwonu – „Miednoje”⁷.



Fot. 13.



Fot. 14.

Fot. 13. Ołtarz na Polskim Cmentarzu Wojennym w Miednoje. Fot. 14. 8-metrowe krzyże oraz płyty żeliwne w miejscach 25 zbiorowych mogił na Cmentarzu w Miednoje. Zdj. ze zbiorów K. Badeńskiej.

Obrysy 25 mogił-kurhanów zaznaczone są nakładającymi się na siebie, w różny sposób, żeliwnymi płytami, na każdej mogile usytuowany jest 8-metrowy krzyż. Te wysokie, jakby wtopione w korony drzew krzyże stanowią jedność z drzewami, które rosną na ziemi przesiąkniętej krwią ofiar zbrodni. Wokół cmentarza biegnie aleja, wzdłuż której umieszczono tabliczki inskrypcyjne z danymi osobowymi zamordowanych⁸.



Fot. 15.

Fot. 15. Dzwon na Polskim Cmentarzu Wojennym w Miednoje. Zdj. ze zbiorów K. Badeńskiej.

Coroczne pielgrzymki delegacji polskiej Policji do Miednoje

Kinga Badeńska: Na co dzień opiekę nad cmentarzem od początku sprawuje rosyjski Państwowy Kompleks Memorialny „Miednoje”. Od 2000 r. do 2022 r. na Polski Cmentarz Wojenny w Miednoje co roku udawała się delegacja z udziałem polskich policjantów. Jednak podejście Rosjan do organizacji tych uroczystości bardzo się zmieniło w ciągu tych ponad 20 lat. Podczas przygotowań do uroczystości otwarcia Cmentarza udzielali polskim delegacjom wsparcia i widać było ich starania, by to miejsce pamięci było jak najbardziej dostępne dla Polaków⁹. Inaczej to wyglądało w przekazie oficjalnym. Pamiętam swoje zdziwienie, gdy po uroczystości zobaczyłam w regionalnej telewizji przekaz o protestach w Twerze przeciwko utworzeniu cmentarza, bowiem w Miednoje nie odczuwało się tego. Do 2014 r. Rosjanie udzielali polskim delegacjom pomocy, zabezpieczali uroczystość, przydzielano policyjną eskortę, w uroczystościach brali udział przedstawiciele władz rosyjskich, razem z Polakami składali kwiaty na rosyjskiej i polskiej części cmentarza. Polski Cmentarz Wojenny w Miednoje jest wydzieloną częścią Kompleksu Memorialnego w Miednoje. Obok polskiej części znajduje się część rosyjska. Od 2000 r. uroczystości w rocznicę otwarcia Cmentarza odbywały się zarówno na części polskiej, jak i na rosyjskiej i miały charakter pojednania. Polska delegacja wspólnie z Rosjanami uczestniczyła w modlitwie najpierw na części rosyjskiej, a później Rosjanie uczestniczyli we mszy na części polskiej. Ówcześni pracownicy Państwowego Memoriału w Miednoje prowadzili prace archiwalne i badawcze. Współpraca z kierownictwem Cmentarza układała się harmonijnie. Były to osoby oddane sprawie, zaangażowane w poszukiwanie prawdy i dowodów.



Fot. 16.

Fot. 16. Złożenie wieńców na Polskim Cmentarzu Wojennym przez Podsekretarza Stanu w MSWiA Adama Rapackiego wraz z Komendantem Głównym Policji gen. insp. Andrzejem Matejukiem oraz przedstawicielem Komendy Głównej Straży Granicznej, 3.09.2009 r. Zdj. ze zbiorów K. Badeńskiej.



Fot. 17.

Fot. 17. Hotel Twer, grupa rekonesansowa oraz kompania reprezentacyjna Policji, przedstawiciele stowarzyszenia „Rodzina Policyjna 1939 r.,” Komendy Głównej Policji oraz pani Kinga Badeńska (2010 r.). Zdj. ze zbiorów K. Badeńskiej.



Fot. 18.

Fot. 18. Jedna ze wspólnych uroczystości polskiej i rosyjskiej delegacji na cmentarzu w Miednoje. 2016 r. Zdj. ze zbiorów K. Badeńskiej.



Fot. 19.

Fot. 19. Przejście polskiej delegacji na uroczystość na rosyjskiej części Cmentarza, 2016 r. Zdj. ze zbiorów K. Badeńskiej.

MIEDNOJE

Zmiana nastawienia Rosjan do polskich uroczystości po aneksji Krymu

K.B.: Od aneksji Krymu nastawienie Rosjan do polskich uroczystości stawało się coraz mniej przychylne. 2 września 2014 r. odbyły się uroczystości zarówno na polskiej, jak i rosyjskiej części Kompleksu Memorialnego Miednoje. Uczestniczyli w nich: przedstawiciele Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej w Moskwie na czele z Panią Ambasadorką RP w Federacji Rosyjskiej Katarzyną Pelczyńską-Nałęcz; delegacja polskich policjantów, zagraniczni oficerowie łącznikowi służb policyjnych z Czech i Niemiec oraz ze strony rosyjskiej: Dyrektor Kompleksu Memorialnego Miednoje – Natalia Żarowa, naczelnik Zarządu Komunikacji Społecznej i Polityki Regionalnej Obwodu Tverskiego – Andriej Gagarin, Zastępca Dyrektora Muzeum Historii Najnowszej Rosji – Siergiej Siedow. Na rosyjskiej części nekropolii delegacja uczestniczyła w prawosławnej modlitwie za zmarłych oraz złożyła wieńce. Na Polskim Cmentarzu Wojennym odbyła się msza święta w intencji pomordowanych, a następnie został odczytany list Komendanta Głównego Policji oraz zostały złożone wieńce i wianki kwiatów.

Po raz pierwszy od otwarcia Polskiego Cmentarza Wojennego w Miednoje, mimo wystosowanej korespondencji, strona rosyjska nie zapewniła zabezpieczenia przejazdu kolumny na uroczystości, a także samej uroczystości. I po raz pierwszy zakłócono przebieg uroczystości. Przed budynki dawnej administracji cmentarza po przyjeździe polskiej delegacji wjechał samochód, z którego rozlegała się głośna muzyka, a z okien wystawiono flagi św. Jerzego (koloru pomarańczowo-czarnego symbolizujące zwycięstwo nad faszyzmem, mające na celu upamiętnienie i uczczenie bohaterów Dnia Zwycięstwa 9 maja 1945 r.). 8-osobowa grupa z samochodu głośno, z użyciem megafonu manifestowała, podważając fakt zamordowania i pochowania polskich funkcjonariuszy w Miednoje.

Polski oficer łącznikowy w Rosji w służbie pamięci

K.B.: Jako oficer łącznikowy pełniący służbę w Ambasadzie RP w Rosji w latach 2015–2022, każdego roku kilkakrotnie odwiedzałam Polski Cmentarz Wojenny w Miednoje, Twer

oraz Monaster św. Niła w Ostaszkowie. 5 marca¹⁰, podczas Święta Policji, 2 września, 1 i 11 listopada wraz z przedstawicielami Ambasady składaliśmy świeże białe-czerwone kwiaty i zapalaliśmy znicze.



Fot. 21.

Fot. 21. Od prawej pani Ewa Kowalska (IPN), mł. insp. Kinga Badeńska, pani Tamara Nizioł – Wicekonsul RP w Rosji oraz mieszkańcy Tweru, 1 listopada 2018 r. Zdj. ze zbiorów K. Badeńskiej.

2018 r.

K.B.: W 2018 r. podczas Mistrzostw Świata w Piłce Nożnej do Rosji przyjechała grupa policyjnych spottersów, która miała za zadanie dbać o bezpieczeństwo polskich kibiców. Na zakończenie ich pobytu w Rosji zaproponowałam im wyjazd do Miednoje. Ci, którzy nie pełnili w danym dniu służby, z wielką ochotą odwiedzili polską nekropolię.



Fot. 22.

Fot. 22. Policjanci spottersi na Polskim Cmentarzu Wojennym w Miednoje (zabezpieczenie Mistrzostw Świata w Piłce Nożnej w 2018 r.). Zdj. ze zbiorów K. Badeńskiej.



Fot. 20.

Fot. 20. Władze lokalne oraz ojciec Piotr, były ekonom klasztoru Pustelnia Niłowo-Stołobieńska w pobliżu Ostaszkowa, a także delegacja polskich policjantów wraz z oficerem łącznikowym mł. insp. Kingą Badeńską, 2017 r. Zdj. ze zbiorów K. Badeńskiej.



Fot. 23.

Fot. 23. 1 listopada 2021 r. – mł. insp. Kinga Badeńska z panią Konsul RP Alicją Siatkowską. Zdj. ze zbiorów K. Badeńskiej.

Zmiana narracji i utrudnianie dostępu do polskich miejsc pamięci w Rosji

K.B.: Od momentu kiedy Kompleks Memorialny przeszedł pod opiekę Państwowego Muzeum Współczesnej Historii Rosji w 2012 r. zaczęły się ograniczenia finansowe, naciski polityczne.

2018 r.

Strzelnica Junarmii¹¹ na rosyjskiej części Memoriału Miednoje¹²

K.B.: W 2017 r. funkcję dyrektora Memoriału Miednoje objęła Jelena Szewczenko, była dyrektor domu kultury, która nie była związana z tematyką zbrodni stalinowskich. Pani Szewczenko uczestniczyła w okrągłych stołach organizowanych przez lokalnych aktywistów, którzy później doprowadzili do zdjęcia tablic z Uniwersytetu Medycznego w Twerze. Wielokrotnie podawała w wątpliwość fakt pochowania w Miednoje polskich funkcjonariuszy zamordowanych z rozkazu Stalina.

Na rosyjskiej części Memoriału została zbudowana strzelnica dla młodzieży z Junarmii. Zamiast uroczystości rocznicowych organizowane były Dni Otwartych Drzwi. Rodziny rosyjskich ofiar represji przestały uczestniczyć w uroczystościach.

Szlaban na drodze do Polskiego Cmentarza Wojennego w Miednoje

K.B.: W 2018 r. na drodze prowadzącej do polskiej części Cmentarza został zamontowany szlaban, co utrudnia polskim delegacjom dojazd, powodując konieczność każdorazowego uzgadniania jego otwarcia.



Fot. 24.

Fot. 24. Szlaban zamykający drogę na Polski Cmentarz Wojenny w Miednoje. Zdj. ze zbiorów K. Badeńskiej.

2019 r.

Prowokacyjne przedsięwzięcia Rosjan w czasie wizyty polskiej delegacji

K.B.: 2 września 2019 r. w uroczystościach rocznicowych uczestniczyli laureaci konkursu „Policjanci w służbie historii” wraz ze swoimi nauczycielami i opiekunami. Było to bardzo podniosłe wydarzenie. Uroczystość w pięknej oprawie, pol-

ska młodzież w mundurach, ze sztandarami. Laureaci konkursu odszukiwali tabliczki wybranych przez siebie bohaterów. W przeddzień uroczystości zadzwoniła do mnie pani dyrektor Memoriału Miednoje i zaprosiła polską młodzież na wspólną lekcję historii wraz z młodzieżą rosyjską.

Przeczuwając prowokację, odpowiedziałam, że jest to bardzo interesująca propozycja, ale może taką lekcję lepiej będzie zorganizować w następnym roku, gdy zostanie wspólnie przygotowana. Nie spotkało się to z zadowoleniem pani dyrektor. Podczas uroczystości spotkała nas niespodzianka. Pani dyrektor zaprosiła dzieci i młodzież Junarmii. Mieli zajęcia w salach muzeum, a na ławkach przy znaku pamięci na stronie rosyjskiej została przygotowana wystawa broni pochodząca z wykopalisk z okresu II wojny światowej – karabiny, hełmy, granaty. Przed złożeniem kwiatów przez rosyjską młodzież pani dyrektor wygłosiła mowę, w której poinformowała, że kwiaty będą złożone w celu uczczenia ofiar wojennych, po czym zaproponowała wspólne przejście na polską część bramą główną, przy której znajduje się tablica upamiętniająca dwóch czerwonoarmistów, którzy zmarli w czasie pobytu w szpitalu, wskutek poniesionych obrażeń, parę lat później. Obecnie bowiem władze chcą udowodnić, że w Miednoje pochowani są żołnierze Armii Czerwonej, a nie Polacy. Nie zgadzając się z narzuconą narracją, nasza delegacja nie dołączyła do rosyjskiej młodzieży i chwilę później uczciła pamięć osób represji stalinowskich i wróciła na polską część tą samą drogą, którą przyszła, unikając zaplanowanej prowokacji. To jednak nie przeszkodziło prasie twerskiej podać informacji, że polska młodzież wraz z rosyjską uczestniczyła we wspólnej lekcji historii, oraz załączyć zdjęć z sali, co oczywiście mijало się z prawdą.



Fot. 26.

Fot. 25–26. Młodzież rosyjska i polska na Cmentarzu w Miednoje podczas uroczystości rocznicowej 2.09.2019 r. Zdj. ze zbiorów K. Badeńskiej.

MIEDNOJE

W 2019 r., w setną rocznicę powołania Policji Państwowej, oficjalna pielgrzymka została zorganizowana przez Komendę Główną Policji. Wzięło w niej udział ponad 120 przedstawicieli polskiej Policji, MSWiA oraz innych służb i instytucji, a także Stowarzyszeń „Rodzina Policyjna 1939 r.” i Federacji Rodzin Katyńskich. Podczas uroczystości rocznicowej młodzież z Junarmii ponownie została wykorzystana do celów propagandowych. Weszła na polską część Cmentarza, a jej opiekun w świetle kamer próbował mi wręczyć książkę dotyczącą bohaterów Armii Czerwonej. Odmówiłam, gdyż uroczystość na Polskim Cmentarzu Wojennym w Miednoje to nie jest właściwe miejsce i czas do jej wręczenia. Zdawałam sobie sprawę, że to było działanie celowe i że zostałyby wykorzystane w celu rozgłaszania, że Rosjanie uczą Polaków właściwej historii. W trakcie całej uroczystości rosyjska prasa i telewizja nie odstępowały Komendanta Głównego Policji, któremu osobiście towarzyszyłam. Dziennikarze wykrzykiwali, że chcą ze mną porozmawiać. Biegali z kamerą po mogiłach. Usiłując powstrzymać przedstawicieli rosyjskich mediów, wielokrotnie byłam zmuszona do zwracania im uwagi, że utrudniają mi wykonywanie obowiązków. To oczywiście również zostało przez rosyjskie media wykorzystane do celów propagandowych – tego wieczoru zostałam „gwiazdą twerskich wiadomości”.

2020 r.

Zdemontowanie tablic upamiętniających ofiary NKWD w Twerze

K.B.: W maju 2020 r., przed Dniem Zwycięstwa w Rosji, z gmachu, który od lat 30. do 50. XX w. był siedzibą NKWD (obecnie budynek Twerskiego Państwowego Uniwersytetu Medycznego), zostały zdemontowane dwie tablice, w języku polskim i rosyjskim, upamiętniające zamordowanych tam jeńców obozu w Ostaszkowie i inne ofiary NKWD. Tablice usunęli aktywiści rosyjskiego porządkowego Ruchu Narodowo-Wyzwoleńczego.

Polski napis na tablicy brzmiał:

**„Pamięci jeńców w Ostaszkowie
zamordowanych
przez NKWD w Kalininie,
światu ku przestrodze –
Rodzina Katyńska”.**

Na drugiej ze zdemontowanych tablic znajdował się napis w języku rosyjskim o treści:

**„Pamięci zamęczonych.
Tu w latach 1930–50
znajdował się zarząd NKWD-MGB
obwodu kalinińskiego
i wewnętrzne więzienie”.**



Fot. 27.

Fot. 27. Złożenie kwiatów przez delegację polskiej Policji pod tablicą upamiętniającą więźniów obozu w Ostaszkowie zamordowanych w siedzibie Zarządu NKWD (obecnie budynek Twerskiego Państwowego Uniwersytetu Medycznego) w 2017 r. – przed zdemontowaniem tablicy przez rosyjskich aktywistów. Zdj. ze zbiorów K. Badeńskiej.



Fot. 28.

Fot. 28. Zdemontowanie tablic z gmachu Twerskiego Państwowego Uniwersytetu Medycznego przez rosyjskich aktywistów, 2020 r. Zdj. ze zbiorów K. Badeńskiej.

K.B.: Podczas uroczystości rocznicowych 2 września 2020 r. nasza delegacja pod przewodnictwem chargé d'affaires Ambasady RP w Moskwie, Jacka Śladewskiego, nie została wpuszczona na teren Uniwersytetu Medycznego w Twerze, by jak co roku złożyć kwiaty pod dawnym gmachem NKWD. Od tej pory kwiaty składaliśmy na ogrodzeniu Uniwersytetu i pod Pomnikiem Ofiar Represji Politycznych w Twerze.

Brak zgody na składanie kwiatów pod budynkiem Uniwersytetu strona rosyjska uzasadniła epidemią oraz tym, że na gmachu nie ma już tablicy upamiętniającej Zbrodnię Katyńską. Chargé d'affaires Ambasady RP stwierdził, iż zdemontowanie tablic jest „elementem pewnej walki o nową wersję historii” i zapowiedział, że polska delegacja będzie to miejsce dalej odwiedzać i że podejmowane są działania, aby te tablice na tym miejscu, zgodnie z prawdą historyczną, ponownie zawisły¹³.



Fot. 29. Ze względu na brak zgody strony rosyjskiej na wejście na teren Uniwersytetu Medycznego w Twerze w 2020 r. chargé d'affaires ambasady RP w Moskwie Jacek Śladowski wraz z mł. insp. Kingą Badeńską i pozostałymi członkami delegacji złożyli wiązankę przy ogrodzeniu Uniwersytetu. Zdj. ze zbiorów K. Badeńskiej.

K.B.: Usunięcie tablic z Uniwersytetu odbiło się echem w Rosji. Środowisko naukowe, ponad 100 profesorów podpisało się pod listem potępiającym usunięcie tablic. Stowarzyszenie „Memorial” w Rosji walczyło o przywrócenie tablic w sądzie. Niestety, machina Kremla nie pozwoliła na ponowne umieszczenie tablic. Działalność Stowarzyszenia „Memorial” nie odpowiada dzisiejszej retoryce obecnych władz. Stowarzyszenie zostało najpierw uznane za agenta zagranicznego, a następnie zdelegalizowane.

W tym czasie w Rosji nasiliły się też wystąpienia domagające się zamknięcia Polskich Cmentarzy Wojennych w Katyniu i Miednoje.

2021 r.

K.B.: 2 września 2021 r. uroczystość w Miednoje odbyła się bez żadnych prowokacji. W uroczystości oprócz przedstawicieli Ambasady RP w Moskwie uczestniczył pan Aleksander Gurianow oraz polscy naukowcy pracujący w Rosji, w Zjednoczonym Instytucie Badań Jądrowych w Dubnej. Na uroczystości nie pojawiła się pani dyrektor, ale Cmentarz był przygotowany, zapewniono nagłośnienie, trybunę, krzesła.



Fot. 30.

Fot. 30. Delegacja Ambasady RP w Moskwie oddała hołd ofiarom zbrodni Katyńskiej spoczywającym na Polskim Cmentarzu Wojennym w Miednoje, 2.09.2021 r. Zdj. ze zbiorów K. Badeńskiej.

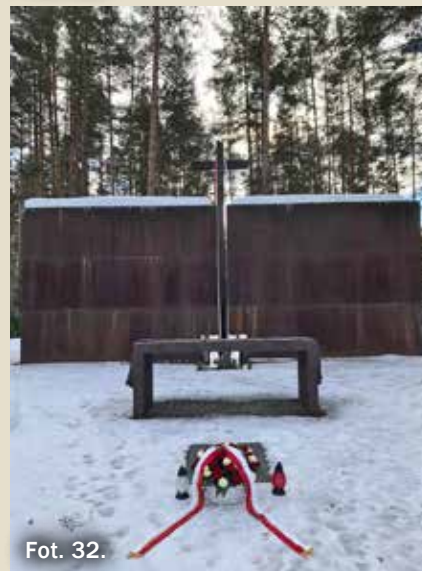
K.B.: 1 listopada 2021 r. nasza delegacja zauważyła, że niektóre z brzoźowych krzyży na cmentarzu w Miednoje są przewrócone. Były one przegnite i bardzo kruche. Podnieśliśmy je z ziemi i przywiązaliśmy do drzew. Ambasada RP notą dyplomatyczną poinformowała stronę rosyjską o stanie Polskich Cmentarzy Wojennych w Miednoje i w Katyniu.

2022 r.

K.B.: 1 marca 2022 r. dyrektorem Kompleksu Memorialnego w Miednoje został pan Aleksander Michajłowicz Czunosow. Gdy wraz z Ambasadorem Rzeczypospolitej Polskiej w Federacji Rosyjskiej Krzysztofem Krajewskim i oficerami łącznikowymi polskich służb przybyliśmy 5 marca na Cmentarz w Miednoje, by uczcić pamięć ofiar, dyrektor nas powitał i oprowadził po terenie Cmentarza, zobowiązał się także do wymiany krzyży wiosną. To była moja ostatnia wizyta w Miednoje. Kilka dni później wróciłam do Polski ze względu na zerwanie wszelkich kontaktów z Federacją Rosyjską po wkroczeniu wojsk rosyjskich do Ukrainy.



Fot. 31.



Fot. 32.

Fot. 31–32. Mł. insp. Kinga Badeńska wraz z Ambasadorem RP Krzysztofem Krajewskim oraz oficerami łącznikowymi innych polskich służb podczas ostatniej wizyty w Miednoje, tuż przed jej wyjazdem do Polski ze względu na sytuację po agresji Rosji na Ukrainę, 5 marca 2022 r. Zdj. ze zbiorów K. Badeńskiej.

MIEDNOJE

Uroczystości w Miednoje i Twerze w latach 2022-2025

Trzeba podkreślić, że Rzeczpospolita Polska nie zapomina o Miednoje. Ambasador RP w Moskwie Krzysztof Krajewski podczas kolejnych rocznic oddaje hołd ofiarom Zbrodni Katyńskiej pochowanym w Miednoje, składa wieńce i zapala znicze zarówno na polskiej, jak i na rosyjskiej części Memoriału. Kwiaty składa także na ogrodzeniu Twerskiego Państwowego Uniwersytetu Medycznego, z którego gmachu zostały zdjęte tablice upamiętniające zamordowanych tam jeńców obozu w Ostaszkowie i inne ofiary NKWD¹⁴.

2 września 2024 r. Ambasador Krzysztof Krajewski wraz ze swoimi współpracownikami oddał hołd ofiarom Zbrodni Katyńskiej w 24. rocznicę otwarcia Polskiego Cmentarza Wojennego w Miednoje. Ambasador, składając kwiaty i zapalając znicz, uczcił pamięć polskich funkcjonariuszy, żołnierzy, pracowników administracji państwowej i wymiaru sprawiedliwości II Rzeczypospolitej, zamordowanych przez NKWD. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele Polonii z Moskwy i Tweru.

Ambasador w swoim przemówieniu podziękował Polonii za udział w uroczystościach, co uznał za przejaw odwagi i opowiedzenia się po stronie prawdy. Podkreślił także konieczność przeciwstawiania się podejmowanym coraz częściej próbom zakłamywania historii i relatywizowania odpowiedzialności stalinowskiego aparatu represji za zbrodnie popełnione nie tylko na narodzie polskim, ale także na innych narodach, w tym na obywatelach ZSRR. Wskazał na fundamentalne znaczenie przekazywania kolejnym pokoleniom prawdy na temat tragicznych losów ofiar represji. Ambasador zapalił znicz i złożył również kwiaty na rosyjskiej części Memoriału, a także na ogrodzeniu Uniwersytetu Medycznego oraz pod Pomnikiem Ofiar Represji Politycznych w Twerze¹⁵.



Fot. 33.



Fot. 34.

Fot. 33–34. 7 marca 2023 r. Ambasador Krzysztof Krajewski oddał hołd Ofiarom Zbrodni Katyńskiej spoczywającym na Polskim Cmentarzu Wojennym w Miednoje oraz w miejscu upamiętnienia ofiar Zbrodni Katyńskiej i terroru stalinowskiego w Twerze. Źródło: *Uroczystości w Miednoje i Twerze*, <https://www.gov.pl/web/rosja/uroczystosci-w-miednoje-i-twerze> [dostęp: 10.03.2025 r.].



Fot. 35.



Fot. 36.



Fot. 37.

Fot. 35–37. 2 września 2024 r. Oddanie hołdu ofiarom Zbrodni Katyńskiej w 24. rocznicę otwarcia Polskiego Cmentarza Wojennego w Miednoje przez Ambasadora RP w Moskwie Krzysztofa Krajewskiego wraz z jego współpracownikami. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele Polonii z Moskwy i Tweru (fot. 35). Złożenie kwiatów przez Ambasadora RP na ogrodzeniu Twerskiego Państwowego Uniwersytetu Medycznego, gdzie mieściła się katownia NKWD (już po zdjęciu z budynku tablic upamiętniających ofiary) oraz pod Pomnikiem Ofiar Represji Politycznych w Twerze (fot. 36–37), 2.09.2024 r. Źródło: *24. rocznica otwarcia Polskiego Cmentarza Wojennego w Miednoje*, 2.09.2024, <https://www.gov.pl/web/rosja/24-rocznica-Miednoje> [dostęp: 10.03.2025 r.].



Fot. 38.

Fot. 38. Ceremonia złożenia wieńców oraz zapalenia zniczy przez Ambasadora Rzeczypospolitej Polskiej w Federacji Rosyjskiej Krzysztofa Krajewskiego wraz z konsulem Jarosławem Strycharskim na terenie Kompleksu Memorialnego Miednoje. Źródło: *Udział Ambasadora RP w Federacji Rosyjskiej Krzysztofa Krajewskiego w ceremonii upamiętnienia ofiar zbrodni katyńskiej w Miednoje*, 7.03.2025 r. Źródło: <https://www.gov.pl/web/rosja/miednoje> [dostęp: 10.03.2025 r.].

Uroczystości rocznicowe w KGP od 2022 r.

Od 2022 r., z powodu ciągle trwającej agresji Rosji na Ukrainę, wyjazd polskiej delegacji do Miednoje jest niemożliwy. Uroczystości rocznicowe odbywają się w Komendzie Głównej Policji pod Obeliskiem „Poległym Policjantom – Rzeczpospolita Polska”, jednak, jak powiedział w swoim przemówieniu w 2022 r. Michał Wykowski, Prezes Warszawskiego Stowarzyszenia „Rodzina Policyjna 1939 r.”:

„Myślami jesteśmy tam, na wschodzie,
na Polskim Cmentarzu Wojennym w Miednoje.

Kiedy po 50 latach od strasznej zbrodni
wyszła na jaw okrutna prawda,
rozpoczęły się ekshumacje, żmudny proces,
trwający dekadę, budowy cmentarza.

Zostały otwarte trzy cmentarze:
w Katyniu, Charkowie i Miednoje – największej
policyjnej nekropolii na świecie.

To był 2 września 2000 roku.

Prawda i pamięć – dwa proste słowa,
które stały się dla nas,
rodzin policyjnych drogowskazem.

Dzisiaj jesteśmy depozytariuszami tej pamięci.

Mam nadzieję, że kolejne pokolenia
będą ją kultywować”¹⁶.

Obchody rocznic otwarcia Polskiego Cmentarza Wojennego w Miednoje na dziedzińcu Komendy Głównej Policji przy Obelisku „Poległym Policjantom – Rzeczpospolita Polska”.



Fot. 39.

Fot. 39. Uroczystość rocznicowa w dniu 2.09.2022 r. Autorzy zdjęcia: Izabela Pajdała, Piotr Maciejczak. Źródło: *Pamiętamy i zawsze będziemy pamiętać*, BKS KGP, 3.09.2022 r., <https://www.policja.pl/pol/aktualnosci/222593,Pamietamy-i-zawsze-bedziemy-pamietac.html> [dostęp: 7.03.2025 r.].



Fot. 40.



Fot. 41.

Fot. 40–41. Uroczystość rocznicowa w dniu 2.09.2023 r. Źródło: T. Dąbrowski, *Nigdy nie zapomnimy o naszej przeszłości*, BKS KGP, 4.09.2023 r., <https://policja.pl/pol/aktualnosci/235340,Nigdy-nie-zapomnimy-o-naszej-przeszlosci.html> [dostęp: 7.03.2025 r.].

MIEDNOJE



Fot. 42.

Fot. 42. Uroczystość rocznicowa w dniu 2.09.2024 r. Źródło: 24. rocznica otwarcia Polskiego Cmentarza Wojennego w Miednoje, BKS KGP, 2.09.2024 r., <https://www.policja.pl/pol/aktualnosci/249822,24-rocznica-otwarcia-Polskiego-Cmentarza-Wojennego-w-Miednoje.html> [dostęp: 7.03.2025 r.].

Niezależnie od wszystkich okoliczności, polska Policja oraz rodziny policyjne pamiętają o Miednoje i nigdy nie zapomną. Zgodnie bowiem ze słowami Teresy Brackiej, Prezesa Stowarzyszenia „Rodzina Policyjna 1939 r.” zs. w Katowicach:

„[...] jednoczy nas jedna myśl. By pamiętać. Dopóki pamiętamy, dopóki nasi ojcowie i dziadkowie będą świadczyć o swoim bohaterstwie i męczeństwie. Będą obecni w kartach historii”¹⁷.

Na podstawie wspomnień oraz zapisków
mł. insp. Kingi Badeńskiej
oraz informacji opublikowanych w mediach
oprac. mł. insp. Agnieszka Gorzałczyńska-Mróz

¹ Katyń 1940, Cmentarze, *Polski Cmentarz Wojenny w Miednoje*, <https://katyn.ipn.gov.pl/kat/miejsca-pamiec/cmentarz/12240,Polski-Cmentarz-Wojenny-w-Miednoje.html#> [dostęp: 12.03.2025 r.].

² Tamże.

³ Tamże.

⁴ Zob. B. Gaca-Maciaszkiewicz, *Pociąg specjalny. Udział kadry i słuchaczy CSP w przygotowaniu uroczystości otwarcia Polskiego Cmentarza Wojennego w Miednoje*, „Kwartalnik Policyjny” 2000, nr 1–2, s. 52–56.

⁵ Katyń 1940, Cmentarze, *Polski Cmentarz Wojenny w Miednoje*.

⁶ Policja Państwowa, *Ostaszów*, <https://www.policjapanstwowa.pl/index-198.htm> [dostęp: 18.03.2025 r.].

⁷ Tamże.

⁸ Tamże.

⁹ I. Pajdała, *O polskich miejscach pamięci i Rosji. Wywiad z mł. insp. Kingą Badeńską, byłą oficer łącznikową polskiej Policji w Federacji Rosyjskiej i radcą Ambasady Polskiej w Moskwie*, „Gazeta Policyjna” 2022, nr 8 (20), <https://gazeta.policja.pl/997/archiwum-1/2022/numer-20-082022-r/221881,O-polskich-miejscach-pamieci-i-Rosji.html> [dostęp: 25.02.2025 r.].

¹⁰ Rocznicą wydania 5 marca 1940 r. przez władze sowieckie decyzji o wymordowaniu polskich jeńców wojennych z obozów w Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkowie oraz Polaków przetrzymywanych w więzieniach NKWD na obszarze przedwojennych wschodnich województw Rzeczypospolitej.

- ¹¹ Wszechrosyjskie Narodowe Stowarzyszenie Patriotyczne i Ruch Społeczny „Młoda Armia”, nazywane w skrócie Junarmia – organizacja młodzieżowa o charakterze paramilitarnym, wspierana i finansowana przez Ministerstwo Obrony Federacji Rosyjskiej, licząca około miliona osób (według oficjalnej informacji). Jej celem jest szkolenie przyszłych żołnierzy oraz wpajanie młodym wojskowym wartości patriotycznych. [Przyp. red.].
- ¹² I. Tumakova, *Von tam mogily a tam detki treliauit*, „Novaya Gazeta”, 26.03.2023 r., <https://novayagazeta.ru/articles/2023/05/26/von-tam-mogily-a-tam-detki-streliauit> [dostęp: 18.03.2025 r.].
- ¹³ A. Wróbel, *Polscy dyplomaci nie zostali wpuszczeni do dawnego gmachu NKWD w Twerze*, Polska Agencja Prasowa, 2.09.2020 r. [dostęp: 7.03.2025 r.].
- ¹⁴ Zob. *Upamiętnienie w Miednoje*, 5.03.2022 r., <https://www.gov.pl/web/rosja/upamietnienie-w-miednoje2>. *Ambasada RP w Moskwie uczciła 22. rocznicę otwarcia polskiego cmentarza wojennego w Miednoje*, 9.09.2022 r., <https://dzieje.pl/wiadomosci/ambasada-rp-w-moskwie-uczci-la-22-rocznice-otwarcia-polskiego-cmentarza-wojennego-w-Miednoje-i-Twerze>, 7.03.2023 r., <https://www.gov.pl/web/rosja/uroczystosci-w-miednoje-i-twerze>. *24. rocznica otwarcia Polskiego Cmentarza Wojennego w Miednoje*, 2.09.2024, <https://www.gov.pl/web/rosja/miednoje>. *Udział Ambadora RP w Federacji Rosyjskiej Krzysztofa Krajewskiego w ceremonii upamiętnienia ofiar zbrodni katyńskiej w Miednoje*, 7.03.2025 r., <https://www.gov.pl/web/rosja/miednoje> [dostęp: 10.03.2025 r.].
- ¹⁵ *24. rocznica otwarcia Polskiego Cmentarza Wojennego w Miednoje*, 2.09.2024 r., <https://www.gov.pl/web/rosja/24-rocznica-Miednoje> [dostęp: 10.03.2025 r.].
- ¹⁶ *Pamiętamy i zawsze będziemy pamiętać*, 3.09.2022, <https://www.policja.pl/pol/aktualnosci/222593,Pamietamy-i-zawsze-bedziemy-pamietac.html> [dostęp: 6.03.2025 r.].
- ¹⁷ A. Chyliński, *Uroczystości w 19. rocznicę otwarcia Polskiego Cmentarza Wojennego w Miednoje*, 4.09.2019 r., <https://policja.pl/pol/aktualnosci/178245,Uroczystosci-w-19-rocznice-otwarcia-Polskiego-Cmentarza-Wojennego-w-Miednoje.html> [dostęp: 7.03.2025 r.].

Summary

Serving the memory of Miednoje

The article presents the work of Lt. col. Kinga Badeńska, a graduate of the Faculty of Applied Linguistics and Eastern Slavic Philology at the University of Warsaw. She previously served as a police instructor at the Police Training Centre in Legionowo and as liaison officer of the Republic of Poland in Moscow. She is currently serving as the acting head of the Non-Operational Cooperation Division at the International Police Cooperation Bureau of the National Police Headquarters.

For years, she has been actively involved in strengthening cooperation between the Polish Police and law enforcement agencies from former Eastern Bloc countries. Since the opening of the Polish War Cemetery in Miednoje in 2000, she has played a key role in organizing annual commemorations honoring the victims executed by the NKVD in Kalinin (now Tver) in 1940 – over 6300 officers of the State Police, the Silesian Province, the Prison Service, as well as soldiers and administrative personnel of the Second Polish Republic.

Drawing on officer's personal recollections, notes, and photographs, as well as information published in the media, the article explores the efforts of the Polish Police to honor the victims, including their role in the preparations for the opening of the Polish War Cemetery in Miednoje and Tver.

Special attention is given to growing hostility in Russian attitude toward Polish memorial sites and their historical narratives, a shift that became evident after annexation of Crimea and has further intensified following Russia's invasion of Ukraine.

The article aims both to honor the murdered officers – given the current geopolitical circumstances preventing the Polish Police from visiting Miednoje – and to underscore the ongoing need to safeguard historical memory and truth, protecting them from distortion.

Tłumaczenie: Joanna Łaszyn

MUZEUM KATYŃSKIE

Oddział Martyrologiczny Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie



Fot. 1. Kaponiera Cytadeli Warszawskiej – siedziba Muzeum Katyńskiego.

dr Bartłomiej Bydoń

kustosz dyplomowany

Muzeum Katyńskie Oddział Martyrologiczny Muzeum Wojska Polskiego w Warszawie

ORCID 0000-0001-8259-3564

17 września 1939 r. Armia Czerwona, wypełniając zapisy niemiecko-sowieckiego paktu o nieagresji (wraz z dołączonym do niego tajnym protokołem), zaatakowała bez wypowiedzenia wojny Rzeczpospolitą, wspierając tym samym działania jednostek Wehrmachtu. Mimo mobilizacji społeczeństwa, wielkich ofiar i poświęcenia żołnierzy, funkcjonariuszy wszystkich służb mundurowych i cywilów Polska uległa. Zarówno Niemcy, jak i Sowieci na podbitych terenach prowadzili zdecydowanie antypolską politykę naznaczoną niebywałą przemocą, masowymi egzekucjami, pacyfikacjami i deportacjami, a także eksterminacją obywateli Rzeczypospolitej. Skupiając się na wszystkich, którzy w jakikolwiek sposób mogliby zagrozić ich „nowym porządkom”, podjęli działania skierowane zarówno przeciwko elitom, jak i zwykłym obywatelom.

W tym samym czasie, dla tysięcy obrońców granic Rzeczypospolitej rozpoczął się okres niewoli. Setki tysięcy jeńców wojennych, którzy znaleźli się w niemieckich i sowieckich obozach, wyczekiwało upragnionej wolności. Nikt się nie spodziewał, że najwyższe władze Związku Sowieckiego 5 marca 1940 r. podejmą decyzję o likwidacji jeńców wojennych oraz więźniów politycznych, którzy dostali się w ręce NKWD.



Fot. 2.

„... na bazie pomieszczeń bylej kolonii NKWD dla nieletnich na wyspie Stołobnoje...”

Już w dwa dni po agresji sowieckiej na Polskę, 19 września 1939 r. rozkazem nr 0308 Ł. Berii – Ludowego Komisarza Spraw Wewnętrznych ZSRS – powołano Zarząd do Spraw Jeńców Wojennych NKWD ZSRS. Tego samego dnia wprowadzono „Regulamin Zarządu ds. Jeńców Wojennych NKWD ZSRS”, który wskazywał najważniejsze kierunki działań i czynności, jakie należy podjąć wobec ponad 200 tys. jeńców wojennych. Jako najważniejsze wymieniono organizację punktów zbiorczych, obozów rozdzielczych oraz obozów stałych dla jeńców, jak też wdrożenie zasad samego systemu przetrzymywania osadzonych oraz przekazywania ich policji politycznej przez Armię Czerwoną. Od tego samego czasu jeńcy mieli podlegać ewidencji operacyjnej. Również 19 września wprowadzono „Regulamin postępowania z jeńcami wojennymi”, który regulował sposób przekazywania i transportu, określał warunki przetrzymywania jeńców w obozach oraz ich status prawny, jak też możliwość ich zatrudniania, sposób pomocy i organizacji informacji dla nich, a także odpowiedzialność dyscyplinarną za popełnione wykroczenia. Należy podkreślić, że działania Sowietów względem jeńców były niezgodne z prawem haskim i genewskim (współcześnie tworzącymi międzynarodowe prawo humanitarne konfliktów zbrojnych – MPHKZ), bowiem kierując się wyłącznie sowieckim ustawodawstwem, z pominięciem jakichkolwiek zasad, nawet tych niepisanych,



Fot. 3.



Fot. 4.

Fot. 2–4. Fragment ekspozycji Muzeum Katyńskiego – „Relikwiarze” wraz z artefaktami grobowymi wydobytymi podczas prac archeologiczno-ekshumacyjnych w Miednoje.

całą grupę jeńców potraktowali jak wrogów władzy sowieckiej i przeciwników ustroju socjalistycznego.

Niebawem Sowietci przystąpili do realizacji zatwierdzonych planów, 21 września 1939 r. komendant obozu ostaszowskiego zameldował o gotowości. Dzień później kolonia pracy dla niepełnoletnich w obwodzie kalinińskim została zlikwidowana, a całe jej mienie przeszło na stan obozu dla jeńców wojennych w Ostaszkowie. Następnie wystarczyło Sowietom jedynie wprowadzić kilka dalszych dokumentów, m.in. regulamin obozu dla jeńców wojennych, dyrektywę w sprawie zasad prowadzenia ewidencji operacyjnej i regulaminy wewnętrzne obozów. Mając miejsce, personel oraz własne prawidła, Sowietci mogli rozpocząć już kompleksową organizację życia jeńców w niewoli.

Obóz ostaszowski powstał w miejscu szczególnie nieprzyjaznym jeńcom, na terenie zlikwidowanego przez Sowietów w 1928 r. monasteru męskiego – Pustelni Niłowo-Stołobieńskiej na jeziorze Seliger, gdzie wcześniej znajdowała się kolonia karna, a następnie zakład dla młodocianych przestępców. Samo miejsce, znacząco oddalone od cywilizacji, miało zapewnić dyskreję, a także wpłynąć na ograniczenie jakichkolwiek kontaktów jeńców ze światem zewnętrznym. Całość dawnego monasteru otoczona była wysokim kamiennym murem, za którym znajdowały się dwa rzędy zasieków z drutu kolczastego z przejściem dla wartowników. Ze względów bezpieczeństwa wprowadzono zamkniętą strefę wokół obozu, a sama wyspa była otoczona drucianym płotem. Jeńców do miejsca docelowego dostarczano barkami.

Od początków istnienia obozu ostaszowskiego Sowietci borykali się z poważnymi trudnościami, które dotyczyły zaopatrzenia, wyżywienia i samych miejsc dla jeńców. W niewyremontowanych, a jedynie opróżnionych budynkach znalazło się łącznie ok. 10 tys. jeńców, dla których początkowo przygotowano raptem około 4, a następnie ok. 7 tys. miejsc. Osadzeni byli zmuszeni do przebywania w korytarzach poszczególnych budynków, pod namiotami, a także po prostu pod gołym niebem. Ostatecznie, po przekazaniu części jeńców do innych obozów, w Ostaszkowie zostali zgrupowani funkcjonariusze wywiadu, kontrwywiadu, policjanci, strażnicy więzienni, żandarmi oraz komendanci strażnic i osadnicy wojskowi. Największą grupę

pośród nich stanowili jednak funkcjonariusze Policji Państwowej i Policji Województwa Śląskiego.

Wraz z organizacją obozów Sowietci prowadzili zaawansowane działania operacyjno-czekistowskie wobec jeńców, którzy byli nie tylko ewidencjonowani i rejestrowani, ale którym przede wszystkim zakładano akta agenturalne i śledcze. Zgodnie z dyrektywą Ł. Berii należało prowadzić działania, które mogłyby stanowić podstawę do werbunku agentów i informatorów. Infiltracja i rozpoznanie szczególnie niebezpiecznego elementu klasowego, do którego zaliczano m.in. policjantów, miały za zadanie rozpoznawanie nastrojów pośród jeńców, a także dokonanie selekcji, co pozwoliłoby Sowietom na wyodrębnienie osób, które pełniły służbę w różnych formacjach mundurowych, działały w organizacjach niepodległościowych i antybolszewickich, oraz tych, którzy byli zaangażowani w jakąkolwiek aktywność „antysowiecką”. Praca agenturalna pośród jeńców miała również zapobiegać ucieczkom i zapewnić NKWD pełny wgląd w ich działalność obozową. Pośród jeńców panowało powszechne podrażnienie spowodowane przeludnieniem, warunkami bytowymi, brakiem odpowiedniego wyżywienia i wody. Każda aktywność, zgodnie z informacjami otrzymywanymi przez NKWD, mogła być rozpatrywana pod kątem antyradzieckiej agitacji.

„(...) wszyscy oni są zatwardziałymi i niepoprawnymi wrogami władzy sowieckiej...”

Dzień jeńca w obozie ostaszowskim był zorganizowany przez Sowietów niemalże co do minuty. Rozpoczynał się pobudką o godz. 7.00, a potem już cały był wypełniony pracą, z krótkimi przerwami na „śniadanie”, południową „herbatę” i „kolację”. Wyżywienie pozostawiało wiele do życzenia, jednak ten element dnia regulował w wielu przypadkach pozostałe aktywności i wprowadzał odrobinę „normalizacji”. Biorąc jednak pod uwagę wyżywienie i wartości kaloryczno-odżywcze posiłków, ich nieregularność oraz jakość produktów, można powiedzieć, że jednym z najważniejszych towarzyszy niedoli jeńców był permanentny głód. Przez cały okres swej krótkiej, raptem 8-miesięcznej niewoli funkcjonariusze Policji Państwowej oraz Policji Województwa Śląskiego wraz z innymi jeńcami pracowali wewnątrz obozu.



Fot. 5. Odznaka X-lecia Policji Województwa Śląskiego nr 1067 należąca do st. przod. PWŚl. Ignacego Cicheckiego.



Fot. 6. Orzeł Policji Województwa Śląskiego.



Fot. 7. Orzeł Policji Państwowej.



Fot. 8. Odznaka Policji Państwowej nr 1732, należąca do st. post. Franciszka Kaczmarka.

MUZEUM KATYŃSKIE



Fot. 9. Medalik z łańcuszkiem należący do asp. Policji Państwowej Stanisława Przeradowskiego.

Fot. 10. Manierka wz. 31 należąca do post. PP Feliksa Kabacińskiego.

Poza zwykłymi, codziennymi zajęciami wszyscy byli przydzieleni do stałych grup roboczych i warsztatów, zajmując się m.in. utrzymaniem porządku wewnątrz obozu, jak też pracami budowlanymi, remontowymi, krawieckimi, szewskimi itd. Chwile wytchnienia między jednym a kolejnym dniem niewoli, podobnie jak w innych obozach, wypełniano na różne sposoby, m.in. wyrabiano niezbędne jeńcom przedmioty z drewna – „apelówki” chroniące stopy przed zimnem, a podeszwy butów przed wilgocią i błotem, pudeleczka na tytoń, bibułki i skręty, cygaretki. Ważnym elementem życia obozowego były również, a może przede wszystkim, listy i kartki pocztowe. Zarówno te wysyłane do domów, jak i te, na które jeńcy oczekiwali z upragnieniem. Była to jedyna nić łącząca ich z normalnym światem po drugiej stronie murów. Listy i kartki pocztowe stanowiące dowody niewoli polskich policjantów w obozie ostaszkowskim do dziś są fragmentem najcenniejszej kolekcji Muzeum Katyńskiego.

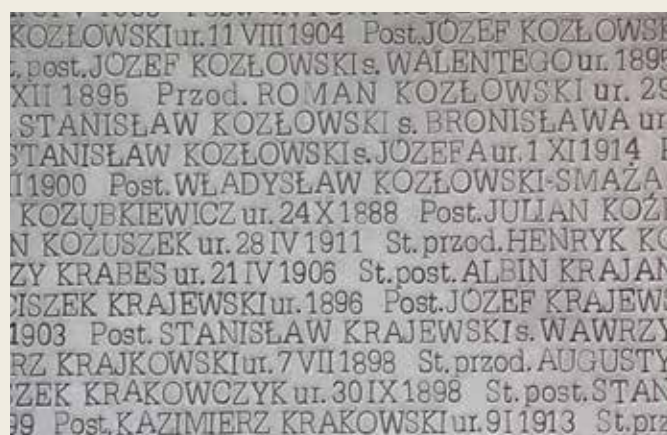
Wobec jeńców prowadzono indoktrynację, codziennie otrzymywali dawkę propagandy, jednak oni nie poddawali się, prowadzili nielegalną działalność edukacyjną – pogadanki i dyskusje, a udział w tajnych obchodach uroczystości i mszach świętych utrzymywały ich w przeświadczeniu, że niebawem wyjdą na wolność i opuszczą na zawsze ZSRS. Nikt z nich się nie spodziewał, że w marcu 1940 r. zapadnie decyzja o likwidacji jeńców, którzy zdaniem Sowietów byli „(...) zawziętymi wrogami władzy sowieckiej, pełnymi nienawiści do ustroju sowieckiego...”. Akcja „rozładowania” obozu w Ostaszkowie rozpoczęła się 4 kwietnia 1940 r. – wówczas wyruszył pierwszy transport – 343 jeńców – do Obwodowego Zarządu NKWD w Kalininie (Twerze).

Do momentu zakończenia operacji likwidacji bezbronných jeńców, tj. 22 maja 1940 r., zwłoki zamordowanych policjantów wywożono do miejscowości Jamok-Miednoje, gdzie podobnie jak w Katyniu, na miejscach masowych dołów śmierci nasadzono sosny. Tam też przez długie lata po zakończeniu II wojny światowej mgła niepamięci spowijająca ten teren, NKWD i następnie KGB pilnowały, by prawda nigdy nie została ujawniona.

„Gdzie są zwłoki ofiar represji”

W maju 1990 r. w gazecie „Kalininskaja Prawda” pojawił się artykuł zatytułowany „Gdzie są zwłoki ofiar represji” autorstwa M.M. Freidenberga (członka stowarzyszenia „Twerski Memoriał”), który zwrócił uwagę na losy jeńców z Ostaszkowa, wskazując, że być może w okolicach Kalinina (Tweru) znajdują się groby ofiar represji sowieckich. 6 czerwca 1990 r. prokuratura w Kalininie rozpoczęła wyjaśnianie sprawy, do której dołączyli się przedstawiciele KGB, którzy twierdzili, że poszukując od kilku miesięcy dokumentów wskazujących na miejsce spoczynku zamordowanych polskich jeńców, na takowe nie natrafili. W lipcu 1990 r. oficjalne czynniki rosyjskie poinformowały, że w Miednoje odnaleziono groby polskich jeńców z Ostaszkowa. Rozpoczęto przygotowania do ekshumacji, które były kluczowe dla wyjaśnienia sprawy zbrodni. Pod koniec czerwca 1991 r. Rosjanie poinformowali stronę polską, że wyznaczono terminy ekshumacji w Miednoje.

Po zlokalizowaniu miejsc pochówków w Miednoje odbyły się prace ekshumacyjne, które odsłoniły groby ze szczątkami pomordowanych policjantów oraz pozostałości mundurów, odznaczenia, dokumenty i przedmioty osobiste. Niestety, w 1991 r. nie zdołano przebadać całości terenu. 31 sierpnia 1991 r. na terenie odkrytych dołów śmierci odprawiono mszę świętą oraz wmurowano tablicę pamiątkową z inskrypcją: „Pamięci 6295 Policjantów, Żołnierzy KOP i innych formacji WP, Funkcjonariuszy Straży Granicznej oraz Pracowników Administracji Państwowej i Wymiaru Sprawiedliwości Rzeczypospolitej Polskiej, Jeńców Ostaszkowa zamordowanych przez NKWD wiosną 1940 roku i tu pogrzebanych. Miednoje, sierpień 1991 Rodacy”.



Fot. 11. Fragment tablicy z „Epitafium Katyńskiego” upamiętniającej zamordowanych funkcjonariuszy Policji Państwowej i Policji Województwa Śląskiego.



Fot. 12. „Sylwetki” - projekcja multimedialna zdjęć ofiar Zbrodni Katyńskiej.
Zdj. 1–12. Zbiory Muzeum Katyńskiego, G. Jakubczyk,

Prace ekshumacyjne kontynuowano w latach 1994–1995, ujawniły one dalsze masowe mogiły i szczątki ludzkie. 11 czerwca w Miednoje wmurowano kamień węgielny na terenie przyszłego cmentarza wojennego. 19 października 1996 r. rząd Federacji Rosyjskiej podpisał uchwałę o utworzeniu kompleksów memorialnych w miejscach pochówków sowieckich i polskich obywateli – ofiar totalitarnych represji w Katyniu (obwód smoleński) i Miednoje (obwód twerski). Był to znaczący krok w kierunku budowy – w kolejnych latach wyznaczono obszary przyszłych cmentarzy, wyłoniono projekty, uzyskano niezbędne zgody na prowadzenie prac architektonicznych. 2 lipca 1999 r. rozpoczęto budowę Polskiego Cmentarza Wojennego w Miednoje i ostatecznie 2 września 2000 r. poświęcono i uroczystie otwarto największą na świecie policyjną nekropolię.

„Policyjna pamięć”

Każda formacja mundurowa, bez względu na jej zadania i miejsce w hierarchii służb państwowych, kulturuje pewne ponadczasowe wartości i buduje etos w oparciu o własne doświadczenia. Dla współczesnych policjantów losy ich starszych kolegów, którzy padli ofiarą bestialskiego mordu, to część historii, która im stale towarzyszy. „Dęby Pamięci”, tablice pamiątkowe czy dziesiątki publikacji składają się na obraz świadomości współczesnego funkcjonariusza Policji, który pomaga i chroni, mając w pamięci dokonania tych, którzy przed 85 laty odeszli na zawsze, wypełniając do końca rotę przysięgi. Pamiętając o dziedzictwie Policji Państwowej i Policji Województwa Śląskiego, należy przede wszystkim skupić się na edukacji – nie tylko fachowym szkoleniu, ale także na szeroko pojmowanych wartościach obywatelskich i społecznych. Do najlepszych, a zarazem najciekawszych miejsc, w których można prowadzić działania dydaktyczne, bez wątpienia należą muzea. Jednym z nich jest niezwykle specyficzne, zarówno w formie, jak i treści przekazu, Muzeum Katyńskie Oddział Martyrologiczny Muzeum Wojska Polskiego. Placówka,

która od ponad 30 lat jest strażnikiem pamięci i opiekunem ponad 30 tys. artefaktów grobowych – relikwii katyńskich, tysiący zdjęć, archiwaliów i dokumentów, które świadczą o życiu i zagładzie obywateli Rzeczypospolitej, w tym ponad 6 tys. policjantów. Najważniejszym zadaniem tej placówki muzealnej jest ochrona materialnego i niematerialnego dziedzictwa narodowego, stanowiącego część wspólnej historii Policji i wszystkich innych formacji mundurowych. Przywracając pamięć, nazwiska i dokonania ludzi tworzących pierwsze struktury Policji w latach 20. XX w., Muzeum Katyńskie jest przykładem, jak można kształcić w Miejscu Pamięci i jednocześnie kreować etos służby.

Summary

Katyn Museum. Martyrdom Department of the Polish Army Museum in Warsaw

The author of this article, dr Bartłomiej Bydoń, certified curator of the Katyn Museum in Warsaw, recalls the most important historical facts concerning the Katyn Massacre. He emphasises that the Soviets' actions towards war prisoners were inconsistent with the Hague and Geneva laws, because they treated the entire group of prisoners as enemies of the Soviet authorities and opponents of the socialist system. As a result, on 5 March 1940 the highest authorities of the Soviet Union decided to liquidate war prisoners and political prisoners who had fallen into the hands of the NKVD. The author describes the situation of prisoners in the Ostashkov camp, the largest group of whom were officers of the State Police and the Silesian Police. He describes the indoctrination and operational-checkist activities carried out against imprisoned officers, a typical day for a war prisoner in this camp, and finally the extermination of the prisoners by the NKVD and the subsequent concealment of this extermination from the world. He draws attention to the role of the “Memorial” Association in searching for graves in Miednoy, recalls the exhumations, the construction of the Polish War Cemetery in this place and emphasises the importance and significance of the Police memory of the victims. The author indicates that the Katyn Museum is the guardian of memory and custodian of over 30,000 grave artifacts – Katyn relics, and by restoring the memory, names and achievements of police officers and all other uniformed services, it educates and at the same time creates the ethos of service.

Tłumaczenie: Beata Peplowska

O PRAWDZIE I PAMIĘCI

Wizyta słuchaczy CSP w Muzeum Katyńskim w Warszawie



Fot. 1.

podkom. Grzegorz Banaś

Wydział Dowodzenia CSP

Słuchacze nowo rozpoczętego szkolenia zawodowego podstawowego zwiedzili ekspozycję Muzeum Katyńskiego w Warszawie. Wyjazd został zorganizowany w czasie wolnym od zajęć, dla osób chętnych. Wizyta okazała się dla słuchaczy niezwykle ciekawą i przejmującą lekcją historii.

Chęć zwiedzenia Muzeum Katyńskiego zgłosiło 35 słuchaczy kompanii I i III kursu SZP-3/25. Wyjazd został zorganizowany 1 marca 2025 r. Opiekunem grupy był podkom. Grzegorz Banaś, policjant Wydziału Dowodzenia Centrum Szkolenia Policji w Legionowie.

Muzeum Katyńskie – Oddział Martyrologiczny Muzeum Wojska Polskiego mieści się w Cytadeli Warszawskiej, przy ul. Jana Jeziorańskiego 4 w Warszawie. Muzeum ma charakter historyczno-martyrologiczny. Jego ekspozycja jest wyjątkowa. Zbrodnia Katyńska została przedstawiona za pomocą muzealiów-relikwii wydobytych z dołów śmierci – w Katyniu, Charkowie i Miednoje. W muzeum znajdują się także liczne dokumenty, m.in. dokumenty pozyskane podczas ekshumacji, korespondencja pomiędzy obozami i rodzinami jeńców oraz listy w sprawie poszukiwań z Międzynarodowym Czerwonym Krzyżem, Polskim Czerwonym Krzyżem, Dowództwem AP w ZSRR, Dowództwem 2 Korpusu Polskiego, dokumenty dotyczące Zbrodni Katyńskiej, zbiór dokumentów osobistych i rodzinnych, stanowiących pamiątki po zamordowanych, relacje

i opracowania (w tym nagrania na nośnikach medialnych), fotografie zamordowanych wykonane w okresie przed wybuchem wojny, dokumentacja fotograficzna miejsc zbrodni oraz prac ekshumacyjnych, a także uroczystości katyńskich¹. Zwiedzających oprowadził po muzeum dr Tomasz Szczepański. Słuchacze byli pod wrażeniem zarówno aranżacji całej ekspozycji, jak i bardzo obrazowej opowieści kustosa, który przedstawił problematykę Zbrodni Katyńskiej w niezmiernie interesujący sposób, łącząc ją z szerokim kontekstem historycznym.

Słuchacze odebrali wizytę w Muzeum jako niezwykle wartościowe i poruszające doświadczenie, skłaniające do refleksji nad tragicznym losem ponad dwudziestu dwóch tysięcy Polaków więzionych w latach 1939–1940 w sowieckich obozach i więzieniach, w tym tysięcy żołnierzy, funkcjonariuszy Policji Państwowej i innych służb oraz pracowników administracji. Najbardziej przejmująca dla zwiedzających była ekspozycja przedmiotów należących do żołnierzy i funkcjonariuszy II RP, a wśród nich listy bliskich, które nigdy nie dotarły do adresatów i zostały zwrócone do nadawców.



Fot. 2.



Fot. 3.



Fot. 4.



Fot. 5.



Fot. 6.



Fot. 7.



Fot. 8.

Fot. 1, 4, 5, 8. Wizyta słuchaczy CSP w Muzeum Katyńskim. Zdj. G. Banaś.

Fot. 2, 3, 6, 7. Zbiory Muzeum Katyńskiego. Zdj. 2, 3, 6 – G. Jakubczyk, zdj. 7 – G. Banaś.

Wizyta w Muzeum była dla nich, jak mówili, nie tylko lekcją historii, lecz także uświadomiła im znaczenie prawdy i pamięci. Pozwoliła im lepiej zrozumieć przeszłość i jej wpływ na teraźniejszość.

Wizyta słuchaczy zapoczątkowała współpracę CSP z Muzeum w tym zakresie. Wprowadzenie przez Komendanta Centrum Szkolenia Policji w Legionowie insp. Ryszarda Jakubowskiego systematycznych wizyt w Muzeum Katyńskim, dla zainteresowanych słuchaczy rozpoczynających szkolenie zawodowe podstawowe w CSP, będzie kolejnym krokiem, by poszerzać wiedzę młodych policjantów.

Z jednej strony wizyta w Muzeum Katyńskim stanowi cenne i ciekawe uzupełnienie procesu dydaktyczno-wychowawczego prowadzonego przez Centrum, kształtuje postawy patriotyczne młodych policjantów oraz buduje etos służby. Z drugiej natomiast – realizuje cele statutowe Muzeum Katyńskiego dotyczące dopełniania edukacji historycznej społeczeństwa, w tym szczególnie młodego pokolenia, oraz kształtowania postaw patriotycznych – poprzez obrazowanie wszelkich aspektów dotyczących losów Polaków na Wschodzie po 17 września 1939 r.²

¹ Muzeum Katyńskie, *Misja Muzeum Katyńskiego*, https://www.muzeumkatynskie.pl/pl/23221/misja_muzeum_katynskiego.html [dostęp: 12.03.2025 r.].

² Tamże.

Summary

A touching history lesson. Police Training Centre students visit the Katyn Museum in Warsaw

The author of this article presented a synthetic report from a visit of PTC students of the newly started basic vocational training to the Katyn Museum in Warsaw. The exhibition of this museum has a unique character. The Katyn Massacre was presented there using museum exhibits-relics excavated from the death pits - in Katyn, Kharkiv and Miednoye. The museum also has a huge collection of documents. The young police officers were most impressed by the exhibition of objects belonging to soldiers and police officers of the Second Polish Republic, including letters from loved ones that never reached their intended recipients and were returned to their senders. The visit turned out to be an extremely interesting and touching history lesson for the listeners. The introduction by the Commander of the Police Training Centre in Legionowo, col. Ryszard Jakubowski, of cyclic visits to the Katyn Museum for interested students starting basic vocational training at the Police Training Centre will be another step towards expanding the knowledge of young police officers.

Tłumaczenie: Beata Peplowska

Lekcja historii i pamięci

Wizyta słuchaczy
Centrum
Szkolenia Policji
w Legionowie
w Muzeum Policji
Komendy
Główniej Policji



Fot. 1. Oddział rowerowy Policji Państwowej. Zdjęcie z ekspozycji Muzeum Policji.

podkom. Mariusz Boruch

Zakład Prewencji CSP

Artykuł przedstawia jedno z wielu przedsięwzięć organizowanych przez kadrę dydaktyczną dla słuchaczy Centrum Szkolenia Policji w Legionowie w celu zapoznania ich z historią i tradycją polskiej Policji. Dotyczy wizyty słuchaczy, pod opieką wykładowców CSP, w Muzeum Policji Komendy Głównej Policji. Mieli tam możliwość obejrzeć ekspozycję poświęconą losom polskich policjantów przebywających od jesieni 1939 r. w obozach specjalnych i więzieniach na terenach ówczesnego ZSRR, zamordowanych przez NKWD w 1940 r., oraz wysłuchać prelekcji o represjach sowieckich wobec funkcjonariuszy po agresji ZSRR na Polskę w 1939 r. Zapoznali się z historią obozu w Ostaszkowie, egzekucji w Twerze i masowych grobów w Miednoje.

25 października 2024 r. słuchacze Centrum Szkolenia Policji w Legionowie pod opieką podinsp. Alicji Twardo, kom. Magdaleny Walukiewicz, podkom. Mariusza Borucha, podkom. Piotra Bańki – wykładowców z Zakładu Służby Prewencyjnej oraz asp. Grzegorza Smolińskiego z Zakładu Ruchu Drogowego mieli okazję zwiedzić Muzeum Policji Komendy Głównej Policji, gdzie znajduje się wyjątkowa wystawa, na którą składają się eksponaty, fotografie oraz materiały archiwalne przedstawiające losy funkcjonariuszy zamordowanych w Katyniu i innych miejscach.

W trakcie wizyty wysłuchali również prelekcji dotyczącej losów polskich policjantów, którzy dostali się do niewoli sowieckiej po agresji ZSRR na Polskę 17 września 1939 r. Tysiące funkcjonariuszy Policji Państwowej zostało wziętych do niewoli przez Armię Czerwoną. Losy tych ludzi

stały się symbolem tragicznych wydarzeń, jakie spotkały polskie elity pod okupacją sowiecką. Sowieci traktowali polskich policjantów jako szczególnie niebezpieczną grupę społeczną – filar porządku publicznego II Rzeczypospolitej i nośnik polskiej tradycji państwowej. W wyniku decyzji władz ZSRR zostali oni poddani brutalnym represjom, które zakończyły się masowym ludobójstwem w ramach Zbrodni Katyńskiej. W polskiej historii tragiczne losy policjantów związanych z wydarzeniami II wojny światowej są szczególnie bolesnym, ale ważnym rozdziałem, który każdy funkcjonariusz Policji powinien znać i przekazywać tę wiedzę kolejnym pokoleniom. Ostaszków, Twer i Miednoje – te trzy miejsca o symbolicznym znaczeniu są świadectwem poświęcenia, cierpienia i brutalności represji sowieckich wobec polskich funkcjonariuszy, którzy wiernie służyli ojczyźnie.



Fot. 2. Słuchacze szkolenia zawodowego podstawowego wraz z opiekunami w Muzeum Policji.



Fot. 3. Tablica wykonana przez więźniów.

Ostaszków – pierwszy etap tragedii

Ostaszków to niewielkie miasteczko nad jeziorem Seliger, w którego pobliżu, na wysepce Stołbnyj, znajdował się obóz jeniecki przeznaczony głównie dla funkcjonariuszy Policji Państwowej, żandarmerii, straży więziennej i Straży Granicznej. Obóz mieścił się w budynkach byłego prawosławnego monasteru Niłowa Pustyni, które przekształcono w więzienie o zastrzonym rygorze. W obozie Ostaszków więziono około 6300 polskich funkcjonariuszy. Warunki życia były skrajnie trudne – więźniowie cierpieli z powodu głodu, zimna i braku podstawowych środków higieny. NKWD traktowało ich jako „wrogów klasowych”, co oznaczało szczególnie brutalne traktowanie i wyrafinowane formy dręczenia psychicznego. W obozie prowadzono również przesłuchania, podczas których funkcjonariusze NKWD usiłowali zmusić polskich policjantów do współpracy lub zdrady swoich towarzyszy.

Twer (dawniej Kalinin) – miejsce egzekucji

Wiosną 1940 r., na mocy decyzji Biura Politycznego WKP(b) z dnia 5 marca 1940 r., podjęto decyzję o likwidacji polskich jeńców wojennych uznanych za „nieprzydatnych” i „niebezpiecznych” dla ZSRR. Więźniów z Ostaszkowa skazanych na śmierć pędzono przez zamrażające jezioro

Seliger do przystanku kolejowego Sroga (około 9 km), skąd byli transportowani wagonami kolejowymi do Kalinina (dziś Tweru). Transporty odbywały się w nieludzkich warunkach, a jeńców przewożono pod eskortą NKWD.

Po przybyciu do Kalinina więźniowie byli przewożeni autobusami do miejscowej siedziby NKWD. Tam trafiali do piwnic, gdzie rozpoczynał się proces ich likwidacji. Egzekucje odbywały się nocą, aby zachować pełną tajemnicę. Jeńców wyprowadzano pojedynczo, weryfikowano ich dane personalne, zakładano im kajdanki, chwymano pod rękę i prowadzono do celi, a następnie mordowano strzałem w tył głowy z bliskiej odległości z pistoletu Walther PPK produkcji niemieckiej. Ta metoda była charakterystyczna dla działań NKWD i mogła być także celowym postępowaniem, mającym na celu zrzuć winę na Niemców w przypadku odkrycia grobów. Zwłoki zamordowanych transportowano następnie na podwórze, gdzie ładowano je na ciężarówki.

Miednoje – doły śmierci

Ciała zamordowanych w Twerze polskich funkcjonariuszy przewożono do pobliskiej miejscowości Miednoje, położonej nad rzeką Twercą, oddalonej około 32 km od Kalinina. Na skraju lasu, do przygotowanych grobów masowych o głębokości od 4 do 6 m, które mogły pomieścić około 250 ciał, wrzucano zwłoki zamordowanych. Ciała układano warstwowo, a każdy poziom zasypywano cienką warstwą ziemi. Aby ukryć ślady zbrodni, na miejscu grobów sadzono młode sosny. Władze sowieckie przez dziesięciolecie starały się zacierać ślady tych wydarzeń, wprowadzając ścisłą cenzurę i zakaz wspomniania o masakrach. Dopiero po upadku Związku Radzieckiego w 1991 r. prawda o Zbrodni Katyńskiej, w tym tragedii Miednoje, zaczęła być ujawniana.

Upamiętnienie ofiar

Dziś ofiary Zbrodni Katyńskiej, w tym polscy policjanci zamordowani w Twerze i pochowani w Miednoje, są upamiętniane na licznych cmentarzach wojennych. W Miedno-

MUZEUM POLICJI

je znajduje się Polski Cmentarz Wojenny, gdzie w specjalnie wyznaczonych sektorach spoczywa około 6300 funkcjonariuszy Policji Państwowej.

W Polsce organizowane są liczne uroczystości, a pamięć o ofiarach jest kultywowana przez młode pokolenia. Symbolem pamięci o Zbrodni Katyńskiej są także Dęby Pamięci sadzone w hołdzie każdej ofierze. Dęby te rosną w wielu miejscach na świecie jako wyraz wdzięczności i szacunku dla poległych.

Wnioski i przesłanie dla przyszłych pokoleń

Tragedia polskich policjantów pod okupacją sowiecką jest jednym z najbardziej tragicznych rozdziałów historii Polski. Symboliczne miejsca – Ostaszków, Twer, Miednoje – przypominają o męczeństwie tych, którzy stracili życie, broniąc porządku publicznego i suwerenności swojego kraju. Pamięć o ich losach powinna być przestrogą dla przyszłych pokoleń przed totalitaryzmem i systemami opartymi na nienawiści i przemocy.

Następnie słuchacze Centrum Szkolenia Policji w Legionowie, wraz z opiekunami, udali się do sali kinowej, gdzie obejrzeli film edukacyjno-historyczny pt. „Świtanie”. Produkcja ta opowiada o tragicznej historii mordu dokonanego przez Niemców na 223 więźniach, którzy zostali wywiezieni z Pawiaka na egzekucję do Lasów Sękocińskich. Zbrodnia miała miejsce w nocy z 27 na 28 maja 1942 r. Film zawiera część dokumentalną opisującą terror okupacyjnej stolicy oraz niemieckie represje wobec polskiej ludności. Ukazuje także fragmentarycznie czas lipca 1946 r., tj. prowadzonych już po wojnie prac ekshumacyjnych i pochówków ofiar tej zbrodni. Podkreśla potrzebę rodzin pomordowanych więźniów do upamiętnienia ich ofiary poprzez budowę wspólnej mogiły na cmentarzu w Magdalence oraz posadowienia pomnika w miejscu straceń. W prezentowa-

nym filmie występuje także kombatant, świadek odnalezienia miejsc dołów śmierci w kilka dni po dokonanej egzekucji, który wspomina ten trudny czas. Wśród partnerów projektu jest Muzeum Więzienia Pawiak – Oddział Muzeum Niepodległości w Warszawie.

Autorami ekranizacji są Michał Krzysztof Wykowski i Stanisław Wojciech Wykowski z Warszawskiego Stowarzyszenia „Rodzina Policyjna 1939 r.”, natomiast za reżyserię jest odpowiedzialny Grzegorz Jach. Wśród aktorów znalazła się młodzież z XXXVIII Liceum Ogólnokształcącego im. Stanisława Kostki Potockiego.

Na koniec wizyty w Muzeum młodzi policjanci usłyszeli cytaty George’a Gordona Byrona „Walka o wolność, gdy się raz zaczyna, z ojca krwią spada dziedzictwem na syna”, który podkreśla znaczenie walki o wolność oraz przekazywania wartości i doświadczeń z pokolenia na pokolenie. Historia, jako zbiór doświadczeń i lekcji, ma kluczowe znaczenie w kształtowaniu tożsamości oraz postaw młodych ludzi, w tym policjantów.

Przypomnienie, że: „historię nie tylko się zna, ale także się ją przekazuje”, wskazuje na odpowiedzialność, jaką mają młodsze pokolenia w pielęgnowaniu tradycji, wartości obywatelskich i etycznych. Dzielić się swoją wiedzą i doświadczeniami, mogą inspirować innych do działania na rzecz dobra wspólnego i umacniać fundamenty, na których zbudowane jest społeczeństwo.

W kontekście Policji, zrozumienie i przekazywanie historii służby, jej osiągnięć oraz wyzwań, może wzmocnić zaufanie społeczności, a także przyczynić się do budowania lepszej przyszłości. Warto, aby młodzi policjanci pamiętali o tych słowach, ponieważ ich misja nie kończy się na wykonywaniu obowiązków, ale obejmuje także rolę edukacyjną i społeczną.



Fot. 4. Projekcja filmu „Świtanie” podczas wizyty słuchaczy w Muzeum Policji.



Fot. 5. Ks. prałat Zdzisław Jastrzębiec Peszkowski brał udział w ekshumacjach.



Fot. 6. Różaniec odnaleziony podczas ekshumacji w Miednoje.



Fot. 7. Przedmioty należące do pomordowanych.



Fot. 8. Rekonstrukcja celi w Ostaszewie, w której przetrzymywani byli funkcjonariusze PP.



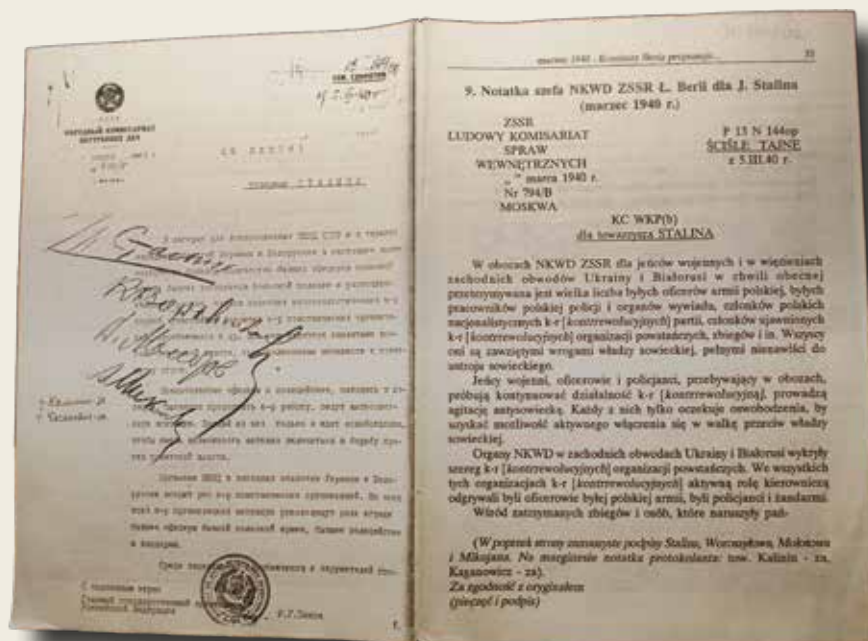
Fot. 9. Zrekonstruowane wnętrze sowieckiego gabinetu urzędnika, z okresu stalinowskiego.



Fot. 10. Krzyż upamiętniający tragiczne dzieje polskich jeńców z obozu w Ostaszewie.



Fot. 11. Zdjęcie przedstawiające doły śmierci podczas ekshumacji.



Fot. 12. Notatka szefa NKWD ZSRR Ł. Berii dla J. Stalina z marca 1940 r. w języku rosyjskim oraz z tłumaczeniem na język polski.

„13 Kwietnia – płomień pamięci ofiar Zbrodni Katyńskiej Ostaszków – Twer – Miednoje”

Figurka, której forma przypomina płomień, symbolizuje pamięć o ofiarach Zbrodni Katyńskiej, i jest związana z obchodami Dnia Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej (13 kwietnia).



Fot. 13. Figurka symbolizująca pamięć o ofiarach Zbrodni Katyńskiej. Zdj. 1–13. M. Boruch.

Dokument historyczny związany z losami polskich funkcjonariuszy.

Widać na nim napis w języku rosyjskim „ПОДСЕКРЕЧЕНО” (odtajniono), co sugeruje, że jest to jeden z odtajnionych dokumentów archiwalnych NKWD dotyczących polskich ofiar represji sowieckich. Występuje także numeracja oraz słowo „Список” (lista), co może wskazywać na listę więźniów lub osób skazanych na egzekucję.

Summary

History and memory lesson. Visit of the students of the Police Training Center in Legionowo to the Police Museum of the Police Headquarters

The article presents one of many projects organized by the teaching staff for students of the Police Training Center in Legionowo to familiarize them with the history and tradition of the Polish Police.

It concerns the visit of students and PTC lecturers to the Police Museum at the Police Headquarters. They had the opportunity to see an exhibition devoted to the fate of police officers who had been in special camps and prisons since the fall of 1939, located in the territory of the then USSR, and murdered by the NKVD in 1940. The students and the staff could also listen to a lecture on Soviet repressions against officers after the USSR's aggression against Poland in 1939.

They learned about the history of the Ostashkov camp, executions in Tver and mass graves in Miednoje.

Moreover they watched the film „Dawn” about the execution of 223 Pawiak prisoners in 1942, showing the occupation terror and post-war exhumations, and emphasizing the importance of recalling the historical truth and commemorating the victims.

Thanks to this visit, they could learn about a painful but important chapter of the history of Poland and the Polish Police - what every police officer should know and pass on this knowledge to the next generations.

Tłumaczenie: Beata Peplowska

Ostatni

kurs przewodników psów służbowych w Policji Państwowej.

Losy kynologów policyjnych po 1939 r.

podkom. Piotr Mrozowski
ORCID 0009-0000-6633-7616

Zakład Kynologii Policyjnej CSP

Informacje dotyczące ostatniego kursu przewodników psów służbowych w Policji Państwowej, rozpoczętego w czerwcu 1939 r. i przerwanoego przez wybuch II wojny światowej, pozostawały przez lata nieznane. Kurs ten miał wszelkie szanse, by odnowić kynologię policyjną – przywrócić po kilkuletniej przerwie systemowe szkolenie przewodników psów służbowych, przygotować niezbędną kadrę oraz uzupełnić wybrakowane przez lata pogłowia psów policyjnych. Wybuch konfliktu zbrojnego przerwał te działania, a los kadry dydaktycznej oraz słuchaczy i przydzielonych im zwierząt pozostał w większości nieznany.

Stan kynologii policyjnej i ośrodków szkoleniowych w latach 1936–1939

Przygotowania do przywrócenia kursów stacjonarnych kształcących przewodników psów służbowych trwały formalnie od roku 1936. W tym roku nastąpiła faktyczna likwidacja Tresury Psów Policyjnych w Poznaniu i przeniesienie działalności do nowej lokalizacji¹. Według doniesień prasowych długo zastanawiano się nad optymalną lokalizacją nowego ośrodka – w grę wchodził Marymont pod Warszawą, Rembertów, a także Mosty Wielkie (województwo łwowskie)². Ostatecznie na lokalizację wybrano teren Grupy Rezerwy Policji w Gołędzinowie³.

Formalnie ostatni kurs stacjonarny kształcący przewodników psów policyjnych został przeprowadzony w 1934 r.⁴ Od tego czasu z powodu trudności budżetowych nie podjęto już takich działań. Spowodowało to zesterzenie się pogłowia zwierząt służbowych i stopniowe ich wycofywanie. Na stanie urzędów śledczych pozostało niewiele zwierząt – część z nich utraciła także swoje zdolności użytkowe⁵.



Fot. 1. Słuchacze kursu tresury psów w Warszawie.

Źródło: *Sprawy policji*, „Na Posterunku” 1939, nr 25, s. (15) 591, <https://crispa.uw.edu.pl/object/files/681656/display/Default> [dostęp: 17.04.2023 r.].

KYNOLODZY W POLICJI PAŃSTWOWEJ



Fot. 2. Widok części kojców Tresury Psów Policji Państwowej w Poznaniu w 1936 r. przed jej likwidacją.

Źródło: Szkoła tresury psów policyjnych zostanie przeniesiona z Poznania, „Kurier Poznański” 1935, nr 127, s. 10, <http://polona.pl/item-view/2e5cd661-7ad8-429c-85f8-2c6bef025fbb/0/ee69d-cfb-81ba-40ff-b446-ba3f1aac1f15> [dostęp: 21.01.2025 r.].

Nawet działania podejmowane przez Alojzego Grimma, kierownika kolejnych zakładów szkolenia psów w PP, np. podjęta w 1938 r. akcja dotycząca psów towarzyszy, nie zdołały całkowicie uzupełnić wakatów przewodników i psów służbowych⁶. W ramach tej akcji prawie 1000 funkcjonariuszy próbowało wyszkolić własnymi siłami psy prywatne i przysposobić je do celów służbowych⁷. Szkolenie miało odbywać się na podstawie wiedzy czerpanej z podręczników fachowych wydawanych przez Grimma⁸ oraz pod nadzorem wyznaczonych instruktorów – w praktyce tych, którzy ukończyli stacjonarny kurs szkolenia w istniejących wcześniej ośrodkach. Dziś próby te określiłibyśmy jako indywidualne szkolenie psa służbowego⁹.

Faktyczna likwidacja istniejącego od 14 lat dużego ośrodka¹⁰ oraz próba budowy i utrzymania w gotowości nowego zrodziły przedziwną sytuację utrzymania jednego obiektu w stanie likwidacji¹¹ i tworzenia drugiego w innej części Polski. Działanie takie spowodowało dodatkowe zamieszanie i konieczność zaciągnięcia kredytu przez PP na utrzymanie nowego obiektu¹². Dodatkowo wyposażenie poprzedniego zakładu pozostało w Cytadeli w Poznaniu i przez dość długi okres było zmagazynowane i nieużywane¹³. Alojzy Grimm jako kierownik szkoły tresury formalnie już od początku 1938 r. przygotowywał nowy obiekt do normalnego funkcjonowania¹⁴. Zachowały się dokumenty świadczące o podejmowanych działaniach, np. budowa 46 kojców dla psów i nasadzenia na terenie obiektu¹⁵. Ponadto zachowane dokumenty wskazują, że uruchomienie kursu planowano już w kwietniu¹⁶, a potem w sierpniu 1938 r.¹⁷

Wymogi formalne dla kandydatów

Przez lata Alojzy Grimm wielokrotnie modyfikował wymagania stawiane kandydatom na przewodników¹⁸. Tym razem także próbował sformułować te wymagania w taki sposób, aby uzyskać jak najlepszych kandydatów – osoby chętne do podjęcia się trudnej pracy ze zwierzętami.

Na kurs skierowani mieli być funkcjonariusze w stopniu posterunkowego lub starszego posterunkowego spośród szeregowych służby śledczej. Osoby te powinny być stanu wolnego. Wiek kandydatów był określony w granicy do 35 lat. Dodatkowym wymogiem było ukończenie normalnego kursu dla szeregowych¹⁹. Nieodzownym warunkiem udziału w kursie miała być dobrowolna zgoda kandydata i zamiłowanie do pełnienia służby tego typu²⁰. Oczekiwano, że przełożeni stwierdzą obowiązkowość i rzetelność zgłaszanego kandydata. Wszystko po to, by na kurs nie zostały zgłoszone przypadkowe osoby lub osoby, które nie są pracowite i wymagają stałego nadzoru przełożonych. Działanie takie uzasadniano dobrem służby oraz dużymi kosztami wyszkolenia przewodnika psa²¹. O tym, że Grimm przykładął bardzo dużą wagę do kryteriów doboru kandydatów na przewodników, świadczy fakt relegowania z kursu już w pierwszych tygodniach jednego ze słuchaczy. Słuchacz ten według kierownika kursu nie posiadał odpowiedniej chęci i zamiłowania do pracy ze zwierzętami²².

Osoby kierowano na kurs „etapowo” w zależności od liczby nabytych psów. Miały się one zgłosić na kurs w kompletnym przepisowym umundurowaniu (dotyczyło to szeregowych służby ogólnej i służby śledczej) wyposażone w boczną broń białą oraz broń palną krótką z dwoma magazynkami amunicji²³.

Założenia i program kursu

Celem kursu miało być przede wszystkim:

- 1) wyszkolenie zdolniejszych uczniów kursu na instruktorów szkolenia przewodników psów służbowych oraz wyszkolenie na przewodników psów śledczych i psów towarzyszy,
- 2) wyszkolenie nowo nabytych psów na psy śledcze, względnie na psy towarzysze²⁴.

Zachowane dokumenty dotyczące programu nauki na ww. kursie przewidywały wymienione poniżej treści.

CZĘŚĆ TEORETYCZNA:

SZKOLENIE I UŻYCIE PSÓW SŁUŻBOWYCH:

55 godzin

Część ta miała przygotować szeregowych na przewodników psów towarzyszy oraz jednocześnie przysposobić ich do szkolenia innych przewodników i psów towarzyszy w wojewódzkich ośrodkach szkolenia²⁵.

SŁUŻBA ŚLEDICZA

Prowadzenie dochodzenia i śladoznawstwo ²⁶	16 godzin
Wykłady z kynologii służbowej – w wymiarze:	35 godzin
Ćwiczenia z musztry i wychowania fizycznego:	100 godzin

CZĘŚĆ PRAKTYCZNA:

Ćwiczenia z psami	375 godzin
-------------------	------------

(uzależnione od potrzeb, warunków technicznych i atmosferycznych, przeciętnie po 3 godziny dziennie)²⁷.

Przebieg kursu

O praktycznym przebiegu kursu przetrwało niewiele informacji. Z zachowanego w zbiorach Archiwum Akt Nowych w Warszawie dodatku do podziału zajęć z dnia 25 lipca 1939 r.²⁸ można odtworzyć zwykły dzień szkoleniowy w zakładzie.

RAMOWY PLAN DNIA (dni powszednie)

Godziny	Zajęcia
4.30	pobudka
5.30–6.00	wybieg psów i ich czyszczenie
6.10–10.00	apel z psami, przegląd psów, w tym ćwiczenia
10.05–10.30	karmienie i pojenie psów
10.30–11.15	wykłady teoretyczne (w poniedziałki musztra piesza)
11.30	wizyta lekarska z psami
Przerwa	
15.45–16.15	ćwiczenia fizyczne
16.30–17.00	wybieg
17.00–18.00	ćwiczenie psów
18.15–18.30	karmienie i pojenie psów
18.30–19.15	wykład techniczny (w razie potrzeby)
22.00	obowiązkowy powrót do koszar
22.30	gaszenie świateł

Tabela 1. Ramowy plan dnia w Gołędzinowie.

Źródło: opracowanie własne na podstawie: *Podział zajęć obowiązujący od dn. 25 lipca 1939 r.*, AAN, sygn. 2/349/2/5.7/2060, <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/skan/-/skan/ba01949661b5286770d601ae333c3b4c76d80ec2e5b7c65656f169e45e213740> [dostęp: 20.02.2025 r.].

W soboty i niedziele zajęcia nie były realizowane. W ramowym planie dnia na weekendy odnajdujemy wyznaczone obowiązkowe godziny przeznaczone na wybieg psów, ich czyszczenie i karmienie, a także kąpanie w rzece pod nadzorem instruktora²⁹.

Uzupełniając informację o praktycznym przebiegu kursu, należy wspomnieć, że jego pomysłodawca – Alojzy Grimm podkreślał w dokumentacji służbowej konieczność stałej zmiany miejsca ćwiczeń. Chodziło o rozmieszczanie ćwiczeń na różnym, często rozległym obszarze. Jako miejsce potencjalnych ćwiczeń przewidywano teren lasów, wsi, pól i łąk³⁰. Założenia te, jak się okazało, powodowały jednak problemy transportowe dość dużej grupy szkoleniowej w określone lokalizacje. Brak przydzielonych środków transportowych również temu nie służył³¹. W fazie planowania kursu zakładano transport słuchaczy z psami za pomocą sieci kolejowej³².

Otwarcie i przebieg kursu

Na początkowy termin stawiennictwa na kurs wyznaczono 19 maja 1939 r., godz. 8.00³³, i było to związane z przydzielaniem psów poszczególnym kandydatom. Natomiast oficjalne otwarcie kursu nastąpiło 6 czerwca 1939 r. z udziałem naczelnika Centrali Służby Śledczej podinsp. Józefa Jakubca oraz zaproszonych gości z Policji Państwowej i Ministerstwa Sprawiedliwości³⁴. Ceremonia otwarcia kursu była związana ze zwiedzaniem nowo otwartego zakładu, prezentacją zwierząt oraz wygłoszeniem przez Naczelnika Służby Śledczej specjalnego przemówienia, którego tekst udało się częściowo odtworzyć z artykułów gazety „Na Posterunku”:



Fot. 3. A. Grimm (drugi od prawej) podczas składania raportu przełożonemu – otwarcie kursu przewodników psów służbowych. Źródło: *Sprawy policji*, „Na Posterunku” 1939, nr 25, s. (15) 591.



Fot. 4. Zwiedzanie zakładu szkolenia psów służbowych Centrali Służby Śledczej na Gołędzinowie.

Źródło: *Sprawy policji*, „Na Posterunku” 1939, nr 25, s. (15) 591.

Panowie, zostaliście wybrani spośród wielu, właśnie w tym celu, aby stać się nie tylko wzorcowymi przewodnikami psów śledczych, ale równocześnie także instruktorami i doradcami tych kolegów w waszych okręgach służbowych, którzy będą chcieli przysposobić sobie psy obrotne. (...) Zawód przewodnika wymaga bowiem oprócz tych zalet, które posiadać winien każdy policjant, także niezwykle wytrzymałości fizycznej, wytrwałości w pracy, cierpliwości samarytańskiej i daleko sięgającej wyrozumiałości dla swego czworonożnego współpracownika. Przewodnik psa policyjnego musi być wielkim przyjacielem zwierząt³⁵.

KYNOLODZY W POLICJI PAŃSTWOWEJ

Do uczestnictwa w kursie wytypowano ostatecznie 32 szeregowych kandydatów na przewodników – po dwóch z każdego województwa³⁶. Jeden policjant został delegowany ze Szkoły Szeregowych w Mostach Wielkich do prowadzenia zajęć z musztry oraz zajęć z wychowania fizycznego³⁷. Dodatkowo, na mocy porozumień międzyresortowych, na kurs skierowano 6 funkcjonariuszy Straży Więziennej³⁸. Służba ta – funkcjonująca w latach 1919–1954 i będąca odpowiednikiem dzisiejszej Służby Więziennej³⁹ – nie posiadała w tamtym okresie własnego ośrodka szkoleniowego szkolącego zwierzęta do celów służbowych. Warto wspomnieć, że w fazie projektowania kursu rozpatrywane było również szkolenie psów ochronnych dla Państwowych Zakładów Tele- i Radio-technicznych⁴⁰. W tym celu na kurs miało być wstępnie delegowanych dwóch wartowników. Udział podmiotów zewnętrznych spowodowany był szeroką promocją przydatności psów służbowych w działalności różnego rodzaju instytucji, prowadzoną przez Alojzego Grimma i Stefana Błockiego na łamach czasopisma kynologicznego „Mój Pies”⁴¹.

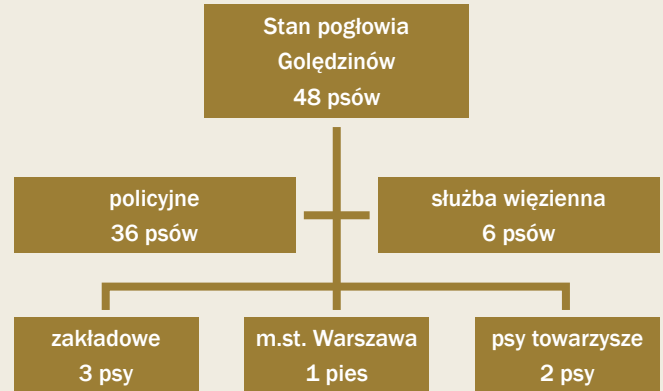


Fot. 5. Wykład Alojzego Grimma połączony z pokazem tresury psów policyjnych dla słuchaczy kursu oficerskiego.

Źródło: *Sprawy policji*, „Na Posterunku” 1931, nr 10, s. 11(191), <https://crispa.uw.edu.pl/object/files/681216/display/Default> [dostęp: 31.01.2025 r.].

O osobach uczestniczących w kursie – oprócz ich nazwisk i województw – zachowały się szczątkowe informacje. W zasobie AAN znajdują się opinie jedynie trzech posterunkowych biorących udział w kursie w 1939 r. Zachowały się głównie dlatego, że osoby te już w 1938 r. zgłosiły się ochotniczo do odbycia takiego szkolenia. Wykazy te świadczą o tym, że kandydaci ci posiadali psy prywatne, które próbowali szkolić samodzielnie na podstawie wskazówek Grimma zaczerpniętych z jego podręczników⁴². Według ich własnych oświadczeń posiadali chęci i zamiłowanie do szkolenia psów.

Na terenie zakładu, oprócz psów zakupionych do szkolenia w ramach prowadzonego kursu, przebywały również psy dodatkowe. Według zapisków roboczych zachowanych w AAN stan wszystkich psów w zakładzie na dzień 25 maja 1939 r. wynosił 48 i przedstawiał się zgodnie ze schematem nr 1.



Schemat 1. Stan pogłowia psów w ośrodku szkolenia psów w Gołędzinowie na dzień 25 maja 1939 r.

Źródło: opracowanie własne na podstawie *Stanu w Zakładzie Tresury Psów Służbowych w Gołędzinowie*, AAN, sygn.2/349/2/5.7/2075, https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/skan/-/skan/3d354c6a08a73abd053d0312f_2007777aceae36affbb-46d72948595e31886ded [dostęp: 12.11.2024 r.].

Ewidencja pogłowia przydzielonych na kurs zwierząt wskazuje, że główną rasą szkoloną w tym czasie był owczarek niemiecki. Na kurs zakupiono zwierzęta powyżej jednego roku życia⁴³. Co ciekawe, na jedynym zachowanym zdjęciu z zajęć na kursie (zdjęcie na początku artykułu) widać jednak, że jeden ze słuchaczy prowadzi psa rasy owczarek podhalański⁴⁴. Rasa ta, mocno preferowana w latach 30. przez różne służby, była brana pod uwagę w ramach hodowli eksperymentalnej w Policji Państwowej⁴⁵.

Kadra dydaktyczna zakładu i jej losy po wrześniu 1939 r.

Obsada kadrowa kursu została zaproponowana przez samego Alojzego Grimma, który do prowadzenia zajęć przewidywał siebie oraz trzech treserów w osobach Tadeusza Fitza, Władysława Furmanka, oficera – Bogdana Nowakowskiego⁴⁶, a także osobę do prowadzenia wykładów z zakresu służby śledczej. Brak jednak nazwiska tej osoby. Trudności finansowe zmusiły Grimma do zminimalizowania obsady



Fot. 6. Nieznany funkcjonariusz Służby Śledczej z psem służbowym pokonującym przeszkodę terenową.

Źródło: *Sprawy policji*, „Na Posterunku” 1931, nr 10, s. 11(191), <https://crispa.uw.edu.pl/object/files/681216/display/Default> [dostęp: 31.01.2025 r.].

kursu w stosunku do lat poprzednich i kursów prowadzonych w ośrodku w Poznaniu. W efekcie na kierownika ośrodka spoczął trud prowadzenia większości wykładów dla słuchaczy kursu⁴⁷. W dokumentach brak również informacji o obsadzie cywilnej i weterynaryjnej ośrodka. Przedkładane przez Grimma rachunki i wyliczenia zawierają jednak wzmianki o utrzymaniu i wyżywieniu określonej liczby robotników kontraktowych⁴⁸, a także woźnych oraz sanitariusza⁴⁹. W Gołędzinowie prace fizyczne wykonywali również więźniowie⁵⁰. Ponadto z zachowanego *Ramowego rozkładu zajęć* wynika, że psy kursowe objęte były opieką weterynaryjną – do tego celu wyznaczona była osoba określana jako sanitariusz. Osoba ta pełniła dyżur codziennie w godzinach od 5.30 do ukończenia wizyt oraz od 16.30 do 18.30. Dyżur sanitariusza pełniony był też w weekendy od godz. 10.00 do 11.30⁵¹. Utrzymanie prawie 40 psów policyjnych na terenie obiektu wymagały pracy woźnych i robotników. Ich praca, poza czynnościami porządkowymi związanymi z utrzymaniem infrastruktury obiektu, polegała także na przygotowywaniu karmy dla psów.

Losy kadry dydaktycznej ostatniego przed wojną kursu szkolenia psów można odtworzyć jedynie w szczątkowej wersji. Na potrzeby artykułu próba odtworzenia została podjęta przede wszystkim w stosunku do kierownika zakładu. Ustalenie losów innych osób wymaga dodatkowych badań i pogłębionej kwerendy. Tym bardziej, że zdecydowanej większości osób nie sposób odnaleźć w alfabetycznych spisach jeńców obozów w Ostaszkowie⁵², listach ofiar i zaginionych⁵³ oraz w indeksach osób represjonowanych prowadzonych przez Instytut Pamięi Narodowej⁵⁴.

Do dziś niewiele wiadomo o tym, jak wyglądała ewakuacja zakładu szkolenia psów. Żadne znane autorowi źródła nie zawierają informacji o tej ewakuacji, pomimo że wspominają o ewakuacji innych oddziałów stacjonujących w tej lokalizacji, tj. dywizjonu konnego PP oraz zmotoryzowanego batalionu gołędzinowskiego⁵⁵.

W zamieszaniu wojennym wiele mogło się zdarzyć – od ewakuacji na wschód, do pozostania w obiekcie ze zwierzętami albo oddelegowania kursantów do jednostek macierzystych. Pewne światło na skomplikowaną sytuację ludzi i zwierząt rzuca oficjalne urzędowe stwierdzenie zgonu Alojzego Grimma przez Sąd Miasta Stołecznego Warszawy⁵⁶. Wynika z tego, że miejscem aresztowania kierowni-

ka zakładu był Gołędzinów, ul. Modlińska 5⁵⁷. Wskazuje to, że pozostał on na swoim stanowisku do samego końca. Pytanie jednak, czy sam, ze swoimi przybocznymi, czy także ze słuchaczami? Odpowiedź na to pytanie to wydaje się dawać miejsce aresztowania innego prowadzącego kurs, mianowicie Władysława Furmanka – w oficjalnych dokumentach pada stwierdzenie, iż został on ewakuowany z miejsca pełnienia służby, czyli Łodzi, na wschód i aresztowany w miejscowości Zdobunów, w dawnym okręgu XIII (według podziału administracyjnego Rzeczypospolitej Polskiej na dzień 1 kwietnia 1939 r.)⁵⁸. Zapisy wskazują, że podczas aresztowania był z dwoma psami służbowymi⁵⁹. Powyższe daje podstawę do przypuszczenia, że słuchacze opisywanego kursu, podobnie jak instruktorzy, podczas pierwszych dni września 1939 r. zostali w trybie pilnym oddelegowani z ośrodka do jednostek macierzystych. Potwierdzeniem tego faktu może być również brak zapisu w urzędowym akcie stwierdzenia zgonu A. Grimma, gdzie w rubryce o aresztowaniu z innymi osobami brak jakiegokolwiek zapisu⁶⁰.

Alojzy Grimm 1887–1940⁶¹

Były żołnierz armii austriackiej. W Policji Państwowej od 1919 r. Wieloletni kierownik szkolenia psów policyjnych w kolejnych ośrodkach. To właśnie jemu powierzono organizację od podstaw kynologii policyjnej. Autor kilku książek o psach policyjnych oraz wielu artykułów prasowych o tej tematyce, szkoleniowiec, sędzia kynologiczny⁶², twórca programów szkolenia przewodników oraz kolejnych instrukcji służbowych dotyczących psów policyjnych. Propagator wykorzystania potencjału psów do celów służbowych. Alojzy Grimm w latach 30. dokonał sprawdzenia całego pogłowia psów policyjnych i prywatnych w Polsce podczas oceny ich sprawności użytkowej⁶³.

Urzędowy wniosek o stwierdzenie zgonu Alojzego Grimma⁶⁴ z 1946 r. znajdujący się w zasobach archiwalnych IPN zawiera sporo luk i nie daje odpowiedzi na podstawowe pytania:

- *W jakim obozie jenieckim został osadzony?*
- *Czy był poszukiwany przez rodzinę i z jakim rezultatem?*
- *Przez kogo został aresztowany i kiedy dokładnie?*
- *Czy był aresztowany sam czy też grupowo?*
- *Do jakiej miejscowości został zabrany?*
- *Czy zachowywała się jakakolwiek korespondencja z miejsca przebywania – obozu lub więzienia?*



Fot 7. Policjanci i „cywilni wrogowie ludu” aresztowani we wrześniu 1939 r. i konwojowani przez oddziały konwojowe NKWD do punktów załadunkowych za granicą polsko-sowiecką.

Źródło: Wikipedia, *Represje ZSRR wobec Polaków i obywateli polskich 1939–1946*, https://pl.wikipedia.org/wiki/Represje_ZSRR_wobec_Polak%C3%B3w_i_obywateli_polskich_1939-1946 [dostęp: 18.01.2025 r.].



Fot. 8. Kom. Alojzy Grimm.

Źródło: *Dziesięciolecie Służby Bezpieczeństwa w Polsce Odrodzonej*, Wydawnictwo „Gazety Administracji i Policji Państwowej”, Warszawa 1925, s. 32, <https://polona.pl/preview/430f51a5-ada0-4c53-8377-d01efb85ee6e> [dostęp: 25.06.2023 r.].

KYNOLODZY W POLICJI PAŃSTWOWEJ

Jedynie, czego można się dowiedzieć z tego dokumentu, to fakt, że Grimm aresztowany został w Warszawie na ul. Modlińskiej 5. Może to wskazywać teren ośrodka szkolenia lub miejsce zamieszkania. Wnioskodawcą złożenia dokumentu jest żona Grimm, Władysława, która miała jedynie fragmentaryczną wiedzę co do losów swojego męża. Wynika również z tego, że od czasu aresztowania Grimm nie miała z nim kontaktu korespondencyjnego. W książce *Zabici w Kalininie, pochowani w Miednoje*⁶⁵ fakt trafienia przez Grimm do obozu ostaszkowskiego odnotowany jest jako początek kwietnia 1940 r. Grimm trafił więc do obozu w Ostaszkowie na kilka dni przed jego faktyczną likwidacją, określaną jako rozładowanie⁶⁶ obozów. Tak zwana likwidacja ww. obozu nastąpiła w okresie od 4 do 19 kwietnia 1940 r.⁶⁷

Gdzie zatem przebywał Grimm do kwietnia 1940 r.? Szukając odpowiedzi za postawione pytanie, można postawić kilka hipotez, niezależnie od powyższego aktu zgonu spisane go już po wojnie. Podkreślenia wymaga, że większość z nich jest wobec braku informacji trudna do zweryfikowania.

Hipoteza nr 1. Grimm podążył za zgrupowaniami PP, które zarządzeniem władz ewakuowały się na wschód i zostały w liczbie ok. 6 tys. osób internowane na kresach wschodnich (wrzesień 1939 r.)⁶⁸. Ewakuacja batalionu gołędzińskiego wraz ze sprzętem i uzbrojeniem do Łucka zarządzona była przez Komendanta Głównego Policji Państwowej 6 września 1939 r.⁶⁹

Hipoteza nr 2. Aresztowany w miejscu zamieszkania został uwięziony i był przetrzymywany w obozie filtracyjnym⁷⁰, z którego ostatecznie trafił do Ostaszkowa.

Hipoteza nr 3. Grimm został aresztowany w zgrupowaniu policyjnym i umieszczony w obozie pracy przymusowej, np. w obozie pracy w Krzywym Rogu. Informacja o takich policjantach skierowanych 5 kwietnia 1940 r. do obozu w Ostaszkowie z obozu pracy w Zagłębiu Krzyworoskim pojawia się w dokumentacji obozowej⁷¹. Wielu policjantów i wojskowych ukrywało swą tożsamość i często wyłuskiwano ich w ramach przesłuchań i odsyłano do konkretnych obozów.

Hipoteza nr 4. Grimm zgłosił się dobrowolnie do punktu rejestracyjnego na terenach zajętych przez Armię Czerwoną we wschodniej Polsce. Rejestracja oficerów została zarządzona w październiku i listopadzie 1939 r. i nakazywała zgłaszanie się oficerom różnych formacji, w tym Policji Państwowej, do punktów rejestracyjnych. Brak zgłoszenia i ujawnienie oficera obwarowane było karami. Według publikacji *Zbrodnia Katyńska. Droga do prawdy* liczba osób naiwnie zgłaszających się do takich punktów wynosiła około 250 tys.⁷² W początkowym zamieszaniu oficerów po spisaniu zwalniano do domów, by kilka dni potem znów ich aresztować i ponownie uwięzić⁷³.

Hipoteza nr 5. Grimm został aresztowany i uwięziony w jednym z więzień i było prowadzone wobec niego normalne śledztwo⁷⁴.

Grimm ostatecznie w kwietniu 1940 r. trafił do Ostaszkowa. Został uznany, jak większość więźniów obozu w Ostaszkowie, za element skrajnie niebezpieczny i skazany decyzją władz w Moskwie na śmierć bez ogłoszenia wyroku i uzasadnienia⁷⁵. Zanim się to jednak stało, znosił jak jego współwięźniowie trudy niedoli życia obozowego – niedożywienie, zimno i stan sanitarny obiektów więziennych urągający godności człowieka. Podobnie jak obozy

przejściowe, w których Grimm mógł się znajdować przed trafieniem do Ostaszkowa, miejsca te z reguły były prowizoryczne i nieprzygotowane w żaden sposób na przyjęcie dużej masy ludzkiej⁷⁶. W obozie ostaszkowskim większość więźniów spała na gołych deskach⁷⁷. Z powodu niedożywienia i ciężkiej pracy część więźniów zapadała na różne choroby⁷⁸. Grimm z pewnością poddawany był także, jak wszyscy więźniowie, szczegółowym przesłuchaniom przez funkcjonariuszy NKWD⁷⁹. Biorąc pod uwagę jego wysoki stopień służbowy, działalność i kontakty przed wojną z najwyższymi czynnikami państwowymi, można domniemywać, że był obiektem szczególnego zainteresowania. Tym bardziej, że zgodnie z zachowanymi relacjami funkcjonariusze NKWD byli dobrze przygotowani do przesłuchań i niejednokrotnie znali szczegóły z życiorysu danej osoby⁸⁰. Ostatni epizod życia obozowego Grimm to podróż piechotą na stację kolejową Soroga, skąd przewożono więźniów pociągiem do Kalinina (obecnie Twer)⁸¹. Stamtąd specjalnymi ciężarówkami dostarczano ich do siedziby NKWD przy ulicy Sowieckiej⁸². Więźniów umieszczano w podziemnych celach⁸³. Egzekucję na Grimmie wykonano między 10 a 12 kwietnia po sprawdzeniu personaliów, skuciu rąk i oddaniu strzału w tył głowy⁸⁴. Jego zwłoki, podobnie jak innych pomordowanych policjantów, po przewiezieniu na teren ośrodka wypoczynkowego NKWD zlokalizowanego we wsi Jamok koło Miednoje zrzuciono do przygotowanego wcześniej dołu i zasypano ziemią⁸⁵.

Tadeusz Fitz 1897–1942?⁸⁶

Przez wiele lat przyboczny Grimm, tzw. prawa ręka, osoba do wielu poruczeń. W jednym z oficjalnych pism określony został jako *główna siła kancelaryjna*. Był żołnierz i legionista⁸⁷. Służbę pod komendą Grimm rozpoczął w 1929 r. W tym właśnie roku został oddelegowany do Komendy Głównej Policji Państwowej do Wydziału IV. Zanim się to jednak stało, Fitz był uczniem Grimm i jednym z wyszkolonych przez niego przewodników. Uczestniczył w kursie oznaczonym numerem III w 1928 r.⁸⁸ Jako bliski współpracownik Grimm brał udział w sprawdzeniu całego pogłowia psów policyjnych i prywatnych w Polsce podczas oceny ich sprawności użytkowej⁸⁹. Był także uczestnikiem kolejnych wystaw psów rasowych w okresie międzywojennym oraz działaczem Towarzystwa Miłośników Psa Służbowego w Polsce, gdzie pracował w komisji rewizyjnej⁹⁰.

Postać ta w zachowanych wykazach i dokumentach określana jest jako szpieg niemiecki⁹¹. Nie do końca wiadomo, czy powodem tego było obco brzmiące i bardzo charakterystyczne nazwisko, czy wcześniejszy udział Fitz jako legionisty⁹² w walkach na froncie I wojny światowej. Tadeusz Fitz to postać z kadry dydaktycznej kursu, która oprócz wieloletniego więzienia w Rosji, doświadczyła także zesłania i pracy przymusowej. Potwierdzają to dokumenty z *Archiwum Instytutu Hoovera – Dokumenty Władysława Andersa*, karta nr 7934/37⁹³. Pozbawienie go wolności nastąpiło 28 czerwca 1940 r. oraz 28 czerwca 1941 r. (tak wynika z karty personalnej, policjantów aresztowano i zwalniano wielokrotnie). Fitz był w więzieniu w Mołotowie⁹⁴, a następnie został skierowany do pracy przymusowej w obozie pracy w Kirowie, a konkretnie w posiołku Korestelowka w obwodzie Mołotowskim⁹⁵. Chodzi o część azjatycką Rosji i okręg oznaczony umownym numerem 220⁹⁶. Druk kar-

ty nie wyjaśnia wszystkich okoliczności sprawy. Wiadomo jednak, że Fitz był skierowany do pracy przy wyrębie drewna w lesie⁹⁷. Z niewoli został zwolniony 1 marca 1942 r.⁹⁸ Jego dalszy los pozostaje nieznan.

Władysław Furmanek 1906–1940⁹⁹

Funkcjonariusz Wydziału Śledczego Komendy Miejskiej Policji Państwowej w Łodzi. W PP od 1930 r.¹⁰⁰ Jeden z ostatnich współpracowników Grimma. Kurs stacjonarny w Tresurze Psów Policyjnych odbył w roku 1932¹⁰¹. W dokumentacji służbowej określany jest jako osoba posiadająca szczególne predyspozycje do pracy ze zwierzętami¹⁰². Furmanek to funkcjonariusz, który jako jeden z niewielu wyszkolił psa rasy owczarek podhalański na psa służbowego¹⁰³. W 1938 r. Furmanek pełnił w ramach akcji psów towarzyszy rolę instruktora w ośrodku zamiejscowym w Łasku oraz w Łodzi¹⁰⁴. W 1939 r. oddelegowany do Komendy Głównej PP do Referatu Psów Służbowych jako instruktor szkolenia psów służbowych. Został delegowany do prowadzenia kursu wraz z dwoma psami służbowymi – psem „Nero” i psem „Ornak”¹⁰⁵.



Fot. 9. Władysław Furmanek z psem służbowym.

Źródło: zbiory Muzeum Katyńskiego, http://www.muzeum-katynskie.pl/pl/26197/11387/fotografia_wladyslaw_furmanek_w_cywilnym_ubraniu_z_psem_mk_66_im.html [dostęp: 14.04.2023 r.].

Losy Władysława Furmana są z racji zapisów w różnych źródłach najszerzej opisane. Trafił do obozu w Ostaszkowie. Według zapisów w książce *Zabici w Kalininie, pochowani w Miednoje* został on ewakuowany w początkach września w kierunku wschodnim i aresztowany w miejscowości Zdołbunów na Ukrainie. Podczas aresztowania miał ze sobą dwa psy. Władysław Furmanek, jak wynika ze zgromadzonych danych, przebywał w obozie ostaszkowskim już pod koniec roku 1939 r. W ramach pozwolenia ogólnego na sporządzenie korespondencji do rodziny, wydane w końcu listopada 1939 r. dla trzech obozów, wysłał z obozu w Ostaszkowie list, który rodzina otrzymała w styczniu 1940 r.¹⁰⁶ Furmanek podzielił los Grimma i innych więźniów, jeśli chodzi o trudne warunki utrzymania w obozie, a także jeśli chodzi o samą egzekucję. W przeciwieństwie jednak do Grimma jego nazwisko znalazło się na późniejszej liście, a sam mord na nim nastąpił między 25 a 27 kwietnia 1940 r.¹⁰⁷

Jan Gaweł 1901–?¹⁰⁸

Starszy posterunkowy Jan Gaweł, funkcjonariusz służby śledczej z województwa łwowskiego¹⁰⁹, pozostaje jedną z mniej znanych postaci spośród kadry kursu. Współpracę z Alojzym Grimmem rozpoczął w roku 1929, odbywając kurs¹¹⁰. Został skierowany do pomocy Grimmowi jako doświadczony przewodnik w 1939 r.¹¹¹ niejako w zastępstwie. Początkowo inna osoba była brana pod uwagę na stanowisko szkoleniowca do prowadzenia kursu, a dane Jana Gaweła nie pojawiają się w dokumentacji służbowej¹¹². W 1938 r. Gaweł pełnił w ramach akcji psów towarzyszy rolę instruktora w ośrodku zamiejscowym w Rzeszowie, Łańcucie i Kolbuszowej¹¹³. Jego los po wrześniu 1939 r. pozostaje nieznan.

Bogdan Nowakowski 1902–?¹¹⁴

Bogdan Nowakowski to funkcjonariusz Komisariatu VII Miasta Stołecznego Warszawy – osoba wyznaczona i szkolona na przyszłego kierownika Referatu Psów Służbowych. Zgodnie z wymogami stawianymi przez Grimma¹¹⁵ był kawalerem, posiadał wykształcenie średnie. Uczestniczył w kursie pozasłużbowym o hodowli i szkoleniu psów obronnych organizowanym przez Grimma¹¹⁶. Określany był jako osoba obowiązkowa i gorliwa w służbie¹¹⁷. Jego los po wrześniu 1939 r. pozostaje nieznan.

Losy członków rodzin kadry dydaktycznej

Niejednokrotnie zapomina się o fakcie, że losy członków rodzin funkcjonariuszy Policji Państwowej, szczególnie tych osadzonych w obozach sowieckich, były równie tragiczne. Rodziny te znalazły się mimowolnie w ewidencji NKWD¹¹⁸. Należy podkreślić, że zarówno strona rosyjska, jak i niemiecka dążyła od samego początku do dość dokładnego zewidencjonowania tej części społeczeństwa – szczególnie urzędników państwowych, policjantów i żołnierzy¹¹⁹. Wykazy, jeśli chodzi o stronę rosyjską, dotyczyły nie tylko terenów faktycznie zajętych przez Rosjan, ale także tych po stronie niemieckiej. Obie te strony ściśle współpracowały w tej kwestii¹²⁰. Wysyłana przez więźniów obozów korespondencja do rodzin – na którą pozwolono w grudniu 1939 r. i styczniu 1940 r. – dała osadzonym nadzieję na przekazanie informacji rodzinom, lecz w rzeczywistości pozwoliła oprawcom poznać adresy rodzin policjantów i ich dokładną identyfikację¹²¹. Podobnie w 1940 r. zaczęto przesłuchiwać jeńców właśnie pod kątem szczegółowych danych, tj. adresów członków rodzin – za których uważano żonę, dzieci, a także rodziców, braci i siostry (w przypadku wspólnego zamieszkiwania)¹²².

Podwójny wymiar tragedii tysięcy policjantów, wojskowych, urzędników przetrzymywanych w obozach Katynia, Starobielska i Ostaszkowa polegał na tym, że gdy więźniowie byli wysyłani na kaźń, to ich rodziny w tym czasie jechały na wschód z falą deportacji¹²³. Rodziny policjantów, wojskowych i innych formacji mundurowych traktowane były jako *wrogowie państwa, dywersanci i szpiegzy polityczni*¹²⁴. Wywózki w głąb państwa rosyjskiego traktowano jako odwet i rodzaj odpowiedzialności zbiorowej¹²⁵. To zaplanowane na szczeblu centralnym działanie miało też uniemożliwić ewentualne poszukiwanie w przyszłości przez rodziny osób uwięzionych w obozach sowieckich¹²⁶.



Fot. 10. Sowiecka deportacja Polaków w 1940 r.

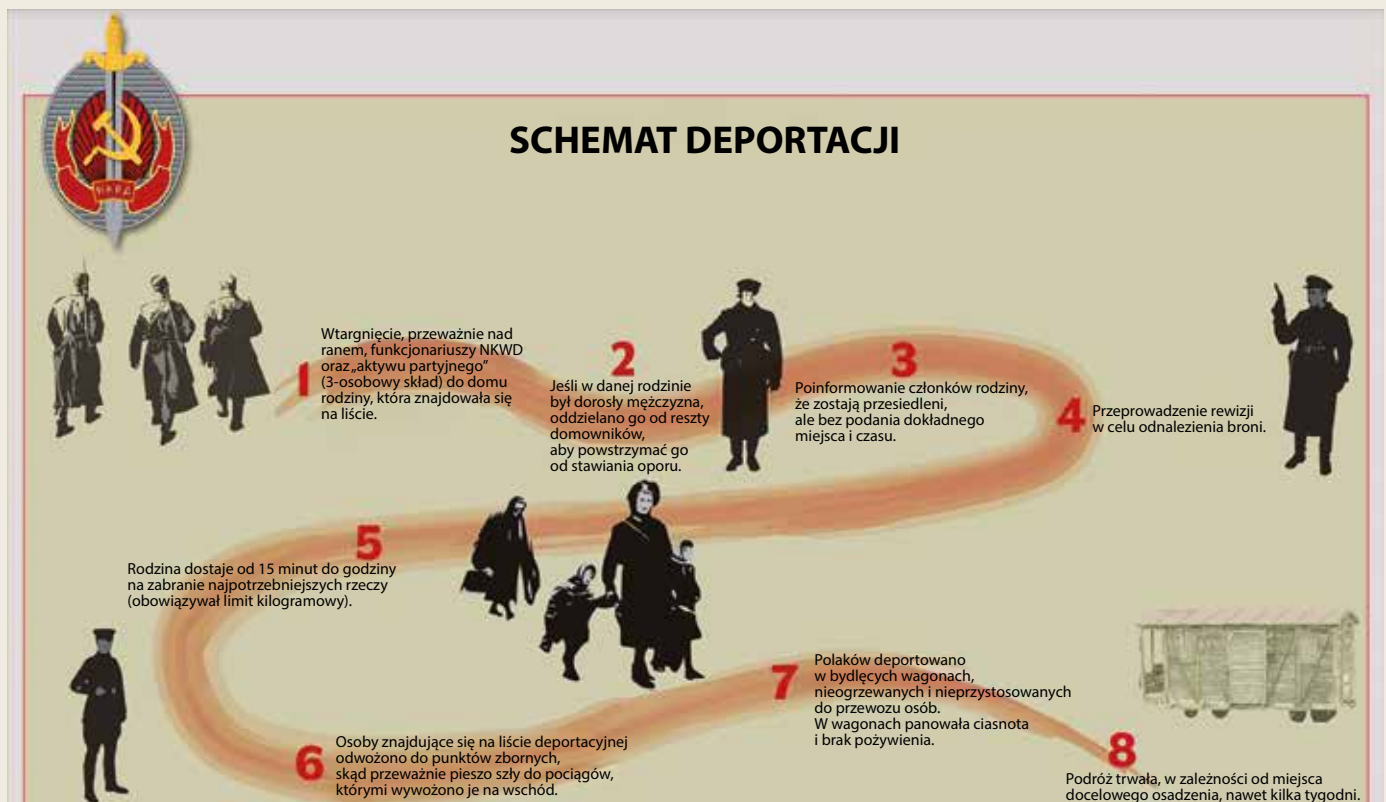
Źródło: Kresy24.pl, *Stalinowskie uderzenie w Polaków. Operacja polska – deportacje. Cz. 2*, <https://kresy24.pl/stalinowskie-uderzenie-w-polakow-w-operacja-polska-deportacje-cz-2/> [dostęp: 18.01.2025 r.].

Istnieją dowody na to, że rodziny Alojzego Grimma oraz Tadeusza Fitza stały się ofiarami drugiej deportacji, która objęła w dużej mierze rodziny policjantów i wojskowych faktycznie przebywających w obozach rosyjskich¹²⁷. Dotyczyła ona około „61 tysięcy osób represjonowanych oficerów, policjantów, żandarmów, strażników więziennych, urzędników polskich instytucji państwowych, ziemian i przedsiębiorców, a także członków kontrewolucyjnych powstańczych organizacji. Ta grupa nosiła w nomenklaturze NKWD specjalną nazwę administratiwno-wysłannije”¹²⁸.

Według ujawnionych dokumentów przygotowania do deportacji rodzin jeńców i policjantów rozpoczęły się już od 7 marca 1940 r.¹²⁹ Uchwała Biura Politycznego KC WKP(b)

z dnia 2 marca 1940 r. dotycząca ochrony granicy państwowej w zachodnich obwodach USRS i BSRS w jednym z punktów nakazywała „przeprowadzić do 15 kwietnia br. (1940 r.) deportacje do rejonów Kazachskiej SRS na okres 10 lat wszystkich rodzin represjonowanych i znajdujących się w obozach dla jeńców wojennych byłych oficerów armii polskiej, policjantów, służby więziennej, żandarmów, wywiadowców, byłych właścicieli ziemskich, fabrykantów i wysokich urzędników byłego polskiego aparatu państwowego, w liczbie 22–25 tysięcy rodzin”¹³⁰.

Deportacja odbywała się od 9 kwietnia 1940 r., a więc w czasie faktycznej likwidacji obozów w Ostaszkowie¹³¹. Akcja ta była podobna w swoim przebiegu do pierwszej fali deportacji z lutego 1940 r., z tą różnicą, że wybrano



Ryc. 1. Schemat deportacji.

Źródło: Instytut Pamięci Narodowej, *Deportacje obywateli polskich w głąb ZSRR w latach 1940–1941*, file:///C:/Users/951104/Downloads/Deportacja_9_9_20_B1_2.pdf [dostęp: 18.01.2025 r.].



Ryc. 2. Cechy wspólne warunków Polaków na zesłaniu.

Źródło: Instytut Pamięci Narodowej, *Deportacje obywateli polskich w głąb ZSRR w latach 1940–1941*, file:///C:/Users/951104/Downloads/Deportacja_9_9_20_B1_4.pdf [dostęp: 18.01.2025 r.].

inne miejsca zsyłki: „Kazachstan, Uzbekistan oraz obwody: akmoliński, aktubiński, kustanajski, pawłodarski, północnokazachstański i semipałatyński”¹³².

Schemat deportacji wyglądał w ten sposób, że mieszkania wyznaczonych rodzin nachodzone były w nocy przez funkcjonariuszy NKWD. Domowników grupowano i po dokonaniu na nich rewizji przeszukiwano inne pomieszczenia. Pretekst poszukiwania niebezpiecznych przedmiotów, w tym broni, oraz osób niejednokrotnie był wykorzystywany do kradzieży wartościowych rzeczy¹³³. Rodzinie ogłaszano decyzję o przesiedleniu i o konieczności spakowania najpotrzebniejszych rzeczy. Co istotne, od ogłoszonej decyzji nie było trybu odwołania do żadnej instancji¹³⁴. Podczas przeprowadzania czynności nie informowano o docelowym miejscu wysiedlenia albo udzielano lakonicznych lub wymijających odpowiedzi. W przypadku rodzin policjantów i wojskowych zapewniano, że będą mieli oni możliwość spotkania się z aresztowanymi wcześniej bliskimi. Osoby poddawane zsyłce pędzono pod dozorem do stacji kolejowej, gdzie do przygotowanych wagonów pakowano po kilka rodzin¹³⁵. Wagony te nazywano „eszelonami, czyli wagonami towarowymi przystosowanymi do przewozu ludzi”¹³⁶. Warunki w wagonach były poniżej godności ludzkiej – zakratowane okna, drewniane prycze, piecyki z opalem oraz dziury w podłodze do załatwiania potrzeb fizjologicznych. Podróże zesłańców w pociągach, zależnie od punktu docelowego, trwały od 2 do 4 tygodni. Postoje pociągu odbywały się tylko raz dziennie. Tragiczne warunki transportu i wyżywienia, wbrew nakazom instrukcji rosyjskiej, która zapewniała teoretyczną opiekę medyczną, kończyły się dla wielu ludzi śmiercią lub utratą zdrowia¹³⁷. Po dojeździe do miejsc docelowych zesłańcy byli kierowani do pracy w gospodarstwach albo pozostawiani własnemu losowi. Dalszą podróż odbywali innymi środkami do wyznaczonych im kołchozów, sowchozów i posiołków¹³⁸. Polacy często mieszkali w tragicznych warunkach – w szopach i szałasach¹³⁹.

Danych żony Alojzego Grimma – Władysławy Grimm (gospodyni domowej) brak na większości wykazów osób deportowanych do Rosji. Można je jednak odnaleźć w wykazach Instytutu Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego w Londynie. Jej dane personalne pokrywające się z kartą meldunkową z Poznania¹⁴⁰ znajdują się pośród tysięcy nazwisk osób wyewakuowanych z ZSRR, a konkretnie w *Spisach i wykazach obywateli polskich represjonowanych przez organa władzy sowieckiej w latach 1939–56*¹⁴¹. Według nich została ona wywieziona do Rosji. Odpowiedź na to, do której części ZSRR trafiła podczas zesłania, może dać *Lista obywateli polskich w więzieniach ZSRR do grudnia 1943*. Pojawia się tam charakterystyczne nazwisko Grimm. W dokumentach nie ma jednak mowy o czasie uwięzienia, a jest jedynie numer sprawy NKWD D-1321/42 i miejsce uwięzienia – Karagand (chodzi o okręgi wschodnie dawnego ZSRR – Kazachstan i Uzbekistan)¹⁴².

Bardzo prawdopodobne, że Władysława Grimm pracowała jak większość deportowanych w tzw. posiołkach „przy wyrębach lasu, obróbce drewna, budowie i utrzymaniu dróg i linii kolejowych lub też w innym przemyśle wydobywczym lub uprawie roli”¹⁴³.

W wyniku zawarcia układu Sikorski–Majski z 30 lipca 1941 r. i ogłoszonej amnestii z 12 sierpnia dla obywateli polskich nastąpiła ewakuacja Armii Andersa z ZSRR¹⁴⁴. Została ona przeprowadzona w dwóch turach w roku 1942 i umożliwiła Władysławie Grimm i wielu innym cywilom ucieczkę z „niehumanitarnej ziemi”¹⁴⁵. Jej dane można również odnaleźć w zasobach Archiwum Irańskiego 1942–1945, w *Indeksie Nazwisk Uchodźców Cywilnych i akt paszportowych*, gdzie występuje pod numerem sprawy 8439/85¹⁴⁶. Natomiast w spisach określonych jako *Teheran. Listy do Afryki 2 missing 313* występuje dwukrotnie. Raz jako osoba wpisana na listę do transportu, lecz ostatecznie skreślona, która pomimo uzyskania wizy nie wyjechała¹⁴⁷. I po raz drugi, kiedy faktycznie udało jej się dostać na listę i wy-



Fot. 11. Statek z uchodźcami z ZSRR.

Źródło: P. Kowalski, A. Ossowski, A. Sitarek, *Ocaleni z „niehumanitarnej ziemi”*, t. XXVI, Biblioteka Instytutu Pamięci Narodowej, Łódź 2012, s. 52.

jechać. W dokumencie tym, zgodnie z ogólnym drukiem klasyfikowania osób, jest określana jako 46-letnia gospodyni domowa, w dobrej kondycji psychicznej, zdolna do pracy¹⁴⁸.

W jaki sposób i jaką drogą wróciła do Polski, pozostaje tajemnicą. Jednak skierowany przez nią w 1946 r. wniosek o stwierdzenie zgonu męża, w którym wskazany jest jej nowy adres zamieszkania w Warszawie, świadczy, że udało się jej tego dokonać¹⁴⁹. Jaki los spotkał 12-letnie dziecko Grimma – „Ricarda”¹⁵⁰, czy został on deportowany wraz z matką na wschód i czy przeżył trudy tej podróży, zapewne trudno będzie ustalić. Osoba o tych danych nie widnieje w żadnym objętym kwerendą wykazie.

Dane żony Tadeusza Fitza – Eleonory i syna – Henryka odnajdujemy w *Spisie Rodzin Wojskowych wywiezionych do ZSRR* na s. 209¹⁵¹. Według zapisanych informacji trafili oni na teren Mołotowska w rejon Czusowski i mieszkali w miejscowości Pasznia przy ul. Lenina 6. Kwerenda archiwalna nie ujawniła daty ich powrotu do kraju ani dalszych losów.

Zakończenie

Podjęta próba odrodzenia kynologii policyjnej w postaci uruchomienia pierwszego od 5 lat kursu dla przewodników psów miała wszelkie szanse powodzenia. Kurs ten cieszył się powszechnym zainteresowaniem i miał poparcie najwyższych władz państwowych. Świadczyć o tym może wizytacja Zakładu Szkolenia Psów w Gołędzinowie przez Prezesa Rady Ministrów w dniu 9 sierpnia 1939 r. Wizytacja ta związana była z uroczystościami i przeglądem oddziałów pieszych, konnych oraz kompanii rezerwy policyjnej¹⁵². Reaktywowany ośrodek szkoleniowy cieszył się także dużym zainteresowaniem mediów. W sierpniu 1939 r. z terenu ośrodka została przeprowadzona, za zgodą Komendanta Głównego Policji Państwowej, transmisja radiowa Polskiego Radia¹⁵³. Zapytania skierowane do Alojzego Grimma jako kierownika Referatu o możliwość zakupu psów przez różne instytucje¹⁵⁴ świadczą o dużym zainteresowaniu tematyką kynologiczną.

W chaosie wydarzeń wojennych nie udało się doprowadzić do końca zamierzeń Alojzego Grimma. On sam stał się ofiarą zbrodni sowieckiej i więźniem obozu w Ostaszkowie, podobnie jak większość jego współpracowników. Wielu z nich stanęło w obronie granic kraju w pierwszych dniach września 1939 r. Ich losy to nie tylko tragedia osobista, ale także tragedia całej grupy zawodowej. To również tragedia całych rodzin represjonowanych jako element antyradziecki¹⁵⁵. Losy kadry dydaktycznej i ich rodzin powinny być upamiętnione i przypomniane, szczególnie ze względu na 85. rocznicę Zbrodni Katyńskiej.

¹ Rozkaz nr 680 KG PP z dn. 15 listopada 1935 r. zarządził likwidację Tresury Psów Policyjnych w Poznaniu. Źródło: AAN, sygn. 2/349/2/2.4/565/104.

² *Szkola tresury psów policyjnych zostanie przeniesiona z Poznania*, „Kurier Poznański” 1935, nr 127, s. 10, <https://polona.pl/item-view/2e5cd661-7ad8-429c-85f8-2c6bef025fbb?page=9> [dostęp: 11.01.2025 r.].

³ Tamże.

⁴ Zachowane wykazy kończą się w 1934 r. Źródło: AAN, sygn. 2/349/2/3.5/803, [Funkcjonariusze] Policji Państwowej [uczestniczący w kursach szkolenia psów policyjnych w latach 1922–1934, 1939], [Szeregowi i oficerowie delegowani i stali w latach 1919–1921, 1925–1926, 1928–1930, 1932, 1939], wykaz, <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/skan/-/skan/f1ef797f24efd9432a0ed91bf3ed9ae09fc52ef72612443589a658b315fc421> [dostęp: 12.11.2024 r.].

⁵ Notatka nr I-627/39 w sprawie przeprowadzenia kursu specjalnego dla przewodników, AAN, sygn. 2/349/2/5.7/2073, <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/skan/-/skan/42f8cb79f62698f6e64b29f352cf3d8a0fa184cbac59c1086dc607a4cf8c7ef6> [dostęp: 12.11.2024 r.].

⁶ P. Mrozowski, *Z kart historii kynologii policyjnej. Akcja psów towarzyszy w Policji Państwowej*, „Kwartalnik Policyjny” 2024, nr 1, s. 71, <https://kwartalnik.csp.edu.pl/kp/archiwum-1/2024/kwartalnik-policyjny-nr-1-2024/5752,Z-kart-historii-kynologii-policyjnej-Akcja-psow-towarzyszy-w-Policji-Panstwowej.html> [dostęp: 30.01.2025 r.].

⁷ Tamże.

⁸ B. Bydoń, *Z dziejów psa służbowego w Polsce*, „Pies” 2024, nr 1, s. 49, https://www.zkwp.pl/pies/2024_1.pdf [dostęp: 28.01.2025 r.].

⁹ Forma ta dotycząca szkolenia psa w ramach szkolenia indywidualnego poza kursem stacjonarnym jest dopuszczalna w obecnie obo-

- wiążującym zarządzeniu nr 91 Komendanta Głównego Policji z dnia 4 października 2022 r. w sprawie metod i form wykonywania zadań z użyciem psów służbowych w Policji. Szkolenie to jest przeprowadzane zgodnie z normalnym programem szkolenia po uzyskaniu zgody oraz przez przewodników, którzy odbyli wcześniej szkolenie w danej kategorii.
- ¹⁰ Rozkaz nr 680 KG PP z dn. 15 listopada 1935 r. zarządził likwidację Tresury Psów Policyjnych w Poznaniu, AAN, sygn. 2/349/2/2.4/565/104.
 - ¹¹ Pismo do Komendanta Wojewódzkiego PP w Poznaniu nr 45368/37 z dn. 15 listopada 1937 r. w sprawie inwentarza b. Tresury psów policyjnych w Poznaniu – segregacja, AAN, sygn. 2/349/2/5.7/2065, <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/skan/-/skan/f438485205a4b41dea8b6b452bd16b425337c610be96207b22357543f5de2db4> [dostęp: 14.11.2024 r.].
 - ¹² Program obliczeniowy na kredyty z § 14 na rok 1939/1940, AAN, sygn. 2/349/2/5.7/2073, <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/skan/-/skan/fb21589c751011ce8bc7aa78e23fd8cf0e4dd0806076651104e128f5f4014dce> [dostęp: 14.01.2025 r.].
 - ¹³ Protokół z dn. 30 listopada 1935 r. sporządzony w związku z likwidacją Tresury Psów Policyjnych w Poznaniu, zarządzoną rozkazem Komendanta Głównego PP nr 680, AAN, sygn. 2/349/2/5.7/2065, <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/skan/-/skan/091023e42dc997a246c24fcff27b8f882a154e4859074c14a34aa4b1d461e655> [dostęp: 11.01.2025 r.].
 - ¹⁴ Notatka A. Grimma do Naczelnika Centrali Służby Śledczej z dn. 12 stycznia 1938 r., AAN, sygn. 2/349/2/5.7/2063, <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/skan/-/skan/568379b87caf0b21c6590a17d9cb-c82d835d8115920aaf0ab4577bf977db6e> [dostęp: 14.01.2025 r.].
 - ¹⁵ Sprawozdanie z czynności za okres od 1 stycznia do 31 października 1938 r., AAN, sygn. 2/349/2/5.7/2063, <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/skan/-/skan/7411ecf374ab92e4df80f784b8652eef5c560206875d12d96ada585f3d85a3d5> [dostęp: 14.01.2025 r.].
 - ¹⁶ Pismo do komendantów wojewódzkich PP nr 001281 z dn. 12 stycznia 1938 r., AAN, sygn. 2/349/2/5.7/2071, <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/skan/-/skan/a0b7021e683115928a1a7c628da-260938e6b5a29c85e766e7a4e73a9be166ba7> [dostęp: 17.02.2025 r.].
 - ¹⁷ Notatka w sprawie zapotrzebowania inwentarza, lipiec 1938 r., AAN, sygn. 2/349/2/5.7/2071, <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/skan/-/skan/c603cd66d2956ea5d3b525b620913027d5a62d36d79d-c5bc220725f669d4e7e> [dostęp: 18.02.2025 r.].
 - ¹⁸ Praktycznie wymagania te w zmodyfikowanej formie pojawiają się w każdej kolejnej książce Grimma, np. A. Grimm, *Jak układać psy policyjne*, „Gazeta Policji Państwowej”, Warszawa 1921, s. 6.
 - ¹⁹ Pismo nr IV.5480/39 z dn. 4 kwietnia 1939 r. do Komendantów Wojewódzkich PP, <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/skan/-/skan/5720d7c8b1bebe3573f85ae11c1933233dced1ca-03bacd79b8ac76febbd32f10> [dostęp: 15.10.2024 r.].
 - ²⁰ Dobrowolna zgoda policjanta na przydzielenie mu psa i rozpoczęcie szkolenia w tym zakresie jest wymagana także w czasach współczesnych, § 21 zarządzenia nr 91 KGP.
 - ²¹ Tamże.
 - ²² Pismo Naczelnika Centrali Służby Śledczej nr IV 13535 z dn. 14 czerwca 1939 r., AAN, sygn. 2/349/1/4.7/270, <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/skan/-/skan/742d0d0cb5c4a3b530131bcb-699cf746d640915427725237695ee3deda684d02> [dostęp: 20.02.2025 r.].
 - ²³ Pismo nr IV.5480/39 z dn. 4 kwietnia 1939 r. do Komendantów Wojewódzkich PP.
 - ²⁴ Tamże.
 - ²⁵ Notatka nr I-627/39 w sprawie przeprowadzenia kursu specjalnego dla przewodników.
 - ²⁶ Tamże.
 - ²⁷ Program kursu przewodników i psów służbowych, AAN, sygn. 2/349/2/5.7/2073, <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/skan/-/skan/9d61962de57b510a57e772cd85ed00429ef7f443c441c985da-4816977b29450e> [dostęp: 11.01.2025 r.].
 - ²⁸ Dodatek do podziału zajęć z dn. 25 lipca 1939 r., AAN, sygn. 2/349/2/5.7/2060, <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/skan/-/skan/c7743a56f283eea413f16ec9ba12fdcbc8dbf13ae9d884574af-472c1fbef4f65> [dostęp: 11.01.2025 r.].
 - ²⁹ Tamże.
 - ³⁰ Działanie takie nazwalibyśmy próbą generalizacji zachowania w treningu psów. Źródło: M. Pabis, *Generalizacja zachowań w treningu z psem – czyli dlaczego w nowym miejscu się nie udaje?*, <https://psinosek.pl/generalizacja-zachowan-w-treningu-z-psem/> [dostęp: 11.01.2025 r.].
 - ³¹ Pismo do Naczelnika Wydziału II nr IV.3666 z dn. 3 marca 1939 r., AAN, sygn. 2/349/1/4.7/270, <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/skan/-/skan/a7b04267ae00b02dbbd04da0f0146644dbcdfd6c26fde-483a46dd90614341229> [dostęp: 25.11.2024 r.].
 - ³² Notatka nr 5480/39 w sprawie organizacji 5-miesięcznego kursu przewodników psów służbowych, AAN, sygn. 2/349/2/5.7/2073, <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/skan/-/skan/98fdbfcdeec2c4c-652cafe56ff5f4b19f0697c57e0795307dd792445f0f009ec> [dostęp: 30.01.2025 r.].
 - ³³ Radiogram Komendy Głównej Policji Państwowej nr 1437 z dn. 15 maja 1939 r., AAN, sygn. 2/349/2/5.7/2073, <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/skan/-/skan/075b056f96c44abad5ef142b0299f4f-344cddd47882890dc11e9ab25be4aca70> [dostęp: 18.02.2025 r.].
 - ³⁴ *Sprawy policji*, „Na Posterunku” 1939, nr 25, s. (15) 591.
 - ³⁵ Fragment przemówienia Naczelnika Centrali Służby Śledczej – otwarcie specjalnego kursu dla przewodników psów służbowych w 1939 r. Źródło: *Sprawy policji*, „Na Posterunku” 1939, nr 25, s. (16) 592.
 - ³⁶ Pismo nr I-627/39 z dn. 13 maja 1939 r. w sprawie kursu specjalnego przewodników psów policyjnych – wyznaczenie kandydatów.
 - ³⁷ Szeregowym tym był post. Tomasz Berski delegowany ze Szkoły Szeregowych w Mostach Wielkich. Tamże.
 - ³⁸ Pismo Dyrektora Departamentu Karnego Ministerstwa Sprawiedliwości nr III.A.W.48410 z dn. 29 października 1937 r. do Komendy Głównej PP w Warszawie, AAN, sygn. 2/349/1/4.7/27, <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/skan/-/skan/c15952797bba032c8a-b10ad3a2c7a0f0b80180827c9399b9ad79ad0b1891b20> [dostęp: 21.01.2025 r.].
 - ³⁹ Służba Więzienna, Straż Więzienna 1918–1939, <https://sw.gov.pl/galeria/straz-wiezienna-1918-1939> [dostęp: 21.11.2024 r.].
 - ⁴⁰ Pismo Naczelnika Wydziału Osobowego Państwowych Zakładów Tele- i Radiotechnicznych z dnia 24.04.1939 r., AAN, sygn. 2/349/1/4.7/270, <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/skan/-/skan/8061eae0113db67bc83b63b61dc328b8e30dabe43a543b3a-68e9a1bd157862cb> [dostęp: 25.11.2024 r.].
 - ⁴¹ Grimm A., *Pies towarzysz czy pies wojenny?*, „Mój Pies” 1936, nr 6, s. 3, <https://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/publication/352285/edition/336428/content> [dostęp: 30.08.2023 r.].
 - ⁴² Wykaz szeregowych woj. krakowskiego, kandydatów na przewodników psów służbowych nr 652/38, AAN, sygn. 2/349/2/5.7/2071, <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/skan/-/skan/e9c6f899505e0fdb07ee5406890e388cade293468b43b09de5e268ba-34d40181> [dostęp: 20.02.2025 r.].
 - ⁴³ Pismo do Komendantów Wojewódzkich PP z dn. 30 marca 1939 r.
 - ⁴⁴ *Sprawy policji*, „Na Posterunku” 1939, nr 25, s. (15) 591.
 - ⁴⁵ B. Bydoń, *Z dziejów psa służbowego w Polsce*.
 - ⁴⁶ Program kursu przewodników i psów służbowych.
 - ⁴⁷ Hodowla, wyżywienie i tresura psów policyjnych. Raporty, notatki, korespondencja, AAN, sygn. 2/349/2/5.7/2063.
 - ⁴⁸ Program obliczeniowy na kredyty na rok 1939/1940 zatwierdzony przez podinsp. Jakubca, AAN, 2/349/2/5.7/2073, <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/skan/-/skan/fb21589c751011ce8bc7aa78e23fd-8cf0e4dd0806076651104e128f5f4014dce> [dostęp: 12.11.2024 r.].
 - ⁴⁹ Dodatek do podziału zajęć z dn. 25 lipca 1939 r., AAN, sygn. 2/349/2/5.7/2060, <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/skan/-/skan/c7743a56f283eea413f16ec9ba12fdcbc8dbf13ae9d884574af-472c1fbef4f65> [dostęp: 15.11.2024 r.].
 - ⁵⁰ Pismo nr 352/39 „Rachunki z § 14 załatwienie”, AAN, sygn. 2/349/2/5.7/2078, <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/skan/-/skan/71b1f5f6d999850f1acf06d2e6bd8d517e6000f1031e31b9a-5a235c4c5ee8c02> [dostęp: 20.02.2024 r.].
 - ⁵¹ Dodatek do podziału zajęć z dn. 25 lipca 1939 r.
 - ⁵² *Naznaczeni piętnem Ostaszkowa: wykazy jeńców obozu ostaszkowskiego i ich rodzin*, red. W. Chudzik, Oficyna Wydawnicza RYTM, Warszawa 2000, s. 557–594.

KINOŁODZY W POLICJI PAŃSTWOWEJ

- ⁵³ *Katyń. Lista ofiar i zaginionych jeńców obozów Kozielsk, Ostaszków, Starobielsk*, red. A.L. Szczesiński, Wydawnictwo ALFA, Warszawa 1989.
- ⁵⁴ Wyszukiwarka Indeksu Osób Represjonowanych, <https://indeksrepresjonowanych.pl> [dostęp: 11.01.2025 r.].
- ⁵⁵ *Lista ostaszkowska. Studia i materiały*, red. A. Misiuk, Wydawnictwo WSPol, Szczytno 1993, s. 13.
- ⁵⁶ Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Warszawie. Formularze w sprawach o stwierdzenie zgonu i uznanie za zmarłego na podstawie akt Zg sądów powiatowych dla Warszawy. Zmarli na Okęciu, Zieleniaku i funkcjonariusze Policji Granatowej. IPN BU 3055/870, s. 81–82.
- ⁵⁷ Tamże.
- ⁵⁸ *Zabici w Kalininie, pochowani w Miednoje*, red. A. Gurjanow, t. 2, Stowarzyszenie „Memoriał Moskwa” 2019, s. 470.
- ⁵⁹ Tamże.
- ⁶⁰ Dokument ten jednak w swojej treści zawiera wiele luk i większość pozycji, z różnych przyczyn niezależnych od sporządzającego go w 1946 r., pozostaje niewypełniona.
- ⁶¹ Centrum Szkolenia Policji w Legionowie, *Dęby pamięci*, <https://csp.edu.pl/csp/aktualnosci/4493,Deby-pamieci.html> [dostęp: 11.01.2025 r.].
- ⁶² Katalog wystawy psów rasowych w Warszawie 24–27 maja 1930 r., <http://polona.pl/item-view/4f180d7a-e937-414f-a99f-58c089d-d4a01/0/516c0e0d-2532-40d5-a530-329637c0e650> [dostęp: 15.01.2025 r.].
- ⁶³ P. Mrozowski, *Testowanie sprawności użytkowej psów. Historia i współczesność*, „Kwartalnik Policyjny” 2024, nr 3–4, s. 40, <https://kwartalnik.csp.edu.pl/kp/archiwum-1/2023/kwartalnik-policyjny-nr-3-4202/5578,Testowanie-sprawnosci-uzytkowej-psow-sluzbowych-Historia-i-wspolczesnosc.html> [dostęp: 14.01.2025 r.].
- ⁶⁴ Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Warszawie. Formularze w sprawach o stwierdzenie zgonu i uznanie za zmarłego na podstawie akt Zg sądów powiatowych dla Warszawy. Zmarli na Okęciu, Zieleniaku i funkcjonariusze Policji Granatowej, IPN BU 3055/870, s. 81–82.
- ⁶⁵ *Zabici w Kalininie, pochowani w Miednoje*, red. A. Gurjan, t. 1, Stowarzyszenie „Memoriał Moskwa” 2019, s. 338.
- ⁶⁶ *Katyń. Dokumenty zbrodni*, t. 2, *Zagłada*, red. A. Belerska, Wydawnictwo „TRIO”, s. 426.
- ⁶⁷ *Zbrodnia Katyńska. Droga do prawdy*, red. M. Tarczyński, Niezależny Komitet Historyczny Badania Zbrodni Katyńskiej, Warszawa 1992, s. 70.
- ⁶⁸ Tamże, s. 55.
- ⁶⁹ Losy policjantów polskich po 1 września 1939 r., red. P. Majer, A. Misiuk, Wydawnictwo WSPol, Szczytno 1996, s. 64.
- ⁷⁰ Chodzi o obozy przejściowe w Łucku, Monasterzyskach, Antoninach, Frydychówce, Szepletówce, *Zbrodnia Katyńska. Droga do prawdy*, red. M. Tarczyński, s. 55.
- ⁷¹ Pismo Zarządu NKWD ds. Jeńców Wojennych do P. Borisowca z informacją o skierowaniu do obozu ostaszkowskiego grupy jeńców wojennych z obozów pracy w Zagłębiu Krzyworskim, *Katyń. Dokumenty zbrodni*, t. 2, *Zagłada*, s. 134.
- ⁷² *Zbrodnia Katyńska. Droga do prawdy*, s. 53.
- ⁷³ Tamże.
- ⁷⁴ Lista obywateli polskich w więzieniach ZSRR do grudnia 1943 r., AAN, sygn. 2/131/0/2/27, <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/skan/-/skan/d151e2dc483d5c8c66593a7f144763eab944e569b46a-3e197a3db1a1ba3e8ea2> [dostęp: 11.01.2025 r.].
- ⁷⁵ *Zbrodnia Katyńska. Droga do prawdy*, red. M. Tarczyński, s. 70.
- ⁷⁶ *Obozy jenieckie NKWD IX 1939–VIII 1941*, red. S. Jaczyński, Wydawnictwo Bellona, Warszawa 1995, s. 10.
- ⁷⁷ *Zbrodnia Katyńska. Droga do prawdy*, s. 63.
- ⁷⁸ Tamże, s. 64.
- ⁷⁹ *Lista ostaszkowska. Studia i materiały*, red. A. Misiuk, Wydawnictwo WSPol, Szczytno 1993, s. 17.
- ⁸⁰ *Zbrodnia Katyńska w świetle dokumentów*, Gryf, Londyn 1982, s. 19.
- ⁸¹ *Obozy jenieckie NKWD IX 1939–VIII 1941*, red. S. Jaczyński, s. 78.
- ⁸² *Obóz specjalny NKWD w Ostaszkowie*, <https://historianamapie.org/item/oboz-specjalny-nkwd-w-ostaszkowie/> [dostęp: 14.11.2024 r.].
- ⁸³ *Losy policjantów polskich po 1 września 1939 r.*, red. P. Majer, A. Misiuk, s. 124.
- ⁸⁴ *Zbrodnia Katyńska. Droga do prawdy*, s. 70.
- ⁸⁵ Tamże.
- ⁸⁶ Indeks represjonowanych nie podaje przypuszczalnej daty śmierci, <https://indeksrepresjonowanych.pl/szczegoly/ce2ca033-dd4c-4e-69-97b7-afc300fef193> [dostęp: 25.01.2025 r.].
- ⁸⁷ Odznaczony za zasługi Krzyżem i medalem Niepodległości, Fundacji Obchodów 100. Rocznicy Odzyskania Przez Polskę Niepodległości, Tadeusz Fitz, <https://fundacja100.pl/krzyz-i-medal-niepodleglosci/lista-odznaczonych/tadeusz-fitz> [dostęp: 11.01.2025 r.].
- ⁸⁸ Wykaz Funkcjonariuszy Policji Państwowej [Szeregowi i oficerowie delegowani i stali w latach 1919–1921, 1925–1926, 1928–1930, 1932–1939], AAN, sygn. 2/349/2/3.5/803, <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/skan/-/skan/7fcaeeae4810920ae75e5306d30f6189c2b-15c1a9e032192001fab0823577ba5> [dostęp: 14.01.2025 r.].
- ⁸⁹ P. Mrozowski, *Testowanie sprawności użytkowej psów. Historia i współczesność*, „Kwartalnik Policyjny” 2024, nr 3–4, s. 40, <https://kwartalnik.csp.edu.pl/kp/archiwum-1/2023/kwartalnik-policyjny-nr-3-4202/5578,Testowanie-sprawnosci-uzytkowej-psow-sluzbowych-Historia-i-wspolczesnosc.html> [dostęp: 14.01.2025 r.].
- ⁹⁰ *Z Towarzystwa Miłośników Psa Służbowego w Polsce*, „Mój Pies” 1938, nr 4, s. 17, https://archive.org/details/jbc.bj.uj.edu.pl/NDIGCZAS011802_1938_004/page/17/mode/2up [dostęp: 21.01.2025 r.].
- ⁹¹ Lista obywateli polskich w więzieniach ZSRR do grudnia 1943 r., AAN, sygn. 2/131/0/2/27, <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/skan/-/skan/4637fee6564f8c1d59f46b177bdd4ea42f92154b63d-9159c30e817eff7dea6a4> [dostęp: 11.01.2025 r.].
- ⁹² Pamiętnik Zjazdu w Krakowie w dniach 5, 6, i 7 sierpnia 1922 r. w ósmą rocznicę wymarszu Strzelców na bój o Niepodległość Ojczyzny, Stowarzyszenie „Byłych Legionistów z roku 1914–1918”, Kraków 1922, s. 63, <https://obc.opole.pl/Content/12001/PDF/313674.pdf> [dostęp: 14.01.2025 r.].
- ⁹³ Personal card index, AAN, sygn. 800/1/0/-/7, <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/skan/-/skan/7b2f167d01169844411216d84d412d0d-c4f5fb37376bf2c98ec7a51cd6ce5e0d> [dostęp: 11.01.2025 r.].
- ⁹⁴ Indeks represjonowanych, Fitz Tadeusz – szczegółowe informacje, <https://indeksrepresjonowanych.pl/szczegoly/ce2ca033-dd4c-4e-69-97b7-afc300fef193> [dostęp: 11.01.2025 r.].
- ⁹⁵ Tamże.
- ⁹⁶ Zesłańcy polscy w ZSRR, Ambasada Rzeczypospolitej Polski w Japonii, Tokyo 1941, s. 28.
- ⁹⁷ Tamże.
- ⁹⁸ Tamże.
- ⁹⁹ *Naznaczeni piętnem Ostaszkowa. Wykazy jeńców obozu ostaszkowskiego i ich rodzin*, red. G. Jakubowski, W. Korotajew, W. Kuzielenkow, J. Tucholski, s. 273.
- ¹⁰⁰ Dokładnie 17 maja 1930 r., Biogramy Ofiar Zbrodni Katyńskiej, *Władysław Furmanek*, <http://ksieciemientame.muzeumkatynskie.pl/wpis/8851> [dostęp: 15.01.2025 r.].
- ¹⁰¹ Wykaz Funkcjonariuszy Policji Państwowej [Szeregowi i oficerowie delegowani i stali w latach 1919–1921, 1925–1926, 1928–1930, 1932–1939].
- ¹⁰² Wykaz instruktorów dla psów towarzyszy, AAN, sygn. 2/349/2/5.7/2067.
- ¹⁰³ P. Mrozowski, *Z kart historii kynologii policyjnej. Przystosowanie nowych ras do celów służbowych w Policji Państwowej*.
- ¹⁰⁴ Wykaz zorganizowanych ośrodków zjazdów instrukcyjnych szkolenia psów towarzyszy na terenie województwa łódzkiego w 1938 r., AAN, sygn. 2/349/2/5.7/2064, <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/skan/-/skan/e9a05ff9f6df20678b70f53cac85ad21ffa4a4f7b9e441c-cd4b5820f8b4aa31> [dostęp: 14.01.2025 r.].
- ¹⁰⁵ Pismo nr IV.5480/39 do Naczelnika Wydziału III KG PP, AAN, sygn. 2/349/2/5.7/2073, <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/skan/-/skan/74c6498211aa49a1839c85072f9a54c76a379bac6224c-c8df8d758a342295d2f> [dostęp: 21.01.2025 r.].
- ¹⁰⁶ *Zabici w Kalininie, pochowani w Miednoje*, red. A. Gurjanowa, Stowarzyszenie „Memoriał Moskwa”, 2019, s. 470.
- ¹⁰⁷ Tamże.
- ¹⁰⁸ Wykaz zorganizowanych ośrodków zjazdów instrukcyjnych szkolenia psów towarzyszy na terenie województwa łódzkiego w 1938 r.
- ¹⁰⁹ Pismo nr IV.5480/39 do Naczelnika Wydziału III KG PP.

- ¹¹⁰ Wykaz Funkcjonariuszy Policji Państwowej [Szeregowi i oficerowie delegowani i stali w latach 1919–1921, 1925–1926, 1928–1930, 1932–1939].
- ¹¹¹ Pismo nr IV.5480/39 z dnia 13 kwietnia do Naczelnika Wydziału III KG PP.
- ¹¹² Pod uwagę w pierwszej kolejności był brany inny doświadczony przewodnik i wychowanek Grimma – Jan Wiśniewski. Z nieznanых przyczyn do jego delegacji do Referatu Psów Służbowych ostatecznie nie doszło.
- ¹¹³ Pismo nr 7358/38 z dn. 3 listopada 1937 r. do Komendanta m. Lwowa i komendantów powiatowych, Psy towarzysze – organizacja wyszkolenia, AAN, sygn. 2/349/2/5.7/2064, <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/skan/-/skan/68616e746ac4964f7f3d506a918171489b3ce-24a655ef373819b30d552087b4a> [dostęp: 15.11.2024 r.].
- ¹¹⁴ Pismo nr 12714 z dn. 1 lipca 1937 r. Komendanta Policji Państwowej m.st. Warszawy w sprawie wyznaczenia kandydatów na kierownika i instruktora z dziedziny psów służbowych, AAN, sygn. 2/349/2/5.7/2071, <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/skan/-/skan/37642e68410bba725f4d4ad6c19b565ce54058fc4585f-538c63002f05107b9dd> [dostęp: 20.02.2024 r.].
- ¹¹⁵ Wymogi te to bycie młodszym oficerem Policji Państwowej, bycie kawalerem, wiek 30–35 lat, chęć do pracy, ogólna dobra ocena kwalifikacyjna, średnie wykształcenie, obowiązkowość, gorliwość, odpowiedni stan fizyczny, pismo do komendantów wojewódzkich PP nr 18879 z dn. 2 czerwca 1937 r., AAN, sygn. 2/349/2/5.7/2071, <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/skan/-/skan/0ec210be-19002961a5789f381f14d65e96dbd8c8f811d98a49226aa8654cab6b> [dostęp: 20.02.2025 r.].
- ¹¹⁶ Wykaz przewodników kursu pozasłużbowego psów towarzyszy m.st. Warszawy, AAN, sygn. 2/349/2/5.7/2072 <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/skan/-/skan/a4b5cd38e5b6de612b-0c4e8580df5e2c5033f91c9d308d54580bb3a69e2f8998> [dostęp: 13.01.2025 r.].
- ¹¹⁷ Pismo nr 12714 z dn. 1 lipca 1937 r. Komendanta Policji Państwowej m.st. Warszawy w sprawie wyznaczenia kandydatów na kierownika i instruktora z dziedziny psów służbowych.
- ¹¹⁸ *Naznaczeni piętnem Ostaszkowa*, praca zbiorowa, Archiwum Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji RP, Rosyjskie Państwowe Archiwum Wojskowe FR, Oficyna Wydawnicza RYTM, Warszawa 2000, s. 6.
- ¹¹⁹ Tamże, s. 5.
- ¹²⁰ *Sybir. Wysiędlenia – losy – świadectwa*, red. J. Ławski, S. Trzeciakowska, Ł. Zabielski, Muzeum Wojska w Białymstoku, Katedra Badań Filologicznych „Wschód – Zachód” Książnica Podlaska im. Łukasza Górnickiego w Białymstoku, Białystok 2013, s. 326.
- ¹²¹ Tamże, s. 325.
- ¹²² Tamże.
- ¹²³ A.K. Kunert, *Katyń Pamięć ocalona*, Świat książki, Warszawa 2010, s. 140.
- ¹²⁴ P. Kowalski, A. Ossowski, A. Sitarek, *Ocaleni „z nieludzkiej ziemi”*, t. XXVI, Biblioteka Oddziału Instytutu Pamięci Narodowej, Łódź 2012, s. 26.
- ¹²⁵ Tamże.
- ¹²⁶ M. Gałęzowski, *Szlak Andersa. Do lagru, w step i tajgę. Wywiezieni na nieludzką ziemię*, t. 6, Rosikon Press, 2016, s. 48–49.
- ¹²⁷ Tamże, s. 28.
- ¹²⁸ *Deportowani w Komi ASRR. Indeks represjonowanych*, t. XVIII, red. E. Rybarska, Ośrodek KARTA, Warszawa 2008, s. 15.
- ¹²⁹ Tamże.
- ¹³⁰ *Naznaczeni piętnem Ostaszkowa*, Praca zbiorowa, s. 6.
- ¹³¹ Tamże, s. 29.
- ¹³² Tamże, s. 28.
- ¹³³ Tamże. Dobytek rodziny znajdujący się w pomieszczeniach podlegał konfiskacie.
- ¹³⁴ Tamże.
- ¹³⁵ Tamże, s. 27.
- ¹³⁶ K. Kość-Ryżko, *Doświadczenie wywózki i życia na zesłaniu w relacjach Polaków wywiezionych z Kresów w latach 1940–1941*, „Studia BAS” 2013, nr 2(34), s. 29.
- ¹³⁷ Tamże, s. 27.
- ¹³⁸ M. Gałęzowski, *Szlak Andersa. Do lagru, w step i tajgę. Wywiezieni na nieludzką ziemię*, t. 6, s. 61.
- ¹³⁹ Tamże, s. 29.
- ¹⁴⁰ Karta meldunkowa na nazwisko Grimm Alojzy, Akta miasta Poznań, sygn. 14456, karta 711.
- ¹⁴¹ Osoby wyewakuowane z ZSRR, s. 15, poz. 633, <https://dlibra.karta.org.pl/dlibra/publication/36808/edition/29852/content> [dostęp: 20.10.2024 r.]. Należy dodać, że nazwisko Grimm jest bardzo charakterystyczne i jest to jedyne takie nazwisko pojawiające się w spisie.
- ¹⁴² Zesłańcy polscy w ZSRR, Ambasada RP w Japonii, Tokyo 1941, s. XXII, <https://dlibra.karta.org.pl/dlibra/publication/37080/edition/30080/content> [dostęp: 25.01.2025 r.].
- ¹⁴³ M. Gałęzowski, *Szlak Andersa. Do lagru, w step i tajgę. Wywiezieni na nieludzką ziemię*, t. 6, s. 63.
- ¹⁴⁴ A. Kuczyński, *Polacy w Kazachstanie. Zesłania – Dziedziectwo – Nadzieje – Powroty*, Wydawnictwo Kubajak, 2014.
- ¹⁴⁵ M. Gałęzowski, *Szlak Andersa. Ewakuacja z nieludzkiej ziemi*, t. 12, Rosikon Press, 2016, s. 13.
- ¹⁴⁶ Indeks Nazwisk Uchodźców Cywilnych i akt Paszportowych, <https://kresy-siberia.org/wp-content/uploads/2022/01/12-ROPWiM-Teheran-Indeks-nazwisk-uchodz%EA2%95%AOcco%E2%95%AOuw-i-akt-paszportowych-3.pdf> [dostęp: 25.01.2025 r.].
- ¹⁴⁷ *Teheran. Listy do Afryki missing 313*, s. 277, <https://kresy-siberia.org/wp-content/uploads/2022/01/16-ROPWiM-Teheran-Listy-do-Afryki-2-missing-313.pdf> [dostęp: 25.01.2025 r.].
- ¹⁴⁸ Tamże, s. 354.
- ¹⁴⁹ Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Warszawie, Formularze w sprawach o stwierdzenie zgonu i uznanie za zmarłego na podstawie akt Zg sądów powiatowych dla Warszawy. Zmarli na Okęciu, Zieloniaku i funkcjonariusze Policji Granatowej, IPN BU 3055/870, s. 81–82.
- ¹⁵⁰ *Naznaczeni piętnem Ostaszkowa: wykazy jeńców obozu ostaszkowskiego i ich rodzin*, red. W. Chudzik, s. 557–594.
- ¹⁵¹ *Spis rodzin wojskowych wywiezionych do ZSRR*, kol. 138/2830287, s. 209, Dokumenty: kol. 138 – kol. płk. dypl. W. Bąkiewicz, Zasoby Archiwalne On-line, Instytut Polski i Muzeum im. gen. Sikorskiego, https://pism.org.uk/img/archiwum/dokumenty/KOL/KOL_0138_283_287.pdf [dostęp: 20.02.2025 r.].
- ¹⁵² Sprawy Policji, „Na Posterunku” 1939, nr 33, s. 782 (14), <https://academica.edu.pl/reading/readSingle?page=14&uid=137858963> [dostęp: 25.11.2024 r.].
- ¹⁵³ Pismo z dn. 8 sierpnia 1939 r. Kierownika Wydziału Rep. Transm. Polskiego Radia do Komendanta Głównego PP, <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/skan/-/skan/9476a3405f3b0cfee07bda88062c3996756e-dbbea0ca47f56de9001fa51c487f> [dostęp: 25.11.2024 r.].
- ¹⁵⁴ Pismo z dn. 22 czerwca 1939 r. nr PI/Ma Towarzystwa Zakładów Ceramicznych Dziewulski i Lange, AAN, sygn. 2/349/2/5.7/2078, <https://www.szukajwarchiwach.gov.pl/skan/-/skan/782a1db451a1fb-dad10fd817acf8db89a69a5744e38a9bc33e30b220e8816b1c> [dostęp: 20.02.2025 r.].
- ¹⁵⁵ *Losy policjantów polskich po 1 września 1939 r.*, red. P. Majer, A. Mi-siuk, s. 38.

Summary

The last course for service dog handlers in the State Police. The fate of police cynologists after 1939

The author of this article describes the organization of a course for service dog handlers, started in June 1939 at the Dog Training Institute in Gołędzinów (Warsaw) and interrupted by the World War II. It also presents short biographies of members of the teaching staff dealing with police cynology, as well as the fate of officers and their families after September 1939. The article commemorates pre-war police cynologists, who were murdered and buried in Miednów in 1940, during the 85th anniversary celebrations of the Katyn Massacre.

Thumaczenie: Beata Peplowska

insp. Wiktor Gustaw Ludwikowski

Niezwykły policjant
do zadań specjalnych

podkom. Piotr Mrozowski
ORCID 0009-0000-6633-7616

Zakład Kynologii Policyjnej CSP



Fot. 1. Fotografia insp. W.G. Ludwikowskiego w mundurze policyjnym.

Źródło: G. Marek, *Bracia Bronisław i Wiktor Ludwikowski – inspektorzy Policji Państwowej II Rzeczypospolitej*, „Zeszyt Naukowy Muzeum Wojska” 2000, nr 14, s. 167, https://pcr.uwb.edu.pl/ZNMW/files/ZNMW_2000_14_017.pdf [dostęp: 16.01.2025 r.].

Inspektor Wiktor Gustaw Ludwikowski to bardzo zasłużony policjant Policji Państwowej. Jego bogaty życiorys i dokonania na rzecz tej formacji mogą stanowić przykład dla każdego młodego policjanta. Najbardziej znany jest on z organizacji służby daktyloskopijnej w Polsce oraz udziału w budowie międzynarodowej organizacji Policji (Interpolu). Dziś, po ponad 100 latach od jego wstąpienia w szeregi Policji Państwowej i po najnowszych badaniach dokumentów archiwalnych (w tym m.in. książki z 1920 r. pt. *Psy policyjne: podręcznik instrukcyjny*), wiemy, że postać ta kładła podwaliny także pod budowę i organizację kynologii policyjnej. W kontekście współczesnej działalności Zakładu Kynologii Policyjnej Centrum Szkolenia Policji w Legionowie wiedza ta nabiera szczególnego znaczenia. Artykuł dotyczący przedwojennej publikacji autorstwa Wiktora Ludwikowskiego¹, opublikowany w „Kwartalniku Policyjnym”, stał się przyczynkiem do spotkania z emerytowanym dziennikarzem, fotografem i mężem wnuczki inspektora Wiktora Ludwikowskiego, Bogusławem Rogowskim.

Piotr Mrozowski:

Od wielu lat podejmuje Pan działania na rzecz upamiętnienia postaci Wiktora Ludwikowskiego, swojego „prateścia”. Mowa tu nie tylko o artykułach prasowych, wystawach, ale również innych inicjatywach. Czy mógłby Pan o nich powiedzieć?

Bogusław Rogowski:

Wiktor Ludwikowski przez wiele lat po wojnie żył w Kędzierzynie-Koźlu, dlatego wystąpiłem z inicjatywą nazwania jednego z mostów jego imieniem. Most ten pozostawał bezimienny i początkowo próbowano nadać mu imię jego budowniczego – Niemca. Całość przedsięwzię-



Fot. 2. Widok mostu na Odrze w Kędzierzynie-Koźlu przed jego zniszczeniem w 1945 r.

Źródło: B. Rogowski, *Żołnierz i policjant zawsze wierny Polsce*, „Tygodnik Lokalny 7DNI” 2016, nr 16, s. 11., <https://www.calameo.com/read/0039802411b96483fd5ad> [dostęp: 5.12.2024 r.].

cia udało się przeprowadzić przy dużym trudzie i z dużą pomocą senatora RP Pana Grzegorza Peczkisa. Według mojej wiedzy jest to jedyny most w Polsce noszący imię policjanta. W 130. rocznicę urodzin udało się tę sprawę sfinalizować. Ponieważ w archiwum rodzinnym posiadam wiele oryginalnych dokumentów z początku XX w., byłem również organizatorem wystawy „Żołnierz i policjant zawsze wierny Polsce”.

Było to powiązane z uroczystością odsłonięcia tablicy i nadania imienia mostowi w 2016 r.

Wystawa ta była eksponowana w bibliotece w Kędzierzynie-Koźlu oraz w komendach wojewódzkich Policji w Opolu i Poznaniu, a także w 16 komendach powiatowych Policji w Wielkopolsce. Brałem także udział jako prelegent w konferencji pt. „Kozielskie mosty i ich patroni: Józef Długosz i Wiktor Ludwikowski”. Konferencja ta odbyła się 10 maja 2019 r. w Muzeum Ziemi Kozielskiej.

Przez lata opublikowałem również w prasie lokalnej, wojewódzkiej, a także prasie policyjnej wiele artykułów dotyczących tej postaci oraz jego rodzeństwa, bo trzeba powiedzieć, że dwaj bracia Wiktora – Bronisław i Marian – także byli funkcjonariuszami Policji Państwowej. Inspektor Bronisław Ludwikowski był Komendantem Wojewódzkim PP w Brześciu, Nowogrodku i Kielcach. Drugi brat, kom. Marian Ludwikowski, był funkcjonariuszem Policji Państwowej w Komendzie Wojewódzkiej PP w Stanisławowie. Policja również podjęła działania zmierzające do upamiętnienia tej postaci. Z inicjatywy ówczesnego inspektora Policji Krzysztofa Jarosza rozpoczęto poszukiwania danych historycznych o funkcjonariuszach Policji Państwowej z Wielkopolski. W 2011 r. w nowej siedzibie Komendy Wojewódzkiej Policji w Poznaniu utworzono w Izbie Tradycji ekspozycję poświęconą Wiktorowi Ludwikowskiemu. Imię Wiktora Ludwikowskiego nadano sali konferencyjnej tej komendy, a w 2018 r. – również sali konferencyjnej w KWP w Opolu.

Gdy z okazji 100-lecia Policji powstała inicjatywa nadawania imion zasłużonych policjantów komendom wojewódzkim Policji, zainteresowano się postacią Wiktora Ludwikowskiego. W 2019 r. został ogłoszony patronem Wielkopolskiej Policji i było to związane z faktem piastowania przez niego stanowiska pierwszego Komendanta Okręgowego Policji Państwowej XI Okręgu Poznańskiego.



Fot. 3. Współczesny most imienia insp. Wiktora Ludwikowskiego. Zdj. P. Mrozowski.



Fot. 4. Tablica pamiątkowa w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Opolu.

Źródło: Policja.pl, *Sala konferencyjna im. insp. Wiktora Ludwikowskiego*, <https://www.policja.pl/pol/aktualnosci/161502,Sala-konferencyjna-im-insp-Wiktora-Ludwikowskiego.html> [dostęp: 19.11.2024 r.].

PM:

Co wiemy o latach młodzieńczych Wiktora Ludwikowskiego?

BR:

Urodził się we Lwowie 23 kwietnia 1886 r. w rodzinie wielodzietnej. Miał ośmioro rodzeństwa. Jego rodzicami byli Stanisław Ludwikowski vel Wilczyński i Teresa Bertel. Jego ojciec był rusznikarzem w pułku austro-węgierskim stacjonującym we Lwowie.

W tamtych czasach była tradycja, by synowie wojskowych robili karierę wojskową. Rodzice Wiktora Ludwikowskiego zdecydowali, by to właśnie Wiktor, jako najstarszy z rodu, podjął kształcenie w szkole kadetów. Według mojej wiedzy ukończył ją z wyróżnieniem. Dzięki temu został skierowany do Terezjańskiej Akademii Wojskowej Wiener Neustadt w Dolnej Austrii. Ukończył tę akademię jako jeden z dwóch prymusów, za co zgodnie z tradycją otrzymał białą broń – szablę oficerską z dedykacją od cesarza Franciszka Józefa. Ukończenie akademii z bardzo dobrym wynikiem spowodowało także, że kierownictwo tej uczelni zaproponowało mu etat wykładowcy. Przez 7 lat prowadził wykłady z kryminalistyki dla młodych adeptów żandarmerii. W tym czasie dosłużył się tam stopnia rotmistrza.

INSP. WIKTOR G. LUDWIKOWSKI



Fot. 5. Zdjęcie rodziny Ludwikowskich z 1912 r.

Źródło: materiały z wystawy „Żołnierz i policjant zawsze wierny Polsce” autorstwa B. Rogowskiego, przygotowanej w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Kędzierzynie-Koźlu.



Fot. 6. Wiktor Ludwikowski (w pierwszym rzędzie drugi od lewej) w Terezańskiej Akademii Wojskowej Wiener Neustadt w 1914 r.

Źródło: materiały z wystawy „Żołnierz i policjant zawsze wierny Polsce” autorstwa B. Rogowskiego, przygotowanej w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Kędzierzynie-Koźlu.



Fot. 8. W. Ludwikowski (w pierwszym rzędzie szósty od lewej) wraz z kadrą dowódczą i podkomendnymi szkoły oficerskiej w Jagerdorf.

Źródło: materiały z wystawy „Żołnierz i policjant zawsze wierny Polsce”.

PM:

Jak przebiegała kariera wojskowa W. Ludwikowskiego przed wstąpieniem do Policji Państwowej? Czy walczył na frontach Wielkiej Wojny?

BR:

W wyniku wybuchu wojny i zawieszenia działalności akademii Ludwikowski został skierowany na front jako dowódca kompanii marszowej kulomiotów w miejscowości Sokal na Podolu. Będąc oficerem armii zaborcy, czuł się jednak zawsze patriotą polskim. W tajemnicy prowadził szkolenia dla członków Związku Strzeleckiego w Buczaczu i Czortkowie. Uczył tam taktyki wojennej, zasad konspiracji i strzelania. Było to bardzo ryzykowne, ale mimo to podejmował takie działania. Brał udział także w walkach na linii frontu w Karpatach, gdzie został dwukrotnie ranny. Po leczeniu i rekonwalescencji został skierowany jako pułkownik na komendanta szkoły oficerskiej w Jagerdorf (obecnie Kronów w Czechach).



Fot. 7. W. Ludwikowski (w centrum w czarnym mundurze z laską) w czasie leczenia w szpitalu w Pisku koło Czeskich Budziejowic w 1917 r.

Źródło: materiały z wystawy „Żołnierz i policjant zawsze wierny Polsce”.

Pod koniec wojny, w 1917 r. został skierowany ponownie na front. Walczył w Galicji. Po zakończeniu walk został przeniesiony do sztabu Żandarmerii Krajowej przy Komendzie Generalnej w Lublinie. Tam dosłużył się stopnia generała brygady. Tym samym Ludwikowski był jednym z 44 generałów polskiego pochodzenia w armii austro-węgierskiej. Wraz z otrzymaniem stopnia generalskiego dostał od cesarza Austrii tytuł barona oraz ziemię. Jego oficjalny tytuł to: Wilczyński vel Ludwikowski Wiktor baron von Wohlgemuth.

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości Ludwikowski już 21 listopada 1918 r. zgłosił się do Wojska Polskiego we Lwowie. Został pozytywnie zweryfikowany i przydzielono mu stopień rotmistrza. Oddelegowano go do sztabu Żandarmerii Krajowej przy Komendzie Generalnej w Lublinie, a potem wysłano do Radomska. Tam bardzo szybko podjął działania w celu usunięcia okupanta i organizacji polskiej administracji. W ciągu paru tygodni sformował kilka kompanii piechoty, szwadron jazdy i baterię artylerii. Dzięki niemu w Radomsku, Piotrkowie, Wieluniu i Częstochowie bardzo szybko utworzono polską administrację i przegnano okupanta. Potem Ludwikowski zajmował się organizacją żandarmerii na terenie województwa kieleckiego. Na podległym mu terenie, w 17 powiatach utworzył całą centralę inwigilacji z rozbudowaną strukturą.

PM:

Czy wiadomo, co skłoniło Wiktora Ludwikowskiego do wstąpienia do Policji Państwowej?

BR:

W Policji Państwowej brakowało ludzi, a szczególnie oficerów, bo formacja ta była tworzona od podstaw. Wiktor Ludwikowski został przyjęty do Policji Komunalnej (tak nazywała się formacja policyjna, zanim otrzymała nazwę Policja Państwowa) na okres próbny. Jak wynika z posiadanych przeze mnie dokumentów, okres ten jednak skrócono z uwagi na bardzo duże doświadczenie Ludwikowskiego. W żandarmerii wojskowej Ludwikowski dostał niższy stopień, który w żaden sposób nie równał się z jego doświadczeniem oraz posiadanym wcześniej stopniem generalskim. Stąd zapewne jego starania, by przenieść się do Policji Państwowej. Namówił też do tego swojego brata Bronisława, a także najmłodszego brata Mariana.



Fot. 9. W. Ludwikowski (w drugim rzędzie drugi od lewej) wraz z pierwszą kadrą kierowniczą Policji Państwowej w 1919 r.

Źródło: materiały z wystawy „Żołnierz i policjant zawsze wierny Polsce”.

PM:

Pierwsze lata budowy Policji Państwowej to ciężka praca funkcjonariuszy tworzących te struktury. Wydaje się, że Wiktor Ludwikowski świetnie odnalazł się w formacji i realizował swoje kolejne pomysły. Czy mógłby Pan o nich opowiedzieć?

BR:

Przed wszystkim przeniósł na grunt polskiej Policji swoje duże doświadczenie zdobyte w Austrii. Chodzi o sprawy organizacyjne, które w tym kraju stały na wysokim poziomie. Wprowadził na grunt polski nowe metody identyfikacji przestępców, w tym głównie pobieranie odcisków palców, czyli daktyloskopię. Przez wiele lat prowadził również wykłady z kryminalistyki. Zorganizował pracę Wydziału IV KG PP i Centrali Śledczej oraz cały obieg dokumentów zbieranych przez wydział, a także pierwsze procedury pobierania odcisków palców. Cała struktura Centrali Inwigilacyjnej w PP to jego pomysły przeniesione z Austrii. Utworzył w Komendzie Głównej PP nowe działy – inwigilacji, daktyloskopii, prasy, fotografii i tresury psów. Opracował 300-godzinny program kursu daktyloskopii. Był organizatorem i wykładowcą pierwszego takiego kursu w Polsce, na którym szesnastu oficerów z niemal wszystkich komend wojewódzkich PP w kraju poznawało pod jego okiem tajniki daktyloskopii.

W latach 1921–1923 uczestniczył w tworzeniu międzynarodowej organizacji policji kryminalnej. Przez dwa lata, wraz z innymi polskimi funkcjonariuszami, w Pruskim Instytucie Policyjnym w Berlinie-Charlottenburgu (Preussisches Polizeiinstitut in Berlin Charlottenburg) pracował nad organizacją Międzynarodowej Komisji Policji Kryminalnej. Została ona w 1923 r. przekształcona w Interpol i funkcjonuje do dzisiaj. Za pracę w tej komisji Prezydent RP odznaczył go Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.



Fot. 10. Grafika przedstawiająca oficjalne logo obchodów 100-lecia INTERPOLU (autor: MOPK-INTERPOL),

Źródło: O Policji, 100-lecie Interpolu, <https://info.policja.pl/inf/wspolpraca-miedzynarod/interpol/211332,100-lecie-Interpolu.html> [dostęp: 5.12.2024 r.].

Trzeba dodać, że Ludwikowski był lingwistą, doskonale władał kilkoma językami: niemieckim, węgierskim, czeskim, rosyjskim i francuskim, co na pewno pomagało mu w kontaktach międzynarodowych.

W czerwcu 1920 r. został powołany na stanowisko Komentanta Okręgowego Policji Państwowej w Poznaniu. Okręg ten w tamtym okresie obejmował dodatkowo województwo bydgoskie i toruńskie. Zorganizował tam od podstaw 14 komend powiatowych PP. Od lutego 1923 r. został Ko-

INSP. WIKTOR G. LUDWIKOWSKI



Fot. 11. W. Ludwikowski wraz z kadrą utworzonej przez niego pierwszej polskiej centrali kryminalistycznej – Wydziału Rejestracyjno-Karnego, Warszawa, 1919 r. (Wiktor Ludwikowski – w pierwszym rzędzie siódmy od lewej, Alojzy Grimm – w pierwszym rzędzie szósty od lewej).

Źródło: materiały z wystawy „Żołnierz i policjant zawsze wierni Polsce”.

mentantem PP miasta stołecznego Warszawy. Od 1924 r. został także oficerem inspekcyjnym kolejnych okręgów policyjnych. Od 1930 r. Ludwikowski pełnił funkcję komendanta okręgu wileńskiego Policji Państwowej.

PM:

W pierwszych latach II RP Ludwikowski wydał 3 książki, z których jedna stanowiła podstawę do stworzenia systemu szkolenia psów służbowych, druga – do organizacji służby daktyloskopijnej, trzecia – do zrozumienia gwary więziennej i złodziejskiej. Dziś już wiemy, że Wiktor Ludwikowski był de facto ojcem polskiej kynologii i daktyloskopii policyjnej. Czy może Pan przybliżyć te publikacje?



Fot. 12. Strony tytułowe dwóch książek autorstwa i współautorstwa Wiktora Ludwikowskiego.

Źródło: Śląska Biblioteka Cyfrowa, <https://sbc.org.pl/dlibra/publication/4268/edition/3965/podrecznik-dla-sluzby-daktyloskopijnej-ludwikowski-w> [dostęp: 19.11.2024 r.]; Biblioteka Uniwersytecka w Poznaniu, <https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/528517/edition/436448/content> [dostęp: 19.11.2024 r.].

BR:

Według mojej wiedzy wydał on trzy książki. *Podręcznik dla służby daktyloskopijnej* został wydany w styczniu 1920 r. Napisał w nim, że jest to swojego rodzaju instrukcja tymczasowa dla PP, napisana na podstawie



Fot. 13. Daktyloskopowanie osoby według podręcznika W. Ludwikowskiego.

Źródło: W. Ludwikowski, *Podręcznik dla służby daktyloskopijnej*, Komenda Główna Policji Państwowej, Warszawa 1920, s. 23, <https://sbc.org.pl/dlibra/publication/4268/edition/3965/podrecznik-dla-sluzby-daktyloskopijnej-ludwikowski-w> [dostęp: 19.11.2024 r.].



Fot. 14. Daktyloskopowanie na karcie daktyloskopijnej.

Źródło: W. Ludwikowski, *Podręcznik dla służby daktyloskopijnej*, s. 24.

Drugą książką był podręcznik *Psy służbowe w Policji*. Podręcznik instrukcyjny wydany w 1920 r., który w zarysie opisywał organizację tej służby. Trzecią wydał jako współautor z podinsp. PP Henrykiem Walczakiem w 1923 r. i był to *Żargon mowy przestępców*

„Blatna muzyka”, który jak pisał we wstępie, przeznaczony był dla Służb Sądowych i Prokuratorskich, Policji Państwowej, Żandarmerii Wojskowej, Straży Celnej oraz prywatnych detektywów. Publikacja ta zawierała dane zebrane od naczelników więzień w Polsce. Prace nad nią rozpoczęły się w 1920 r. i zajęły kilka lat. Dostarczone w ramach ankiet wiadomości poddano specjalnym badaniom i ułożono ostatecznie w przystępny sposób. Tu najciekawsze jest to, że książka została z powodu trudności budżetowych wydana nakładem własnym autorów.

PM:

Co wiemy o bliskim współpracowniku Ludwikowskiego Alojzym Grimmie?

BR:

Byli kolegami. Studiowali razem w Tereżańskiej Akademii Wojskowej Wiener Neustadt i to wtedy prawdopodobnie nawiązali bliższe relacje, tym bardziej że obaj pochodzili ze Lwowa. To być może za sprawą Ludwikowskiego Grimm znalazł się w Policji Państwowej, dokąd przeszedł przecież z Żandarmerii Wojskowej w Kielcach. Na zdjęciach sprzed Wydziału IV Komendy Głównej PP osoby te siedzą bardzo blisko siebie. Gdy Ludwikowski został Komendantem Okręgowym PP w Poznaniu, odnalazł na terenie Cytadeli idealne miejsce na ośrodek szkoleniowy dla psów. Do Poznania w kolejnych latach ściągnął też Grimma, aby stworzył on tam zakład tresury psów policyjnych. Na pewno ze sobą współpracowali.

PM:

Przejdźmy do rzeczy praktycznych. Wiktor Ludwikowski to również wynalazca. Zachował się opis patentowy pędzla do golenia i smarowania środkami leczniczymi jego autorstwa. Czytając opis w jego książce o służbie daktyloskopijnej, można odnieść wrażenie, że wynalazł również tzw. trwałe blok daktyloskopijny. Wydaje się, że interesował się również praktycznymi rozwiązaniami i nie pozostawał tylko teoretykiem?

BR:

Tak, znam te materiały i potwierdzam, że ten opis patentowy jest jego autorstwa.



Fot. 15. Pierwsza strona opisu patentowego autorstwa Wiktora Ludwikowskiego na „Pędzel do golenia i smarowania środkami leczniczymi”.

Źródło: Academika, <https://academika.edu.pl/reading/readSingle?cid=116345095&uid=116081426> [dostęp: 5.11.2024 r.].

PM:

Zapoznając się z życiorysem Wiktora Ludwikowskiego, można zauważyć, że był doskonale zorganizowaną osobą, która odlatzałaby się na każdym zajmowanym stanowisku. Wydaje się, że ciągle zamiany jego pozycji służbowej i stawiane przed nim wyzwania czyniły go „człowiekiem do specjalnych poruczeń”. Pan też ma podobne wrażenie?

BR:

Ludwikowski już na pierwszych zdjęciach w Komendzie Głównej PP z 1921 r. występuje zawsze ze ścisłym kierownictwem PP. Na fotografii z odprawy komendantów okręgowych i kierownictwa PP u Komendanta Głównego PP J. Maleszewskiego w 1928 r. siedzi praktycznie jako drugi po prawej stronie Komendanta Głównego PP. Może to zatem świadczyć, że jego pozycja w Policji Państwowej była bardzo wysoka, a praca, jaką wkładał w rozwój daktyloskopii, bardzo ceniona.



Fot. 16. Odprawa komendantów okręgowych (wojewódzkich) i kierownictwa Policji Państwowej u Komendanta Głównego PP J. Maleszewskiego w sali konferencyjnej MSW w dniach 3–4 sierpnia 1928 r. (W. Ludwikowski – w pierwszym rzędzie dwunasty od prawej).

Źródło: materiały z wystawy „Żołnierz i policjant – zawsze wierni Polsce”.

INSP. WIKTOR G. LUDWIKOWSKI

Ludwikowski niejednokrotnie miał powierzane różne zadania. Gdy był Komendantem PP w Poznaniu, mianowano go równocześnie tajnym delegatem rządu ds. trzeciego powstania śląskiego. Oficjalnie rząd polski nie mieszał się do wybuchu tego powstania, gdyż w tym czasie na Śląsku działały międzynarodowe komisje rozjemcze. Pełniąc tę funkcję w ścisłej tajemnicy, szkolił przyszłych komendantów posterunków powstańczych ze Śląska. To byli w większości ludzie pracujący w kopalniach. Mieli dostęp do górniczych materiałów wybuchowych. To oni po wybuchu III powstania śląskiego z 2 na 3 maja 1921 r. wysadzili 7 mostów na Odrze, żeby nie przyjeżdżały posiłki z Niemiec. Z całej tej akcji zachował się jedyny most w Koźlu, w którego sąsiedztwie znajdowała się fabryka celulozy i papieru będąca w zarządzie kapitału szwedzkiego. Na murach fabryki wisiała neutralna flaga ze szwedzkim krzyżem. Przed wybuchem III powstania śląskiego Ludwikowski zajmował się także organizacją przerzutów broni i pieniędzy na Śląsk dla struktur powstańczych. W ramach swoich działań przeszkolił około 80 przyszłych komendantów posterunków powstańczych.

PM:

W 1932 r. Wiktor Ludwikowski z powodu stanu zdrowia przeszedł na emeryturę. Pozostał jednak nadal aktywny. Mógłby Pan powiedzieć, czym się zajmował?

BR:

Z tym związana jest trochę historia zamachu majowego w 1926 r. Policja Państwowa, jak wiemy, ślubowała apolityczność. W czasie zamachu majowego Ludwikowski był komendantem miasta stołecznego Warszawy i on też starał się w tym czasie nie podejmować działań przeciw żadnej ze stron. Po zakończeniu zamachu Ludwikowski został (można tak powiedzieć) zesłany na odpowiedzialne stanowisko Komendanta Okręgowego PP do Wilna. Mając rodzinę w Warszawie, mieszkanie, relacje towarzyskie, musiał to wszystko zostawić. Przeniesienie do Wilna Ludwikowski traktował jako swoistego rodzaju degradację. Podczas pełnienia służby w Wilnie zaczął chorować, gdyż dały mu się we znaki dawne rany frontowe. Skorzystał więc z posiadanej przez siebie wysługi lat, by przejść na emeryturę.

Wówczas Minister Skarbu Państwa Ignacy Matuszewski powierzył mu reorganizację policji skarbowej we wszyst-

kich dyrekcjach skarbowych w kraju. W ramach swojej pracy zorganizował 17 oddziałów policji skarbowej w Polsce. Po ukończeniu tego zadania przeszedł do pracy w czasopiśmie „Flota Polska”. Pracował tam na stanowisku redaktora do czasu wybuchu II wojny światowej. Co ciekawe, jako reporter tej gazety, w 1937 r. odbył podróż służbową do Ameryki na pokładzie pierwszego polskiego statku transatlantyckiego „Batory”.

PM:

We wrześniu 1939 r. wybuchła II wojna światowa – czym zajmował się Wiktor Ludwikowski w tym czasie?

BR:

Po wybuchu II wojny światowej prezydent Warszawy Stefan Starzyński powierzył Ludwikowskiemu i prof. Januszowi Regulskiemu organizację Straży Obywatelskiej. W pierwszych dniach września 1939 r. zorganizowali 37 komisariatów Straży Obywatelskiej. Ludwikowski został Szefem Wydziału Wykonawczego. On był świetnym organizatorem, posiadał duże doświadczenie w zarządzaniu ludźmi. Tu trzeba przypomnieć, że Straż Obywatelska miała wiele zadań. Zabezpieczała zakłady naukowe, mennicę państwową, zbiory kultury. Chroniła zakłady wytwórcze oraz lokale. Posiadała wiele oddziałów, np. sanitarny, transportowy i komunikacyjny. W Straży Obywatelskiej służbę pełniło około 4 tys. byłych funkcjonariuszy i urzędników państwowych. Zajmowali się oni się sprawami ochrony ludności, dbali też o aprowizację dla ludności stolicy.

Po wkroczeniu Niemców do Warszawy Ludwikowski został aresztowany i osadzony w alei Szucha. Prowadzono wobec niego przez wiele miesięcy śledztwo i zarzucano mu organizację lotnych patroli, które zatrzymywały w Warszawie szpiegów, dywersantów i dezertów. Mało brakowało, by go zabili. Rodzina jakoś go wykupiła, w tym sensie, że skierowano go na roboty przymusowe do Pragi do Zakładów Zbrojeniowych Skody. Z tej racji, że znał język czeski, to pracował w zakładach jako biuralista. W Pradze przebywał do końca wojny.

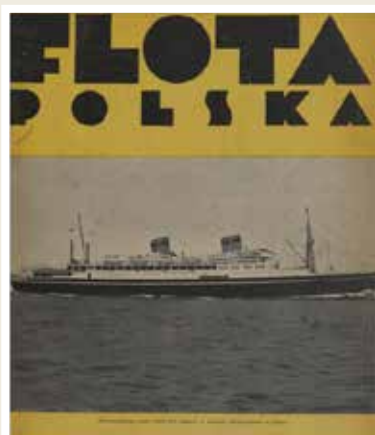
Tu jest też ciekawa historia związana z rodziną Wiktora Ludwikowskiego. Po klęsce powstania warszawskiego jego rodzina mieszkająca w Warszawie, przy ul. Chopina 17, została skierowana do obozu przejściowego w Pruszkowie wraz z ogromną grupą ludności ewakuowanej ze zniszczonej Warszawy. Tam żona Ludwikowskiego wraz z dwojgiem dzieci oczekiwała na skierowanie na roboty przymusowe albo do obozu koncentracyjnego. Przebywając w obozie, kobieta pokazała jednemu z oficerów niemieckich uratowane z Warszawy dokumenty osobiste swojego męża. Gdy Niemcy zapoznali się z nimi i zobaczyli, że Ludwikowski był szkolony w Austrii i miał stopień generalski, zwolnili jego rodzinę z obozu i wydali zezwolenie na wyjazd do Generalnej Guberni. Po wyjeździe z Pruszkowa Ludwikowska wraz dziećmi udała się do domu teścia w Woli Radziszowskiej koło Krakowa, gdzie razem dotrwali do końca wojny.

PM:

Jakie są losy powojenne Wiktora Ludwikowskiego?

BR:

Po zakończeniu II wojny światowej i odnalezieniu w Koźlu swojej rodziny Ludwikowski został zatrudniony jako urzędnik Oddziału Państwowego Urzędu Repatriacyjnego



Fot. 17. Strona tytułowa gazety „Flota Polska” – czasopisma, w którym redaktorem był W. Ludwikowski.

Źródło: Biblioteka Jagiellońska, „Flota Polska” 1936, nr 30, <https://jbc.bj.uj.edu.pl/dlibra/doc-content?id=369065> [dostęp: 18.11.2024 r.].

w Koźlu. Po jego likwidacji został kierownikiem Banku Ludowego. Ludwikowski był znaną postacią z tego powodu, że otworzył i prowadził z zięciami pierwszą w powojennym Koźlu restaurację o nazwie „Repatriantka”.

W 1946 r. Ludwikowski sprawował też funkcję członka Powiatowej Rady Narodowej. Równocześnie przez 12 lat był Komendantem Powiatowym Związku Weteranów Powstań Śląskich. Po 70. roku życia przeszedł na faktyczną emeryturę. Jednak kwota przyznana w ramach tego świadczenia wynosiła jedynie 800 zł, co nie pozwalało na utrzymanie rodziny. Władze komunistyczne, naliczając mu emeryturę, nie uznawały jego „sanacyjnych” lat służby w Policji Państwowej ani faktu, że był kawalerem Orderu Odrodzenia Polski *Polonia Restituta*, a za samo jego posiadanie w PRL-u przysługiwał 25-procentowy dodatek do emerytury. Ludwikowski zajął się więc drobnym handlem – prowadził trafikę, sprzedając tytoń i akcesoria tytoniowe.

PM:

Lista odznaczeń posiadanych przez Ludwikowskiego jest imponująca. Mógłby Pan wymienić te odznaczenia?

BR:

Pierwsze jego odznaczenia i medale pochodzą już z 1909 r. i są ściśle związane z przebiegiem jego kariery wojskowej i policyjnej:

- Wojskowy Krzyż Zasługi z Mieczami III klasy – 1909 r.
- Wojskowy Krzyż Zasługi I klasy – 1910 r.
- Krzyż Leopolda – 1915 r.
- dwa medale za rany – 1917 r.
- Medal za Odwagę – 1918 r.
- Gwiazda Górnośląska II klasy – 1923 r.
- Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski *Polonia Restituta* – 1923 r.
- Krzyż Komandorski Korony Rumunii – 1923 r.
- Złoty Krzyż Zasługi – 1925 r.
- Medal Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości – 1929 r.
- Medal za Długoletnią Służbę – 1938 r.
- Śląski Krzyż Powstańczy – 1947 r.

Moim zdaniem najciekawsza historia dotyczy przyznania mu Krzyża Komandorskiego Korony Rumuńskiej. Podczas wizyty króla Rumunii Ferdynanda z małżonką w Pol-



Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski przyznany

Wiktorowi Ludwikowskiemu w dniu 2.05.1923 r. za zasługi na polu bezpieczeństwa publicznego



Krzyż Komandorski Korony Rumunii, 1938 r.



Wojskowy Krzyż Zasługi, 1910 r.



Srebrny Medal za Rany, 1917 r.



Gwiazda Górnośląska, 1923 r.



Order Leopolda, 1915 r.

Fot. 18. Część odznaczeń przyznanych W. Ludwikowskiemu.

Źródło: materiały z wystawy „Żołnierz i policjant zawsze wierny Polsce” autorstwa B. Rogowskiego, przygotowanej w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Kędzierzynie-Koźlu.

INSP. WIKTOR G. LUDWIKOWSKI



Fot. 19–20. Autor wywiadu z Panią Elżbietą Rogowską (wnuczką inspektora Policji Państwowej) oraz jej mężem, Panem Bogusławem Rogowskim.

Zdj. P. Mrozowski.

sce w 1923 r. doszło do kradzieży drogiego płaszcza żony króla. Pomimo prowadzonego przez Żandarmerię Wojskową szczegółowego śledztwa nie udało się go odnaleźć i cała sprawa groziła skandalem. Do poszukiwań postanowiono włączyć Policję Państwową. Do zadania tego zaangażowany został właśnie Ludwikowski i Henryk Charlemagne. Dzięki temu, że policjanci ci znali doskonale środowisko stołecznych złodziei i paserów, szybko odnaleźli ten skradziony płaszcz i przekazali właścicielce. Wiktor Ludwikowski został wówczas odznaczony przez króla Ferdynanda Krzyżem Komandorskim Korony Rumuńskiej.

PM:

Od śmierci Wiktora Ludwikowskiego minęło ponad 65 lat.

BR:

Tak. Zmarł 24 marca 1959 r.

Został pochowany na cmentarzu w Koźlu jako oficer rezerwy Wojska Polskiego. W pogrzebie asystowały mu sztandary powstańcze. To, że był policjantem Policji Państwowej, było uznawane w tamtym okresie za coś hańbiącego.



Fot. 21. Motto z płyty nagrobnej Wiktora Ludwikowskiego na cmentarzu w Koźlu.

Zdj. P. Mrozowski.

Dodatkowo, jako obywatel PRL, był poddany inwigilacji przez komunistyczną służbę bezpieczeństwa. Na każdej uroczystości publicznej występował jednak ze wszystkimi swoimi odznaczeniami państwowymi, jakie udało mu się uzyskać przed II wojną światową. Na dobrą sprawę Wiktor Ludwikowski pozostał przez wiele lat jedynie w pamięci najbliższej rodziny. Dopiero w III RP, po latach, został i upamiętniony, i doceniony głównie przez policjantów z Wielkopolski.

PM:

Dziękuję Panu bardzo za poświęcony czas i udzielenie odpowiedzi na pytania.

Autoryzacja dokonana telefonicznie w dniu 27 listopada 2024 r. przez pana Bogusława Rogowskiego.

¹ P. Mrozowski, *Wiktor Ludwikowski. Zapomniany protoplasta kynologii policyjnej*, „Kwartalnik Policyjny” 2023, nr 3–4, s. 51–54, <https://kwartalnik.csp.edu.pl/kp/archiwum-1/2023/kwartalnik-policyjny-nr-3-4202/5581,Wiktor-Ludwikowski-Zapomniany-protoplasta-kynologii-policyjnej.html> [dostęp: 16.01.2025 r.].

Summary

Colonel Wiktor Gustaw Ludwikowski. An extraordinary police officer for special tasks

The article is a record of a conversation conducted with Bogusław Rogowski, a member of the family of the State Police colonel - Wiktor Ludwikowski. It presents the biography of this officer and his organizational achievements, with particular emphasis on activities related to the construction and development of the State Police in the first years of its existence. It also discusses colonel Ludwikowski's journalistic activity, which involved the development of the first professional books for police officers.

Tłumaczenie: Beata Peplowska

Psy w służbie człowiekowi przed wybuchem I wojny światowej



asp. szt. Dariusz Ratajczak

Zakład Kynologii Policyjnej CSP

Nie jesteśmy w stanie jednoznacznie określić, kiedy pies stał się towarzyszem człowieka. Wiemy, że był już częścią życia rodzinnego człowieka jaskiniowego. Być może początkiem tej więzi była potrzeba ogrzania się praprzodka psa w jaskini, której człowiek używał jako schronienia przed dzikimi zwierzętami, niekorzystnymi warunkami pogodowymi oraz do przechowywania zdobytą pożywienia. Już wtedy człowiek nauczył się, że pies, którego życie zależało od umiejętności zdobywania pożywienia, może pomagać mu w polowaniach na zwierzęta. W rzeczywistości, oprócz wspólnych polowań, pies z epoki jaskiniowej pomagał w ochronie ludzkiego stada, ostrzegając przed zbliżającym się niebezpieczeństwem.

Nic więc dziwnego, że od zarania dziejów ludzie trzymali psy i wykorzystywali je również podczas działań wojennych. Ich zmysły, przyjacielskie nastawienie do właściciela, szybkość, czujność oraz wrogość wobec nieprzyjaciela czyniły je cennymi sojusznikami na wojnie. Rysunki naścienne i płasko-rzeźby znalezione wśród grobowców wyraźnie pokazują, że Egipcjanie, Asyryjczycy i Grecy wykorzystywali psy do odparcia wroga. W literaturze chińskiej odnajdujemy pierwszą wzmiankę, jak to w 1121 r. p.n.e. cesarz Chin otrzymał w darze psa tybetańskiego wyszkolonego w polowaniu na ludzi. W Persji, podczas toczonych wojen, używane były przede wszystkim tzw. psy indyjskie. Kserkses I (ok. 518–465 r. p.n.e.),



Fot. 1. Odkryty w północno-zachodniej Arabii Saudyjskiej rysunek naskalny przedstawiający ludzi z psami na polowaniu sprzed ok. 8–9 tys. lat. Jest to wizerunek sugerujący, że myśliwi szkolili psy dużo wcześniej, niż sądzono.

Źródło: J. Czubacki, *Odkryto rysunek naskalny z człowiekiem i psami na polowaniu sprzed ok. 8–9 tys. lat*, fot. M. Guagnin J., *Anthropol.Archaeol*, <https://historiamniejznanaizapomniana.wordpress.com/2017/11/23/odkryto-rysunek-naskalny-z-czlowiekiem-i-psami-na-polowaniu-sprzed-ok-8-9-tys-lat/> [dostęp: 19.02.2025 r.].

PIES W SŁUŻBIE



Fot. 2. Wizerunek potężnego asyryjskiego psa wojennego z Birs Nimrud, pozwalający zobrazować sobie siłę bojową zwierzęcia.

Źródło: E. Oeser, *Człowiek i pies. Historia przyjaźni*, Bellona, Warszawa 2009, s. 103.

wkraczając ze swoimi wojskami do Grecji, prowadził ze sobą ogromną liczbę psów indyjskich. W celu wykarmienia tak wielu psów kilka dużych wiosek, w zamian za zwolnienie ze wszystkich innych podatków, musiało dostarczać żywność dla czworonogów.

Historyk grecki Herodot z Halikarnasu (484–424 r. p.n.e.) odnotował, że Cyrus Wielki, założyciel monarchii perskiej, korzystał z psów podczas podbojów świata. Według biografy greckiego Plutarcha z Cheronei (46–120 r. n.e.) psie strażniczek uratowały garnizon koryński przed zagładą, kiedy to ostrzegły przed zbliżającymi się siłami nieprzyjaciela. O znaczeniu psów wartowniczych świadczy chociażby postawiony w Koryncie (IV w. p.n.e.) pomnik upamiętniający psa o imieniu Soter. Jako jedyny z 50 stróżujących molosów pilnujących wybrzeża, pomimo ran zadanych przez wroga, przepłynął cieśninę morską i zdołał ostrzec mieszkańców przed najeźdźcami, ratując tym samym miasto.



Fot. 3. Skrzynia z grobowca Tutenchamona przedstawiająca walczącego faraona, któremu pomagają psy bojowe.

Źródło: P. Słowiński, T. Kowalik, *Psy bojowe w starożytnym Egipcie. Jaką rolę odgrywały na antycznych polach bitew?*, <https://wielkahistoria.pl/psy-bojowe-w-starozytnym-egipcie-jaka-role-odgrywaly-na-antycznych-polach-bitew/> [dostęp: 24.02.2025 r.].

Kwestie związane ze szkoleniem psów i metody postępowania przedstawił w swoim podręczniku łowiectwa pt. *Cynegeticus* grecki pisarz, żołnierz Ksenofont (ok. 430–355 r. p.n.e.). Słusznie podkreślał konieczność nadawania czworonogom imion krótkich i dźwięcznych, co nigdy nie przestało być aktualne. Podobnie Rzymianie wyliczali psie zalety, opisywali ich wielozadaniowość oraz dawali praktyczne wskazówki dotyczące m.in. hodowli i pielęgnacji psów, np. Pliniusz (23–79 r. n.e.) w *Historii naturalnej*. Dokonali podziału psów na następujące typy:

- stróżujące,
- myśliwskie,
- luksusowe (pokojoye),
- pasterskie,
- bojowe.

Lucius Columella (4–70 r. n.e.) twierdził, że pies stróżujący powinien odstraszać obcych przerażającym wyglądem i groźną postawą, a nie rzeczywistą bojowością. Powinien być czarnej maści, by w dzień odstraszać, a w nocy być niewidocznym dla nieproszonych gości. Rzymianie często przed wejściem do domu umieszczali tablice z napisem *Cave Canem* („Strzeż się psa”) i wizerunkiem czarnego psa z najeżoną sierścią i szczerzącym kły.



Fot. 4. Tablica z napisem *Cave Canem* ostrzegająca przed psem pilnującym domu.

Źródło: Imperium Romanum, „Cave canem” na wejściu do Domu Poety Tragicznego, <https://imperiumromanum.pl/ciekawostka/cave-canem-na-wejsciu-do-domu-poety-tragicznego/> [dostęp: 24.02.2025 r.].

Psy myśliwskie, w typie dzisiejszego charta, powinny posiadać czuły węch, inteligencję i być bezwzględnie posłuszne swojemu panu. Psy luksusowe trzymane w domach dla rozrywki, dobrze karmiono i pielęgnowano. Były traktowane na równi z członkami rodziny, stawiano im pośmiertne pomniki, a czasami zdarzało się, że ostatnim życzeniem właściciela było spocząć w grobie z ukochanym psem. Natomiast psy pasterskie miały być maści białej lub łaciej, silnej budowy i dużej wytrzymałości. Siłą i szybkością powinny przewyższać wilka, tak by mogły powstrzymać ataki na stada kóz i owiec. Umaszczenie białe lub łacie było pożyteczne, ponieważ pozwalało odróżnić pasterzom psy od atakujących w dzień lub w nocy wilków. Na cele bojowe natomiast nadawały się psy duże, silne i o ostrym temperamencie. Używano ich

zarówno do pościgu za rozproszonym wojskiem przeciwnika, jak i za zbiegłymi niewolnikami. Walczyły także na arenach z gladiatorami. Juliusz Cezar (ok. 100–44 r. p.n.e.) w swoich pamiętnikach zachwycał się psami, pisząc m.in.: *były najwierniejszymi sprzymierzeńcami, nigdy nie tchórzły i służyły bez żołdu.*



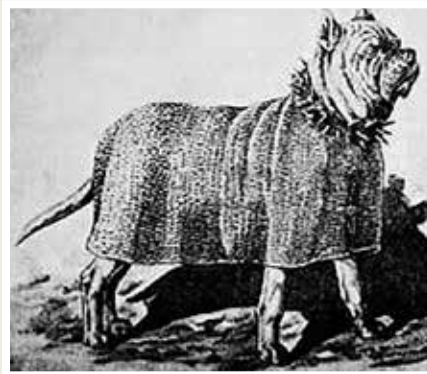
Fot. 5. Rzymianin z psem bojowym.

Źródło: PSY24.pl, *Pies w starożytności*, <https://psy24.pl/slowne-psy,ac135/pies-w-starozynosci,1192> [dostęp: 19.02.2025 r.].

Psy wojenne często wyposażano w obroże ze spiczastymi kolcami i szkolono w ten sposób, żeby skakały i łapały konie za nos, powodując jak największe straty w kawalerii wroga. Wywoływało to często wielką konsternację i panikę. Legiony rzymskie używały dużych psów, w typie dzisiejszego mastiffa, do pracy wartowniczej i do nękania wroga podczas podbojów świata. W trakcie wypraw wojennych przez góry i lasy ludzie szybko nauczyli się, że psy mogą przenosić niewiarygodnie duże ładunki. Kiedy ich konie padały z wycieńczenia, spadały w przepaść lub ginęły w walce, wtedy ładunki przytwierdzano do psów. One o wiele lepiej radziły sobie i z łatwością poruszały się po śniegu lub błocie.

Rzymianie, za sprawą swoich podbojów, zwłaszcza po podboju Anglii, przyczynili się do rozwoju psów bojowych. Zaczęli krzyżować swoje molosy z wielkimi osobnikami z wyspy, co dało początek średniowiecznej odmianie zwanej brytanami. Psów tych używali przede wszystkim Galowie oraz Celtyowie, którzy zakładali swym psom metalowe zbroje i kolczugi. W średniowiecznych czasach, kiedy dominowała ciężka jazda, psom bojowym oprócz kolców na zbroi montowano pojemniki z gąbkami nasączonymi alkoholem, podpalano i takie „monstra” puszczano w kierunku wrogiej artylerii, wywołując panikę wśród koni. Ten sposób szkolenia praktykowały wojska Świętego Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego oraz Finowie przeciwko Duńczykom i armii Nowogrodu.

Szwajcarskie kantony posiadały na utrzymaniu górskie owczarki, których użyły w bitwie pod Murten w 1476 r. przeciwko armii burgundzkiej. Owczarki szwajcarskie starły się w walce z burgundzkimi mastiffami. W pewnym momencie, szczuplejsze i wybiegane górskie owczarki z chroniącą je długą sierścią, zaczęły przeważać i przepędzać silniejsze mastiffy. Owczarki, jako zwierzęta stadne, wystąpiły wspólnie przeciwko wrogowi różniącemu się od „swoich” wyglądem i zapachem. Szalę zwycięstwa przeważyła w tym przypadku lepsza kondycja psów, co w walce jest czynnikiem ważniejszym niż siła.



Fot. 6. Rzymski pies bojowy.

Źródło: E. Rembikowska, *Mastif, czyli pies bojowy*, http://zpazurem.pl/funzone/odcinek/titul/mastif,_czyli_pies_bojowy [dostęp: 19.02.2025 r.].

Stosowanie psów w kampaniach militarnych odbywało się również w innych częściach świata. Wietnamski generał Nguyen Xi, który ruszył w 1418 r. do walki z chińskimi okupantami z dynastii Ming, wspomagał się setką psów. Ich szkoleniem zajmowały się specjalnie utworzone zespoły. Były to psy typu górskiego, pomiędzy rasą akita inu a ówczesnym chow-chow, różniące się od tybetańsko-indyjskich dogów rozprzestrzenionych na zachodzie. W rejonach górskich, gdzie trwały walki, do dziś żyją specyficzne typy psów silnych i agresywnych w stosunku do obcych.

Mastiffy odegrały wielką rolę podczas podboju Ameryki przez Hiszpanów, gdzie ludność nie miała nigdy do czynienia z tak agresywnymi zwierzętami. Plemiona Nowego Świata, bez uzbrojenia ochronnego i broni metalowej, w momencie spotkania z opancerzonymi psami uciekały z paniką. W 1493 r. Krzysztof Kolumb otrzymał od biskupa Juana Rodriguez de Fonseki wsparcie w postaci 10 mastiffów i 10 chartów, co stanowiło doskonałe połączenie. Mali i drobni tubylcy nie byli żadnymi przeciwnikami dla ważących 60–80 kg mastiffów, natomiast charty doskonale sprawdzały się podczas pościgów i do przytrzymywania uciekających. Podczas starcia w 1495 r. Kolumb, posiadając 20 psów, 20 jeźdźców i 200 piechurów, pokonał kilkusetkenną siłę wroga. O rzezi zgotowanej przez psy podczas starcia z Indianami napisał Alonso de Hojeda, ukazując porażający widok. Konkwistadorzy puszczali przed wojskiem opancerzone czworonogi w celu wykrywania w dżungli zasadzek przygotowanych przez plemiona.

Król Anglii Henryk VIII Tudor (1491–1547) w 1518 r. sprezentował hiszpańskiemu królowi Karolowi V aż 400 psów bojowych – brytanów, które siały postrach podczas wojen toczonych na Półwyspie Iberyjskim w I połowie XVI w. Anglicy podobnie używali swoich psów, m.in. w 1598 r. wraz z wojskami, w celu pacyfikacji Irlandii, wysłano 3000 mastiffów.

Zwolennikiem psów był pruski król Fryderyk II Wielki (1712–1786), który używał ich do przenoszenia meldunków podczas wojny siedmioletniej. Stany Zjednoczone podczas wojen seminolskich na Florydzie (1817–1858) przeciwko plemionom indiańskim i zbiegłym niewolnikom stosowali psy gończe jako tropicieli podczas pokonywania puszczy i mokradeł.

Upowszechnienie broni palnej na polach bitew spowodowało, że coraz rzadziej słychać było o psach, zaczęła zanikać czysto bojowa funkcja czworonoga.

Podczas wojen napoleońskich psy odegrały znaczącą rolę jako strażnicy miast. W mieście Aleksandria jeden z psów używanych przez armię francuską ujawnił dzięki zmysłowi

PIES W SŁUŻBIE



Fot. 7. „W bitwie pod Vega Real o zwycięstwo Hiszpanów miały przesądzić psy”.

Źródło: M. Piorun, *Psy i podbój Ameryki*, <https://ciekawostkihistoryczne.pl/2024/07/26/psy-i-podboj-ameryki/> [dostęp: 19.02.2025 r.].

powonienia obecność przebranego w mundur francuski austriackiego szpiega, któremu udało się przedostać do francuskiego obozu. Był to pierwszy taki zgłoszony przypadek detekcji zapachowej przez psa. Sam Napoleon I nie był zwolennikiem psów, w wojsku raczej towarzyszyły żołnierzom, jak np. pudel o imieniu Moustache, który pod Austerlitz dzielnie bronił przed atakami wroga swojego pana niosącego pułkowy sztandar. Gdy żołnierz poległ, pies przyniósł w pysku podarty i zakrwawiony znak bojowy regimentu do sztabu korpusu, za co nadano mu Order Legii Honorowej. Bardziej popularne w wojsku stały się psy w epoce wiktoriańskiej, podczas podbojów kolonialnych. Odgrywały one ważną rolę – jako ochrona przed drapieżnikami, w służbie wartowniczej oraz podczas polowań. Jeden z foksterierów towarzyszył słynnej „szarzy Lekkiej Brygady” w bitwie pod Bałakławą (25 października 1854 r.) w trakcie wojny krymskiej.

W amerykańskiej wojnie secesyjnej psy wykorzystywano do pilnowania jeńców i przesyłania wiadomości. Upowszechnienie meldunkowej roli psa wynikało ze znacznie częstszego okopywania się wojsk na dłuższy czas w jednym miejscu oraz z faktu, że nie znano jeszcze telefonu. Wojska Unii profilaktycznie wybijały psy gończe konfederatów z obawy, że szkolono je do polowania na ludzi. Rosjanie podczas wojny z Turcją (1877–1878) również korzystali z czworonogów do przenoszenia depesz.

Za sprawą Niemców, którzy w 1885 r. wprowadzili nowoczesny program wykorzystania psów do celów wojskowych, a także ich hodowli, zwierzęta te zaczęły wracać na pole walki. Za niemieckim przykładem poszły wkrótce też pozostałe państwa. Przyczyny takiego zjawiska upatruje się w rozwoju kynologii jako nauki i związanej z nią fascynacji psami, ale także w szybkim zwiększaniu się możliwości bojowych artylerii w II połowie XIX w. Psy uczono przenosić wiadomości na duże odległości, rozciągać przewody linii telefonicznych, duże rasy używano do ciągnięcia wózków z karabinami maszynowymi, co rozpowszechniono później podczas I wojny światowej. Foksteriery świetnie radziły sobie ze szczurami w okopach, mastiffy, oprócz transportowa-

nia rannych na specjalnych wózkach, uczone były duszenia psów wroga, owczarków natomiast używano do niszczenia zasieków przed forsującą piechotą. Teriery wyposażone w maski przeciwigazowe na pyskach miały za zadanie dostarczać leki i amunicję na pierwszą linię frontu. Poza tym większość psów miała pełnić rolę systemu alarmowego na wypadek niespodziewanego nocnego ataku nieprzyjaciela. W tym czasie na ziemiach polskich zaczęły się próby związane z wykorzystaniem psów do służby w armii carskiej. Po przetłumaczeniu niemieckiej broszury poświęconej szkoleniu postanowiono zorganizować służbę psów w wojsku rosyjskim. Z rozkazu rosyjskiego ministra wojny Piotra Siemionowicza Wannowskiego w 1895 r. polecono zająć się organizacją oddziałów z psami do celów wojskowych we wszystkich okręgach wojskowych. Inicjatywa ta, niepoparta wyjaśnieniami i wskazówkami metodycznymi, została negatywnie przyjęta w sztabach niższego szczebla. Nie wiadomo, jak się do tego zabrać, skąd pozyskać środki na zakup psów, a w dodatku nie chciano wzorować się na instrukcji niemieckiej. Pojedyncze próby szkolenia, eksperymenty z układaniem psów przyczyniły się do opóźnienia Rosji w tym przydatnym, jak się później okazało, elemencie nowoczesnej armii. Słuszność szkolenia wojskowego psów była przez kilkanaście lat skutecznie kwestionowana i bojkotowana, co miało zostać brutalnie zweryfikowane przez nadciągającą wojnę.

Bibliografia:

- Igielski R., *Psy wojskowe i ich szkolenie na przestrzeni wieków*, https://www.academia.edu/67680242/Psy_wojskowe_i_ich_szkolenie_na_przestrzeni_dziejow [dostęp: 19.02.2025 r.].
- Imperium Romanum, *Dog in ancient Rome*, <https://imperiumromanum.pl/en/article/dog-in-ancient-rome/> [dostęp: 19.02.2025 r.].
- Oeser E., *Człowiek i pies. Historia przyjaźni*, Bellona, Warszawa 2009.
- Piorun M., *Psy i podbój Ameryki*, <https://ciekawostkihistoryczne.pl/2024/07/26/psy-i-podboj-ameryki/> [dostęp: 19.02.2025 r.].
- Sloane C., *Dogs in War, Police Work and on Patrol*, https://www.jstor.org/stable/1139438?searchText=dogs%20on%20war&searchUri=%2Faction%2FdoBasicSearch%3FQuery%3Ddogs%2Bon%2Bwar%26so%3Drel%ab_segments=0%2Fbasic_search_gsv%2Fcontrol&refreqid=fastly-default%3A415a1cfc6504285fd83a-696e0c15a0b5 [dostęp: 19.02.2025 r.].

Summary

Dogs in service to humanity before World War I

The article aims to share the little-known history of the bond between humans and their most loyal companions. Dogs have always been by our side, taking part in the events shaped by humans. They guarded settlements, assisted in hunting, fought alongside their owners, and even served as silent confidants for their most intimate secrets. This article explores how humans have made use of dogs for various purposes, from the dawn of humanity to the late 19th century.

Tłumaczenie: Joanna Łaszyn

Rozwijanie zdolności motorycznych PSÓW SŁUŻBOWYCH POLICJI w procesie szkolenia

asp. szt. Daniel Tatera

Zakład Kynologii Policyjnej CSP

Możliwości motoryczne psów służbowych i konieczność ich rozwijania w procesie szkolenia zostały zauważone już w początkach kształtowania kynologii policyjnej w 20-leciu międzywojennym. I choć wtedy ćwiczenia te nazywano gimnastyką¹, to idea rozwijania takich umiejętności nadal pozostaje taka sama. Pies służbowy musi być sprawny, zwinny i zdeterminowany do pokonywania różnych przeszkód, ponieważ podczas wykonywania zadań służbowych może znaleźć się w sytuacjach, kiedy umiejętności te mogą zadecydować o jego bezpieczeństwie i często o ujęciu sprawcy przestępstwa.

ELEMENTY PROGRAMOWE ROZWIJANE W PROCESIE SZKOLENIA PSÓW

Zdecydowana większość kategorii psów szkolonych w Zakładzie Kynologii Policyjnej Centrum Szkolenia Policji w Legionowie posiada w swoim katalogu umiejętności elementy związane z pokonywaniem przeszkód terenowych. Wyjątkiem są jedynie psy szkolone do badań osmologicznych i psy tropiące osoby metodą mantrailinową². Codzienne ćwiczenia fizyczne sprzyjają prawidłowemu rozwojowi zwierzęcia, budowaniu jego kondycji³. Rozwijają jego koordynację ruchową, uczą rozwiązywania problemów i poprawiają spostrzegawczość⁴. Są w zasadzie tym, czym siłownia dla człowieka – miejscem, gdzie można buduje siłę i sprężystość organizmu. Pozytywny wpływ treningu na organizm psa służbowego jest niezaprzeczalny. „Wspomaga rozwój mięśni, wzrost ich masy, większą siłę i sprawność, jak i trwałe zmiany w układzie krążenia i oddychania”⁵.

Co istotne, zdolności motoryczne i zachowanie psów (szczególnie na wysokości) nie są weryfikowane na poziomie „sprawdzenia i oceny predyspozycji psa przed zakupem”⁶ podczas realizacji zadań związanych z centralnym doбором psów do użycia w Policji. W zasadzie żadna z prób opisanych w zarządzeniu nr 91 KGP nie określa sprawdzania tego typu reakcji zwierząt⁷. W praktyce oznacza to, że elementy te pozostają do wyuczenia indywi-



Fot. 1.

Fot. 1. Pies policyjny SERIA podczas pokonywania przeszkody terenowej. Zdj. D. Bartoszek.

WSPÓŁCZESNE SZKOLENIE PSÓW W POLICJI

dualnie podczas procesu szkolenia. Nauka pokonywania przeszkód terenowych w trakcie realizowanych kursów dla przewodników psów służbowych oparta jest na naturalnych zdolnościach psów do pokonywania różnego rodzaju przeszkód terenowych⁸.

ETAPY PRZYGOTOWYWANIA PSÓW DO POKONYWANIA PRZESZKÓD TERENOWYCH

Prezentowane w artykule etapy nauki i poziomy trudności wykonywanych ćwiczeń wynikają z okresowego oceniania postępów szkoleniowych opisanych w kartach oceny będących częścią programów szkolenia psów różnych kategorii. Ćwiczenia podlegają też zasadom sformułowanym podczas kilkudziesięcioletniej działalności szkoleniowej ośrodka. Zasadą naczelną jest, by pokonywanie przeszkód i ich wielkość były dostosowane do danej rasy psa⁹. Innymi są asekuracja zwierzęcia przy pokonywaniu przeszkód, a także właściwe nagradzanie zwierzęcia po pokonanej przeszkodzie¹⁰. Ćwiczenia z pokonywania przeszkód terenowych muszą być przeprowadzane w sposób bezpieczny i niepowodujący urazów u zwierząt – stąd przywiązywanie dużej wagi do warunków atmosferycznych podczas ćwiczeń¹¹. Podczas nauki zwierzęcia wskazana jest również cierpliwość. Natura zwierząt i ich indywidualny osobniczy rozwój sprawiają, że każde z nich będzie wymagało indywidualnego podejścia oraz właściwie dobranych motywatorów¹².

Etap I

Pierwszy okres szkolenia z zakresu pokonywania przeszkód to w zasadzie nauka ogólnej koordynacji i budowania współpracy z przewodnikiem. Stosuje się tu wiele niskich przeszkód, których zadaniem jest ogólne przygotowanie psa do ćwiczeń, rozgrzania mięśni, skakania, oceny odległości w czasie ćwiczenia oraz nauki lądowania po pokonaniu przeszkody¹³. Wiele przeszkód w tym etapie szkolenia pokonywanych jest wspólnie z przewodnikiem, który musi obserwować zwierzę, motywować je, a także czuwać nad jego bezpieczeństwem¹⁴.



Fot. 2.



Fot. 3.

Fot. 2–3. Nauka pokonywania niskich przeszkód i asekuracja przewodnika przy ćwiczeniach. Zdj. M. Śpitalniak.

Do nauki wykorzystywana jest też metoda naśladownictwa, tj. odwzorowywania zachowań i ich naśladowania przez osobniki tego samego gatunku. Dlatego niejednokrotnie pokonywanie przeszkód odbywa się grupowo, a osobniki wykazujące niepewność umieszcza się podczas tych ćwiczeń w środku grupy lub na jej końcu¹⁵.

Bardzo ważne jest umiejętne nagradzanie psa, czy to smakołykami, czy też aportem¹⁶. Praca nad tymi sposobami nagradzania prowadzona jest indywidualnie z każdym duetem człowiek – pies od pierwszego dnia kursu. Opanowanie umiejętności szybkiego nagradzania w odpowiednim momencie znacznie przyspiesza proces nauki. W tym kontekście niezwykle ważną umiejętnością

	Oceniane ćwiczenie (umiejętności)	I ETAP ZALICZENIE	II ETAP ZALICZENIE	III ETAP ZALICZENIE	IV ETAP ZALICZENIE
Posłuszeństwo psa	Równanie				
	Zwroty				
	Stanie				
	Siadanie				
	Warowanie				
	Pozostawanie				
	Przywołanie				
	Zatrzymywanie				
Pokonywanie przeszkód terenowych	Schody				
	Kładka				
	Tunel				
	Ściana				
	Tor przeszkód				

KARTA OCEN

(stopień, imię i nazwisko słuchacza/KWP)

(nazwa i numer ew. psa)

(data i nr kursu)

OCENIAJĄCY: (stopień, imię, nazwisko, podpis)

I Etap. Data.....

1.....

2.....

II Etap. Data.....

Ryc. 1. Fragment karty ocen w zakresie posłuszeństwa i pokonywania przeszkód terenowych. Źródło: decyzja nr 330 Komendanta Głównego Policji z dnia 16 października 2015 r. w sprawie programu nauczania na kursie specjalistycznym dla przewodników psów patrolowo-tropiących do działania bez kagańca (Dz. Urz. KGP poz. 83).

są zdolności manualne człowieka – rozumiane jako jego szybka reakcja ruchowa polegająca na odpowiednim zsynchronizowaniu podania nagrody z właściwym i poprawnym wykonaniem danego zadania przez psa. Realizacja



Fot. 4.



Fot. 5.

Fot. 4–5. Grupowe pokonywanie przeszkód – wykorzystanie metody naśladownictwa w ćwiczeniach. Zdj. M. Śpitalniak.



Fot. 6.



Fot. 7.

Fot. 6–7. Nagradzanie psa przy przeszkodzie przedmiotem aportowym. Zdj. M. Śpitalniak.

zadania, tj. pokonanie przeszkody, z zasady powinno być niezwłocznie nagrodzone, w myśl zasady mówiącej, że zachowanie nagradzane będzie się powtarzało¹⁷.

Etap II¹⁸



Fot. 8.

Fot. 8. Pokonywanie przeszkody terenowej przez psa przy asekuracji przewodnika. Zdj. M. Śpitalniak.



Fot. 9.

Fot. 9. Sprowadzenie psa z przeszkody terenowej. Zdj. M. Śpitalniak.

Drugi okres nauki zakłada coraz pewniejsze pokonywanie przeszkód oraz stopniowe zwiększanie poziomów ich trudności.

Bardzo ważna w tym etapie jest nauka psa sposobu podejścia do przeszkody, pokonania jej na określoną komendę i wykończenia ćwiczenia, które z reguły polega na przyjęciu przez psa na komendę określonej pozycji ciała, np. SIAD lub WARUJ.

W tym okresie nauki wprowadza się także komendy optyczne, które mogą oddziaływać na psa z kilku metrów. Stopniowo wycofuje się również pomoc przewodnika z pokonywania przeszkody. Jednak ze względu na uwarunkowania osobnicze psów decyzja o wycofaniu pomocy przewodnika podejmowana jest indywidualnie i zależy od zachowania samego zwierzęcia.

Etap III¹⁹

Kolejny etap to okres nauki samodzielnego i pewnego pokonywania przeszkód przez zwierzę. Na tym etapie jest budowany także dystans od psa. Polega to na stopniowym przesuwaniu się przewodnika, tak by pies, wysłany kierunkowo na przeszkodę, pracował samodzielnie. Proces ten jest długotrwały, a budowanie dystansu

WSPÓŁCZESNE SZKOLENIE PSÓW W POLICJI



Fot. 10.

Fot. 10. Samodzielne pokonywanie przeszkody terenowej przez psa. Zdj. M. Śpitalniak.



Fot. 12.



Fot. 13.



Fot. 14.



Fot. 15.

Fot. 12–15. Pokonywanie kładki bez smyczy i wykończenie ćwiczenia wykonaniem komendy optycznej SIAD. Zdj. M. Śpitalniak.



Fot. 11.

Fot. 11. Wykończenie ćwiczenia na komendy optyczne. Zdj. M. Śpitalniak.

powinno odbywać się stopniowo. Dlatego np. w pierwszej części ćwiczeń przewodnik podąża z psem do końca przeszkody, a w kolejnej zatrzymuje się w połowie tej trasy. Budowanie dystansu także przebiega indywidualnie u poszczególnych osobników.

Etap IV²⁰

Ostatni etap nauki pokonywania przeszkód terenowych obejmuje wykonywanie ćwiczeń bez smyczy. Pies na wydaną komendę ma pewnie i sprawnie pokonać przeszkodę. Po jej pokonaniu ma przyjąć zadaną przez przewodnika pozycję w pobliżu przeszkody i oczekiwać na jego dalsze dyspozycje. Podczas samodzielnego pokonywania przeszkody przez psa przewodnik powinien pozostać na jej początku i sterować psem za pomocą głosu oraz komend optycznych. Na każdym etapie szkolenia szczególnie ważne jest urozmaicanie przeszkód²¹. Przeszkody nie powinny być także pokonywane w tej samej kolejności i zawsze od tej samej

strony. Nauce pokonywania rozmaitych przeszkód, oprócz tych opisanych w programach szkolenia na kursach dla przewodników psów, służy specjalny tor przeszkód zlokalizowany na terenie Zakładu Kynologii Policyjnej CSP.



Fot. 16.



Fot. 17.

Fot. 16–17. Pokonywanie toru przeszkód przez psa służbowego bez smyczy. Zdj. M. Śpitalniak.



Fot. 18.

Fot. 18. Ćwiczenia na kursie specjalistycznym dla przewodników psów patrolowo-tropiących do działania bez kagańca w Zakładzie Kynologii Policyjnej CSP. Zdj. M. Śpitalniak.

Zawiera on pochylnie, schody, kładki i różnego rodzaju ruchome elementy wymagające zachowania równowagi podczas przechodzenia.

ZAKOŃCZENIE

Pokonywanie przeszkód terenowych to ważna umiejętność psów służbowych. Bez tej zdolności realizacja wielu zadań związanych z użyciem czworonogów w służbie byłaby niemożliwa. Dotyczy to nie tylko psów patrolowo-tropiących, psów do działań bojowych, ale także psów do wyszukiwania zapachów narkotyków czy psów do wyszukiwania zapachu zwłok ludzkich. Trudno bowiem przewidzieć czas i miejsce użycia psa danej kategorii oraz przeszkodę, jaka stanie na drodze policjanta i prowadzo-

nego przez niego psa. Ponadto należy przypomnieć, że obowiązkiem każdego opiekuna psa służbowego jest dbanie o jego zdrowie i kondycję fizyczną²². Ćwiczenia z pokonywania przeszkód terenowych świetnie się sprawdzają podczas utrzymywania kondycji zwierzęcia.

¹ A. Grimm, *Jak układać psy policyjne*, „Gazeta Policji Państwowej”, 1921, s. 22.

² Katalog umiejętności psów tych kategorii zakłada jedynie pracę węchową – związaną z porównywaniem zapachów w pracowni osmologicznej oraz z tropieniem zapachów w terenie.

³ *Szkolenie instruktorów i przewodników oraz tresura psów służbowych w jednostkach Wojsk Ochrony Pogranicza*, red. W. Kasztelan, Wydawnictwo MON, 1972, s. 162.

⁴ J. Monkiewicz, K. Rogowska, J. Wajdzik, *Kynologia*, Wydawnictwo Uniwersytetu Przyrodniczego we Wrocławiu, 2011, s. 30.

⁵ Tamże.

⁶ Zarządzenie nr 91 Komendanta Głównego Policji z dnia 4 października 2022 r. w sprawie metod i form wykonywania zadań z użyciem psów służbowych w Policji (Dz. Urz. KGP poz. 225), § 11.

⁷ Tamże, § 11–16.

⁸ *Szkolenie instruktorów i przewodników oraz tresura psów służbowych w jednostkach Wojsk Ochrony Pogranicza*, red. W. Kasztelan, s. 163.

⁹ A. Walasek, *Tresura psów służbowych. Posłuszeństwo ogólne*, Centrum Szkolenia Policji w Legionowie, Legionowo 2012, s. 37.

¹⁰ Tamże, s. 38.

¹¹ Tamże.

¹² Tamże, s. 19.

¹³ Tamże, s. 37.

¹⁴ A. Brzezicha, H. Lisiecki, *Amatorskie szkolenie psów*, Państwowe Wydawnictwo Rolnicze i Leśne, Warszawa 1972, s. 153.

¹⁵ A. Walasek, *Tresura psów służbowych. Posłuszeństwo ogólne*, s. 37.

¹⁶ A. Brzezicha, H. Lisiecki, *Amatorskie szkolenie psów*, s. 153.

¹⁷ A. Walasek, *Tresura psów służbowych. Posłuszeństwo ogólne*, s. 17.

¹⁸ Tamże, s. 43.

¹⁹ Tamże, s. 44.

²⁰ Tamże, s. 45–46.

²¹ A. Brzezicha, H. Lisiecki, *Amatorskie szkolenie psów*, s. 149

²² Obowiązki opiekuna psa wynikają z art. 145o ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (Dz. U. z 2024 r. poz. 145, z późn. zm.).

Summary

Developing motor skills in police service dogs during training

This article explores how police service dogs develop their motor skills through specialized training courses for their handlers. The author explains the steps of the process and introduces the exercises used at each step. The article is complemented by photos that illustrate how these exercises are performed. It also emphasizes that police service dogs benefit from learning to navigate terrain obstacles, as this skill is crucial in their work. Additionally, daily physical training supports their development and strengthens their overall fitness.

Tłumaczenie: Joanna Łaszyn

TYLKO TAK znaczy tak

Nowa definicja przestępstwa zgwałcenia w polskim prawie karnym

mł. insp. Beata Martyniak-Mróz

Kierownik Zakładu Kryminalnego CSP

Nowa definicja przestępstwa zgwałcenia, oparta na koncepcji braku zgody ofiary, a nie potwierdzenia jej oporu, obowiązuje w polskim prawie karnym od 13 lutego 2025 r. Ustawa z dnia 28 czerwca 2024 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2024 r. poz. 1228) weszła w życie po półrocznym *vacatio legis*.

Nowy art. 197 § 1 kk otrzymał brzmienie: „Kto doprowadza inną osobę do obcowania płciowego przemocą, groźbą bezprawną, podstępem lub w inny sposób, mimo braku jej zgody, podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 15”. Dodano także § 1a, zgodnie z którym: „Tej samej karze podlega, kto doprowadza inną osobę do obcowania płciowego wykorzystując brak możliwości rozpoznania przez nią znaczenia czynu lub pokierowania swoim postępowaniem”.

Nowy przepis ma na celu – jak można przeczytać na stronie internetowej Sejmu RP, druk sejmowy nr 209 – zmianę definicji jednego z przestępstw przeciwko wolności seksualnej i obyczajności, czyli przestępstwa zgwałcenia. Zmiana ta poszerza zakres penalizacji przestępstwa zgwałcenia o te przypadki, w których dochodzi do doprowadzenia innej osoby do obcowania płciowego lub do

poddania się innej czynności seksualnej albo wykonania takiej czynności „mimo braku zgody tej osoby”. Znamień braku zgody występuje więc obok przemocy, groźby i podstępu.

Nowa definicja przestępstwa zgwałcenia oparta jest na koncepcji zgody, a nie potwierdzenia oporu. Do tej pory w praktyce domniemywało się automatyczną zgodę na obcowanie płciowe i dopiero ujmowalny dowodowo sprzeciw był dowodem braku tej zgody.

Konieczność zmiany definicji zgwałcenia w polskim prawie karnym wynika z Konwencji Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej, sporządzonej w Stambule dnia 11 maja 2011 r. (Dz. U. z 2015 r. poz. 961). Konwencja, zwana konwencją antyprzemocową lub konwencją stambulską, została ratyfikowana przez Polskę w kwietniu 2015 r. Według zapisów



Kto doprowadza inną osobę do obcowania płciowego przemocą, groźbą bezprawną, podstępem lub w inny sposób, mimo braku jej zgody, podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 15

Tej samej karze podlega, kto doprowadza inną osobę do obcowania płciowego wykorzystując brak możliwości rozpoznania przez nią znaczenia czynu lub pokierowania swoim postępowaniem



Konwencji do zgwałcenia dochodzi zawsze, gdy zabrakło świadomej i dobrowolnej zgody na każde obcowanie płciowe. Art. 36 Konwencji odwołuje się do teorii autonomii seksualnej, którą narusza doprowadzenie do zbliżenia czy obcowania płciowego bez uzyskania świadomej zgody, czyli wolnej od przymusu, strachu i dezorientacji. A więc definicja zgwałcenia powinna opierać się na braku dobrowolnej zgody osoby pokrzywdzonej na jakąkolwiek czynność seksualną, a nie na konieczności przełamania oporu bądź użycia przemocy przez sprawcę.

Zarówno w doktrynie, jak i orzecznictwie przyjmuje się, że dobrem chronionym przy przestępstwie zgwałcenia jest wolność człowieka od nacisków w sferze dysponowania swoim życiem seksualnym (wyrok SN z 3.7.1975 r., II KR 66/75, Legalis). Treścią tej wolności jest prawo człowieka do dysponowania swoim ciałem w sferze życia seksualnego, tj. prawo do wyboru partnera, czasu, miejsca i formy kontaktu seksualnego, który powinien być wolny od przemocy, groźby i podstępu, tj. niedopuszczalny do popełnienia w jakikolwiek sposób wbrew woli pokrzywdzonego (postanowienie SN z 9.4.2001 r., II KKN 349/98, Legalis).

Zgodnie z orzecznictwem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, w szczególności wyrokiem z 4.12.2003 r. w sprawie M.C. przeciwko Bułgarii, brak zgody stanowi podstawowy element decydujący o zgwałceniu i wykorzystaniu seksualnym.

Nowość stanowi też przepis sformułowany w art. 197 § 1a. Jest on niezwykle ważny, bo bezpośrednio dotyczy osób z niepełnosprawnością. Zgodnie z nim, tej samej karze, co w art. 197 § 1, podlega ten, kto doprowadza inną osobę do obcowania płciowego wykorzystując brak możliwości rozpoznania przez nią znaczenia czynu lub pokierowania swoim postępowaniem. Przestępstwem jest zatem czyn polegający na wykorzystaniu przez sprawcę sytuacji, w której ofiara nie może w sposób samodzielny i świadomy podejmować decyzji (wyrazić zgody), co do podjęcia aktu seksualnego.

Definicja zgwałcenia, która obowiązywała do tej pory, ma prawie 100 lat. W tym czasie zmieniło się społeczeństwo, ewoluowało prawo, a Polska została sygnatariuszem wielu międzynarodowych konwencji. Nowa definicja, która dopiero weszła w życie, musi być rozumiana w sposób prawidłowy. Konieczna jest zmiana myślenia.

Ważne jest, aby wskazane przez ustawodawcę sytuacje, mające karygodny charakter, to jest takie, w których występuje oddziaływanie na wolę określonej osoby w celu skłonienia jej do podjęcia czy też poddania się czynności seksualnej, były zagrożone wysoką karą. Nowa definicja przestępstwa zgwałcenia jest wyraźnym krokiem w kierunku zwiększenia ochrony ofiar przemocy seksualnej. Czas pokaże, jakie będą tego skutki w praktyce. Z pewnością czeka nas wiele wyzwań interpretacyjnych. Jednakże zmiany są sygnałem, że prawo zmierza w kierunku skuteczniejszej walki z przemocą seksualną, czego następstwem powinno być większe poczucie bezpieczeństwa oraz sprawiedliwości.

Summary

Only yes means yes: Poland's new legal definition of rape

As of February 13, 2025, Poland has redefined rape in its criminal code, shifting the focus from proving resistance to requiring clear consent. Under the revised Article 197 §1 of the Penal Code: „Anyone who engages in sexual intercourse with another person through violence, unlawful threats, deception, or in any other way despite the lack of their consent shall face imprisonment from 2 to 15 years.” Additionally, Article 197 §1a introduces penalties for engaging in sexual acts with someone unable to understand the situation or control their actions.

This reform expands the legal definition of rape to include cases where a person is coerced into sexual intercourse, submits to another sexual act, or engages in such an act without their consent. The sign of non-consent is therefore present alongside violence, threats, and deception.

The new legal definition of rape focuses on consent rather than the need to prove resistance. Until now, in practice, sexual intercourse was assumed by default, and only concrete evidence could overturn this assumption. The revision of Poland's legal definition of rape stems from the Council of Europe Convention on preventing and combating violence against women and domestic violence, signed in Istanbul on May 11, 2011, and ratified by Poland in April 2015.

The article's author highlights that the new definition of the rape in Polish criminal law is a significant step toward strengthening the protection of victims of sexual violence.

Tłumaczenie: Joanna Łaszyn

KRADZIEŻ SZCZEGÓLNIE ZUCHWAŁA

w polskim prawie karnym



Fot. 1.

podkom. Maria Wysocka

Zakład Kryminalny CSP

Jednym z podstawowych zadań Policji, jako umundurowanej i uzbrojonej formacji służącej społeczeństwu, jest ochrona mienia przed bezprawnymi zamachami naruszającymi to dobro. Ochrona dóbr identyfikowanych z mieniem stanowi jedno z ważniejszych zadań prawa. W polskim prawie karnym istnieje wiele przepisów prawnych dotyczących tej tematyki. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej ochronie mienia nadaje rangę fundamentalnej zasady państwa praworządnego i demokratycznego. Stanowi, że każdy ma prawo do własności, innych praw majątkowych oraz prawo dziedziczenia. Ponadto własność, inne prawa majątkowe oraz prawo dziedziczenia podlegają równej dla wszystkich ochronie prawnej.

WSTĘP

Kradzież to jedno z najstarszych i najbardziej powszechnych przestępstw przeciwko mieniu. Ukształtowanie obecnej postaci przepisów karnych dotyczących kradzieży było procesem długotrwałym. W aktualnym stanie prawnym, w Kodeksie karnym, jak i w Kodeksie wykroczeń, zdefiniowanych jest po kilkanaście przestępstw i wykroczeń, których głównym przedmiotem ochrony jest mienie. Ponadto przepisy te posiadają typy uprzywilejowane i kwalifikowane, natomiast typy podstawowe obejmują niejednokrotnie różne rodzaje okoliczności modalnych popełnienia kradzieży. Tak szeroki podział podyktowany jest wieloma czynnikami, np. sposobem działania sprawcy, pobudkami, jakimi się kiero-

wał, wartością skradzionego mienia ruchomego czy warunkami, w jakich działał sprawca. Regulacje dotyczące kwestii kradzieży, gdzie dochodzi do naruszeń szeroko pojętego mienia, znajdują się też w wielu innych aktach prawnych. Artykuł ma na celu przybliżenie zagadnienia dotyczącego problematyki odróżnienia przestępstwa kradzieży szczególnie zuchwałej, ustawowo zdefiniowanej w Kodeksie karnym w artykułach 278 § 3a i 115 § 9a, od innych przestępstw i wykroczeń, w których czynnością sprawczą jest pozbawienie możliwości władania daną rzeczą przez inną osobę. Pierwsza część artykułu stanowi syntetyczny rys historyczny penalizacji tego przestępstwa w polskim prawie karnym. Dalsza część przedstawia ustawowe znamiona definicji kradzieży szczególnie zuchwałej.

RYS HISTORYCZNY PENALIZACJI PRZESTĘPSTWA KRADZIEŻY

Przestępstwa przeciwko mieniu, rozumiane jako zamachy na pierwotnie jeszcze ujmowany majątek, należą do jednych z najstarszych znanych przestępstw w dziejach ludzkości. Karnoprawną ochronę mienia, między innymi przed kradzieżą, kształtował już jeden z najstarszych kodeksów świata, tj. Kodeks Hammurabiego. W obecnych czasach kradzieże zaliczają się do najczęściej popełnianych przestępstw. Po odzyskaniu niepodległości w Polsce, w 1932 r. wszedł w życie pierwszy polski Kodeks karny, dając tym dalszy rozwój nauki i prawa karnego w Polsce. Kodeks ten w treści art. 257 stanowił, że kradzieży dopuści się ten, kto zabiera innej osobie cudze mienie ruchome w celu przywłaszczenia, i że poniesie on karę więzienia do lat 5. Ponadto ustawodawca jako typ kwalifikowany kradzieży wprowadził kradzież rozbójniczą oraz rozbój. Nie rozgraniczył nawet wartości mienia bądź kradzieży z włamaniem. Wprowadził jedynie typ uprzywilejowany, stanowiący wypadek mniejszej wagi, gdzie sąd zastosuje nadzwyczajne złagodzenie kary, a nawet może od kary uwolnić, gdy sprawca z nędzy zabrał celem użycia małej wartości przedmiot pierwszej potrzeby¹. Kolejna nowelizacja przestępstwa kradzieży została wprowadzona dopiero w 1969 r., na mocy nowego Kodeksu karnego.

REAKTYWOWANIE KRADZIEŻY SZCZEGÓLNIE ZUCHWAŁEJ W POLSKIM PRAWIE KARNYM

Przepis kryminalizujący kradzież szczególnie zuchwałą w polskim systemie prawa po raz pierwszy pojawił się w art. 208 Kodeksu karnego w 1969 r.

Jego treść stanowiła, że:

Kto kradnie w sposób szczególnie zuchwały lub z włamaniem, podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10².

Był to typ kwalifikowany kradzieży zwykłej, określonej w art. 203 Kodeksu karnego. Warto zaznaczyć, że pojęcie „szczegółnej zuchwałości” nie zostało wówczas zdefiniowane, w tym celu posilkowano się orzecznictwem sądów. Zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 1980 r., VII KZP 48/78, kradzież szczególnie zuchwałą następuje wtedy, gdy jej sprawca, zabierając mienie w celu przywłaszczenia, swoim jawnym zachowaniem wykazuje postawę lekceważącą lub wyzywającą wobec posiadacza rzeczy lub otoczenia, obliczoną na zaskoczenie lub zastraszenie, a w szczególności wtedy, gdy stosuje przemoc w postaci niestanowiącej jednak gwałtu na osobie³. Wprowadzona w 1997 r. nowelizacja Kodeksu karnego uchyliła moc ówczesnej ustawy, nie uwzględniając wspomnianego przestępstwa. W czasie pandemii COVID-19 znacznie wzrosła liczba kradzieży sklepowych. Niewątpliwie sprzyjały temu nałożone obostrzenia w postaci obowiązku noszenia

maseczek. Złodzieje, czując się bezkarni, dokonywali kradzieży w sposób coraz bardziej zuchwały i jawny. Aby powstrzymać ten proceder i chronić interesy właścicieli sklepów, ustawodawca jako narzędzie pomocne przedsiębiorcom, w oparciu o ustawę antyepidemiczną (tj. art. 38 pkt 8–10 ustawy z dnia 19 czerwca 2020 r. o dopłatach do oprocentowania kredytów bankowych udzielanych przedsiębiorcom dotkniętym skutkami COVID-19 oraz o uproszczonym postępowaniu o zatwierdzenie układu w związku z wystąpieniem COVID-19⁴), która weszła w życie w dniu 24 czerwca 2020 r., zaostriżył przepisy karne, nowelizując ustawę – Kodeks karny z 1997 r., i jako odrębne przestępstwo z art. 278a wprowadził kradzież szczególnie zuchwałą. W aktualnym stanie prawnym uregulowanie omawianego czynu w Kodeksie karnym zostało ujęte w art. 278 § 3a, ponadto w słowniczku wyrazów ustawowych wprowadzono jako art. 115 § 9a legalną definicję pojęcia kradzieży szczególnie zuchwałej.

PODSTAWOWE POJĘCIA DOTYCZĄCE KRADZIEŻY

Aby mówić o przestępstwie kradzieży szczególnie zuchwałej, warto wspomnieć o ustawowych pojęciach, które doprecyzują oraz pomogą zrozumieć czynność sprawczą tego występkę, bowiem konsekwencją niejednolitego rozumienia tych pojęć jest rozbieżne kwalifikowanie przestępstw i wykroczeń przeciwko mieniu.

Na wstępie należałoby wyjaśnić, czym jest kradzież i na czym polega zachowanie sprawcy. Istota kradzieży polega na wyjęciu przez sprawcę spod władztwa innej, uprawnionej osoby i objęciu we własne władanie cudzej rzeczy ruchomej. Czynność ta wykonana jest bez zgody i bez żadnej podstawy prawnej. Tak więc kradzież polega na zaborze cudzej rzeczy ruchomej. Element zaboru jest zatem kluczowy, bowiem jeżeli sprawca wejdzie w posiadanie cudzej rzeczy ruchomej legalnie i później postępuje z nią jak w własną, odpowie za przestępstwo przywłaszczenia.

Przedmiotem wykonawczym kradzieży jest cudza rzecz ruchoma. Zgodnie z definicją art. 45 ustawy – Kodeks cywilny, rzecz to przedmiot materialny, który jest wyodrębniony, może samodzielnie występować w obrocie oraz przedstawia wartość majątkową. Natomiast za rzecz ruchomą w rozumieniu prawa karnego należy uznać każdą wyodrębnioną rzecz nadającą się do obrotu, nawet jeśli przed dokonaniem zaboru była ona częścią składową innej rzeczy i tym samym nie miała ona samodzielnego charakteru. Przedmiotem przestępstwa kradzieży może być tylko rzecz, która posiada wartość materialną i która może być przedmiotem legalnego obrotu⁵. Ustawodawca w treści art. 115 § 9 Kodeksu karnego w określonym zakresie zdefiniował pojęcie rzeczy ruchomej, uznając, że jest nią również pieniądź, inne środki płatnicze oraz dokumenty uprawniające do otrzymania sumy pieniężnej albo zawierające obowiązek wypłaty kapitału, odsetek, udziału w zyskach albo stwierdzenie uczestnictwa w spółce. Oprócz cudzej rzeczy ruchomej, przedmiotem czynności

KRADZIEŻ SZCZEGÓLNIIE ZUCHWAŁA

wykonawczej kradzieży szczególnie zuchwałej mogą być przedmioty określone w pozostałych odmianach kradzieży z art. 278 Kodeksu karnego, tj. cudza karta uprawniająca do podjęcia pieniędzy z automatu bankowego, cudzy program komputerowy czy energia.

TREŚĆ ARTYKUŁU 278 KODEKSU KARNEGO STANOWI, ŻE:

§ 1. Kto zabiera w celu przywłaszczenia cudzą rzecz ruchomą, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

§ 1a. Tej samej karze podlega, kto zabiera w celu przywłaszczenia cudzą kartę uprawniającą do podjęcia pieniędzy z automatu bankowego.

§ 2. Tej samej karze podlega, kto bez zgody osoby uprawnionej uzyskuje cudzy program komputerowy w celu osiągnięcia korzyści majątkowej.

§ 3. W wypadku mniejszej wagi, sprawca czynu określonego w § 1, 1a lub 2 podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku.

§ 3a. Kto dopuszcza się kradzieży szczególnie zuchwałej, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.

§ 4. Jeżeli kradzież popełniono na szkodę osoby najbliższej, ściganie następuje na wniosek pokrzywdzonego.

§ 5. Przepisy § 1, 3 i 4 stosuje się odpowiednio do kradzieży energii.

KRADZIEŻ SZCZEGÓLNIIE ZUCHWAŁA
JAKO TYP KWALIFIKOWANY
KRADZIEŻY ZWYKŁEJUmyślność zabarwiona chęcią
przywłaszczenia przedmiotu

Nie ma wątpliwości co do tego, że działanie sprawcy kradzieży szczególnie zuchwałej jest ukierunkowane na osiągnięcie korzyści majątkowej, bowiem dokonuje on zaboru w celu przywłaszczenia. Korzyść majątkowa interpretowana jest szeroko i może polegać zarówno na uzyskaniu zysku (zwiększenia aktywów), jak i zmniejszeniu pasywów (uniknięcie strat majątkowych). Przy czym należy podkreślić, że z treści art. 115 § 4 Kodeksu karnego wynika, iż ustawowe wyrażenie korzyści majątkowej obejmuje korzyść zarówno dla siebie, jak i innej osoby. Zamiar sprawcy kradzieży ukierunkowany jest na zachowanie osiągnięcia konkretnego celu, zatem sprawca działa umyślnie w zamiarze kierunkowym.

Brak przepołowienia

Zasadniczą różnicą między kradzieżą w typie podstawowym a kwalifikowaną jest to, że bez względu na wartość przedmiotu wykonawczego jest to zawsze kradzież szczególnie zuchwała. Konsekwencją wprowadzenia nowelizacji przestępstwa omawianego typu kradzieży była zmiana treści art. 130 § 2 Kodeksu wykroczeń, w którym wprowadzono zapis, że:

Przepisu dotyczącego kradzieży i przywłaszczenia cudzej rzeczy ruchomej, której wartość nie przekracza 800 złotych, nie stosuje się, jeżeli sprawca popełnia kradzież w sposób szczególnie zuchwały.

Wyjaśnienie potrzeby odrębnej kryminalizacji tego przestępstwa znaleźć można w uzasadnieniu projektu ustawy z dnia 13 czerwca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw (*uznanej za niezgodną z Konstytucją RP, w wyniku zaskarżenia przez Prezydenta RP w trybie art. 122 ust. 3 Konstytucji RP; zob. wyr. TK z 14.7.2020 r., Kp 1/19, OTK-A 2020, poz. 36*). Brzmienie projektowanych ówczesznie art. 278a i art. 115 § 9a było zasadniczo tożsame wobec przyjętego na mocy ustawy o dopłatach, gdzie istniejące różnice co do art. 115 § 9a pkt 2 miały tylko charakter redakcyjny⁶.

We wspomnianym uzasadnieniu projektu ustawy wskazano, że społecznie doniosła jest kwestia kradzieży tzw. kieszonkowych, które w zależności od wartości przedmiotu przestępstwa często stanowią jedynie wykroczenie. Po pierwsze, czyny takie są wyjątkowo dolegliwe dla pokrzywdzonego, bowiem łączą w sobie ingerencję w nietykalność osoby lub przenoszonych przez nią rzeczy z nieraz cennym, wartościowym i o znaczeniu osobistym przedmiotem tego przestępstwa. Po drugie, łupem złodziei pada w takich wypadkach zawsze przedmiot, w szczególności w postaci pieniędzy, o bardzo różnej wartości, taki, jaki akurat znajduje się w posiadaniu pokrzywdzonego, niezależnie od zamierzenia sprawcy. W praktyce niejednokrotnie zdarza się, że są to niewielkie kwoty, kwalifikujące dany czyn do rangi wykroczenia⁷. Ponadto w cytowanym projekcie ustawy potrzebę zniesienia granicznej wartości skradzionej rzeczy uzasadniono sposobem działania sprawcy, mającym szczególny wpływ na stopień społecznej szkodliwości czynu, bowiem trudno doszukać się jakichkolwiek społecznych i kryminalno-politycznych racji, by z dobrodziejstwa łagodniejszej odpowiedzialności za wykroczenie korzystał sprawca kradzieży jawnej, na oczach właściciela (np. kradnący umieszczony na ladzie towar w sklepie czy wyrwywający mu przedmiot z ręki), tylko dlatego, że wartość tego przedmiotu nie przekroczyła ustawowego progu. Sposób działania sprawcy, w szczególności poprzez okazywane wprost lekceważenie dla pokrzywdzonego, niewątpliwie uzasadnia uznanie takich zachowań za przestępstwo⁸. Zatem kradzież mienia, nawet o niskiej wartości, popełniona w okolicznościach szczególnej zuchwałości, wypełnia znamiona omawianego przestępstwa. Ma

to istotny wpływ na wymiar kary, jaką poniesie sprawca omawianego czynu. Ze względu na ogólne dyrektywy wymiaru kary popełnienie przestępstwa z premedytacją jest okolicznością obciążającą.

SZCZEGÓLNA ZUCHWAŁOŚĆ JAKO WARUNEK KWALIFIKOWANEJ KRADZIEŻY ZWYKŁEJ

Omawiane przestępstwo jest kwalifikowanym typem kradzieży ze względu na szczególnie zuchwały sposób jej popełnienia. Już z samego nazewnictwa omawianego przestępstwa wynika, iż sposób działania sprawcy zasługuje na szczególne potępienie, bowiem działa on „szczególnie zuchwale”. Według *Wielkiego słownika języka polskiego* „zuchwałość” to czyn świadczący o tym, że ktoś jest pewny siebie do tego stopnia, że robiąc coś, nie liczy się z nikim i niczym⁹. Warto zaznaczyć, że ustawodawca nie określił miejsca kradzieży, zatem może to być zarówno miejsce publiczne, jak i inne.

Zatem aby mówić o kradzieży szczególnie zuchwałej, sprawca swoim zachowaniem musi wyczerpać nie tylko podstawowe znamiona kradzieży, o których mowa w art. 278 § 1 Kodeksu karnego i o których w treści przedmiotowego artykułu wspomniano przy omówieniu podstawowych pojęć. Dodatkowo musi także wystąpić co najmniej jedna z przesłanek wymienionych w art. 115 § 9a pkt 1 i 2, które doprecyzowują działanie sprawcy.

W myśl przepisu można wyróżnić trzy okoliczności popełnienia przestępstwa w sposób szczególnie zuchwały, tj.:

- sytuacja kradzieży w obecności innych osób,
- kradzież z użyciem przemocy wobec rzeczy,
- kradzież rzeczy znajdującej się na osobie.

Do najczęstszych przykładów można zaliczyć kradzieże sklepowe, kradzieże na tzw. wyrwę i kradzieże kieszonkowe. Przy czym ustawodawca przyjął, iż w zależności od okoliczności popełnienia kradzieży można dopuścić się jej w sposób jawny, jak i ukryty.

KRADZIEŻE SKLEPOWE

Przykładem wystąpienia pierwszej okoliczności mogą być kradzieże sklepowe, np. sprawca, będąc w sklepie, dopuścił się kradzieży szczególnie zuchwałej w ten sposób, iż w obecności będących w sklepie sprzedawcy obsługującego w tym czasie klientów oraz postronnych osób, dokonał, wykazując tym samym lekceważącą postawę wobec posiadacza, zaboru znajdujących się w sklepie rzeczy ruchomych, tj. skrzynki z piwem o łącznej wartości 85 zł, w celu przywłaszczenia¹⁰. Zatem pierwsza okoliczność charakteryzuje się jawnością działania sprawcy zaboru cudzej rzeczy ruchomej. Sprawca swoim zachowaniem wykazuje postawę lekceważącą lub wyzywającą wobec posiadacza rzeczy lub innych osób. Jawność działania ma na celu zaskoczenie ofiary bądź otoczenia, tak żeby nie mogli oni zapobiec kradzieży lub ująć jej sprawcy. Należy jednak pamiętać, że przepis kradzieży szczególnie zuchwałej może być stosowany do kradzieży sklepowych, jednak przyjęta definicja nie daje



Fot. 2. Zdj. 1–2 www.freepik.com.

podstaw do uznania, iż każda taka kradzież będzie musiała być uznana za kradzież szczególnie zuchwałą. Można bowiem argumentować, że zabór przedmiotów z półki sklepowej, dokonany skrycie i nie na oczach obsługi lub innych klientów, nie będzie samoistnie zachowaniem lekceważącym lub wyzywającym, nie będzie obejmować przemocy i nie będzie dotyczyć przedmiotów znajdujących się na osobie¹¹.

KRADZIEŻE NA TZW. WYRWE

Drugą okolicznością kradzieży jawnej szczególnie zuchwałej jest sytuacja, kiedy sprawca, w celu zawładnięcia rzeczą, używa przemocy innego rodzaju niż przemoc wobec osoby. Przykładem tego są kradzieże na tzw. wyrwę, tj. chwycenie cudzej rzeczy i ucieczka z nią, np. sprawca gwałtownie podjechał do pokrzywdzonej na motorowerze i poprzez wyszarpięcie dokonał zaboru torebki damskiej o wartości 100 zł¹². Istotny jest fakt, że sprawca używa przemocy wobec rzeczy, a nie wobec osoby. Zatem należy ustalić, czy sprawca oddziaływał fizycznie na przedmiot czynności wykonawczej, czy też na ciało ofiary (w takiej sytuacji należałoby rozważyć, czy nie nastąpiło przestępstwo rozboju bądź kradzieży rozbójniczej).

KRADZIEŻE KIESZONKOWE

Trzecią, odrębną okolicznością charakteryzującą działanie szczególnie zuchwałe jest kradzież rzeczy ruchomej znajdującej się bezpośrednio na osobie lub w noszonym przez nią ubraniu albo przenoszonej lub przemieszczanej przez tę osobę w warunkach bezpośredniego kontaktu lub w znajdującej się w przedmiotach przenoszonych lub przemieszczanych w takich warunkach. Zatem będą to rzeczy znajdujące się w bezpośrednim władaniu ofiary, np. podręczny bagaż itp. Innym przykładem może być kradzież dokonywana po uprzednim przecięciu kieszeni, torebki itp. Kolejnym sposobem tego typu kradzieży jest np. demonstracyjne stworzenie sztucznego tłoku, aby

KRADZIEŻ SZCZEGÓLNIE ZUCHWAŁA

uścić czujność ofiary, i dokonanie kradzieży. Kradzieżą o szczególnym zabarwieniu zuchwałości jest sytuacja, w której sprawca, znajdując się w miejscu publicznym, po tym jak zauważył portfel w torebce pokrzywdzonej, włożył rękę do tej torebki i zabrał z niej portfel. Pokrzywdzona poczuła te działania i przestraszyła się. Po zabraniu portfela sprawca poszedł przed siebie. Przy bramkach wejściowych na peron upuścił go na podłogę, następnie podniósł i schował do kurtki¹³.

Warto zaznaczyć, że opisany powyżej przykład kradzieży szczególnie zuchwałej, tzw. kieszonkowej, nie wymaga jawności działania sprawcy, tzn. sytuacji, w której pokrzywdzony bądź inna osoba dostrzeże zachowanie sprawcy, bowiem jawność działania sprawcy kradzieży popełnionej w sposób szczególnie zuchwały zachodzi zarówno wtedy, gdy sam akt zaboru mienia jest wyraźnie dostrzegalny lub wyczuwalny przez pokrzywdzonego lub otoczenie, jak i wtedy, gdy niedostrzegalny akt zaboru mienia jest, w danej sytuacji, w takim stopniu ogólnie wyczuwalny przez pokrzywdzonego lub otoczenie, że nie ma wątpliwości, iż mógł on zaistnieć i w rzeczywistości istnieje¹⁴. Trzeba także podkreślić, że do kradzieży kieszonkowych dochodzi zazwyczaj w miejscach zatłoczonych, gdzie jest duże skupisko ludzi i sprawcy działają w sposób ukryty.

Kradzież szczególnie zuchwałą ustawodawca uznał za czyn o stopniu szczególnie społecznie szkodliwym. Świadczy o tym fakt, że w przypadku kradzieży mienia znacznej wartości, tj. którego wartość w czasie popełnienia czynu zabronionego przekracza 200 000 złotych, bądź kradzieży dobra mającego szczególne znaczenie dla kultury, sprawca omawianego występkę dopuszcza się przestępstwa podwójnie kwalifikowanego i poniesie jeszcze surowszą karę. Stanowi o tym treść art. 294 Kodeksu karnego.

PODSUMOWANIE

Wprowadzenie nowego typu czynu zabronionego w postaci kradzieży szczególnie zuchwałej, w sposób znaczny zmieniło system prawa karnego w przedmiocie przestępstw i wykroczeń przeciwko mieniu.

Zakres zastosowania tego przepisu jest na tyle szeroki, iż wiele zachowań, które uprzednio kwalifikowane byłyby jako kradzież zwykła lub kradzież wykroczeniowa, a nawet jako rozbój, mogą być uznawane za kradzież szczególnie zuchwałą. Przy tym przyjęte rozwiązanie legislacyjne jest o tyle interesujące, że choć kradzież szczególnie zuchwałą stanowi nowy dla Kodeksu karnego z 1997 r. typ czynu zabronionego, to nie jest ona historycznie nieznana polskiemu prawu karnemu – przestępstwo o takiej samej nazwie typizowane było już w Kodeksie karnym z 1969 r., chociaż nie znał jej Kodeks karny z 1932 r.¹⁵

Warto podkreślić, że właściwe zakwalifikowanie zachowań ma niewątpliwie istotne znaczenie dla toku postępowań oraz zapadłych w nich orzeczeń, gdzie sprawca zostanie pociągnięty do odpowiedzialności karnej poprzez trafne zastosowanie środków przewidzianych w prawie karnym. Policjant, wykonując zadania służbowe, powinien cecho-

wać się rzetelnością w swoich działaniach, co zapewni jednolitość kwalifikacji prawnej czynu, która jest gwarantem spójności systemu prawa.

- ¹ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. – Kodeks karny.
- ² Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks karny (Dz. U. Nr 13, poz. 94, z późn. zm.).
- ³ Uchwała Pełnego Składu Izby Karnej Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 1980 r., VII KZP 48/78.
- ⁴ Dz. U. z 2022 r. poz. 2141.
- ⁵ R. Zawłocki, *Kodeks karny – komentarz*, <https://sip.legalis.pl/document-view.seam?documentId=mjxw62zogi3danbwgy-3taojomfrxiltg4ytsobxhe3dcltqmfc4nrgi2dqjwgi> [dostęp: 24.09.2024 r.].
- ⁶ T. Iwanek, *Kradzież szczególnie zuchwałą – perspektywa historyczna i uwagi de lege lata*, „Prokuratura i Prawo” 2021, nr 1, s. 84.
- ⁷ Uzasadnienie projektu ustawy z dnia 13 czerwca 2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz niektórych innych ustaw, s. 45–46, <https://www.sejm.gov.pl/sejm8.nsf/PrzebiegProc.xsp?nr=3451> [dostęp: 16.01.2024 r.].
- ⁸ Tamże.
- ⁹ *Wielki słownik języka polskiego*, <https://wsjp.pl/haslo/podglad/10357/zuchwalosc/5002753/bezczelny-czyn> [dostęp: 10.10.2024 r.].
- ¹⁰ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu, II Wydział Karny z dnia 7 marca 2024 r.
- ¹¹ T. Iwanek, *Kradzież szczególnie zuchwałą – perspektywa historyczna i uwagi de lege lata*, s. 87.
- ¹² Wyrok Sądu Rejonowego w Kaliszu, II Wydział Karny z dnia 15 marca 2024., II K 1421/23.
- ¹³ Wyrok Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie – V Wydział Karny z dnia 21 czerwca 2022 r., V K 593/21.
- ¹⁴ Uchwała Pełnego Składu Izby Karnej Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 1980 r., VII KZP 48/78.
- ¹⁵ T. Iwanek, *Kradzież szczególnie zuchwałą – perspektywa historyczna i uwagi de lege lata*, s. 87.

Summary

Extremely brash theft in Polish law

The article aims to present the issue of distinguishing the extremely brash theft, typed in art. 278 §3a of the Penal Code, from other crimes and offenses against property.

The concepts contained in the indicated legal provisions were analyzed, and the characteristic, statutory features of the criminal actions, were presented.

The need to properly classify the criminal behaviors was also emphasized, which is undoubtedly important for the course of proceedings and the court decisions made therein.

When performing their official duties, police officers should be reliable in their actions. Their professionalism will ensure uniformity of the legal classification of the criminal action, which guarantees the coherence of the legal system.

Tłumaczenie: Beata Peplowska

Taktyka czynności policyjnych W POSZUKIWANIU OSÓB ZAGINIONYCH poza granicami kraju

asp. szt. Róża Szymańska-Węgorzka

Zakład Kryminalny CSP



Zaginięcie pojawia się wtedy, gdy bliscy tracą kontakt z osobą, znika ona bez śladu. To zjawisko występuje w wielu społecznościach i środowiskach na świecie. Procesy zmian w społeczeństwach i gospodarkach na świecie powodują, że ludzie wymieniają między sobą więcej towarów, więcej podróżują, ich ciekawość świata wykracza poza horyzonty. Coraz łatwiej jest przemieszczać się poza granice kraju w celach zawodowych czy prywatnych. Z tego powodu zaginięcia nie są już zagadnieniem ogólnospołecznym w skali krajowej, ale i międzynarodowej. Polska Policja nie pozostawia rodzin dotkniętych zaginięciem bliskiej osoby samych sobie, tylko wdraża procedurę poszukiwawczą również za granicą.

WPROWADZENIE

Policja w przypadku zaginięcia podejmuje poszukiwania zaraz po zgłoszeniu przez osobę, która przekaze tę informację. Takie czynności podejmowane są również w stosunku do osób, które zginęły za granicą, a ich bliscy o tym wiedzą i zgłaszają ten fakt Policji. Policyjne poszukiwania osób zaginionych prowadzone są w trybie zróżnicowanych działań. Podejmują je policjanci wykonujący czynności prewencyjne, śledcze i operacyjne. Funkcjonariusze jednocześnie sprawdzają wiele miejsc. Jednostka prowadząca czynności współpracuje ze zgłaszającym, najbliższymi, rodziną czy znajomymi, a także korzysta ze źródeł, do których ma uprawniony dostęp zgodnie z obowiązującymi przepisami. Czasami zakres informacji o losie osoby zaginionej wykracza poza teren kraju. W takich sytuacjach informacje wymieniane są poprzez biuro Komendy Głównej Policji właściwe do koordynowania poszukiwań międzynarodowych. Niniejszy artykuł przedstawia taktykę czynności policyjnych w takich sytuacjach. Szczegółowa *Taktyka czynności policyjnych w poszukiwaniu osób zaginionych* została przedstawiona w „Kwartalniku Policyjnym” nr 4/2022. Niniejszy artykuł jest uzupełnieniem tego tematu.

PODSTAWOWE REGULACJE PRAWNE CZYNNOŚCI POSZUKIWAŃ OBYWATELI POLSKICH I OBCOKRAJOWCÓW ZAGINIONYCH ZA GRANICĄ KRAJU

Podstawa prawna **podjęcia** przez Policję **czynności poszukiwawczych** osób zaginionych wynika z ustawy o Policji¹: „Do podstawowych zadań Policji należą ochrona życia i zdrowia ludzi (...) przed bezprawnymi zamachami naruszającymi te dobra”.

Komendant Główny Policji określa **metody i formy**² wykonywania zadań przez poszczególne służby policyjne w zakresie nieobjętym innymi przepisami wydanymi na podstawie ustawy o Policji.

Policja w tym zakresie działa na podstawie **zarządzenia nr 48** Komendanta Głównego Policji z dnia 28 czerwca 2018 r. w sprawie prowadzenia przez Policję poszukiwania osoby zaginionej oraz postępowania w przypadku ujawnienia osoby o nieustalonej tożsamości lub znalezienia nieznanego zwłok oraz szczątków ludzkich (Dz. Urz. KGP poz. 77). W późniejszym czasie wprowadzono zmiany:

– **zarządzeniem nr 32** Komendanta Głównego Policji z dnia 13 listopada 2020 r. zmieniającym zarządzenie

POSZUKIWANIE OSÓB ZAGINIONYCH ZA GRANICĄ

w sprawie prowadzenia przez Policję poszukiwania osoby zaginionej oraz postępowania w przypadku ujawnienia osoby o nieustalonej tożsamości lub znalezienia nieznanych zwłok oraz szczątków ludzkich (Dz. Urz. KGP poz. 58);

- **zarządzeniem nr 8** Komendanta Głównego Policji z dnia 1 marca 2021 r. zmieniającym zarządzenie w sprawie prowadzenia przez Policję poszukiwania osoby zaginionej oraz postępowania w przypadku ujawnienia osoby o nieustalonej tożsamości lub znalezienia nieznanych zwłok oraz szczątków ludzkich (Dz. Urz. KGP poz. 16);
- **zarządzeniem nr 5** Komendanta Głównego Policji z dnia 4 lutego 2021 r. w sprawie not i dyfuzji Międzynarodowej Organizacji Policji Kryminalnej – Interpol (Dz. Urz. KGP poz. 9).

W celu zrozumienia procedur policyjnych w obszarze poszukiwania osób zaginionych poniżej przedstawiono interpretację najważniejszych określeń³:

- 1) **zaginięcie osoby** – zaistnienie zdarzenia uniemożliwiającego ustalenie miejsca pobytu osoby fizycznej, wymagające jej odnalezienia albo udzielenia pomocy w celu zapewnienia ochrony życia, zdrowia lub wolności;
- 2) **osoba zaginiona** – osoba, którą na skutek zdarzenia uniemożliwiającego ustalenie miejsca jej pobytu należy odnaleźć w celu zapewnienia ochrony jej życia, zdrowia lub wolności;
- 3) **poziom poszukiwania**⁴ – stopień określający niezwłoczność i zakres podjęcia czynności poszukiwawczych w zależności od stwierdzonego ryzyka wystąpienia zagrożenia dla życia, zdrowia lub wolności osoby zaginionej, oznaczony jako:

- a) **poziom I** – dotyczący osoby, której zaginięcie związane jest z realnym, bezpośrednim występowaniem zagrożenia dla jej życia, zdrowia lub wolności i dla którego ratowania wymagane jest bezpośrednio i natychmiastowe podjęcie czynności poszukiwawczych z zaangażowaniem znacznych sił i środków ze strony Policji, na przykład dotyczące osoby:
 - małoletniej w wieku do 10 lat,
 - małoletniej w wieku od 11 do 13 lat zaginionej po raz pierwszy,
 - niezdolnej do samodzielnej egzystencji,
 - wymagającej stałego przyjmowania leków, których brak przyjęcia w odpowiednim czasie stanowi zagrożenie jej życia,
 - zaginionej w związku z realnym podejrzeniem popełnienia na jej szkodę przestępstwa przeciwko życiu lub wolności,
 - której zachowanie w realny sposób wskazywało na bezpośredni zamiar popełnienia samobójstwa, a natychmiastowe podjęcie czynności poszukiwawczych oraz zaangażowanie znacznych sił i środków z dużym prawdopodobieństwem przyczyni się do zapobieżenia zamachu samobójczego,
 - zaginionej w warunkach atmosferycznych zagrażających jej życiu w przypadku niezwłocznego nieodnalezienia;

- b) **poziom II** – dotyczący osoby, której zaginięcie związane jest z uzasadnionym podejrzeniem wystąpienia ryzyka zagrożenia dla jej życia, zdrowia lub wolności, na przykład dotyczące osoby:

- deklarującej po raz kolejny zamiar popełnienia samobójstwa albo której deklaracja zamiaru popełnienia samobójstwa nie stanowiła realnych przesłanek jej spełnienia,
- małoletniej w wieku od 14 do 18 lat zaginionej po raz pierwszy,
- zdolnej do samodzielnej egzystencji, ale wymagającej opieki i stałego przyjmowania leków, których nieprzyjęcie może spowodować zagrożenie jej zdrowia,
- zaginionej za granicą Rzeczypospolitej Polskiej, wobec której istnieje uzasadniona potrzeba udzielenia pomocy w celu ochrony jej życia, zdrowia lub wolności;

- c) **poziom III** – dotyczący osoby, której zaginięcie nie jest związane z bezpośrednim oraz uzasadnionym zagrożeniem dla jej życia, zdrowia lub wolności, na przykład dotyczące osoby:

- wyrażającej wolę zerwania kontaktów z rodziną, osobami najbliższymi lub środowiskiem, w którym ostatnio przebywała,
- która oddaliła się z miejsca zamieszkania w wyniku nieporozumień rodzinnych,
- co do której nie jest możliwe ustalenie przyczyn lub okoliczności zaginięcia,
- z którą brak jest kontaktu, a która deklarowała chęć wyjazdu lub jej zaginięcie związane jest z wyjazdem albo pobytem za granicą Rzeczypospolitej Polskiej,
- niewymagającej stałej opieki medycznej lub stałego przyjmowania leków, która samowolnie oddaliła się z placówki opiekuńczej, leczniczej lub innej placówki,
- małoletniej w wieku od 11 do 13 lat zaginionej po raz kolejny;

- 4) **właściwość miejscowa** – jednostką Policji właściwą miejscowo do prowadzenia poszukiwania osoby zaginionej jest ta jednostka Policji, na której obszarze osoba zaginiona posiadała miejsce zamieszkania; w przypadku poszukiwań zakwalifikowanych do poziomu I, jednostką Policji właściwą do prowadzenia czynności poszukiwawczych przez pierwsze 7 dni od dnia zgłoszenia zaginięcia jest jednostka Policji, na której obszarze miało miejsce zaginięcie osoby; w przypadku gdy nie można ustalić miejsca zamieszkania osoby zaginionej, jednostką właściwą do prowadzenia poszukiwania osoby zaginionej jest jednostka Policji, na której obszarze osoba zaginiona posiadała ostatnie znane miejsce zameldowania na pobyt stały na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, a w przypadku braku ustalonego miejsca zameldowania na pobyt stały na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej – ostatnie znane miejsce zameldowania na pobyt czasowy na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej; w przypadku gdy niemożliwe jest ustalenie miejsca zamieszkania osoby zaginio-

szukiwania osoby zaginionej kwestie sporne rozstrzygają kierownicy komórek służby kryminalnej właściwych do kontroli i nadzoru nad poszukiwaniami osób zaginionych z komend wojewódzkich Policji nadrzędnych dla tych jednostek Policji, a w przypadku dalszych rozbieżności ostateczną decyzję w tym zakresie podejmuje kierownik komórki organizacyjnej biura KGP właściwego do koordynowania poszukiwań osób zaginionych; jednostka Policji, która przyjęła zawiadomienie o zaginięciu osoby oraz dokonała rejestracji informacji o zaginięciu oraz o osobie zaginionej w KSIP, jest zobowiązana do wykonywania czynności poszukiwawczych zgodnie z przyjętą kwalifikacją poszukiwań do czasu przejścia sprawy poszukiwania osoby zaginionej do prowadzenia przez inną jednostkę Policji; jednostka Policji, która zgodnie z właściwością miejscową przejęła sprawę poszukiwania osoby zaginionej do prowadzenia, po dokonaniu analizy sprawy ma możliwość zmiany poziomu poszukiwania określonego przez jednostkę Policji przyjmującą zawiadomienie o zaginięciu osoby.

										Załącznik nr 1																	
(stempel nagłówekowy jednostki)										(miejscowość, data sporządzenia)																	
ZAWIADOMIENIE O ZAGINIECIU OSOBY																											
W dniu										r.		o godz.															
																		ID:									
Przyjął od:																											
(stopień, imię i nazwisko)																											
PESEL: (imię i nazwisko, miejsce zamieszkania, telefon kontaktowy, stopień pokrewieństwa do osoby zaginionej)																											
																		(dokument tożsamości)									
Zawiadomienie o zaginięciu:																		Płeć*:		K M							
PESEL:		(nazwisko i imię, nazwisko panieńskie)																									
ur.		r. W (obywatelstwo)																									
																		(miejscowość)									
(imiona rodziców i nazwisko panieńskie matki)																											
(miejsce zameldowania)																											
(miejsce zamieszkania)																											
(inne używane nazwiska, aliasy, pseudonimy)																											
(prawdopodobna przyczyna zaginięcia):																											
(stan zdrowia / zdolność do samodzielnej egzystencji):																											
(nałogi, uzależnienia):																											
(zażywane leki):																											
(wczelniejsze próby samobójcze, kiedy?):																											

Rysopis:	
wiek z wyglądu:	wzrost:
sylwetka: (waga, wysmukła, szczupła, średnia, krępa, otyła)	
włosy: (długość, kolor, typ)	
zarost: (jaki?)	oczy: (kolor)
nos: (kształt)	uszy: (kształt)
uzębienie: (pełne/niepełne-brak/proteza, cechy charakterystyczne)	
charakterystyczne cechy wyglądu i znaki szczególne(rodzaj znaku, miejsce występowania, opis znaku): 	
opis ubioru: 	
przedmioty posiadane w chwili zaginięcia (dokumenty, telefon, itp. – rodzaj i nr): 	
ważniejsze zaginięcie (kiedy? Okolicznosci odnalezienia. Czy zgłaszano Policji?): 	
date osób i instytucji, z którymi osoba zaginiona utrzymywała w ostatnim czasie kontakty rodzinne i towarzyskie, w tym jej miejsce pracy i nauki (imię i nazwisko, adres, telefon, rodzaj kontaktu): 	

Źródło: zarządzenie nr 48 Komendanta Głównego Policji z dnia 28 czerwca 2018 r. w sprawie prowadzenia przez Policję poszukiwania osoby zaginionej oraz postępowania w przypadku ujawnienia osoby o nieustalonej tożsamości lub znalezienia nieznanego zwłok oraz szczątków ludzkich, zał. nr 1.

POSZUKIWANIE OSÓB ZAGINIONYCH ZA GRANICĄ

[illegible]

Ryc. 1a. Zawiadomienie o zaginięciu osoby, s. 3-4.

Źródło: zarządzenie nr 48 Komendanta Głównego Policji z dnia 28 czerwca 2018 r. w sprawie prowadzenia przez Policję poszukiwania osoby zaginionej oraz postępowania w przypadku ujawnienia osoby o nieustalonej tożsamości lub znalezienia nieznanych zwłok oraz szczątków ludzkich, zał. nr 1.

PRZYCZYNY ZAGINIĘĆ

W dzisiejszym świecie charakterystyczne są zagrożenia społeczne na tle politycznym, militarnym czy na tle rzeczywistym. W związku z rozwijającą się techniką, otwartymi granicami i dostępem do cyberprzestrzeni zagrożenia mogą pojawić się wszędzie. Patrząc z perspektywy statystyk policyjnych, dotyczących m.in. przestępstw czy wykroczeń, można by rzec: „okazja czyni złodzieja”. W przypadku osób zaginionych moglibyśmy powiedzieć: „okazja czyni zaginionego”. Według słownika języka polskiego okazja to sytuacja sprzyjająca czemuś, niecodzienne wydarzenie⁵. Ludzie giną we wszystkich regionach świata. Są to różne osoby: dzieci, dorośli, osoby starsze, osoby chore i zdrowe, osoby uzależnione i abstynenci, mieszkańcy miast i wsi, zaginione w Polsce i za granicą.

Przyczyną mogą być ucieczki od problemów, choroby, zdarzenia związane z wypadkiem lub przestępstwem, świadome zerwanie kontaktów.

W etiologicznym ujęciu zaginięcia można podzielić na niedobrowolne i dobrowolne. Przyjmuje się, że na całym świecie w ciągu około 20 lat zaginęło około 4,5 mln osób. Od początku XXI w. liczba zgłoszonych zaginięć osób w Polsce utrzymuje się na poziomie ok. 15–20 tysięcy rocznie.

Znaczną część osób zaginionych udaje się odnaleźć, lecz stała liczba nieodnalezionych osób zaginionych wynosi ponad 4000⁶.

W ujęciu globalnym powstają coraz to inne niebezpieczeństwa, rozwija się przestępczość, pojawiają się nowe technologie, dlatego też pojawiają się przestępstwa nieschematyczne, takie, które nie są zależne od osób zaginionych, tylko uwarunkowane są czynnikami zewnętrznymi, np. zabójstwa, dzieciobójstwa, uprowadzenia, handel ludźmi, związane z prostytucją, sektami, terroryzmem czy wojną. Pojawiają się też zagrożenia, które nie są jeszcze zidentyfikowane. Godzą one bezpośrednio w samo społeczeństwo – stanowią także realne zagrożenie dla bezpieczeństwa państwa.

Załącznik nr 8

(miejscowość, data sporządzenia)

Nr sprawy

Oświadczenie*

Ja
(imię i nazwisko)

s/c z domu
(imię ojca i matki) (nazwisko panieńskie matki)

urodzony/a w dniu W

legitymujący/a się
(nazwa i numer dokumentu potwierdzającego tożsamość)

zostałem powiadomiony o zgłoszeniu mojego zaginięcia w dniu

przez W
(dane osoby, która zgłosiła zaginięcie) (nazwa jednostki Policji)

i prowadzonych poszukiwaniach mojej osoby przez
(nazwa jednostki Policji oraz komórki organizacyjnej)

do sprawy nr

W związku z powyższym oświadczam, że:

1. Nie jestem osobą zaginioną i obecna sytuacja, w której się znajduję nie stanowi żadnego zagrożenia dla mojego życia lub bezpieczeństwa i nie wymaga udzielenia mi pomocy ze strony Policji.
2. Ze względów osobistych świadomie zerwałem/am kontakty z osobą/ami mnie poszukującymi i nie chcę ich utrzymywać.
3. Moje obecne miejsce pobytu, tj.
(adres aktualnego miejsca pobytu)

.....
oraz telefon kontaktowy o nr zastrzegam wyłącznie do wiadomości Sądu lub Policji.

.....
(czytelny podpis osoby zaginionej)

.....
(stopień, imię i nazwisko oraz stanowisko policjanta przyjmującego oświadczenie)**

* wypełnia oświadczenie osoba zaginiona pełnoletnia i nieubezwłasnowolniona
** wypełnia policjant

Ryc. 2. Oświadczenie osoby zaginionej.

Źródło: zarządzenie nr 48 Komendanta Głównego Policji z dnia 28 czerwca 2018 r. w sprawie prowadzenia przez Policję poszukiwania osoby zaginionej oraz postępowania w przypadku ujawnienia osoby o nieustalonej tożsamości lub znalezienia nieznanych zwłok oraz szczątków ludzkich, zał. nr 8.

KOORDYNACJA POSZUKIWAŃ

Poszukiwania obywateli polskich poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej koordynuje biuro KGP właściwe do koordynowania poszukiwań międzynarodowych⁷, tj. komórka organizacyjna Komendy Główniej Policji wyznaczona do wykonywania zadań Krajowego Biura Interpol oraz Biura SIRENE⁸.

SŁOWNIK POJĘĆ⁹ UJĘTYCH W PROCEDURZE POSZUKIWAŃ OBYWATELI POLSKICH I OBCOKRAJOWCÓW ZAGINIONYCH ZA GRANICAMI KRAJU

- 1) Interpol – Międzynarodowa Organizacja Policji Kryminalnej;
- 2) SIS – System Informacyjny Schengen;

- 3) KBI – Krajowe Biuro Interpolu – centralne biuro krajowe funkcjonujące w każdym państwie członkowskim Interpolu, którego zadaniem jest utrzymywanie kontaktów i pełnienie roli pośrednika pomiędzy: organami ścigania danego państwa, komórkami organizacyjnymi innych państw pełniącymi funkcję krajowego biura Interpolu oraz Sekretariatem Generalnym Interpolu;
 - 4) utrzymywanie kontaktów i pełnienie roli pośrednika pomiędzy: organami ścigania danego państwa, komórkami organizacyjnymi innych państw pełniącymi funkcję krajowego biura Interpolu oraz Sekretariatem Generalnym Interpolu;
 - 5) KBI Warszawa – Krajowe Biuro Interpolu w Warszawie – komórka organizacyjna Komendy Główniej Policji, wyznaczona do wykonywania zadań polskiego krajowego biura Interpolu w zakresie koordynowania i prowadzenia międzynarodowej wymiany informacji o charakterze kryminalnym oraz strategicznym pomiędzy podmiotami krajowymi, KBI innych państw oraz Sekretariatem Generalnym Interpolu;
 - 6) oficer kontaktowy – policjant lub pracownik Policji pełniący funkcję oficera kontaktowego do spraw międzynarodowej wymiany informacji kryminalnych;
 - 7) System Informacyjny Interpolu I-24/7 – system międzynarodowy;
 - 8) Regulamin Interpolu – Regulamin Interpolu dotyczący przetwarzania danych;
 - 9) strefa Interpolu – grupa państw członkowskich Interpolu, do której adresowana jest dyfuzja lub inna korespondencja;
 - 10) dyfuzja – wniosek o współpracę międzynarodową lub o ostrzeżenie międzynarodowe, wysłany przez KBI do wybranych stref Interpolu lub państw członkowskich Interpolu, jednocześnie rejestrowany w Systemie Informacyjnym Interpolu I-24/7;
 - 11) nota – wniosek o współpracę międzynarodową lub o ostrzeżenie międzynarodowe adresowany do wszystkich państw członkowskich Interpolu, publikowany przez Sekretariat Generalny Interpolu na wniosek KBI, podmiotu międzynarodowego lub z inicjatywy Sekretariatu Generalnego Interpolu, jednocześnie rejestrowany w Systemie Informacyjnym Interpolu I-24/7.
- Nota i dyfuzja oznaczona kolorem żółtym jest publikowana lub wysłana w celu ustalenia miejsca pobytu osoby zaginionej lub ustalenia tożsamości osoby o nieustalonej tożsamości¹⁰.

PROCEDURA POSZUKIWAŃ OBYWATELI POLSKICH I OBCOKRAJOWCÓW ZAGINIONYCH POZA GRANICAMI KRAJU

Poszukiwania obywateli polskich poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej prowadzone są¹¹:

- 1) w państwach korzystających z SIS poprzez SIS; rejestracja osoby jest automatycznie replikowana z KSIP do SIS;
- 2) w państwach niekorzystających z SIS poprzez bazę danych Interpol; rejestracja osoby odbywa się za pośrednictwem biura KGP właściwego do koordynowania poszukiwań międzynarodowych.

POSZUKIWANIE OSÓB ZAGINIONYCH ZA GRANICĄ

Załącznik nr 4

WZÓR

NADAWCA:	NR SPRAWY:	DATA:

**Krajowe Biuro Interpolu w Warszawie
Biuro Międzynarodowej Współpracy Policji
Komendy Głównej Policji
02-624 Warszawa, ul. Puławska 148/150**

WNIOSEK:

☐ o wysłanie żółtej dyfuzji
☐ o publikację żółtej noty (adresowanej do wszystkich państw członkowskich Interpolu)
☐ zgoda na opublikowanie wizerunku (dotyczy noty)

w celu:

☐ ustalenia miejsca pobytu osoby zaginionej
☐ ustalenia tożsamości osoby niezdołnej do własnej identyfikacji

Deklaracja jednostki wnioskującej: Policja wnosi o uzyskanie informacji, zlokalizowanie lub zidentyfikowanie osoby zaginionej lub niezdołnej do własnej identyfikacji oraz przekazanie informacji właściwym kanałem.

Zakres terytorialny dyfuzji /właściwe zaznaczyć/:

- ☐ - wszystkie kraje należące do Międzynarodowej Organizacji Policji Kryminalnej - Interpol
- ☐ - strefa 2 – Europa
- ☐ - strefa 3 – Bliski Wschód i Afryka Północna
- ☐ - strefa 4 – Ameryka Południowa
- ☐ - strefa 5 – Afryka Wschodnia i Afryka Zachodnia
- ☐ - strefa 6 – Ameryka Północna
- ☐ - strefa 7 – Azja
- ☐ - strefa 8 – Karaiby i Ameryka Środkowa
- ☐ - strefa 9 – Oceania

Ze szczególnym uwzględnieniem następujących państw wraz z uzasadnieniem:

A. DANE OSOBOWE	
1. NAZWISKO obecnie używane	
2. NAZWISKO RODOWE	
3. IMIONA	
4. PŁEĆ	() mężczyzna () kobieta
5. DATA I MIEJSCE URODZENIA	
6. PESEL	
7. IMIONA I NAZWISKO OJCA	

9. ZAŁĄCZNIKI Czy do wniosku załączono:	☐ Zdjęcia ☐ Odbitki linii papilarnych ☐ Profil DNA ☐ Informacje o użębieniu	☐ Dostępne w bazie policyjnej ☐ Dostępne w bazie policyjnej
--	--	--

C. INFORMACJE O ADRESACH	
1. ADRES	
2. KOD POCZTOWY	
3. MIASTO	
4. PAŃSTWO	
5. ADRES ELEKTRONICZNY	

D. PODSTAWA PRAWNA POSZUKIWAŃ	
Sygnatura sprawy	
Okoliczności sprawy (w tym: data, miejsce, opis)	

Opracował:
Tel.:

Pieczęć i podpis

8. IMIONA I NAZWISKO RODOWE MATKI		
9. TOŻSAMOŚĆ JEDNOZNACZNIE POTWIERDZONA	() tak	() nie
10. OBYWATELSTWO		
B. DANE IDENTYFIKACYJNE		
1. DOKUMENTY TOŻSAMOŚCI	Rodzaj dokumentu, numer dokumentu, data i kraj wydania	
	1. 2.	
2. INNE UŻYWANE DANE OSOBOWE (np. przywłaszczone, fałszywe, itp.)	Nazwisko, imiona, data i miejsce urodzenia:	
	1. 2.	
3. RYSOPIS	Wzrost:	Budowa ciała:
	Waga:	Kolor oczu:
	Włosy:	Grupa krwi:
4. UBIÓR		
5. ZNAKI SZCZEGÓLNE (tatuże, inwalidztwo, blizny, deformacje, itp.)		
6. RZECZY OSOBISTE LUB INNE PRZEDMIOTY ZNALEZIONE PRZY OSOBIE		
7. PRZYPUSZCZALNE MIEJSCE POBYTU (wskazać wszelkie dostępne informacje i datę uzyskania ich po raz pierwszy)		
8. OSTRZEŻENIA	☐ uzbrojona ☐ niebezpieczna ☐ agresywna ☐ ryzyko ucieczki ☐ chora zakaźnie ☐ uzależniona od narkotyków ☐ chora psychicznie ☐ cierpi na amnezję (utrata pamięci) ☐ cierpi na depresję ☐ w trakcie leczenia ☐ skłonności samobójcze ☐ skłonności do popełniania przestępstw seksualnych z udziałem małoletnich ☐ skłonności do wykorzystywania zdjęć małoletnich o charakterze pornograficznym do własnych korzyści ☐ inne (wskazać jakie):	

Policjant prowadzący poszukiwania osoby zaginionej na terenie państwa korzystającego z SIS przesyła za pośrednictwem oficera kontaktowego do biura KGP właściwego do koordynowania poszukiwań międzynarodowych informację wskazującą na pobyt osoby na terytorium tego państwa¹².

Policjant prowadzący poszukiwania osoby w państwie niekorzystającym z SIS¹³:

- 1) przesyła w celu ustalenia miejsca pobytu osoby zaginionej za pośrednictwem oficera kontaktowego do biura KGP właściwego do koordynowania poszukiwań międzynarodowych, wniosek o:
 - b) publikację żółtej noty,
 - c) wysłanie żółtej dyfuzji;

- 2) przesyła za pośrednictwem oficera kontaktowego komórki organizacyjnej do biura KGP właściwego do koordynowania poszukiwań międzynarodowych, dodatkowe informacje wskazujące na pobyt osoby na terytorium państwa nienależącego do obszaru Schengen.

W przypadku zaginięcia osoby zakwalifikowanej do poziomu I lub poziomu II jednostka Policji prowadząca sprawę przesyła w formie elektronicznej lub telefaksowej powyższy wniosek lub informację dotyczącą zaginięcia osoby bezpośrednio do biura KGP właściwego do koordynowania poszukiwań międzynarodowych z jednoczesnym powiadomieniem oficera kontaktowego. W przypadku ustania

Ryc. 3. Wniosek o wysłanie żółtej noty, o publikację żółtej dyfuzji.

Źródło: zarządzenie nr 5 Komendanta Głównego Policji z dnia 4 lutego 2021 r. w sprawie not i dyfuzji Międzynarodowej Organizacji Policji Kryminalnej – Interpol, zał. nr 4.

przesłanek wskazujących na zagrożenie życia, zdrowia lub wolności osoby zaginionej dalszą wymianę informacji realizuje się za pośrednictwem oficera kontaktowego¹⁴.

ODNALEZIENIE OSOBY ZAGINIONEJ NA TERYTORIUM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W przypadku odnalezienia osoby zaginionej na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, jednostka Policji wnioskująca o poszukiwania za granicą osoby zaginionej ma obowiązek niezwłocznie zawiadomić biuro KGP właściwe do koordynowania poszukiwań międzynarodowych w celu odwołania poszukiwań¹⁵.

POSZUKIWANIE OBYWATELI INNYCH PAŃSTW NA TERENIE RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Przyjmowanie od organów ścigania innych państw wniosków o wszczęcie na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej poszukiwania osoby zaginionej należy do właściwości biura KGP właściwego do koordynowania poszukiwań międzynarodowych. Rejestracji w KSIP informacji o poszukiwaniu osoby zaginionej na podstawie powyższego wniosku dokonuje biuro KGP właściwe do koordynowania poszukiwań międzynarodowych. Biuro to może zlecić każdej jednostce Policji wykonanie określonych czynności poszukiwawczych na terenie działania tej jednostki¹⁶.

SPRAWY WIELOWĄTKOWE, SKOMPLIKOWANE

W przypadku poszukiwań w sprawach wielowątkowych, o dużym stopniu skomplikowania, wymagających wiedzy eksperckiej, kierownik biura KGP właściwego do koordynowania poszukiwań międzynarodowych lub osoba przez niego upoważniona może zwrócić się pisemnie do biura KGP właściwego do koordynowania poszukiwań osób zaginionych w celu podjęcia bezpośrednich działań i nadzoru nad czynnościami poszukiwawczymi realizowanymi na terenie kraju¹⁷.

PROCEDURA ZAKOŃCZENIA POSZUKIWAŃ OBYWATELI INNYCH PAŃSTW NA TERENIE RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Jednostka Policji, która odnalazła osobę zaginioną, ustaliła miejsce jej pobytu, ujawniła jej zwłoki lub zakończyła czynności poszukiwawcze, o których mowa powyżej, niezwłocznie powiadamia o tym biuro KGP właściwe do koordynowania poszukiwań międzynarodowych, przesyłając jednocześnie formularz dotyczący odnalezienia osoby, którego w przypadku wpisów w SIS wzór stanowi załącznik nr 4 do zarządzenia nr 48 KGP, natomiast w przypadku wpisów w bazie danych Interpol wzór stanowi załącznik nr 10 do zarządzenia nr 5 KGP¹⁸.

FORMULARZ ODNALEZIENIA OSOBY FIGURUJĄCEJ W BAZIE INTERPOLU

Data i czas nadania wiadomości	
Nadawca	
Odbiorca	Krajowe Biuro Interpolu w Warszawie Biuro Międzynarodowej Współpracy Policji Komenda Główna Policji tel. (47) 72 136 40, faks (47) 72 126 74 e-mail: dyzurny.bmwp@policja.gov.pl

Zgłoszenie odnalezienia osoby poszukiwanej na podstawie:

- ☐ Czerwonej Noty/Dyfuzy Interpolu
☐ Niebieskiej Noty/Dyfuzy Interpolu
☐ Żółtej Noty/Dyfuzy Interpolu

DANE IDENTYFIKACYJNE OSOBY

Czy osoba figuruje również w SIS?	☐ NIE ☐ TAK	Jeżeli zaznaczono TAK należy podać Schengen ID:
Czy osoba jest powiązana z działalnością terrorystyczną	☐ NIE ☐ TAK	
Nazwisko		
Imię		
Płeć		
Data i miejsce urodzenia		
Imię i nazwisko ojca		
Imię i nazwisko rodowe matki		
Obywatelstwo		
Posiadany dokument tożsamości		
Seria i numer, data wydania, data ważności i kraj wydania dokumentu tożsamości		
Status osoby:	Cel rejestracji:	
☐ Podejrzana	☐ Zatrzymać	
☐ Poszukiwana	☐ Ustalić miejsce pobytu	
☐ Zaginiona	☐ Ustalić tożsamość	
☐ NN osoba	☐ Zebrać informacje o osobie	
Miejsce, data i czas odnalezienia osoby na skutek wglądu do bazy danych Interpolu		

Okoliczności, w których odnaleziono osobę na skutek wglądu do bazy danych Interpolu	
Zebrane informacje na temat osoby *obowiązkowe dla niebieskich not/dyfuzy	
Jednostka realizująca czynności (adres wraz z kodem pocztowym, tel./faks, prowadzący, numer sprawy)	
Czynności podjęte po odnalezieniu osoby	
Prokuratura okręgowa właściwa dla miejsca zatrzymania (pełna nazwa, adres, tel./faks/e-mail) *obowiązkowe dla czerwonych not/dyfuzy	
Wniosek do Krajowego Biura Interpolu w Warszawie o uzyskanie dodatkowych informacji uzupełniających:	☐ TAK ☐ NIE
Treść wniosku:	

☐ zaznaczyć właściwie

(stopień, imię, nazwisko, nr tel. i podpis)

Ryc. 4. Formularz odnalezienia osoby figurującej w bazie Interpolu.
Źródło: zarządzenie nr 5 Komendanta Głównego Policji z dnia 4 lutego 2021 r. w sprawie not i dyfuzy Międzynarodowej Organizacji Policji Kryminalnej – Interpol, zał. nr 10.

POSZUKIWANIE OSÓB ZAGINIONYCH ZA GRANICĄ

FOMULARZ ODNALEZIENIA OSOBY

WNIOSEK O DANE UZUPEŁNIAJĄCE¹WYPEŁNIĆ KOMPUTEROWO
LUB RĘCZNIE Drukowanymi literami

- Osoba poszukiwana do tymczasowego aresztowania w celu ekstradycji lub przekazania – art. 26 decyzji²
- Cudzoziemiec, którego dane zostały wprowadzone do SIS dla celów odmowy wjazdu na obszar Schengen – art. 24 rozporządzenia
- Osoba poszukiwana jako zaginiona – art. 32 decyzji
- Osoba poszukiwana w celu ustalenia miejsca pobytu – art. 34 decyzji
- Osoba, której dane zostały wprowadzone do SIS w celu niejawnnej kontroli lub szczególnej kontroli³ – art. 36 decyzji

Data i czas nadania wiadomości	001.	
Nadawca		
Odbiorca		Biuro SIRENE Polska, KGP Warszawa
Nr ID Schengen	005.	
Odsyłacz/odsylacze do ID Schengen		

Nazwisko	006.	
Imiona	007.	
Nazwisko rodowe	008.	
Data urodzenia	009.	
Miejsce urodzenia	010.	
Alias		
Nr ID Schengen		
Nazwisko/Nazwiska		
Imię/Imiona	011.	
Data urodzenia		
Miejsce urodzenia		
Płeć		
Obywatelstwo		
Płeć	012.	
Obywatelstwo	013.	

Posiadany dokument tożsamości		
Seria, numer, data wydania, data ważności i kraj wydania dokumentu tożsamości		

Miejsce odnalezienia osoby na skutek wglądu do danych SIS, data i czas	085.	
--	------	--

Okoliczności, w jakich odnaleziono osobę na skutek wglądu do danych SIS (np. legitymowanie, kontrola drogowa,	086.	
---	------	--

¹Zaznaczyć w przypadku wypełniania pozycji 089.²Zaznaczyć właściwy kwadrat i odpowiednio wypełnić pozycje na odwrocie formularza.³Niepotrzebne skreślić

ZEBRANE INFORMACJE:

- Trasa oraz cel podróży.
- Osoby towarzyszące osobie sprawdzanej lub osoby przewożone pojazdem.
- Przewożone przedmioty.
- Inne okoliczności towarzyszące odnalezieniu osoby.

POJAZD UŻYTKOWANY PRZEZ OSOBĘ, KTÓREJ DANE ZOSTAŁY WPROWADZONE DO SIS W CELU NIEJAWNEJ KONTROLI LUB SZCZEGÓLNEJ KONTROLI

Rodzaj pojazdu	234.	
Typ pojazdu	235.	
Marka pojazdu	014.	
Numer seryjny pojazdu (VIN)	015.	
Numer rejestracyjny pojazdu	016.	
Kolor pojazdu	017.	

.....
(Pieczęć i podpis dyżurnego jednostki organizacyjnej Policji)

Ryc. 5. Formularz odnalezienia osoby figurującej w SIS.

Źródło: zarządzenie nr 48 Komendanta Głównego Policji z dnia 28 czerwca 2018 r. w sprawie prowadzenia przez Policję poszukiwania osoby zaginionej oraz postępowania w przypadku ujawnienia osoby o nieustalonej tożsamości lub znalezienia nieznanego zwłok oraz szczątków ludzkich, zał. nr 4.

jeżeli do sprawy – wskazanie czego dotyczy, etc.)		
Jednostka prowadząca czynności (adres, tel./faks po linii miejskiej, prowadzący, numer sprawy)	087.	
Czynności podjęte po odnalezieniu osoby na skutek wglądu do danych SIS (np. zatrzymanie osoby, pobranie oświadczenia, osoba zwolniona po wykonaniu czynności, etc.)	088.	
Wniosek do Biura SIRENE o przekazanie następujących informacji uzupełniających (w przypadku wpisu dotyczącego osoby poszukiwanej do tymczasowego aresztowania w celu ekstradycji lub przekazania Biuro SIRENE prześle formularz „A” wraz z jego tłumaczeniem na język polski bez składania wniosku)	089.	☐ Fotografie osoby poszukiwanej ☐ Pełne dane osobowe ☐ Karty daktyloskopijne ☐ Rodzaj niezbędnej opieki medycznej ☐ Inne.....
ART. 26 DECYZJI – OSOBA POSZUKIWANA DO TYMCZASOWEGO ARRESTOWANIA W CELU EKSTRADYCJI LUB PRZEKAZANIA		
Prokuratura Okręgowa właściwa dla miejsca zatrzymania (pełna nazwa, adres, tel./faks po linii miejskiej)	091.	
ART. 24 ROZPORZĄDZENIA – CUDZOZIEMIEC, KTÓREGO DANE ZOSTAŁY WPROWADZONE DO SIS DLA CELÓW ODMOWY WJAZDU		
Dane dotyczące posiadanego dokumentu uprawniającego do pobytu na obszarze Schengen:		
Rodzaj tytułu pobytowego		
Seria		
Numer		
Data wydania		
Data lub okres ważności		
Organ wydający		
Kraj wydania		
Organ prowadzący postępowanie w sprawie wydalenia cudzoziemca		
ART. 32 DECYZJI – OSOBA POSZUKIWANA JAKO ZAGINIONA		
Informacja o placówce, w której umieszczono osobę małoletnią lub wymagającą opieki		
Informacja o aktualnym miejscu pobytu osoby zaginionej		
Informacja o wyrażeniu/odmowie wyrażenia zgody przez osobę zaginioną na udzielenie informacji o miejscu jej pobytu osobom zgłaszającym zaginięcie		
ART. 34 DECYZJI – OSOBA POSZUKIWANA W CELU USTALENIA MIEJSCA POBYTU		
Informacja o miejscu zamieszkania lub pobytu (adres do korespondencji)		
ART. 36 DECYZJI – OSOBA, KTÓREJ DANE ZOSTAŁY WPROWADZONE DO SIS W CELU NIEJAWNEJ KONTROLI LUB SZCZEGÓLNEJ KONTROLI		

PROCEDURA ZAKOŃCZENIA POSZUKIWAŃ OSÓB ZAGINIONYCH ODNALEZIONYCH NA TERENIE INNYCH PAŃSTW

W przypadku otrzymania od organów ścigania innych państw informacji o osobie zaginionej wprowadzonej do SIS lub bazy danych Interpol jako osoba zaginiona, która powinna być objęta ochroną w celu zapobiegania zagrożeniom lub dla jej własnej ochrony, a z otrzymanych informacji wynika, że może przebywać na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, biuro KGP właściwe do koordynowania poszukiwań międzynarodowych niezwłocznie przekazuje informację do wiadomości biura KGP właściwego do koordynowania poszukiwań osób zaginionych oraz dyżurnemu Komendy Głównej Policji¹⁹.

PROCEDURA POSZUKIWAŃ OBCOKRAJOWCÓW ZAGINIONYCH NA TERENIE RP

Poszukiwania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej obcokrajowca zgłoszonego jako zaginionego prowadzi się zgodnie z obowiązującymi przepisami dotyczącymi poszu-

kiwania osób w naszym kraju, tj. zarządzenia nr 48 KGP. Policjant po przyjęciu informacji o zaginięciu obcokrajowca dokonuje sprawdzenia w SIS oraz w bazie danych Interpol. W przypadku ustalenia, że osoba jest już zarejestrowana jako zaginiona, odstępuje od przyjęcia zawiadomienia o zaginięciu osoby oraz rejestracji osoby zaginionej w KSIP, jednakże podejmuje czynności zmierzające do weryfikacji informacji, a następnie pisemnie powiadamia o tym fakcie biuro KGP właściwe do koordynowania poszukiwań międzynarodowych²⁰.

Zakończenie poszukiwania obcokrajowca zgłoszonego jako zaginionego następuje po upływie 5 lat od dnia przyjęcia zawiadomienia o zaginięciu osoby. Jednostka Policji prowadząca poszukiwania przesyła informację o zakończeniu poszukiwań do biura KGP właściwego do koordynowania poszukiwań międzynarodowych²¹.

PROCEDURA POSTĘPOWANIA W PRZYPADKU ODNALEZIENIA OSOBY FIGURUJĄCEJ W SYSTEMIE INFORMACYJNYM INTERPOLU I-24/7, ZWANYM „BAZĄ INTERPOLU”, NA PODSTAWIE ŻÓŁTEJ NOTY LUB ŻÓŁTEJ DYFUZJI²²

Po odnalezieniu osoby, która figuruje w bazie Interpolu na podstawie żółtej noty lub żółtej dyfuzji, policjant obowiązany jest:

- 1) w przypadku pełnoletniej osoby zaginionej:
 - a) potwierdzić tożsamość osoby poszukiwanej i poinformować ją o prowadzonych poszukiwaniach,
 - b) ustalić aktualne miejsce jej pobytu;
- 2) w przypadku osoby zaginionej, która dla swojej własnej ochrony lub w celu zapobiegania stwarzanym przez nią zagrożeniom powinna zostać oddana do właściwej placówki opiekuńczej lub leczniczej, policjant obowiązany jest:
 - a) doprowadzić osobę do właściwej jednostki organizacyjnej Policji, w szczególności w celu potwierdzenia jej tożsamości oraz ustalenia okoliczności związanych z jej pobytem na terytorium RP,
 - b) w zależności od okoliczności, w tym wieku osoby, jej stanu zdrowia, rodzaju wymaganej opieki, umieścić ją we właściwej placówce opiekuńczej lub leczniczej,
 - c) w przypadku osoby małoletniej niezwłocznie powiadomić sąd rodzinny i opiekuńczy o podjętych w sprawie czynnościach.

W każdym z wyżej wskazanych przypadków policjant obowiązany jest:

- 1) wypełnić formularz odnalezienia osoby;
- 2) wystąpić do KBI Warszawa z wnioskiem o uzyskanie dodatkowych informacji uzupełniających, gdy jest to niezbędne do potwierdzenia tożsamości osoby (zaznaczenie kwadratu TAK w przedostatnim polu formularza odnalezienia osoby);
- 3) przekazać wypełniony formularz odnalezienia osoby dyżurnemu właściwej jednostki Policji lub kierownikowi właściwej komórki lub jednostki organizacyjnej Policji. Dyżurny lub kierownik właściwej komórki lub jednostki organizacyjnej Policji obowiązany jest:

- 1) zweryfikować poprawność wypełnienia formularza odnalezienia osoby oraz zgodność zawartych w nim treści z danymi w prezentowanych wynikach sprawdzenia;
 - 2) potwierdzić weryfikację danych poprzez zatwierdzenie formularza odnalezienia osoby;
 - 3) przesłać niezwłocznie KBI Warszawa formularz odnalezienia osoby za pośrednictwem poczty elektronicznej lub faksu;
 - 4) skontaktować się z KBI Warszawa i potwierdzić otrzymanie wypełnionego formularza.
- Nadzór nad właściwym wykonaniem czynności, o których mowa powyżej, sprawuje kierownik jednostki organizacyjnej Policji, w której czynności te są wykonywane. KBI Warszawa po otrzymaniu wypełnionego formularza odnalezienia osoby obowiązane jest:
- 1) zweryfikować zawarte w nim treści i ich zgodność z danymi w bazie Interpolu;
 - 2) przesłać do KBI państwa wnioskującego informację o odnalezieniu osoby, która figuruje w bazie Interpolu;
 - 3) przesłać do jednostki Policji informacje uzupełniające.

REALIZACJA WNIOSKÓW KRAJOWYCH I ZAGRANICZNYCH²³

Po otrzymaniu przez KBI Warszawa od organu uprawnionego wniosku o publikację żółtej noty albo wysłanie żółtej dyfuzji KBI Warszawa dokonuje jego sprawdzenia pod kątem zgodności z wymogami formalnymi przewidzianymi w przepisach Interpolu. Jeżeli wniosek spełnia wymogi formalne, KBI Warszawa wysyła go w Systemie Informacyjnym Interpolu I-24/7 wraz z dostępnym materiałem identyfikacyjnym do:

- 1) Sekretariatu Generalnego Interpolu – w formie wniosku o publikację żółtej noty;
- 2) wybranych stref Interpolu lub państw członkowskich Interpolu niestosujących dorobku prawnego Schengen – w formie żółtej dyfuzji.

KBI Warszawa przekazuje do Sekretariatu Generalnego Interpolu wizerunek osoby zaginionej wraz z wnioskiem o publikację żółtej noty w przypadku uzyskania od osoby uprawnionej, zgodnie z obowiązującymi przepisami dotyczącymi poszukiwań osoby zaginionej, zgody na opublikowanie wizerunku osoby zaginionej na ogólnie dostępnej stronie internetowej Interpolu. Jeżeli wniosek nie spełnia wymogów formalnych, KBI Warszawa zwraca go do organu uprawnionego w celu uzupełnienia. Wniosek jednostka Policji wysyła do KBI Warszawa za pośrednictwem oficera kontaktowego, a w sytuacji niecierpiącej zwłoki bezpośrednio do KBI Warszawa oraz do wiadomości oficera kontaktowego.

WYMIANA INFORMACJI

W ramach Policji wymiana informacji uzyskanych z Sekretariatu Generalnego Interpolu lub innego państwa członkowskiego Interpolu odbywa się za pośrednictwem oficerów kontaktowych. Szczegółowy zakres zadań ofi-

POSZUKIWANIE OSÓB ZAGINIONYCH ZA GRANICĄ

cerów kontaktowych określają wytyczne dyrektora Biura Międzynarodowej Współpracy Policji Komendy Głównej Policji²⁴.

W przypadku odnalezienia przez jednostkę Policji osoby figurującej w Systemie Informacyjnym Interpolu I-24/7 na podstawie żółtej noty lub dyfuzji, jednostka ta informuje o fakcie odnalezienia osoby KBI Warszawa, które powiadamia właściwe KBI o pozytywnym wyniku sprawdzenia. W przypadku żółtej noty lub dyfuzji KBI Warszawa wysyła także prośbę o potwierdzenie aktualności wpisu²⁵.

UJAWNienie ZWŁOK OSOBY ZAGINIONEJ

W przypadku odnalezienia nieznanych zwłok podejmuje się czynności identyfikacyjne określone w zarządzeniu 48 KGP i czynności wynikające Kodeksu postępowania karnego²⁶.

PODSUMOWANIE

Zaprezentowane w artykule przepisy i procedury oraz wzory dokumentów są niezbędne do podejmowania czynności poszukiwań osób zaginionych poza granicami kraju oraz obcokrajowców na terenie Polski. Wymiana informacji i współpraca między państwami odgrywają bardzo ważną rolę w procesie odnajdywania osób zaginionych. Postęp technologiczny jest szybki jak nigdy dotąd. Swą działalność rozwijają też przestępcy na całym świecie, co niestety obejmuje również osoby zaginione. Pojawia się wiele zagrożeń na każdym etapie życia człowieka. Osoby giną bez śladu. Niektóre zostają odnalezione szybko, a niektóre pozostają nieodnalezione do dzisiaj. Budowanie strategii poszukiwawczych i udzielanie wsparcia rodzinom osób zaginionych otwiera drogę śledczym do współpracy międzynarodowej w tym zakresie. Ważną rolę odgrywa tu szybka wymiana informacji, która odbywa się przez Biuro Międzynarodowej Współpracy Policji oraz zintegrowane systemy między państwami. Efektywność podejmowanych czynności operacyjnych jest niezbędna dla spraw niecierpiących zwłoki, zwłaszcza w sytuacjach zagrożenia życia lub zdrowia, a uzyskiwanie informacji przekłada się na czynności w terenie oraz współpracę jednostek poszukiwawczych.

- ⁴ Stopień poziomu poszukiwań określa policjant sporządzający zawiadomienie o zaginięciu osoby po dokonaniu analizy i oceny podanych w nim faktów i okoliczności, a następnie zatwierdza go kierownik jednostki Policji, a w przypadku jego nieobecności dyżurny jednostki Policji, w której przyjęto zawiadomienie o zaginięciu osoby. Jeżeli zawiadomienie o zaginięciu osoby, pod nieobecność kierownika jednostki Policji, sporządził dyżurny jednostki Policji, określony przez niego poziom poszukiwań nie wymaga zatwierdzenia.
- ⁵ Słownik języka polskiego, *Okazja*, <https://sjp.pwn.pl/szukaj/okazja.html> [dostęp: 14.11.2024 r.].
- ⁶ E. Gruza, I. Sołtyszewski, *Poszukiwania osób zaginionych*, Warszawa 2022, s. 100.
- ⁷ Zarządzenie nr 48 Komendanta Głównego Policji z dnia 28 czerwca 2018 r. w sprawie prowadzenia przez Policję poszukiwania osoby zaginionej oraz postępowania w przypadku ujawnienia osoby o nieustalonej tożsamości lub znalezienia nieznanych zwłok oraz szczątków ludzkich, § 16 ust. 1.
- ⁸ Tamże, § 2 ust. 1 pkt 21.
- ⁹ Zarządzenie nr 5 Komendanta Głównego Policji z dnia 4 lutego 2021 r. w sprawie not i dyfuzji Międzynarodowej Organizacji Policji Kryminalnej – Interpol, § 2.
- ¹⁰ Tamże, § 3 ust. 1 pkt 4.
- ¹¹ Zarządzenie nr 48 Komendanta Głównego Policji z dnia 28 czerwca 2018 r. w sprawie prowadzenia przez Policję poszukiwania osoby zaginionej oraz postępowania w przypadku ujawnienia osoby o nieustalonej tożsamości lub znalezienia nieznanych zwłok oraz szczątków ludzkich, § 16 ust. 3.
- ¹² Tamże, § 16 ust. 4.
- ¹³ Tamże, § 16 ust. 5.
- ¹⁴ Tamże, § 16 ust. 6–7.
- ¹⁵ Tamże, § 16 ust. 8.
- ¹⁶ Tamże, § 17 ust. 1–3.
- ¹⁷ Tamże, § 17 ust. 4.
- ¹⁸ Tamże, § 17 ust. 5.
- ¹⁹ Tamże, § 18.
- ²⁰ Tamże, § 19 ust. 1 i 3.
- ²¹ Tamże, § 19 ust. 4.
- ²² Zarządzenie nr 5 Komendanta Głównego Policji z dnia 4 lutego 2021 r. w sprawie not i dyfuzji Międzynarodowej Organizacji Policji Kryminalnej – Interpol, zał. 9.
- ²³ Tamże, § 6.
- ²⁴ Tamże, § 8.
- ²⁵ Tamże, § 9 ust. 2.
- ²⁶ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. z 2025 r. poz. 46).

Summary

Cross-border tactics in missing persons investigations

Finding missing people across borders requires clear protocols, legal procedures, and strong international cooperation. This article breaks down the key steps in handling such cases, from essential paperwork to real-time information sharing between countries—including searches for foreign nationals in Poland. In today's world, people vanish for countless reasons – some are found quickly, while others remain missing for years. Effective search strategies and support for families are key to successful investigations and strengthen international collaboration. In urgent matters, especially in life-threatening situations, quick action and seamless coordination between agencies can make all the difference.

Tłumaczenie: Joanna Łaszyn

¹ Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (Dz. U. z 2024 r. poz. 145, z późn. zm.), art. 1 ust. 2 pkt 1.

² Zarządzenie nr pf-1 Komendanta Głównego Policji z dnia 3 stycznia 2019 r. w sprawie metod i form wykonywania przez Policję czynności operacyjno-rozpoznawczych.

³ Zarządzenie nr 48 Komendanta Głównego Policji z dnia 28 czerwca 2018 r. w sprawie prowadzenia przez Policję poszukiwania osoby zaginionej oraz postępowania w przypadku ujawnienia osoby o nieustalonej tożsamości lub znalezienia nieznanych zwłok oraz szczątków ludzkich, § 2 ust. 1 pkt 1–3 i § 9.

KURS SPECJALISTYCZNY

w zakresie uzyskiwania informacji z Internetu
dla policjantów zwalczających przestępczość komputerową



Fot. 1. <https://pixabay.com/pl/photos/e-commerce-zakupy-karta-kredytowa-2607114/>.

mł. asp. dr Paweł Tomaszewski

Zakład Kryminalny CSP

Skokowy postęp wysoko wyspecjalizowanej technologii sprawia, iż organy ścigania, chcąc nadążyć za wysoko wykwalifikowanymi przestępcami, muszą na bieżąco doskonalić swój warsztat umiejętności i narzędzi. Często działania te pozostają i tak niewystarczające w skali ogólnej, co determinuje powołanie do działania niewielkich etatowo, ale bardzo profesjonalnych jednostek organizacyjnych w strukturach Policji. Taką jednostką jest na przykład Centralne Biuro Zwalczania Cyberprzestępczości.

Pomimo ciągłego dostosowywania metod działania do stale zmieniającej się rzeczywistości, organy ścigania pozostają w tyle za sektorem prywatnym, który błyskawicznie reaguje na wszelkie nowinki rynkowe i techniczne, mając do wykorzystania ogromne budżety korporacyjne. Ponadto wyspecjalizowane branże wolnego rynku mogą sobie pozwolić na wielokrotne przelicytowanie sektora publicznego w zakresie płac, co pozwala im na ściągnięcie najlepszych specjalistów danej branży.

Tam, gdzie pojawiają się ogromne pieniądze, z czasem w sposób naturalny pojawiają się też środowiska prze-

stępce, które w sposób nielegalny starają się wszelkimi sposobami pozyskać dla siebie część udziałów. W obecnej rzeczywistości cyberświata staje się to paradoksalnie dużo prostsze niż kiedykolwiek w przeszłości. Po pierwsze dlatego, iż osobami organizującymi taki proceder są często osoby posiadające ponadprzeciętne umiejętności, nierzadko zdobyte w czasie uprzedniej pracy dla konkretnych korporacji. Po drugie dlatego, że do popełniania przestępstwa coraz częściej nie jest już potrzebny bezpośredni kontakt z ofiarą, co umożliwia środowisku kryminalnemu sieć Internet czy pośrednictwo w zakupach cy-

ZWALCZANIE PRZESTĘPCZOŚCI KOMPUTEROWEJ

frowych platform handlowych wspieranych przez firmy kurierskie.

W lawinie niejawnych zagrożeń pojawia się dla konsumentów nadzieja, że w trosce o ich bezpieczeństwo dostawcy usług świadczonych drogą elektroniczną coraz częściej dostrzegają potrzebę kooperacji z organami ścigania celem ograniczenia liczby zagrożeń, a finalnie dostarczenia także materiału dowodowego przeciwko sprawcom cyberprzestępstw.

Potrzebę bieżącej współpracy między Policją a podmiotami prywatnymi dostrzega także Centrum Szkolenia Policji w Legionowie, organizując cykliczne edycje kursu specjalistycznego w zakresie uzyskiwania informacji z Internetu dla policjantów zwalczających przestępczość komputerową¹. W trakcie niniejszego kursu pogłębianą jest wiedza specjalistyczna funkcjonariuszy prowadzących postępowania dotyczące obszaru cyber. Zajęcia odbywają się we współpracy z pracownikami firm, którzy pomagają organom ścigania w identyfikacji przestępców oraz zabezpieczają materiał dowodowy.

Pierwszym obszarem poruszonym w trakcie kursu jest kwestia sprzedaży podrobionych produktów opatrzonych oryginalnym oznakowaniem znanej marki. W zwalczaniu tego rodzaju przestępczości pośredniczą krajowe kancelarie prawnicze, których zadaniem jest stać na straży znaków towarowych i jakości artykułów dystrybuowanych przez światowych potentatów różnych branż².

Przykładem omawianym w ramach zajęć na tym kursie jest między innymi branża alkoholowa. Według oficjalnych statystyk co trzecia butelka renomowanych marek jest wytwarzana poza właściwą, legalną destylarnią koncernów alkoholowych³. Najczęściej spotykaną formą podrabiania trunków jest ponowne napełnianie oryginalnych butelek cieczą gorszej jakości. W skrajnych sytuacjach podrabiony alkohol może zawierać w sobie substancje trujące, pochodne z procesu produkcji paliwa lub płynów do mycia okien samochodowych. Na rynku polskim notorycznie pojawiają się sobowtóry autentycznych butelek różniące się od pierwowzorów jedynie małymi szczegółami nieznanymi przeciętnemu konsumentowi. Należy także pamiętać, że bardzo częstą praktyką jest skup oryginalnych butelek celem ponownego napełnienia tym razem już podrabioną cieczą⁴.

Nadrzędną zasadą oszustów jest dźwignia przebitki cenowej stanowiąca, że im droższa jest zawartość butelki, tym wyższą marżę można osiągnąć na popełnionym przestępstwie. Dla przykładu – w 2024 r. Komenda Stołeczna Policji we współpracy z kancelarią radców prawnych zarekwirowała podrobione butelki Chateau Margaux i Chateau Lafite o wartości 6 500 000 zł. Koszt podrabienia niniejszego wina to niespełna 10 zł za butelkę, podczas gdy w oryginalnej dystrybucji butelka Chateau Margaux oscyluje na poziomie 6500 zł, zaś Chateau Lafite szacowana jest aktualnie na 10 000 zł.

Jeszcze dekadę temu światowi producenci starali się ukryć przed klientami fakt występowania podróbek ich artykułów na rynku w obawie o utratę zaufania i prestiżu. Obecnie walczą z fałszerzami o swoje znaki towarowe, zatrudniając do tego najlepsze kancelarie prawne i wykorzystując no-

woczesne technologie. Już nie tylko wysublimowany wzór butelki, nakrętki czy naklejki stanowi zabezpieczenie samo w sobie⁵. Producenci prestiżowych alkoholi coraz częściej sięgają bowiem po najprostszą i ogólnodostępną metodę walki z podróbkami, którą umożliwia wykorzystanie smartfonów. Aktualnie większość telefonów, nawet z niższej półki cenowej, posiada możliwość skanowania kodów QR, które umieszczane są na butelkach trunków. Klient indywidualny może zatem sprawdzić oryginalność produktu przed zakupem za pomocą licencjonowanej aplikacji telefonicznej weryfikującej te kody.

W trakcie kursu funkcjonariuszom prezentowane są istotne elementy odróżniające oryginał od towaru podrobionego, jednak z wyłączeniem kluczowych zabezpieczeń fizycznych i cyfrowych, które pozostają jedną z najbardziej pilnie strzeżonych tajemnic, znanych jedynie kilku wybranym osobom z całej firmy.

Do elementów, na które należy zwrócić uwagę w przypadku produktów alkoholowych, z pewnością należą⁶:

- konieczność zakupu alkoholu tylko w wiarygodnych miejscach,
- cena, która w wypadku alkoholu luksusowego nie będzie się znacząco różnić w sieciach dystrybucji na terenie całego kraju,
- poddanie lustracji butelki, korka, nakrętki i etykiety pod kątem jakości wykonania, koloru farby czy nawet błędów ortograficznych,
- obecność odpowiedniej banderoli,
- odpowiednio uszczelnione czapki na szyjkach butelki,
- fałszywe kody kreskowe,
- fałszywe kody QR.

Nie mniej istotne od analizy zabezpieczeń opakowania jest analiza samej cieczy znajdującej się w butelce. Jeśli chodzi o alkohole wysokoprocentowe, to nie powinny one zawierać żadnych białych cząsteczek czy osadu w butelce. Analiza organoleptyczna może także zasugerować klientowi, że nie spożywa on oryginalnego trunku.

Niestety branża alkoholowa była, jest i będzie obszarem podrabiania trunków, gdyż proceder ten jest niezwykle lukratywny⁷. Przy całej specyfice omawianego zjawiska nie należy zapominać, iż prawie 80% ceny wysokoprocentowego alkoholu stanowią podatki i akcyzy, zaś koszt wyprodukowania butelki 0,5 l wódki wynosi przy masowej produkcji poniżej 2 zł.

Dla światowych korporacji i organów ścigania nie mniejszym problemem od podrabianego alkoholu jest czarny rynek związany z imitacją markowej odzieży, galanterii czy perfum i kosmetyków. Zwalczaniem takiej przestępczości, podobnie jak w przypadku alkoholi, zajmują się z reguły wydziały do walki z przestępczością gospodarczą⁸. Działania samych funkcjonariuszy byłyby jednak dużo mniej skuteczne, gdyby nie kancelarie prawne, które na zlecenie producentów penetrują rynek w poszukiwaniu podróbek uszczuplających prestiż firm i ich dochody.

W wypadku odzieży dla odróżnienia oryginału od podróbki kluczowe są: kroje, wielkość logo i jego specyfika, a także bardzo często perfekcja końcowego wykonania, z uwzględnieniem kombinacji indywidualnego układu nici. Ponadto opakowania zewnętrzne posiadają zabez-

pieczenia w postaci hologramów. Przykładem zaawansowanego i unikalnego oznakowania towaru przy pomocy ciągu nici i oznaczeń markowych⁹ jest odzież jeansowa firm Levi Strauss & Co czy Lee¹⁰.

Warto przytoczyć jedną z najbardziej problematycznych kwestii w tematyce podróbek, jaką jest rozpoznawanie oryginalności produktów marki odzieżowej Louis Vuitton. W Polsce tylko pojedyncze egzemplarze sygnowane niniejszą marką towarów są produkowane i dostarczane przez oryginalnego producenta. Produktów tej marki nigdy nie znajdziemy na wyprzedaży końcówki serii, w promocji 2 za 1 czy posezonowej wyprzedaży. Oryginalne towary Louis Vuitton, które nie zostaną sprzedane za pośrednictwem nielicznych wyznaczonych sklepów partnerskich, na koniec sezonu zostają odebrane z butików przez producenta i zniszczone. W Warszawie znajduje się aktualnie tylko jeden markowy sklep, a oryginalnych towarów Louis Vuitton nie da się kupić na bazarze czy poprzez zwykły sklep internetowy.

Należy mieć na uwadze, że marka Louis Vuitton ma szereg znaków towarowych, które podlegają ochronie, i na które szczególnie należy zwrócić uwagę:

- **Monogram Canva** – rozpoznawalny wzór marki – brązowe tło ze specyficznymi, jasnymi znakami i monogramem LV, wykonany jest z płótna winylowanego, które ma większą wytrzymałość od samej skóry.
- **Monogram Multicolor** – jest wersją kolorystyczną, w której na białym lub czarnym tle znajdują się kolorowe oznaczenia. Obicia oraz chwytaki zrobione są z jasnej naturalnej skóry.
- **Cherryblossom** – znane wzornictwo marki, którego specyfiką jest różowe tło i kwiecisty wzór.
- **DamierEbene** – płótno bazujące na systemie szachownicy z odcieniami brązu, zawierające wewnątrz kwadratów symetrycznie logo produktu¹¹.

Należy pamiętać, że zwalczanie plagi podrobionych towarów jest bardzo trudne i w praktyce jej eliminacja może się okazać niemożliwa. Przepisy prawne wielu państw dopuszczają wytwarzanie podróbek, co jest swoistym ratunkiem dla ich trudnej sytuacji gospodarczej. Ponadto sami klienci końcowi, nie posiadając wystarczających zasobów pieniężnych, często świadomie dokonują zakupu podrobionego produktu imitującego markowy oryginał.

Warto też zaznaczyć, że rozwój podrabiania produktów wspiera nowoczesna technologia, np. handel internetowy z opcją wysyłki towaru do klienta odbywającej się z drugiego końca świata bardzo utrudnia lokalizację zakładu produkcyjnego i złożenie stosownego pozwu.

W krajach rozwiniętych, gdzie prawo gwarantuje ochronę dla własności intelektualnej, w tym przypadku znaków towarowych i wzornictwa¹², sytuacja również nie jest korzystna dla producentów luksusowych marek. Powodem jest hurtowy import podróbek z zagranicy i ich dystrybucja na terenie hal targowych czy chińskich centrów handlowych. Na przykład w Polsce, podczas akcji Policji na terenie takiego obiektu, w której bierze udział kilku lub kilkunastu funkcjonariuszy, poprzez komunikat wygłoszony w językach znanych jedynie kupcom, piraci są ostrzegani o rozpoczętej obławie, co minimalizuje ich straty, bowiem

natychmiast zamykają swoje punkty sprzedażowe, a następnie usuwają z nich nielegalny towar. Często finałem takich działań jest więc przewrotny przekaz z głośników, który informuje klientów, że na terenie obiektu nie są dystrybuowane żadne podrobione artykuły należące do znanych marek.

Niestety, w najbliższym czasie na terenie Polski sytuacja raczej nie ulegnie zasadniczej poprawie. Zwalczanie podróbek nie jest priorytetem przeciążonych pracą organów ścigania, a sporadyczne akcje kilku czy kilkunastu funkcjonariuszy przeprowadzane wobec kilkuset straganów na terenie licznych obiektów handlowych są kroplą w morzu potrzeb. Należy przyjąć za pewnik, że dopóki handel podrobionymi towarami będzie bardzo lukratywny, a sankcja karna, która grozi za jego propagowanie, będzie niska, to proceder ten będzie rozkwitał. Nie oznacza to jednak, że producenci markowych produktów mają tolerować nielegalną konkurencję, a Policja ma zaniechać swoich działań w zakresie przeciwdziałania łamaniu prawa oraz ścigania sprawców przestępstw. Wręcz przeciwnie – konieczna jest tu coraz lepsza współpraca i przeprowadzenie bilateralnych szkoleń w oparciu o kluczowe informacje kancelarii prawnych posiadających pełnomocnictwa do reprezentowania interesów znanych marek. Z pewnością zwiększy to skuteczność działań organów ścigania.

Bardzo ważnym blokiem tematycznym kursu zwalczania cyberprzestępczości jest obszar szeroko pojętej kooperacji pomiędzy dostawcami Internetu a Policją, uwzględniający niuanse i nowinki techniczne branży IT. Przekazywana wiedza obejmuje w tym zakresie przede wszystkim kwestie identyfikacji użytkownika u *providera* – operatora. Po otrzymaniu informacji od dostawcy konieczne jest ustalenie *providera*, który zrealizował kontakt sprawcy z siecią Internet. Przedmiotową czynność można wykonać między innymi za pośrednictwem bezpłatnych, ogólnodostępnych baz danych, jak chociażby <https://www.ripe.net>.

Po wprowadzeniu danych adresu IP w wyszukiwarce wyżej wymienionych baz otrzymuje się informację zwrotną w postaci nazwy konkretnego operatora połączenia. Sam operator na podstawie danych zgromadzonych na jego serwerach jest w stanie wskazać konkretną osobę, na którą są zarejestrowane usługi teleinformatyczne pozwalające na połączenie z siecią Internet¹³. Należy tu zauważyć, że zgodnie z obowiązującym w Polsce prawem każdy operator prowadzący działalność telekomunikacyjną jest zobligowany przez 12 miesięcy do przechowywania danych pozwalających na identyfikację abonenta końcowego korzystającego z usługi telekomunikacyjnej (do danych tych zaliczają się m.in. adresy IP)¹⁴.

Kolejnym etapem następującym po uzyskaniu informacji od operatora telekomunikacyjnego jest próba identyfikacji faktycznego użytkownika końcowego. Następuje to poprzez doprecyzowanie informacji od operatora dotyczących abonenta, który w określonym dniu i czasie korzystał ze wskazanego adresu IP, z uwzględnieniem danych, z jakich stacji BTS¹⁵ nastąpiło połączenie z siecią oraz jakie urządzenie było wykorzystane do połączenia (np. numer IMEI). Posiadając wyżej wymienione informacje, można pokusić się o próbę identyfikacji użytkownika końcowego. Jest to

ZWALCZANIE PRZESTĘPCZOŚCI KOMPUTEROWEJ

proces skomplikowany, gdyż na podstawie danych przekazanych przez operatora telekomunikacyjnego o konkretnym abonencie oraz o określonym połączeniu można uzyskać informacje dotyczące tego:

- kim był klient, tj. osoba korzystająca w danej chwili z łącza internetowego,
- gdzie mniej więcej znajdował się użytkownik,
- z jakiego sprzętu korzystał.

Po tych ustaleniach policjant prowadzący sprawę na etapie postępowania przygotowawczego może podjąć już decyzję, w jaki sposób pozyskane informacje zostaną wykorzystane. Oczywiście sprawę można jednak potraktować dwojako. W pierwszym, łatwiejszym, wariantcie dane bezsprzecznie wskażą sprawcę. W wariantcie drugim konieczne będzie podjęcie dalszych czynności identyfikujących sprawcę. W takim wypadku prawdopodobnie niezbędne będą czynności w zakresie przesłuchania świadków (abonenta), przeprowadzenia analizy pozostałych usług współpracujących z ustalonymi urządzeniami czy też weryfikacji danych obejmujących współrzędne logowania się do sieci¹⁶.

Zdobyta w ten sposób wiedza staje się następnie kanwą do rozważań w zakresie trzeciego z kolei bloku tematycznego kursu, obejmującego poszukiwanie użytkownika za pośrednictwem podmiotu świadczącego usługi drogą elektroniczną. Tematyka ta jest bardzo aktualna, ponieważ dotyczy przede wszystkim sklepów internetowych oraz portali aukcyjnych, które z roku na rok notują kilkunastoprocentowe wzrosty obrotów sprzedaży. Podobnie jak w uprzednio omówionym obszarze dla umożliwienia zadowalającego poziomu wykrycia sprawców przestępstw konieczny jest stały rozwój współpracy pomiędzy Policją a kluczowymi graczami na rynku handlu internetowego. Zaproszeni eksperci ze spółek Allegro Sp. z o.o. oraz OLX Sp. z o.o. podczas zajęć prezentują najnowsze i najbardziej popularne mechanizmy działania oszustów wykorzystujących elementy socjotechniki, jak i aktualne luki proceduralno-administracyjne. Przekazywana wiedza ma charakter poufny z racji tego, że jej treść może mieć kluczowe zastosowanie w zwalczaniu tego rodzaju przestępczości oraz stanowić bardzo cenne wskazówki dla osób trudniących się tego typu procederem, co mogłoby utrudnić ściganie tego rodzaju przestępstw¹⁷.

Z problematyki, którą w celach edukacyjnych możemy otwarcie poruszyć na łamach niniejszego czasopisma, na uwagę zasługuje schemat obejmujący współpracę prowadzącego postępowanie z administratorem usługi świadczonej drogą elektroniczną¹⁸.

Policjant prowadzący sprawę uzyskuje zdalnie, poprzez profil zaufany, od operatora konkretnej usługi następujące informacje:

- nazwisko i imiona usługobiorcy/klienta;
- numer PESEL lub – gdy ten numer nie został nadany – numer paszportu, dowodu osobistego lub innego dokumentu potwierdzającego tożsamość klienta;
- adres zameldowania na pobyt stały lub adres do korespondencji, jeżeli jest inny;
- dane służące do weryfikacji podpisu elektronicznego usługobiorcy;
- adresy elektroniczne usługobiorcy, numer telefonu komórkowego;

- inne dane dotyczące usługobiorcy, które nie są niezbędne do świadczenia usługi drogą elektroniczną¹⁹.

Z pozoru tak duża ilość informacji gromadzona przez administratorów na mocy obowiązującego w Polsce prawa często może okazać się niewystarczająca do wskazania konkretnego sprawcy. Żeby móc pokusić się o jego ustalenie, operator usługi musiałby podjąć się gromadzenia i przechowywania danych związanych z połączeniem usługobiorcy z usługami w postaci wykorzystanych adresów IP (najlepiej wraz z portami) oraz datą i godziną. Istnieje możliwość dążenia do ustalenia „osoby będącej po drugiej stronie sieci”, co aktualnie nie jest obowiązującą praktyką.

Ostatnim, czwartym, blokiem omawianym w czasie kursu jest tematyka przestępstwa sharingu polegającego na nielegalnym rozdzieleniu uprawnień karty abonenckiej i udostępnieniu tych uprawnień osobom do tego nieuprawnionym przy użyciu urządzeń niedozwolonych, za pośrednictwem sieci Internet. Jest to proceder pozwalający na odbiór kanałów telewizji satelitarnej w czasie rzeczywistym w wyniku bezprawnego uzyskania uprawnień przysługujących klientom nadawców telewizyjnych. W procederze sharingu biorą udział dawca – oferujący nielegalną usługę i odbiorca – osoba, której udostępniana jest telewizja.

Należy zauważyć, że zarówno dawca pirackiego sygnału, jak i biorca popełniają przestępstwo. Ta kategoria przestępstw posiada niezwykle wysoką specjalizację, a jej skuteczne zwalczanie jest możliwe praktycznie tylko dzięki zaangażowaniu komórek bezpieczeństwa platform telewizji cyfrowych, które w ramach Stowarzyszenia „Sygnał” współpracują z Policją, dostarczając danych zarówno o samym przestępstwie, miejscu jego popełnienia, jak i o osobie potencjalnego sprawcy.

Podsumowując omawiane wyżej zagadnienia, należy zauważyć, że zwalczanie nowoczesnej przestępczości wymaga zastosowania wiedzy oraz sił i środków, których Policja nie posiada na wystarczającym poziomie. Jedyną drogą dającą szansę na skuteczne zwalczanie takich naruszeń prawa jest kooperacja pokrzywdzonych z organami ścigania oraz systematyczne podnoszenie kwalifikacji policjantów.

Kurs specjalistyczny z zakresu uzyskiwania informacji z Internetu dla policjantów zwalczających przestępczość komputerową jest obecnie jednym z najbardziej nowoczesnych szkoleń przeprowadzanych przez Centrum Szkolenia Policji w Legionowie i cieszy się bardzo dużym zainteresowaniem policjantów. Jego formuła jest rozwijana i uzupełniania z edycji na edycję. Największą zaletą tej formy doskonalenia zawodowego stanowi jednak unikalność i hermetyczność przekazywanej wiedzy, której nie sposób pozyskać z Internetu, z literatury czy innych źródeł.

¹ Kurs specjalistyczny w zakresie uzyskiwania informacji z Internetu dla policjantów zwalczających przestępczość komputerową (decyzja nr 322 Komendanta Głównego Policji z dnia 24 października 2018 r. w sprawie programu nauczania na kursie specjalistycznym w zakresie uzyskiwania informacji z Internetu dla policjantów zwalczających przestępczość komputerową, Dz. Urz. KGP z 2018 r. poz. 109).

- ² Polskie Radio RDC, *Podróbki światowych marek warte blisko 30 mln zł. Wielka akcja policji w Nadarzynie*, https://www.rdc.pl/aktualnosci/mazowsze/podrobki-nadarzyn-wolka-kosowska-ubrania-podrabiane-policja-zatrzymania_XX3Kg6pKxs5fb6IchAkA [dostęp: 27.10.2024 r.].
- ³ J. Fundowicz, K. Łapiński, B. Wyżnikiewicz, *Szara Strefa 2024*, Warszawa 2024, s. 17.
- ⁴ Tamże, s. 18.
- ⁵ Tamże, s. 19.
- ⁶ Tamże.
- ⁷ Tamże.
- ⁸ Tamże.
- ⁹ Specyficzny kształt kieszeni i naszywek.
- ¹⁰ YouNeedit.pl, *Oryginalne jeansy, czyli jakie? Jak rozróżnić?*, <https://youneedit.pl/Oryginalne-jeansy-czyli-jakie-Jak-rozroznic-blog-pol-1667848577.html> [dostęp: 27.10.2024 r.].
- ¹¹ Komis Label, M. Szymański, *Jak rozpoznać autentyczność torebki Louis Vuitton: Przewodnik dla kolekcjonerów*, <https://komislabel.pl/blog/-jak-rozpoznać-autentycznosc-torebki-louis-vuitton-przewodnik-dla-kolekcjonerow-b47.html> [dostęp: 27.10.2024 r.].
- ¹² W Polsce kwestie te reguluje ustawa z dnia 30 czerwca 2000 r. – Prawo własności przemysłowej (Dz. U. z 2023 r. poz. 1170).
- ¹³ P. Gwizd, *Analiza danych w informatyce śledczej. Ataki na strony internetowe*, Kraków 2013, s. 50.
- ¹⁴ Wśród przechowywanych informacji znajdują się: dane osobowe, okresy nawiązywania połączeń, czas trwania, numery identyfikujące urządzenia inicjujące połączenia oraz stacje nadajnikowe wykorzystywane podczas nawiązywania połączeń.
- ¹⁵ Stacja BTS – z ang. *Base Transceiver Station*, stacja przekaznikowa umożliwiająca komunikację urządzenia mobilnego z siecią operatora.
- ¹⁶ Analizując odpowiedź przesłaną przez operatora, należy mieć na względzie, że usługa polegająca na dostępie do Internetu świadczona ustalonemu abonentowi może mieć charakter personalnie indywidualny, ale często też dostęp do sieci jest przekazywany przez router dzielący sygnał na kilka urządzeń czy też router bez zabezpieczeń – wtedy mamy do czynienia z tzw. siecią otwartą, z której może korzystać wiele anonimowych osób (jak w przypadku usługi typu *hot-spot*). W takich przypadkach niezbędna może się okazać analiza dotycząca urządzenia wykorzystanego podczas logowania do sieci (może to się wiązać z koniecznością procesowego zabezpieczenia, a następnie zbadania routera). Dodatkowo użytkownicy poruszający się w sieci Internet mogą podejmować próby ukrycia swojego położenia poprzez maskowanie wykorzystywanego adresu IP czy jego zmianę – wówczas ustalenie abonenta jest znacznie utrudnione, a czasem wręcz niemożliwe. To samo dotyczy pozyskiwania informacji dotyczących użytkowników korzystających z zagranicznych operatorów – w takich przypadkach w celu ustalenia abonenta niezbędne jest skorzystanie z międzynarodowej pomocy prawnej, co implikuje wiele trudności praktycznych.
- ¹⁷ M. Grabowski, *Dropshipping: instrukcja obsługi*, Gliwice 2023, s. 21.

- ¹⁸ Administratorami usług świadczonych drogą elektroniczną są np. właściciele sklepów internetowych i portali aukcyjnych, administratorzy portali ogłoszeniowych, społecznościowych, poczty e-mail, forów dyskusyjnych itd.

- ¹⁹ M. Grabowski, *Dropshipping: instrukcja obsługi*, s. 27.

Bibliografia

Publikacje

- Fundowicz J., Łapiński K., Wyżnikiewicz B., *Szara Strefa 2024*, Warszawa 2024.
- Grabowski M., *Dropshipping: instrukcja obsługi*, Gliwice 2023.
- Gwizd P., *Analiza danych w informatyce śledczej. Ataki na strony internetowe*, Kraków 2013.

Źródła internetowe

- Polskie Radio RDC, *Podróbki światowych marek warte blisko 30 mln zł. Wielka akcja policji w Nadarzynie*, https://www.rdc.pl/aktualnosci/mazowsze/podrobki-nadarzyn-wolka-kosowska-ubrania-podrabiane-policja-zatrzymania_XX3Kg6pKxs5fb6IchAkA [dostęp: 27.10.2024 r.].
- Komis Label, M. Szymański, *Jak rozpoznać autentyczność torebki Louis Vuitton: Przewodnik dla kolekcjonerów*, <https://komislabel.pl/blog/-jak-rozpoznać-autentycznosc-torebki-louis-vuitton-przewodnik-dla-kolekcjonerow-b47.html> [dostęp: 9.02.2025 r.].
- YouNeedit.pl, *Oryginalne jeansy, czyli jakie? Jak rozróżnić?*, <https://youneedit.pl/Oryginalne-jeansy-czyli-jakie-Jak-rozroznic-blog-pol-1667848577.html> [dostęp: 27.10.2024 r.].

Summary

Specialist course in obtaining information from the Internet for police officers fighting computer crime

This article synthetically presents issues from a specialist course on obtaining information from the Internet for police officers fighting computer crime, conducted by the Criminal Department of the Police Training Centre in Legionowo.

The 4 main blocks of the course were discussed chronologically. First, the specificity of prosecuting crimes related to the counterfeit branded goods, was presented.

The second course block presents mechanisms and methods of prosecuting cyber crimes from the point of view of law enforcement agencies.

The third block highlighted the methods of cooperation with non-police entities and its scope in combating crimes committed via auction portals.

The last, fourth part presents the methods of Police cooperation with the „Signal” Association in combating piracy against digital television.

The article emphasizes the innovation of the course and the often underestimated role of synergy between the activities of private companies and the Police in the area of combating specific and sophisticated crime.

The author of the study emphasizes that some of the course issues were only indicated in the article, because the specificity of the knowledge provided by the lecturer during the classes does not allow it to be described in detail in professional magazines due to the possibility of it being used by the criminals to eliminate mistakes made while committing crimes.

Tłumaczenie: Beata Peplowska

WSPÓŁCZESNE ZAGROŻENIA

Cz. 1. Zagrożenia biologiczne i chemiczne

Ryc. 1. <https://pl.freepik.com>.

podkom. Kamila Poloczek

Zakład Szkoleń Specjalnych CSP



Ryc. 2. <https://syoubou.club/category>.

**Największym zagrożeniem
nie jest broń masowego rażenia,
lecz niewiedza i brak przygotowania.**

Współczesne zagrożenia określa się najczęściej, używając popularnego akronimu „CBRNE”. Jest to skrót powstały od słów: Chemical, Biological, Radiological, Nuclear, Explosive, odnoszący się do zagrożeń związanych z użyciem lub uwolnieniem substancji chemicznych, biologicznych, radiologicznych, nuklearnych z wykorzystaniem, dla lepszej ich propagacji, materiałów wybuchowych¹. Każdy z tych typów zagrożeń wiąże się z różnymi stopniami ryzyka, które mogą mieć poważne konsekwencje dla zdrowia publicznego, bezpieczeństwa ekosfery oraz infrastruktury, w tym tej, uznawanej za tzw. infrastrukturę krytyczną.

Niniejszy artykuł został opracowany z wykorzystaniem informacji zawartych w poradnikach Rządowego Centrum Bezpieczeństwa (RCB) dotyczących bezpiecznych zachowań w przypadku wystąpienia zagrożeń CBRNE², a także infografik opublikowanych na stronie RCB³. Zostały w nim scharakteryzowane poszczególne typy zagrożeń, szczególną uwagę poświęcono czynnikom chemicznym oraz biologicznym.

Zagrożenia chemiczne to uwolnienie niebezpiecznych dla ludzi, zwierząt i ekosfery pierwiastków chemicznych, a także ich związków, mieszanin lub roztworów, zarówno występujących naturalnie w środowisku, jak i będących skutkiem działalności człowieka.

Ze względu na właściwości działania czynników chemicznych możemy podzielić na następujące grupy:

1) **uczulające**, a więc wywołujące alergię, czyli reakcję immunologiczną organizmu na oddziaływanie czynnika zewnętrznego – tzw. alergen, który poprzez wywołanie wzrostu stężenia histaminy w surowicy krwi, powoduje obniżenie ciśnienia tętniczego, podniesienie się temperatury ciała oraz przyspieszenie akcji serca, skurcze mię-

śni gładkich oskrzeli i przewodu pokarmowego, a także obrzęk; wstrząs wywołany alergenem może spowodować trudności z oddychaniem, utratę przytomności, a w skrajnych przypadkach śpiączkę oraz zgon;

2) **drażniące**, wywoływane przez:

- pary (opary) substancji chemicznych, gazy, pyły⁴, które mogą powodować zmiany o charakterze zapalnym w różnych odcinkach dróg oddechowych;
- zasady, kwasy i rozpuszczalniki mogące wywołać łzawienie oczu, a także nieodwracalnie je uszkodzić; ponadto, po bezpośrednim kontakcie ze skórą kwasów, zasad, mydeł i środków piorących, a także rozpuszczalników organicznych, wskutek ich działania, może dojść do uszkodzenia poszczególnych warstw skóry oraz tkanek pod nimi, przy czym zmiany te nierzadko są trwałe;

3) **toksyczne**, a więc takie, które mają zdolność powodowania uszkodzeń w żywych organizmach w sposób wywołujący ostre zatrucie lub upośledzenie czynności poszczególnych komórek, wrażliwych narządów wewnętrznych albo całego organizmu; należy tu zauważyć, że na toksyczność tych substancji mają wpływ zarówno ich właściwości ze-

wnętrzystrojowe – fizykochemiczne, takie jak ich rozpuszczalność w wodzie oraz tłuszczach⁵ (współczynnik podziału oktanol/woda), temperatura parowania oraz wrzenia, rozmiar, struktura i budowa chemiczna cząsteczek⁷, jak również biologiczne, czyli wewnątrzustrojowe właściwości poszczególnych żywych organizmów (np. etap rozwoju osobniczego, wiek, płeć, uwarunkowania genetyczne, czynniki atmosferyczne i inne)⁸;

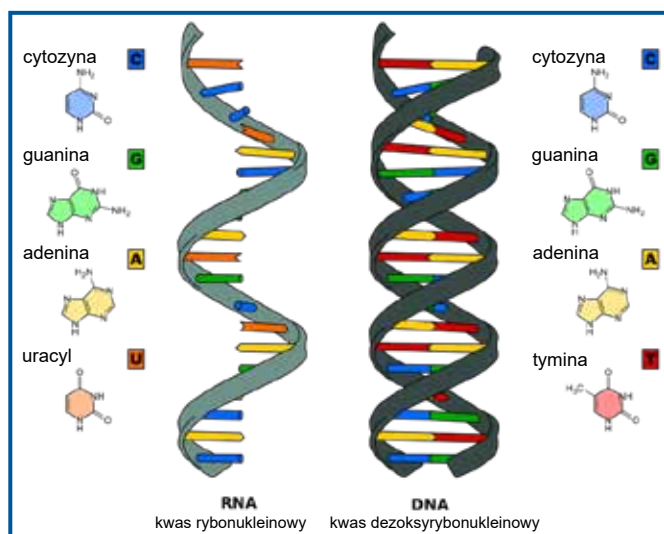
4) **mutagenne**, polegające na wywoływaniu trwałych zmian w materiale genetycznym (DNA) organizmu.

Należałoby tutaj wspomnieć, czym jest DNA, oraz scharakteryzować jego rolę w organizmach żywych. DNA, kwas deoksyrybonukleinowy (ang. *deoxyribonucleic acid*), to materiał genetyczny występujący we wszystkich organizmach żywych, pełniący kluczową rolę w przechowywaniu, przekazywaniu oraz wyrażaniu informacji genetycznej. DNA zawiera „instrukcje” potrzebne do budowy, funkcjonowania i reprodukcji komórek. Jest biopolimerem⁹ składającym się z dwóch długich łańcuchów (nici) ułożonych w spiralę, tzw. podwójną helisę. Łańcuchy są zbudowane z mniejszych jednostek zwanych nukleotydami, składających się z trzech części: reszty fosforanowej, cukru deoksyrybozy (pięciowęglowy cukier), zasady azotowej (jednej z czterech, tj. **A** – adeniny, **T** – tyminy, **C** – cytozyny oraz **G** – guaniny). Oprócz DNA, w organizmach żywych występuje RNA (kwas rybonukleinowy, ang. *ribonucleic acid*), w którym tymina jest zastąpiona przez **U** – uracyl; pirymidynową¹⁰ zasadę azotową. W RNA uracyl paruje się z adeniną, tworząc, podobnie jak w przypadku DNA, pary zasad komplementarnych¹¹. Obecność uracylu w RNA jest niezbędna do prawidłowego kodowania informacji genetycznej podczas procesu transkrypcji i translacji.

DNA przechowuje informacje o budowie białek, które są kluczowe dla funkcjonowania organizmu. Każda sekwencja nukleotydów w DNA koduje określoną informację, przekształcaną następnie w białka w procesach transkrypcji i translacji. Kwas deoksyrybonukleinowy ma zdolność do samodzielnego kopiowania (replikacji), co jest kluczowe w procesie

podziału komórkowego. Dzięki replikacji komórki potomne otrzymują kopie materiału genetycznego z komórki macierzystej. DNA jest materiałem dziedzicznym przekazywanym z pokolenia na pokolenie. Informacje genetyczne przekazywane za pomocą DNA od rodziców do potomstwa pozwalają na utrzymanie ciągłości gatunku. DNA koduje geny, które kierują produkcją białek w komórkach. Białka te pełnią różnorodne funkcje, takie jak enzymatyczne, strukturalne czy regulatorowe, wpływając na metabolizm, wzrost i rozwój organizmu. U organizmów wielkomórkowych (eukariotycznych¹²), takich jak rośliny, zwierzęta, DNA znajduje się głównie w jądrze komórkowym oraz w organellach, takich jak mitochondria i chloroplasty, natomiast w organizmach jednokomórkowych (prokariotycznych¹³), do których zaliczamy bakterie i archeony, DNA jest wolno zawieszone w cytoplazmie, bez wyraźnego jądra komórkowego. Archeony (archaea) to grupa jednokomórkowych mikroorganizmów, które, podobnie jak bakterie, nie posiadają jądra komórkowego i innych organelli otoczonych błoną. Chociaż początkowo uważano je za bakterie, w rzeczywistości są odrębną domeną życia, różniącą się zarówno od bakterii, jak i od eukariotów (organizmów posiadających jądro komórkowe). Archeony mają unikalne lipidy¹⁴ w błonie komórkowej, co różni je od bakterii i eukariotów. Dzięki temu mogą przetrwać w ekstremalnych warunkach środowiskowych. Badania nad archeonami przyczyniły się do lepszego zrozumienia ewolucji życia na Ziemi. Obecnie uważa się, że archeony mogą być blisko spokrewnione z przodkami eukariotów¹⁵.

Mutageny chemiczne mogą wpływać na DNA na różne sposoby, prowadząc do mutacji, czyli zmiany w sekwencji nukleotydów w genach. Zmiany te mogą być szkodliwe, gdyż prowadzą do chorób genetycznych, nowotworów, a także mogą być dziedziczone przez potomstwo, jeśli mutacje wystąpią w komórkach rozrodczych. Niektóre substancje chemiczne mogą reagować bezpośrednio z DNA komórek, powodując pęknięcia nici DNA, zmiany strukturalne lub chemiczne w zasadach azotowych. Na przykład benzopiren, obecny chociażby w dymie tytoniowym, może tworzyć addukty z DNA, co prowadzi do mutacji. Addukty to związki chemiczne, które powstają w wyniku reakcji dwóch lub więcej cząsteczek, zazwyczaj o różnych strukturach, które nie łączą się w sposób kowalencyjny¹⁶, tworząc nową strukturę chemiczną. Proces ten nazywany jest reakcją addycji, a addukty są produktem tej reakcji. W kontekście biologicznym i toksykologicznym addukty są szczególnie ważne, gdy mówimy o ich interakcji z DNA. Addukty DNA powstają, gdy toksyczne substancje chemiczne (np. mutageny) reagują z zasadami azotowymi w DNA, tworząc trwałe połączenia. Może to prowadzić do zaburzeń w strukturze DNA, co z kolei może skutkować mutacjami, uszkodzeniem genów i potencjalnie rozwojem nowotworów. Poza wymienionym w tekście przykładem adduktu benzopiren-DNA innym znanym adduktem jest aflatoksyna-DNA. Aflatoksyna to toksyna wytwarzana przez pleśń, co w przypadku stworzenia adduktu znacząco zwiększa ryzyko raka wątroby. Niektóre mutageny mogą wpływać na mechanizmy replikacji DNA, powodując błędy w kopiowaniu informacji genetycznej. I tak na przykład, bromek etyldyny¹⁷ może wbudowywać się w DNA, zaburzając proces



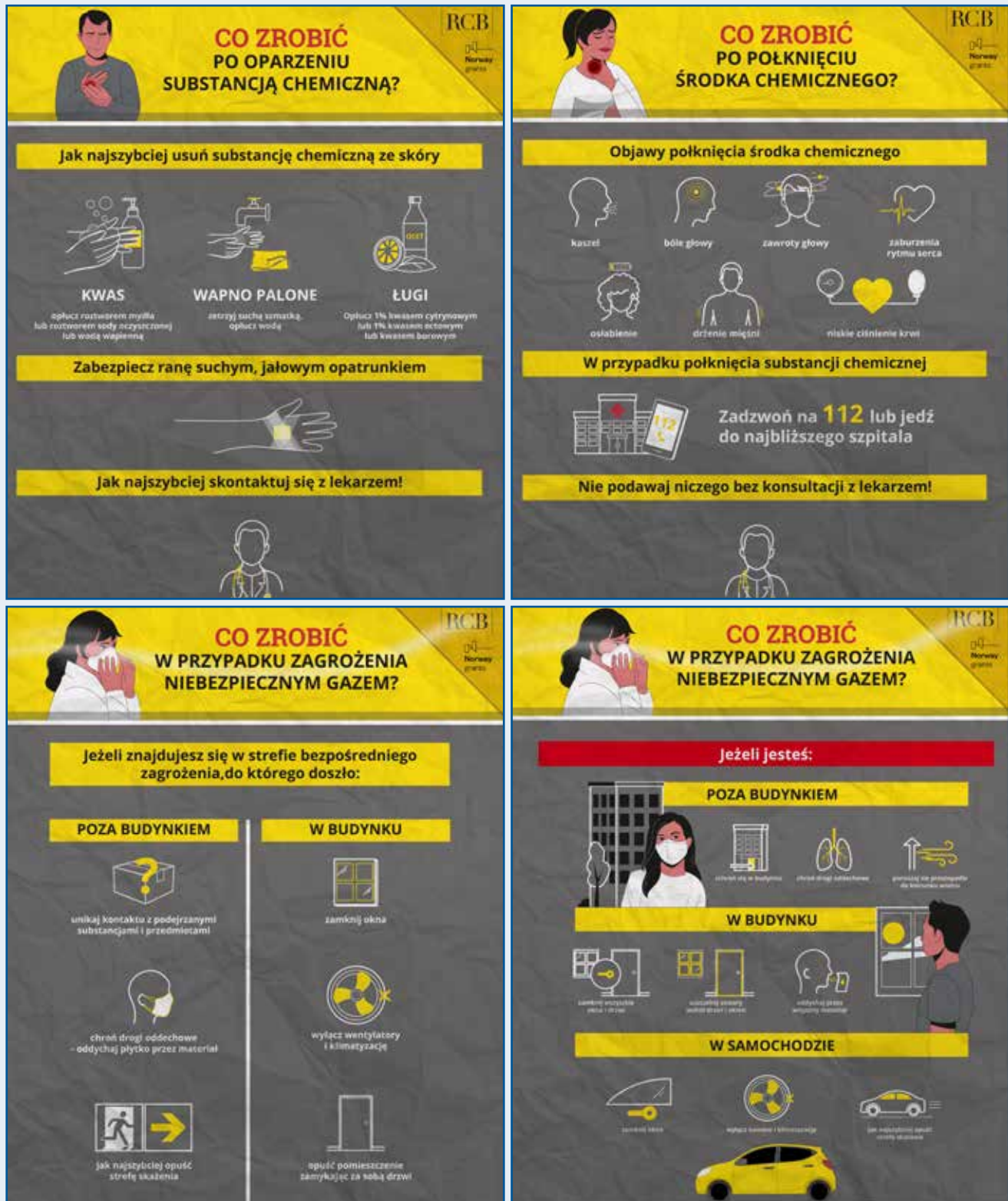
Ryc 3. Zasady tworzące DNA i RNA.

Źródło: <https://www.hiclipart.com/free-transparent-background-png-clipart-cnamb/download>.

ZAGROŻENIA BIOLOGICZNE I CHEMICZNE

replikacji. Niektóre z mutagenów chemicznych, takich jak np. akrydyna¹⁸, mogą wbudowywać się pomiędzy warstwy zasad azotowych w DNA, powodując zmiany w strukturze podwójnej helisy. To może prowadzić do błędów podczas

replikacji, takich jak delecje lub insercje nukleotydów. Inne mutageny, np. kwas azotowy, poprzez deaminację¹⁹, powodują modyfikacje zasad azotowych, co prowadzi do błędnych sparowań podczas replikacji, a więc do błędów w ko-



Ryc. 4–7. Schematy przedstawiające sposób postępowania w przypadku narażenia na różne typy zagrożeń chemicznych.

Źródło: Rządowe Centrum Bezpieczeństwa, *Zagrożenia chemiczne*, <https://alert.rcb.gov.pl/blog/zagrozenia-chemiczne/> [dostęp: 24.02.2025 r.].

dowaniu genetycznym. Ponadto mutageny, takie jak metale ciężkie (np. arsen, kadm, ołów, nikiel), wywołują w komórkach stres oksydacyjny, a przez to mogą generować wolne rodniki tlenowe uszkadzające DNA, co może przyczynić się do wywołania chorób, takich jak: udary mózgu, astma, nadciśnienie tętnicze, zawał serca, choroby płuc, miażdżyca, niewydolność serca, cukrzyca typu drugiego, choroby zwyrodnieniowe stawów, nowotwory i depresja.

Pośród skutków działania mutagennego na organizmy żywe można wymienić:

- nowotwory – mutacje w określonych genach mogą prowadzić do niekontrolowanego wzrostu komórek, co jest charakterystyczne dla rozwoju nowotworów,
- choroby genetyczne – mutacje genów odpowiedzialnych za kluczowe funkcje organizmu mogą prowadzić do dziedzicznych schorzeń genetycznych, takich jak mukowiscydoza czy anemia sierpowata,
- zmiany dziedziczne – mutacje w komórkach rozrodczych mogą zostać przekazane potomstwu, co może prowadzić do wad wrodzonych lub innych problemów zdrowotnych u przyszłych pokoleń.

5) **chemiczne czynniki rakotwórcze** to substancje chemiczne, które mogą prowadzić do rozwoju nowotworów poprzez uszkodzenie materiału genetycznego DNA, a także mogą wpływać na wzrost i rozwój komórek poprzez inne mechanizmy; wśród substancji chemicznych wykazujących działanie rakotwórcze (kancerogenne) możemy wyróżnić:

- kancerogeny – substancje, które bezpośrednio powodują rozwój nowotworów; są to na przykład: benzopiren – znajdujący się w dymie tytoniowym i spalinach samochodowych, aflatoksyny – toksyny produkowane przez pleśnie mogące zanieczyszczać żywność lub formaldehyd – używany w przemyśle jako konserwant,
- omówione już wcześniej metale ciężkie: arsen, nikiel, kadm i ołów mogą powodować nowotwory poprzez różne mechanizmy, w tym poprzez generowanie stresu oksydacyjnego i uszkodzenie DNA,
- rozpuszczalniki, takie jak np. benzen, mogą prowadzić do nowotworów krwi, w tym białaczki,
- substancje używane przemysłowo w budownictwie (np. azbest) przyczyniają się w sposób fizyczny do wystąpienia nowotworów płuc i międzybłoniaka²⁰,
- aflatoksyny wytwarzane przez pleśnie, które prowadzą do nowotworów wątroby.

Na grafikach (ryc. 4–7) przedstawiono różne typy zagrożeń chemicznych oraz sposoby postępowania po ekspozycji na te czynniki.

Zagrożenia biologiczne. W odniesieniu do biologicznego aspektu zagrożeń CBRNE kluczowym pojęciem jest tutaj patogen. Patogeny to mikroorganizmy lub inne czynniki biologiczne, które mogą wywoływać choroby u ludzi, zwierząt lub roślin. Są one odpowiedzialne za szeroki zakres chorób zakaźnych i mogą przenosić się na różne sposoby – poprzez powietrze, wodę, kontakt bezpośredni lub wektory²¹ (np. owady). Wyróżniamy następujące rodzaje patogenów:

- **bakterie**, jednokomórkowe organizmy prokariotyczne; niektóre bakterie są nieszkodliwe, a nawet korzystne, natomiast patogenne bakterie mogą wywoływać choro-

by, takie jak gruźlica, węglik, cholera, np. *Streptococcus pneumoniae* wywołuje zapalenie płuc,

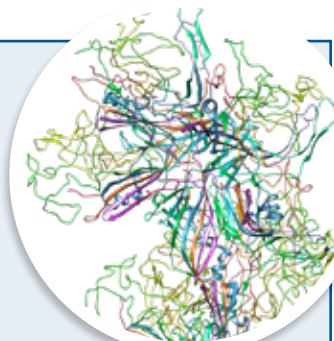
- **wirusy** niezdolne do samodzielnego rozmnażania, infekujące komórki gospodarza i wykorzystujące ich mechanizmy do replikacji, np. wirus grypy, wirus HIV, wirus ospy, wirus SARS CoV-2 wywołujący COVID-19,
- **grzyby** – organizmy eukariotyczne, zdolne do powodowania infekcji u ludzi, roślin oraz zwierząt; grzyby mogą wywoływać zarówno powierzchowne, jak i głębokie zakażenia, np. *Candida albicans* (wywołuje kandydozę), *Aspergillus* (wywołuje aspergilozę),
- **Pasożyty** – organizmy, które żyją kosztem swojego gospodarza, wywołując szkody w jego funkcjonowaniu; mogą to być zarówno pasożyty jednokomórkowe (np. pierwotniaki), jak i wielokomórkowe (np. robaki); np. *Plasmodium* (wywołuje malarię), *Toxoplasma gondii* (wywołuje toksoplazmozę),
- **priony**, nieprawidłowo zbudowane białka, które mogą indukować patologiczne zmiany w innych białkach; są odpowiedzialne za choroby neurodegeneracyjne, np. choroba Creutzfeldta-Jakoba, gąbczasta encefalopatia²² bydła (BSE, tzw. choroba szalonych krów).

Patogeny mogą się rozprzestrzeniać następującymi drogami:

- poprzez bezpośredni kontakt, taki jak dotyk, uścisk dłoni, pocałunek, kontakt z krwią lub innymi płynami ustrojowymi,

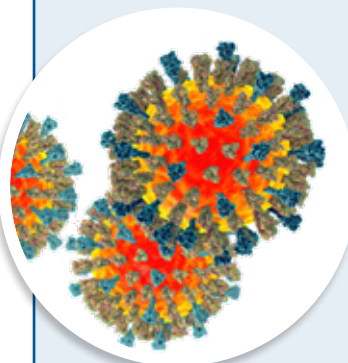
Ryc. 8. Szczegółowa mapa wirusów i bakterii.

Źródło: www.hiclipart.com.



Ryc. 9. wirus odry.

Źródło: www.hiclipart.com.



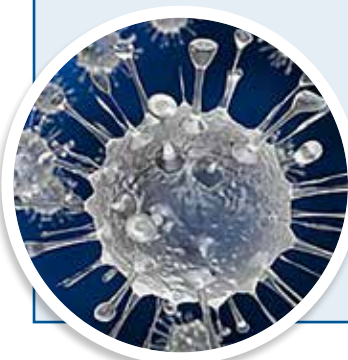
Ryc. 10. Bakteria E. Coli.

Źródło: www.hiclipart.com.

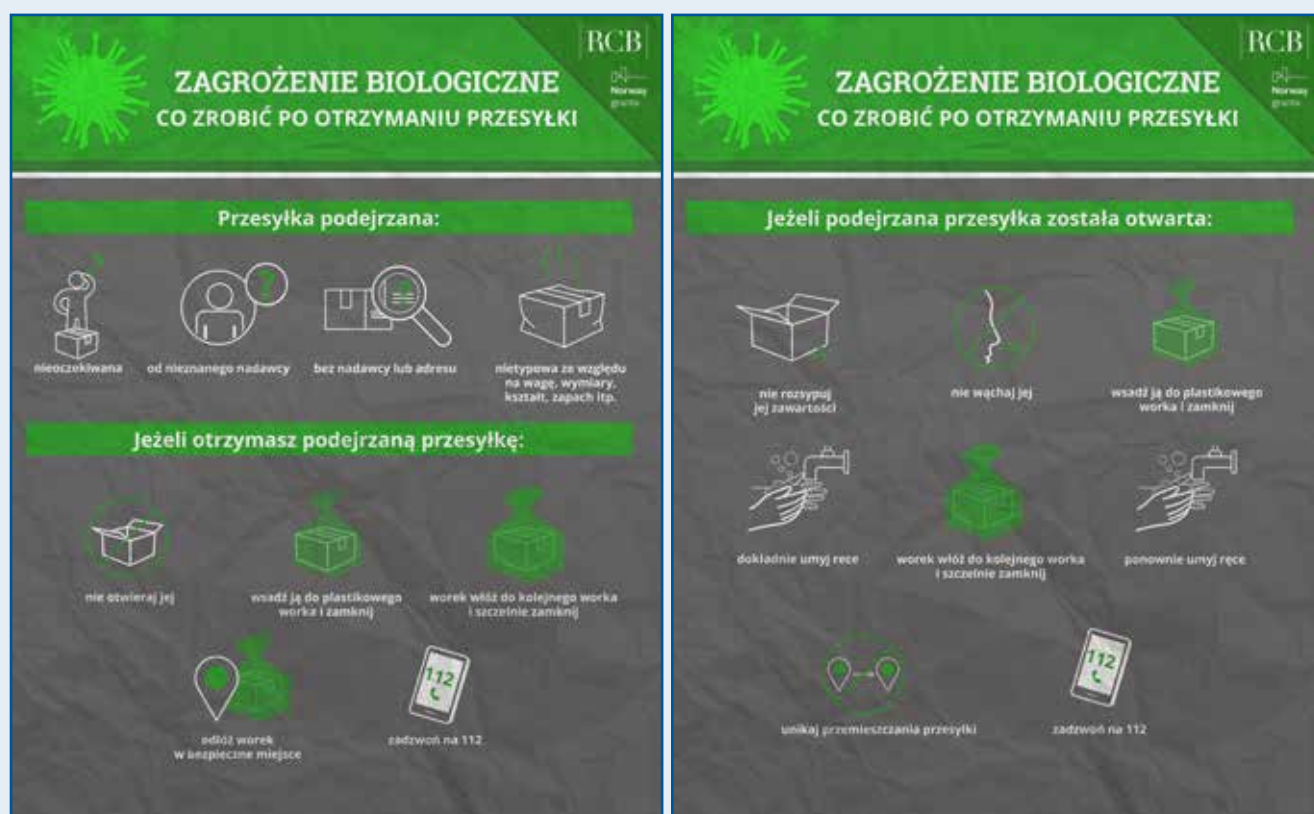


Ryc. 11. Wirus (SARS CoV-2).

Źródło: <https://syoubou.club>.



ZAGROŻENIA BIOLOGICZNE I CHEMICZNE



Ryc. 12–13. Schematy przedstawiające sposób postępowania w przypadku otrzymania przesyłki, co do której adresat przypuszcza, że jej zawartość może stanowić zagrożenie biologiczne. Źródło: Rządowe Centrum Bezpieczeństwa, *Zagrożenia biologiczne*, <https://alert.rcb.gov.pl/blog/zagrozenia-biologiczne/> [dostęp: 24.02.2025 r.].

- wskutek pośredniego kontaktu, poprzez kontakt z zanieczyszczonymi powierzchniami lub przedmiotami,
- drogą kropelkową, np. poprzez kaszel, kichanie, mówienie – krople wody zawierające patogeny unoszą się w powietrzu,
- zanieczyszczoną wodą i żywnością, poprzez zakażenie patogenami wywołującymi skażenie wody lub żywności, co może prowadzić do epidemii chorób pokarmowych, takich jak np. salmonelloza,
- poprzez wektory – niektóre patogeny są przenoszone przez owady, np. komary w przypadku malarii.

Patogeny są kluczowym czynnikiem w rozwoju chorób zakaźnych, które mogą mieć ogromne konsekwencje zdrowotne, społeczne i ekonomiczne. Celowe użycie patogenów (np. jako broni biologicznej) polega na intencjonalnym wprowadzaniu mikroorganizmów chorobotwórczych (takich jak bakterie, wirusy, grzyby) lub ich toksyn do środowiska danej populacji w celu spowodowania chorób, śmierci i/albo destabilizacji społecznej. W takim przypadku wykorzystuje się zdolność tych patogenów do wywoływania chorób zakaźnych, które mogą rozprzestrzeniać się wśród ludzi, zwierząt lub roślin. Aby osiągnąć powyższy skutek, można używać patogenów zarówno naturalnie występujących mikroorganizmów, jak również ich wersji zmodyfikowanych, bardziej odpornych na leczenie, szybciej się rozprzestrzeniających lub wywołujących cięższe objawy. Patogeny te mogą zostać intencjonalnie wprowadzane do wody, żywności, powie-

trza, za pomocą aerozoli lub poprzez wektory (np. komary). Rozprzestrzenienie się tego zagrożenia jest trudne do wykrycia, ponieważ objawy choroby pojawiają się dopiero po okresie inkubacji, a zatem obserwujemy je poprzez wywołane skutki:

- bezpośrednie, gdy choroby wywołane przez patogeny będą prowadziły do masowych zgonów, zakażeń, hospitalizacji oraz przeciążenia systemu opieki zdrowotnej,
- pośrednie, wywołujące chaos społeczny, destabilizację gospodarki, strach i panikę, zarówno lokalnie, jak i w całym kraju, a także długotrwałe skutki psychologiczne.

Choroby zakaźne, zwłaszcza wywołane intencjonalnie, jako broń biologiczną niezwykle ciężko jest kontrolować, zwłaszcza jeśli wystąpi opóźniona reakcja. Ponadto zakażenia wywołane niektórymi patogenami mogą być trudne do leczenia z powodu braku skutecznych leków lub dostępności szczepionek, co w dłuższej perspektywie czasowej, w skrajnie niekorzystnej sytuacji, może doprowadzić do wybuchu pandemii. Warto również podkreślić, iż wiele z patogenów może współdziałać ze sobą, co zwiększa ich potencjał do wywoływania epidemii (np. wirusy wraz z bakteriami).

Infografiki 12–13 ilustrują sposób postępowania w przypadku otrzymania przesyłki, co do której adresat przypuszcza, że jej zawartość może stanowić zagrożenie biologiczne.

Autorka podkreśla znaczenie wiedzy oraz przygotowania na zagrożenia CBRNE, które mogą mieć daleko idące skutki zdrowotne, społeczne i ekonomiczne.

- ¹ Tematyka zagrożeń CBRNE, choć nie w tak szerokim zakresie, jak w obecnym numerze, gościła już na łamach „Kwartalnika Policyjnego” – zob. K. Poloczek, *Fizykochemiczne zagrożenia związane z wypadkami pojazdów ADR*, „Kwartalnik Policyjny” 2020, nr 1–2, s. 114–118.
- ² Na stronie Rządowego Centrum Bezpieczeństwa (RCB) można zapoznać się zarówno z zagrożeniami CBRNE, jak również ze sposobami postępowania w przypadku wystąpienia takiego niebezpieczeństwa: <https://alert.rcb.gov.pl/>. Treść poradników przygotowanych w ramach projektu predefiniowanego „Wzmocnienie bezpieczeństwa w zakresie CBRNE – koordynacja i standaryzacja” PA23/NMF2014-2021, finansowanego ze środków Norweskiego Mechanizmu Finansowego 2014–2021, była konsultowana z: Policją, Państwową Strażą Pożarną, Państwową Agencją Atomistyki, Głównym Inspektorem Weterynarii, Głównym Inspektorem Sanitarnym, Agencją Bezpieczeństwa Wewnętrznego, <https://alert.rcb.gov.pl/> [dostęp: 30.09.2024 r.].
- ³ Źródło: <https://alert.rcb.gov.pl/do-pobrania/> [dostęp: 1.10.2024 r.].
- ⁴ Np. chlorowódor, fluorowódor, formaldehyd, amoniak, kwas octowy oddziałują na górne odcinki dróg oddechowych, chlor, trichlorek fosforu i trichlorek arsenu, a także ditlenek siarki uszkadzają zarówno górne drogi oddechowe, jak i oskrzela, fosgen oraz tlenek azotu, poprzez uszkodzenia tkanki płucnej, mogą powodować obrzęk płuc, a w dłuższej perspektywie czasowej, poprzez obniżenie odporności organizmu, zwiększają ryzyko infekcji, przyczyniając się do astmy oraz rozedmy płuc.
- ⁵ Ułatwiająco lub utrudniające przenikanie przez błonę komórkową.
- ⁶ Oktanol, zwany również alkoholem oktylowym, to organiczny związek chemiczny z grupy alkoholi. Ma wzór chemiczny $C_8H_{17}OH$ i występuje w kilku izomerycznych formach, z których najbardziej powszechną jest 1-oktanol. Oktanol jest bezbarwną cieczą o charakterystycznym zapachu i jest stosowany w różnych gałęziach przemysłu, w tym w przemyśle kosmetycznym i perfumeryjnym. Jednym z interesujących aspektów oktanolu jest jego użycie w eksperymentach związanych z badaniem rozpuszczalności lipidów, znanym jako współczynnik podziału oktanol-woda. To narzędzie pomaga ocenić, jak substancje chemiczne rozprzestrzeniają się między fazami wodną a lipidową, co jest istotne w farmakologii i toksykologii.
- ⁷ Częsteczki mniejszych rozmiarów wywołują silniejsze efekty toksyczne, gdyż szybciej wchłaniają się do krwi w pęcherzykach płucnych.
- ⁸ Np. pestycydy silniej oddziałują na kobiety; na działania toksyczne bardziej narażone są osoby starsze oraz dzieci; genetyczne choroby metaboliczne zwiększają podatność na zatrucie; ciśnienie atmosferyczne, siła i kierunek wiatru, temperatura powietrza wpływają na zwiększenie lub obniżenie skutków kontaktu z toksycznymi substancjami itp.
- ⁹ Biopolimery to naturalne polimery wytwarzane przez organizmy żywe. Są to wielocząsteczkowe związki chemiczne, które pełnią kluczowe funkcje biologiczne i stanowią podstawę strukturalną wielu organizmów.
- ¹⁰ Pirymidyny to zasady o pojedynczym pierścieniu strukturalnym, w przeciwieństwie do puryn, które mają strukturę podwójnego pierścienia.
- ¹¹ Komplementarność zasad jest kluczowa dla procesów replikacji DNA i transkrypcji RNA. Dzięki komplementarności, podczas replikacji DNA, nici macierzyste mogą służyć jako matryce do tworzenia nowych nici, zachowując precyzyjną sekwencję genetyczną.
- ¹² Organizmy, których komórki zawierają jądro komórkowe otoczone błoną, a także liczne inne organelle oddzielone błonami, takie jak mitochondria czy aparat Golgiego. Eukaryoty mogą być zarówno jedno-, jak i wielokomórkowe, a ich komórki mają znacznie bardziej złożoną strukturę niż komórki prokariotyczne. Organizmy eukariotyczne obejmują szerokie spektrum form życia, od prostych jednokomórkowych organizmów po skomplikowane wielokomórkowe organizmy, takie jak rośliny i zwierzęta.
- ¹³ Organizmy prokariotyczne to jednokomórkowe organizmy, które nie mają jądra komórkowego ani innych organel otoczonych błonami. Ich materiał genetyczny (DNA) znajduje się bezpośrednio w cytoplazmie, w obszarze zwanym nukleoidem, bez oddzielającej go błony jądrowej. Są to najprostsze i najstarsze formy życia na Ziemi. Oprócz bakterii, do prokariotów zaliczamy też archeony.
- ¹⁴ Związki organiczne, które pełnią wiele kluczowych funkcji w organizmach żywych. Związki te są hydrofobowe, czyli nierozpuszczalne w wodzie oraz rozpuszczalne w rozpuszczalnikach organicznych, takich jak alkohol, eter czy chloroform. Lipidy obejmują różnorodne związki, w tym tłuszcze, oleje, woski, fosfolipidy i steroły.
- ¹⁵ Spang A., Saw J.H., Jørgensen S.L. et al. (2015). *Complex archaea that bridge the gap between prokaryotes and eukaryotes*. Nature, 521, 173–179, źródło: <https://doi.org/10.1038/nature14447> [dostęp: 1.10.2022 r.].
- ¹⁶ Podstawowy sposób tworzenia cząsteczek, takich jak woda (H_2O) czy tlen cząsteczkowy (O_2).
- ¹⁷ Bromek etyldyny (EtBr) to związek chemiczny o strukturze płaskiej, używany głównie jako barwnik fluorescencyjny do wizualizacji kwasów nukleinowych (DNA i RNA) w technikach elektroforezy żelowej. Jest to związek interkalujący, co oznacza, że może „wślizgiwać się” między zasady azotowe w cząsteczce DNA, zmieniając jego strukturę. Bromek etyldyny emituje intensywną pomarańczowo-czerwoną fluorescencję pod wpływem promieniowania UV, co czyni go przydatnym narzędziem w laboratoriach molekularnych.
- ¹⁸ Akrydyna to organiczny związek chemiczny o strukturze heterocyklicznej, składający się z trzech pierścieni benzenowych połączonych w jeden układ pierścieniowy. Akrydyna jest bezbarwną, krystaliczną substancją, która znajduje zastosowanie w chemii i biologii, szczególnie jako związek barwiący i mutagen.
- ¹⁹ Deaminacja to proces chemiczny, w którym grupa aminowa ($-NH_2$) zostaje usunięta z zasady azotowej w cząsteczce DNA, co prowadzi do zmian w strukturze i sekwencji nukleotydów. Deaminowanie może dotyczyć różnych zasad azotowych, ale w przypadku DNA najczęściej dotyczy cytozyny (C) i adeniny (A).
- ²⁰ Nowotwór, który rozwija się z komórek międzybłonka, cienkiej warstwy tkanki wyściełającej jamy ciała, takie jak opłucna (otaczająca płuca), osierdzie (otaczające serce) i otrzewna (otaczająca narządy jamy brzusznej). Międzybłonniak jest zazwyczaj związany z narażeniem na azbest, a jego rozwój często wiąże się z długotrwałym, nawet niewielkim narażeniem na ten czynnik.
- ²¹ Wektory są pośrednim ogniwem w transmisji patogenów, umożliwiając im dotarcie do nowych gospodarzy, takich jak ludzie, zwierzęta lub rośliny. Wektory same nie wywołują choroby, ale przenoszą patogeny, które mogą zakażać gospodarza. Patogeny mogą namnażać się wewnątrz wektora lub tylko być przez niego mechanicznie przenoszone. W przypadku niektórych patogenów wektor jest niezbędny dla ich cyklu życia (np. do rozmnażania się lub dojrzewania).
- ²² Ogólne określenie na zaburzenia funkcji mózgu spowodowane różnorodnymi czynnikami, które prowadzą do uszkodzenia lub dysfunkcji tkanki mózgowej. Encefalopatia nie jest jedną chorobą, ale zespołem objawów wynikających z różnych stanów chorobowych, które mają wpływ na mózg. Może mieć charakter ostry (nagły) lub przewlekły (długotrwały).

Summary

Modern Threats. Part 1. Biological and Chemical Threats

CBRNE threats pose a serious risk to public health, safety, and infrastructure, including critical infrastructure. The acronym “CBRNE” refers to chemical, biological, radiological, nuclear, and explosive threats.

The first part of the article discusses chemical and biological hazards. Chemical threats are classified according to their effects on living organisms. Several groups of chemical agents are distinguished, including allergens (which cause allergic reactions), irritants (which cause damage to mucous membranes and skin), toxic substances (which lead to poisoning and cell damage), mutagens (which alter genetic material and can lead to cancers and genetic diseases), and carcinogens, which can directly lead to the development of tumors. In the context of biological threats, the article focuses on pathogens – microorganisms that cause diseases in humans, animals, and plants. Pathogens can be classified as bacteria, viruses, fungi, parasites, and prions. Various routes of pathogen transmission are described, including direct contact, indirect contact, droplet transmission, and vector-borne transmission. The use of pathogens as biological weapons involves the deliberate introduction of pathogenic microorganisms into the environment, which can lead to mass epidemics and social destabilization.

In writing the article, the author utilized information from the Government Security Center (RCB), based on data obtained from the “Safe Behavior Guides” and infographics developed for RCB, which were also used in the content of this article.

The article emphasizes the importance of knowledge and preparedness for CBRNE threats, which can have far-reaching health, social, and economic consequences.

Tłumaczenie: Autorka



Fot. 1. Ćwiczenia lodowe, Legionowskie WOPR.

UŻYCIE PNEUMATYCZNYCH SAŃ RATOWNICZYCH WODNO-LODOWYCH RS1 w ratownictwie lodowym

kom. Kinga Czerwińska

Zakład Szkoleń Specjalnych CSP

Zamarzające zimą zbiorniki wodne stanowią duże niebezpieczeństwo dla osób lekkomyślnie próbujących swoich sił z żywiołem. Brak wiedzy i doświadczenia skutkuje śmiertelnymi wypadkami. Ujemne temperatury powietrza obniżają temperaturę wody, która zamienia się w warstwę lodu. Laikom ciężko jednak wytłumaczyć, że ta lodowa pokrywa zmienia się nieustannie (pod względem grubości, struktury), na co wpływ ma nie tylko temperatura, ale również zafalowanie, ukształtowanie dna, roślinność. Dlatego też, gdy tylko akweny pokrywają się lodem, oprócz wędkarzy lodowych, bojerowców, kitesurferów, pojawiają się tam służby ratownicze, jak ratownicy wodni, policjanci wodni i strażacy, by ćwiczyć i sprawdzać posiadany sprzęt specjalistyczny.

22 lutego br. ratownicy Legionowskiego WOPR w godzinach porannych odbyli takie szkolenie, aby kilka godzin później wykorzystać umiejętności w rzeczywistej akcji. Podczas szkolenia zostały przećwiczone różne scenariusze interwencyjne podejmowane w trudnych warunkach zimowych. W trakcie ćwiczeń używane były kolce lodowe, poduszkowiec oraz pneumatyczne sanie lodowe, których zastosowanie chciałabym przedstawić bardziej szczegółowo – zarówno z punktu widzenia ratownika, jak i osoby ratowanej.

Ćwiczenia ratowników Legionowskiego WOPR odbyły się na pneumatycznych saniach wodno-lodowych RS1. Sanie te zostały zaprojektowane specjalnie dla służb ratunkowych działających na wodzie lub zamarzniętych zbiornikach wodnych. Konstrukcja sań oparta jest na stelażu pneumatycznym. Posiada dwie części szczytowe: z przodu i z tyłu, co pozwala na asekurację ratownika i stanowi jednocześnie punkt wsparcia przy podejmowaniu osoby poszkodowanej na pokład. Możliwe jest napełnienie konstrukcji pneumatycznej w niespełną minutę



Fot. 2.



Fot. 3.

Fot. 2–3. Pneumatyczne sanie ratownicze wodno-łodowe RS1.

przy zastosowaniu odpowiedniego reduktora ciśnienia. Po napompowaniu podłoga sanie staje się sztywna, jak to jest na przykład w deskach typu SUP, oraz antypoślizgowa. Jednocześnie całość dzięki nowoczesnej technice łączenia materiałów jest niezwykle wytrzymała na uszkodzenia wynikające z tarcia i ścierania, co ma bardzo istotne znaczenie w warunkach lodowych. Sanie z dodatkowym wyposażeniem (pagajami, pętlami zaczepowymi) ważą zaledwie 25 kg przy wyporności 900 kg. Po napompowaniu osiągają długość 4,6 m oraz szerokość 1,3 m. Użytkownicy podkreślają, że sanie są stabilne i wytrzymałe, co jest niezwykle ważne zarówno dla ratowanego, jak i ratownika.

Osoba, pod którą załame się lód, wpada do bardzo zimnej wody. Jeśli nie ma na sobie specjalistycznego ubrania chroniącego przed wilgocią, z każdą upływającą minutą jej szanse na przeżycie maleją. W wodzie tracimy ciepło 25 razy szybciej, niż przebywając na powietrzu o tej samej temperaturze. W przypadku zanurzenia całego ciała w wodzie o temperaturze kilku stopni przeciętny człowiek jest w stanie utrzymać przytomność przez około 5 minut. Po tym czasie, jeśli nie otrzyma szybkiej pomocy, niechybnie nastąpi jego śmierć spowodowana zaburzeniem systemu regulacji temperatury ciała. Według

United States Search and Rescue Task Force czas przeżycia w wodzie o temperaturze 0–4 stopni Celsjusza wynosi od 30 do 90 minut (zależnie od różnic osobniczych zarówno fizycznych, jak i psychicznych)¹.

Za śmierć osoby w lodowatej wodzie w większości przypadków nie odpowiada jednak, jak można by się spodziewać, hipotermia. Główną przyczyną zgonów w tej sytuacji będzie raczej szok termiczny. Różnica pomiędzy ciepłotą ciała a otoczeniem będzie wynosiła prawie 40 stopni Celsjusza! W takiej sytuacji serce osoby w wodzie zaczyna gwałtownie przyspieszać, wzrasta ciśnienie krwi, pojawiają się skurcze mięśni, a dodatkowo pojawia się duży stres. 20 procent osób umiera w ciągu 2 minut walki organizmu z przenikliwym zimnem. Jeżeli organizm ma siłę na dalszą walkę – dąży do utrzymania dotlenienia najważniejszego narządu, czyli mózgu. Naczynia krwionośne w kończynach obkurczają się, by krew pompowana była wyżej do klatki piersiowej i głowy. To powoduje paraliż mięśni, a co za tym idzie – brak możliwości poruszania się. Pozostaje liczyć na szczęście – jak najszybsze wezwanie pomocy przez osoby postronne i dotarcie ratowników. Ratownicy po uzyskaniu zgłoszenia o załamaniu się lodu wybierają najlepszy do danych warunków sposób przeprowadzenia akcji ratowniczej. Muszą zadbać przede wszystkim o własne bezpieczeństwo poprzez m.in. specjalistycz-



Fot. 4.

Fot. 4. Przygotowanie zespołu ratowniczego oraz sanie lodowych.



Fot. 5.

Fot. 5. Podział zadań pomiędzy ratownikami.

RATOWNICTWO LODOWE



Fot. 6.

Fot. 6. Wejście do sań ratownika mającego za zadanie nawiązać bezpośredniego kontaktu z poszkodowanym.



Fot. 7.

Fot. 7. Podejście/podpłynięcie do poszkodowanego – kontakt słowny z poszkodowanym.



Fot. 8.



Fot. 9.



Fot. 10.

Fot. 8–10. Wciąganie poszkodowanego na sanie (przodem lub tyłem, chwyt za ręce lub poprzez zaczepienie stóp pod pachami osoby w wodzie).

ne ubranie chroniące ich przed wychłodzeniem. Następnie przygotowują sprzęt – w omawianym tu przypadku będą to pneumatyczne sanie lodowe. Sam przebieg akcji ratunkowej zależy też od liczby osób poszkodowanych w wodzie i ich stanu psychofizycznego. Kolejność czynności ratowania osoby przytomnej z użyciem pneumatycznych sani lodowych zaprezentowana jest fotografiach 4–13.

Ratowanie osoby nieprzytomnej jest trudniejsze i wymaga często udziału drugiego ratownika do ułożenia osoby w wodzie tak, by można było ją wciągnąć na sanie. Może się to wiązać z koniecznością wejścia drugiego ratownika do wody. Najlepszą metodą uniknięcia zagrożenia na lodzie jest odpowiedzialne podejście do korzystania z niego.



Fot. 11.

Fot. 11. Kontakt z zespołem ratowniczym – sygnał ręką do ciągnięcia sani.



Fot. 12.



Fot. 13.

Fot. 12–13. Wyciągnięcie sań z poszkodowanym i ratownikiem w bezpieczne miejsce za pomocą liny asekuracyjnej, udzielenie pierwszej pomocy, transport i przekazanie zespołowi ratownictwa medycznego.



Fot. 14.



Fot. 15.



Fot. 16.

Fot. 14–16. Ratowanie osoby nieprzytomnej.
Zdj. Kinga Czerwińska.

Ratownicy co roku ostrzegają przed niebezpieczeństwem, jednak co roku muszą interweniować wobec osób wchodzących, a nawet wjeżdżających pojazdami mechanicznymi na lód. Aby korzystać z uroków zimowej aury na zamrzniętych jeziorach, trzeba się do tego odpowiednio

przygotować – zaczerpnąć niezbędnej wiedzy o grubości i wytrzymałości lodu oraz wyposażać się w odpowiedni sprzęt asekuracyjny, jak kamizelka czy kolce lodowe.

¹ A. Ciężadło, *Ile przeżyje człowiek za burtą?*, <https://www.tawer-naskipperow.pl/czytelnia/poradniki/ile-przezyje-czlowiek-za-burta%253F/7116> [dostęp: 24.02.2025 r.].

Summary

UIce rescue in action: the use of RS1 inflatable ice sleds

Frozen bodies of water in winter pose a serious risk to those who recklessly venture onto the ice. A lack of knowledge and experience often lead to fatal accidents. On February 22, 2025, rescuers from Legionowo Water Volunteer Rescue Service (WOPR) took part in a winter rescue training session, practicing emergency techniques with RS1 inflatable ice rescue sleds. These specialized sleds are designed to help rescue teams reach victims quickly and safely on water or partially frozen bodies of water. Upon receiving a report of ice breaking, rescuers must assess the conditions, select the best rescue method, and ensure their own safety with protective gear to prevent hypothermia. The success of an operation depends on the number of victims, their condition, and the team's speed and efficiency. The use of RS1 sleds in rescue operations was demonstrated in photos from the ice training sessions.

Tłumaczenie: Joanna Łaszyn

Podzielimy się DOBREM



st. asp. Marta Musiał

Zakład Prewencji CSP

Artykuł dotyczy działań podejmowanych na rzecz integracji rodzin policjantów i pracowników Policji oraz wzajemnej pomocy. Jest syntetyczną relacją spotkania mikołajkowego zorganizowanego dla dzieci policjantów i pracowników cywilnych Komendy Głównej Policji, podczas którego przeprowadziłam wywiad z najmłodszymi. Przytoczone odpowiedzi dzieci na kierowane do nich pytania skłaniają do budującego przekonania, że wiedzą one, na czym polega dzielenie się dobrem, jak ważna jest i na czym polega pomoc innym, a także czym jest fundacja. Materiał filmowy z tego spotkania został zaprezentowany później podczas koncertu charytatywnego na rzecz Fundacji Pomocy Wdowom i Sierotom po Poległych Policjantach. Historia utworzenia Fundacji, jej zadania oraz główne przedsięwzięcia zostały opisane w drugiej części artykułu.

W dniu 7 grudnia 2024 r. w Komendzie Głównej Policji odbyło się spotkanie mikołajkowe dla dzieci policjantów i pracowników KGP, na którym współtworzyłam materiał filmowy, zaprezentowany 18 grudnia 2024 r. podczas bożonarodzeniowego koncertu charytatywnego na rzecz Fundacji Pomocy Wdowom i Sierotom po Poległych Policjantach.

W trakcie spotkania przeprowadziłam z dziećmi wywiad o tematyce świątecznej. Rozmawialiśmy również o dzieleniu się dobrem, postawą, którą wszyscy powinni kierować się każdego dnia wobec drugiego człowieka.

W przedsięwzięciu brały udział dzieci od czwartego do trzynastego roku życia. Z odpowiedzi dzieci na zadane

im pytania zostały utworzone trzy filmy: „O pomaganiu i Fundacji”, „Świąteczne prezenty”, „Hej Kolęda, Kolęda...”, które zaprezentowane podczas koncertu, wzbudziły uśmiech na twarzach zebranych gości.

W pierwszym filmie dzieci odpowiadały na dwa pytania: „Jak można pomagać innym?” i „Co oznacza słowo Fundacja?”. Dzieci mówiły, że pomagać to m.in.: *po- cieszać osobę, która płacze, pomagać dziadkowi wstać z kanapy czy włączyć mu telewizor, dawać jedzenie i picie, jeżeli ktoś jest głodny, a jeżeli biedny, kupować mu węgiel.*



Fot. 1. Wywiad z dziećmi na temat fundacji. Zdj. I. Pasteczka.

Natomiast Fundacja według dzieci to: *organizacja charytatywna, w której zbiera się pieniądze i pomaga potrzebującym, organizuje zbiórki na określony cel, pomaga osobom chorym, wspierając ich materialnie i wysyłając szlachetne paczki, to również szeroko rozumiany program społeczno-słuskiowy wspierający osoby biedne.*

W drugim filmie dzieci opowiadały o swoich wymarzonych prezentach od Świętego Mikołaja. Chłopcy najbardziej chcieliby dostać: *komputery, konsole Xbox, telefony, sanie dla koni, ubrania, auta na pilota, gry, m.in. Fifa 25.* Z kolei dziewczynki marzą o: *jednorożcach, syrenkowych ogonach, zegarkach, słodkich kotkach czy restauracji z konikami.*

W ostatnim filmie dzieci zaprezentowały swoje umiejętności wokalne, śpiewając kolędy. Najbardziej popularnymi okazały się; „*Przybieżeli do Betlejem*” oraz „*Cicha noc*”. Spotkania policjantów z dziećmi to doskonała możliwość, by budować dobre relacje oraz wzbudzać zaufanie u najmłodszych, aby wiedziały, że zawsze można na nas liczyć w potrzebie. To także doskonała możliwość poznania ich potrzeb i marzeń.

Fundacja Pomocy Wdowom i Sierotom po Poległych Policjantach od dawna dzieli się dobrem. Już w latach 90. zrodziła się inicjatywa jej powstania. Było to wynikiem rosnącej liczby policjantów, którzy zginęli podczas służby. Na polecenie nadinspektora Jerzego Stańczyka, ówczesnego Komendanta Głównego Policji, zaczęto gromadzić informacje o materialnych warunkach osieroconych rodzin.

W 1997 r. został podpisany akt notarialny przez Komendanta Głównego Policji nadinspektora Marka Papałę powołujący Fundację. W dniu 21 lipca, podczas obchodów Święta Policji, Komendant Główny Policji ogłosił powołanie Fundacji Pomocy Wdowom i Sierotom po Poległych Policjantach. Zarejestrowanie Fundacji nastąpiło w dniu 13 listopada 1997 r. w Sądzie Rejonowym dla Miasta Stołecznego Warszawy.

Aktem prawnym regulującym zadania, strukturę organizacyjną i sposób działania jest Statut Fundacji. Wynika z niego, że Fundacja została powołana w celu udzielania pomocy dzieciom i wdowom osieroconym przez policjantów poległych na służbie. Może też ona udzielać pomocy wdowom i dzieciom osieroconym przez policjantów zmarłych w czasie trwania stosunku służbowego.

Realizacja tych celów następuje w wyniku takich działań, jak:

- organizowanie zapomóg materialnych i finansowych wdowom i sierotom po poległych funkcjonariuszach Policji, pozostających w trudnych warunkach materialnych i życiowych;
- udzielanie stypendiów i pomocy materialnej związanej z kształceniem i nauką sierot znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej;
- organizowanie oraz dofinansowanie wypoczynku (letniego i zimowego) na obozach i wczasach wypoczynkowych;
- edukacja społeczno-prawna podopiecznych;
- dofinansowanie kosztów leczenia i rehabilitacji wdów i sierot;
- inspirowanie inicjatyw lokalnych oraz integracja podopiecznych i ich rodzin w działaniach, o których mowa w ww. zakresach.
- popularyzowanie wśród podopiecznych roli społecznej, historii i tradycji Policji;

Głównymi działaniami podejmowanymi przez Fundację w 2023 r. było przyznanie 176 zapomóg finansowych, w tym 115 zapomóg socjalnych (przyznanych na zakup opału, sprzętu domowego, naprawę sprzętu domowego, niezbędne remonty, spłatę zadłużeń z tytułu czynszu, opłat rachunków), 18 zapomóg na naukę (dofinansowanie czesnego, zakup pomocy naukowych, dofinansowanie kursów językowych, doszkalających, na prawo jazdy), 40 zapomóg na ochronę zdrowia, wspierających wdowy w różnych zdarzeniach losowych, jak np. choroby. Warto też nadmienić, że Fundacja dofinansowuje koszty pogrzebów policjantów. Fundacja organizuje i finansuje zimowiska oraz letnie wyjazdy dla podopiecznych. Na zimowisku w 2023 r. przebywało 40 osób. Wakacje letnie zorganizowano dla 147 osób, w tym wczasy zdrowotne dla 27 osób, oraz obóz dla młodzieży z nauką sportów wodnych dla 12 osób. Podczas pobytów na wakacjach dzieci poznają swoją ojczyznę, odbywają wędrowki szlakami górskimi, uczą się jeździć na nartach, pływać. Bez wsparcia Fundacji wielu z podopiecznych ze względów finansowych nie uczestniczyłoby w wyjazdach. Corocznie Fundacja przygotowuje paczki z okazji Świąt Bożego Narodzenia dla wszystkich podopiecznych dzieci. Prowadzi działania mające na celu wsparcie psychiczne. Organizuje wyjazdy na śluby podopiecznych, każdorazowo z przygotowanym prezentem. Przygotowuje i wysyła dla każdej podopiecznej rodziny kartki z okazji świąt, urodzin oraz okolicznościowe życzenia. Członkowie Zarządu uczestniczą w wielu uroczystościach organizowanych przez Policję, przypominając o osieroconych rodzinach policjantów poległych na służbie. Prowadzą także działania umożliwiające policjantom przekazanie darowizn comiesięcznych na cele statutowe Fundacji. Podejmują nieustające próby pozyskiwania funduszy na działalność statutową. Należy podkreślić, że misje i cele Fundacji realizowane są dzięki społecznemu zaangażowaniu wielu osób. Członkowie Rady i zarządu Fundacji swoją działalność oraz pracę na rzecz Fundacji wykonują bez pobierania wynagrodzenia, przy dużym wsparciu i zaangażowaniu policjantów i pracowników Policji w całym kraju.

Summary

Let's share the good

The article concerns activities undertaken to integrate the families of police officers and Police civilian employees and mutual assistance. The author describes in a synthetic way a St. Nicholas Day meeting organized for children of police officers and Police civilian employees of the National Police Headquarters, during which she interviewed the youngest.

Children's answers, quoted in the article, to the questions addressed to them, lead to an encouraging belief that they know what sharing good is, how important helping is, what it means to help others, and what a Foundation is.

A video from this meeting was later presented during a charity concert for the Foundation for Aid to Widows and Orphans of Fallen Police Officers.

The history of the Foundation, its tasks and main undertakings are described in the second part of this article.

Tłumaczenie: Beata Peplowska

NAUCZANIE ETYKI ZAWODOWEJ W POLICJI



Fot. 1. Rozpoczęcie SZP-6/24. Zdj. A Łasocha.

podkom. Dariusz Rajski

Zakład Doradztwa Dydaktycznego i Psychologii CSP

Specyfika służby w Policji nakazuje, ażeby policjanci i policjantki kierowali się najwyższymi standardami moralnymi. Z tego powodu etyka zawodowa jest elementem szkolenia zawodowego i to na wszystkich szczeblach: podstawowym, podoficerskim, aspiranckim oraz oficerskim. Jak wygląda nauczanie etyki w ramach pierwszego z nich, czyli na szkoleniu zawodowym podstawowym? Aby znaleźć odpowiedź na to pytanie, należy zajrzeć do podstawy programowej, ale po kolei...

NAJWAŻNIEJSZA JEST ETYKA?

Gdyby pokusić się o wskazanie najważniejszego zagadnienia, które jest przedmiotem zajęć dydaktycznych w systemie policyjnego szkolnictwa, byłoby to nie lada wyzwanie. Na pewno jako istotne należy określić zajęcia z zakresu udzielania pierwszej pomocy, wyszkolenia strzeleckiego, prawa karnego, pełnienia służby patrolowej, kształtowania sprawności fizycznej, legitymowania osób... Bez wątpienia wszystkie one są równie istotne, co daje podstawę sądzić, iż nie można jednego zagadnienia określić mianem najważniejszego. Dopiero ich synergia daje efekt w osobie przygotowanego do służby policjanta, wszechstronnie wykształconego w policyjnym rzemiośle i posiadającego wachlarz niezbędnych kompetencji. Na długiej liście policyjnych „przedmiotów” jest jednak jeden, który w sposób szczególny łączy wszystkie pozostałe. Nie jest od nich w żadnej mierze ważniejszy, natomiast może być traktowany jako ich wspólny mianownik. Mam tu na myśli etykę zawodową policjanta.

Etyka towarzyszy mundurowym w każdej decyzji służbowej. Jest nie tylko zbiorem najważniejszych intencji, z którymi powinno się rozpoczynać służbę: ofiarności, rzetelności, uczciwości, odwagi i odpowiedzialności. Jest też drogowskazem pokazującym, która ścieżka jest właściwa, a która niegodziwa. Odnosząc się do zasad subsydiarności i komplementarności etyki wobec prawa, można powiedzieć, że jest także uzupełnieniem przepisów, pozwala prawo stosować w sposób mądry, bezstronny, dostrzec niezwykłą godność w każdym człowieku. W tej godności, która jest niezwykła, niestopniowalna i przyrodzona, upatrywać należy źródła dla wszelkich innych praw. Zajęcia z etyki zawodowej podczas szkolenia zawodowego i doskonalenia centralnego mają w sobie elementy refleksji, przestrogi i zaleceń jednocześnie. Trudno znaleźć inną dyscyplinę, która w tak holistyczny sposób traktuje o zagadnieniach dla służby w Policji kluczowych: respektowaniu prawa do życia, zakazie stosowania i to-

lerowania tortur, bezstronności, potępienia korupcji, obowiązku poprawnego zachowania, życzliwości, dyskrecji, rzetelności, wrażliwości i taktu. W policyjnych zasadach etycznych znajdują się odniesienia do dbałości zarówno o sprawność fizyczną, jak i o wizerunek całej formacji. W jednej części zasad etyki zawodowej jest mowa o zachowaniu w stosunku do ofiar przestępstwa lub podczas przekazywania rodzinie wiadomości dotyczącej osoby najbliższej, a kilka paragrafów dalej – o obowiązku dbałości przełożonego o atmosferę w pracy. Wydawać by się mogło, że są to pomieszane wątki, ale podczas czytania tego zbioru wrażenia przypadkowości się nie odnosi.

ETYKA NA SZKOLENIU ZAWODOWYM PODSTAWOWYM

Etyka zawodowa w programie szkolenia zawodowego podstawowego umiejscowiona została w jednostce modułowej JM01 – *Ustalenie okoliczności zdarzeń i zabezpieczenie ich miejsca, historia Policji, prawa człowieka, przeciwdziałanie korupcji oraz współpraca z mediami*, w jednostce szkolnej JS09 – *Historia Policji, prawa i wolności człowieka, etyka zawodowa policjanta, zasada równego traktowania i zakaz dyskryminacji, zasady komunikacji z osobami z niepełnosprawnościami oraz problematyka korupcyjna*. Na realizację całej jednostki szkolnej JS09 przewidzianych zostało 17 godzin lekcyjnych¹.

W analizie treści poświęconych etyce zawodowej w Policji należy zwrócić uwagę na jeden bardzo ważny aspekt – w rozdziale dotyczącym założeń organizacyjno-programowych szkolenia został nałożony na nauczycieli policyjnych pewien istotny obowiązek, a mianowicie iż powinnością każdego nauczyciela policyjnego jest odwoływanie się w trakcie prowadzonych zajęć do zasad etyki zawodowej (jeżeli z toku zajęć potrzeba takiego nawiązania wystąpi). Obowiązek ten nie jest ograniczony wyłącznie do zagadnień etycznych, a został rozszerzony także na zagadnienia związane z prawami człowieka, zasadą równego traktowania, przeciwdziałanie dyskryminacji i korupcji, a także kontakt z osobami o szczególnych potrzebach (w tym z osobami z niepełnosprawnościami) w kontekście kształtowania właściwych zachowań i postaw moralnych². Oznacza to, że w ocenie ilościowej zajęć poświęconych etyce *sensu stricto* należy uwzględnić fakt, że kreowanie pożądanych postaw (etycznych) znacznie wychodzi poza ramy kilku godzin lekcyjnych, które poświęcone są ściśle etyce. Powinien to być argument w dyskusji ze wszystkimi tymi, którzy mogą postulować o zwiększenie godzin z etyki podczas szkolenia zawodowego podstawowego.

Zwiększenie liczby godzin z nauki o moralności, teoretycznych podstaw etyki wydaje się ustępować praktycznemu wymiarowi etyki zawodowej w służbie w Policji, dyskusji nad dylematami moralnymi na konkretnym stanowisku służbowym lub w konkretnej sytuacji podczas pełnienia służby. Dyskusja nad etycznymi dylematami w służbie powinna być stałym elementem podczas całego szkolenia, pojawiać się być może *ad hoc*, podejmowana na zajęciach, które dotyczą sytuacji moralnie trudnych, nie ograniczać

się zaś wyłącznie do kilku godzin lekcyjnych. Czyni to każdego nauczyciela policyjnego współodpowiedzialnym za dbałość o najwyższe standardy pełnienia służby i kształtowania pożądanych postaw. Taki praktyczny wymiar etyki wydaje się dla policjanta bardziej przydatny aniżeli wymiar teoretyczny.

ILE GODZIN Z ETYKI, JAKI ZAKRES MERYTORYCZNY?

Etyka zawodowa nie jest samodzielną jednostką szkolną, a częścią jednostki zawierającej inne elementy i wynoszącej łącznie 17 godzin lekcyjnych (17 x 45 min). W nazwie tej części uwzględnione zostały, oprócz etyki, także historia Policji, prawa i wolności człowieka, zasada równego traktowania i zakaz dyskryminacji, zasady komunikacji z osobami z niepełnosprawnościami oraz problematyka korupcyjna. Wszystkie wymienione zagadnienia mają związek z etyką policyjną, więc ich zestawienie w ramach jednej jednostki szkolnej jest uzasadnione. Dzięki takiemu zabiegowi można kontynuować niektóre podobne do siebie wątki programowe na różnych zajęciach w ramach tej samej jednostki szkolnej. Pozwala to także przeprowadzić pisemny test wiedzy, który swoim zagadnieniem tematycznym obejmuje skorelowane ze sobą tematy. Etyka zawodowa należy do zagadnień tak multidyscyplinarnych, że można znaleźć uzasadnienie dla takiego połączenia, co zostało omówione poniżej.

Historia Policji – pomaga budować etos zawodowy środowiska mundurowego i jego poczucie wspólnoty. Martyrologia związana także z polskim mundurem policyjnym (udział w obronie kraju podczas II wojny światowej, pamięć o ofiarach zbrodni popełnionych w Kalininie, Katyniu i Charkowie) wzmacnia poczucie tożsamości. Dzisiejsi policjanci i policjantki mogą czuć się spadkobiercami tamtej ofiary. Odwaga i ofiarność to przymioty, które są wpisane w etos zawodowy środowiska policyjnego i wskazane są w jednej z zasad etyki zawodowej.

Prawa i wolności człowieka – mają znaczenie fundamentalne w społeczeństwie, które chce się określać jako demokratyczne i praworządne. Policjant, dysponując ustawowymi narzędziami do ingerencji w niektóre z praw i wolności (zatrzymanie osób i rzeczy, używanie i wykorzystywanie broni palnej oraz środków przymusu bezpośredniego, dokonywanie kontroli osobistej, przeszukania), jest potencjalnym naruszcicielem praw człowieka. Powinien zatem postępować etycznie, tzn. ingerować w prawa człowieka wyłącznie, gdy jest to konieczne, proporcjonalne i określone prawem. Jedną z przedwojennych zasad etyki w środowisku policyjnym brzmi: *Ojczyzna powierzyła Ci broń i oczekuje, że będziesz jej godny*³. Można od niej utworzyć paralelę i rozszerzyć jej znaczenie na wszystkie uprawnienia policjantów i policjantek. Można by zatem rzec: *Ojczyzna powierzyła Ci szczególne uprawnienia i oczekuje, że będziesz ich godny*. Na ludzkie życie można mieć wpływ zarówno sposobem wykonywania ustawowych uprawnień, bronią palną, jak i notatką urzędową. Etyczny policjant ma świadomość ciężaru swoich decyzji, kiedy decyduje o wartościach dla człowieka najwyższych: o życiu, zdrowiu, wolności, bezpieczeństwie. Zestawienie etyki zawodowej

NAUCZANIE ETYKI ZAWODOWEJ W POLICJI

w jednej jednostce szkolnej wraz z prawami i wolnościami człowieka jest adekwatne i sprzyja osiągnięciu celów dydaktycznych poprzez płynną kontynuację niektórych wspólnych wątków w ramach jednej jednostki.

Zasada równego traktowania i zakaz dyskryminacji

– w ramach zajęć w tej części uczestnicy szkolenia zawodowego podstawowego powinni m.in. dowiedzieć się, czym są stereotypy, uprzedzenia, dyskryminacja, ksenofobia, przemoc rasowa, mowa nienawiści, a także przestępstwa z nienawiści. Zasada równego traktowania wyrażona jest w § 6 zasad etyki zawodowej policjanta⁴, wydaje się zatem, że zajęcia w tej części są rozwinięciem tegoż paragrafu. Policjant powinien we wszystkich swoich działaniach zachować bezstronność, bez względu na to, wobec kogo prowadzi czynności. Nie powinny mieć tutaj miejsca działania dyskryminujące ze względu na kolor skóry, pochodzenie narodowe lub etniczne, religię lub bezwyznaniowość, płeć, wiek, sytuację społeczno-ekonomiczną, przekonania polityczne, światopoglądowe, orientację seksualną lub wynikające z jakichkolwiek innych przyczyn. Profesjonalne podejście do wykonywanych obowiązków wymagać będzie odłożenia swoich uprzedzeń i traktowania wszystkich osób, wobec których podejmuje się czynności, w sposób określony w przepisach i bezstronny.

Zasady komunikacji z osobami z niepełnosprawnościami

– mają silny związek z omawianą powyżej zasadą równego traktowania i zakazem dyskryminacji. Komunikacja z osobami z niepełnosprawnościami mogłaby swobodnie zostać włączona do wyżej omawianego zbioru, ale zdecydowano się ją dodatkowo zaakcentować. Osoby z niepełnosprawnością ruchową lub intelektualną należą do grup wrażliwych o szczególnych potrzebach dotyczących traktowania: od indywidualnego podejścia podczas rozmowy, przez sporządzanie dokumentów urzędowych, po transport, stosowanie środków przymusu i umieszczanie w policyjnych pomieszczeniach dla osób zatrzymanych. Wymaga to od policjanta uwzględniania uzasadnionych potrzeb tych osób oraz taktownego i empatycznego traktowania, co koresponduje z policyjnymi zasadami etyki zawodowej. W przypadku grup wrażliwych istotne jest podejście mocno antropocentryczne, w którym to człowiek (pokrzywdzony, obwiniony, zatrzymany, podejrzewany etc.) wraz ze swoimi potrzebami jest w centrum troski formacji zajmujących się zapewnianiem bezpieczeństwa.

Problematyka korupcyjna – problematyka sprzedajności funkcjonariuszy publicznych lub ogólniej – osób pełniących funkcje publiczne – jest istotna z punktu widzenia rzetelności funkcjonowania państwa. Przedmiotem ochrony art. 228 kk⁵ jest prawidłowość sprawowania funkcji przez osoby – w wąskim ujęciu, ale także prawidłowość funkcjonowania instytucji w państwie – w ujęciu szerszym. Nieuchronność kary jest istotnym czynnikiem powstrzymującym osoby przed popełnianiem czynów zabronionych, a przy wysokim wskaźniku korupcji w państwie ta nieuchronność nie jest już tak oczywista i nie spełnia swojej funkcji. Przy zagadnieniu korupcji należy także wspomnieć o wizerunku formacji, który ponosi znaczny uszczerbek wskutek jednostkowych zdarzeń korupcyjnych z udziałem mundurowych. Zdarzenia korupcyjne odbijają się szerokim

echem medialnym, godząc w wizerunek formacji i będąc równocześnie dużym obciążeniem dla zaufania do innych policjantów i policjantek, a co za tym idzie – dla całej instytucji. Nie budzi wątpliwości, że postawy antykorupcyjne są pożądane z etycznego punktu widzenia i powinny być promowane podczas omawiania zasad etyki zawodowej policjanta. Przemawiają za tym argumenty obiektywne – zakaz sprzedajności jest wprost zapisany w zasadach etyki zawodowej policjanta, a nawet został potraktowany rozszerzająco. Policjant nie tylko (co oczywiste) powinien wystrzegać się korupcji, ale powinien także *zwalczać wszelkie jej przejawy*⁶. Połączenie zajęć z etyki zawodowej we wspólnej jednostce szkolnej JS09 jest zatem w pełni uzasadnione.

Nazwa jednostki szkolnej nie koresponduje jednak ze wszystkimi kluczowymi punktami nauczania (KPN), które zostały w programie nauczania wskazane w obrębie tejże jednostki. Nazwa, aby była czytelna, nie może być nadmiernie rozbudowana i pominięcie zagadnienia przestępstw z nienawiści wydaje się zabiegiem zrozumiałym.

Najważniejszy jednak z punktu widzenia niniejszego artykułu jest KPN pod nazwą „etyka zawodowa policjanta”. Został on uzupełniony o 6 podpunktów, które precyzują obszary nauczania w obrębie tego zagadnienia. Należą do nich: kształtowanie i rola etosu zawodowego, prawo a moralność, podstawowe pojęcia z etyki, zasady etyki zawodowej policjanta, odpowiedzialność policjanta za nieetyczne zachowanie, a także rola i znaczenie sygnalistów. Zagadnienia te powinny być przedstawione i omówione przez nauczyciela policyjnego na każdym szkoleniu zawodowym podstawowym, a zatem każdy policjant powinien posiadać wiedzę z zakresu tych sześciu tematów.

Pierwszym z nich jest kształtowanie i rola etosu zawodowego. Po raz pierwszy zatem wprowadzona jest definicja etosu, a także jego rola i proces kształtowania. Kolejnym elementem jest prawo a moralność. Użyty spójnik „a” oznacza, że jest tutaj wskazany rodzaj korelacji pomiędzy prawem a moralnością. W programie zostało to rozwinięte do komplementarności i subsydiarności etyki względem prawa. Trzeci element omawianego KPN-u to podstawowe pojęcia z etyki. Należą do nich w ramach szkolenia zawodowego podstawowego: etyka, etyka zawodowa, deontologia, moralność, wartość, norma moralna, ocena i sankcja moralna. Wprowadzenie podstawowych pojęć jest istotne z punktu widzenia posługiwania się wspólnym znaczeniem pojęciowym. Następny temat to już omówienie wszystkich zasad etyki zawodowej policjanta z elementami ich analizy przeprowadzonej w grupach. Jest to moment, w którym słuchacze powinni zapoznać się z zarządzeniem nr 805 Komendanta Głównego Policji z dnia 31 grudnia 2003 r. w sprawie „Zasad etyki zawodowej policjanta”. Kolejny temat dotyczy odpowiedzialności policjanta za nieetyczne zachowanie i jest on ściśle związany z sankcją moralną. Program nauczania omawianego szkolenia wymienia tutaj trzy rodzaje odpowiedzialności: karną, dyscyplinarną oraz moralną. Ostatnim elementem jest rola i znaczenie sygnalistów. Jest to rozwinięcie ostatniego paragrafu zasad etyki zawodowej policjanta, który właśnie mówi o powinności reagowania w przypadku zachowań nieetycznych.

Tabela 1. Program szkolenia zawodowego podstawowego – jednostka modułowa JM01.

JM01 – Ustalenie okoliczności zdarzeń i zabezpieczenie ich miejsca, historia Policji, prawa człowieka, przeciwdziałanie korupcji oraz współpraca z mediami		
JS09 – Historia Policji, prawa i wolności człowieka, etyka zawodowa policjanta, zasada równego traktowania i zakaz dyskryminacji, zasady komunikacji z osobami z niepełnosprawnościami oraz problematyka korupcyjna		
KLUCZOWE PUNKTY NAUCZANIA	CZAS (w jedn. lekcyjnych)	METODA
1. Policja Państwowa w okresie dwudziestolecia międzywojennego i II wojny światowej. 2. Losy policjantów po wybuchu II wojny światowej. 3. Działalność Milicji Obywatelskiej w latach 1944–89. 4. Najnowsza historia polskiej Policji po 1990 r. 5. Związki zawodowe w Policji.	2	wykład
6. Etyka zawodowa policjanta: a) kształtowanie i rola etosu zawodowego, b) prawo a moralność, c) podstawowe pojęcia z etyki, d) zasady etyki zawodowej policjanta, e) odpowiedzialność policjanta za nieetyczne zachowanie, f) rola i znaczenie sygnalistów.	8	wykład, dyskusja, ćwiczenia
7. Korupcja, istota i rodzaje: a) definicje korupcji, b) formy korupcji, c) rodzaje korupcji. 4. Przyczyny, mechanizmy i symptomy zjawiska korupcji: a) symptomy występowania korupcji, b) obszary korupcji występujące w Policji oraz poza Policją w oparciu o wybrane przykłady, c) skutki popełnienia przestępstwa przez policjanta. 4. Rola przełożonego, Biura Spraw Wewnętrznych Policji oraz wydziałów dw. z korupcją w przeciwdziałaniu przestępczości korupcyjnej. 5. Sposoby postępowania w sytuacjach korupcyjnych. 6. Skutki korupcji w Policji.		
7. Prawa człowieka: a) charakterystyka praw człowieka, b) cele i warunki ograniczenia praw człowieka, c) znaczenie praw człowieka, d) środki ochrony praw człowieka, e) standardy praw człowieka w pracy Policji. 6. Problematyka antydyskryminacyjna: a) podstawowe pojęcia dotyczące dyskryminacji, b) rodzaje dyskryminacji, c) środki przeciwdziałania dyskryminacji. 4. Problematyka przestępczości z nienawiści. 5. Postępowanie Policji wobec przestępstw z nienawiści.	6	wykład, dyskusja, ćwiczenia
6. Test osiągnięć (JS09).	1	pisemny test wiedzy

Źródło: opracowanie własne na podstawie decyzji nr 276 Komendanta Głównego Policji z dnia 25 sierpnia 2023 r. w sprawie programu szkolenia zawodowego podstawowego (Dz. Urz. KGP poz. 81, z późn. zm.).

Powyższy artykuł został opracowany na podstawie fragmentów pracy magisterskiej pt. „Nauczanie etyki zawodowej w szkoleniu policyjnym według założeń programowych” autorstwa Dariusza Rajskiego, napisanej pod kierunkiem nadinsp. w st. spocz. dr Ireny Doroszkiewicz, złożonej w Akademii Policji w Szczecinie w czerwcu 2024 r.

⁶ Zarządzenie nr 805 Komendanta Głównego Policji z dnia 31 grudnia 2003 r. w sprawie „Zasad etyki zawodowej policjanta”.

Summary

Ethics in the Police service

The article discusses the issue of teaching ethics during basic professional training in the Polish Police. The principles of ethics are intended to shape the proper moral attitude of officers, they are like a compass showing the way between good and evil, law and lawlessness. Police ethics is multidisciplinary, so a police teacher should have knowledge of various fields and types of police services. The curriculum covers topics related to the theory of ethics, corruption, mobbing, management, human rights, the use of force and firearms, the principles of hierarchy, social communication and countering discrimination.

Tłumaczenie: Beata Peplowska

¹ Decyzja nr 276 Komendanta Głównego Policji z dnia 25 sierpnia 2023 r. w sprawie programu szkolenia zawodowego podstawowego (Dz. Urz. KGP poz. 81, z późn. zm.).

² Tamże.

³ Etyka zawodowa policjanta w II Rzeczypospolitej Polskiej, <https://opolska.policja.gov.pl/download/81/18111/etykazawodowapolicjantawiiirzeczypospolitejpolskiej.pdf> [dostęp: 20.04.2024 r.].

⁴ Zarządzenie nr 805 Komendanta Głównego Policji z dnia 31 grudnia 2003 r. w sprawie „Zasad etyki zawodowej policjanta” (Dz. Urz. KGP z 2004 r. Nr 1, poz. 3).

⁵ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. z 2024 r. poz. 17, z późn. zm.).

ZASADY PUBLIKOWANIA w „Kwartalniku Policyjnym”

Informacje dla autorów

1. Redakcja przyjmuje teksty dotąd niepublikowane o charakterze zawodowym lub naukowym, dotyczące zagadnień związanych z funkcjonowaniem Policji i z szeroko rozumianym bezpieczeństwem, a także z praktyką policyjną i współpracą formacji z innymi instytucjami ochrony porządku prawnego oraz z samorządem lokalnym.
2. Materiały do publikacji należy przysyłać pocztą elektroniczną na adres: kwartalnik@csp.edu.pl lub składać w sekretariacie Wydziału Wydawnictw i Poligrafii Centrum Szkolenia Policji w Legionowie (ul. Zegrzyńska 121, 05-119 Legionowo, tel. 47 725 58 81 lub 47 725 52 70).
3. Prace są kwalifikowane do druku przez zespół redakcyjny czasopisma. Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i adiustacji tekstów oraz zmiany tytułów i śródtytułów.
4. W celu zapobiegania wszelkim przejawom nierzetelności, w tym zjawisku *ghostwriting* i *guest authorship*, redakcja wymaga ujawnienia przez autorów wkładu w powstanie publikacji.
5. Materiały mogą być weryfikowane w systemie antyplagiatowym, zgodnie z procedurą obowiązującą w Centrum Szkolenia Policji w Legionowie.
6. Materiały są publikowane w „Kwartalniku Policyjnym” nieodpłatnie, po złożeniu przez autora pisemnego oświadczenia, zgodnie z otrzymanym od redakcji wzorem.
7. Nadesłanych materiałów do publikacji redakcja nie zwraca.
8. Wersją pierwotną (referencyjną) czasopisma jest wydanie papierowe. Ponadto poszczególne numery są również dostępne w wersji elektronicznej na stronie internetowej: www.kwartalnik.csp.edu.pl.
9. Wskazówki edytorskie dotyczące przygotowania materiału przez autorów:
 - format A4, czcionka Times New Roman, wielkość 12 punktów, interlinia 1,5 wiersza, marginesy – 2,5 cm;
 - na pierwszej stronie należy podać imię i nazwisko autora materiału, stopień (lub tytuł) naukowy (tytuł zawodowy), nazwę instytucji, w której autor jest zatrudniony, nr telefonu, adres e-mailowy;
 - do tekstu należy dołączyć streszczenie oraz tytuł pracy w języku angielskim;
 - materiał ilustracyjny powinien być dostarczony w oddzielnych plikach (rysunki lub fotografie w formacie jpg, rozdzielczość 300 dpi, minimalna wielkość 1,5 MB);
 - schematy i wykresy muszą być edytowalne, tak aby można było nanieść korektę;
 - przypisy należy umieścić na dole strony lub na końcu pracy; przypisy wstawia się automatycznie i oznacza się cyframi arabskimi;

■ zgodnie z normami wydawniczymi przypis bibliograficzny powinien zawierać:

- imię i nazwisko autora, tytuł, wydawcę, miejsce i rok wydania, numer strony:
M. Olbrycht, J. Rutkowski, *Taktyka minersko-pirotechniczna w działaniach antyterrorystycznych*, Centrum Szkolenia Policji, Legionowo 2003, s. 35–36;
- jeżeli dzieło jest pracą zbiorową:
Nowy leksykon PWN, red. A. Dyczkowski, Warszawa 1998, s. 684;
- jeżeli jest to artykuł w pracy zbiorowej:
J. Szreniawski, *Prawo do dobrej administracji prawem podmiotowym obywatela*, w: *Dobra administracja. Teoria i praktyka*, red. J. Łukasiewicz, S. Wrzosek, Radom 2007, s. 256;
- jeżeli jest to artykuł w czasopiśmie:
B. Jankowska, *Odpowiedzialność karna osób prawnych*, „Państwo i Prawo” 1996, nr 7, s. 46;
- jeżeli jest to akt prawny (należy wskazać publikator):
Ustawa z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (Dz. U. z 2024 r. poz. 145);
- jeżeli jest to tekst opublikowany w Internecie:
J. Kowalski, *Edukacja online*, www.gazeta.pl/forum?forum edukacyjne5645 [dostęp: 12.03.2004 r.].

Zasady recenzowania artykułów

1. Artykuły o charakterze naukowym są recenzowane przez dwóch niezależnych recenzentów zewnętrznych, zgodnie z zasadami dotyczącymi tego rodzaju prac, w tym z *Dobrymi praktykami w procedurach recenzyjnych w nauce*, oprac. Zespół do Spraw Etyki w Nauce pod przewodnictwem prof. dr. hab. W. Marciszewskiego, Warszawa 2011.
2. Autorzy i recenzenci nie znają swoich tożsamości, w innych przypadkach recenzenci podpisują oświadczenie o niewystępowaniu konfliktu interesów między nimi a autorami, w tym m.in. bezpośrednich relacji osobistych, relacji podległości zawodowej, bezpośredniej współpracy.
3. Recenzja ma formę pisemną. Zawiera syntetyczną charakterystykę artykułu, część analityczną, ocenę ogólną i kończy się jednoznaczną konkluzją, tj. jest pozytywna, negatywna lub warunkowo pozytywna, jeśli recenzent wskazuje na konieczność wprowadzenia poprawek. Autorzy artykułów są zobowiązani do ustosunkowania się do uwag i uwzględnienia sugerowanych zmian.
4. Nazwiska recenzentów poszczególnych publikacji nie są ujawniane. Lista recenzentów współpracujących z czasopismem w każdym roku kalendarzowym jest publikowana w ostatnim numerze danego roku.

Nowa publikacja

Centrum Szkolenia Policji w Legionowie

Dostępna na stronie:

<https://csp.edu.pl/csp/e-biblioteka/2968,Wybrane-publikacje-ksiazkowe.html>

